BIBLIOTEKA PRAWNICZA HIMMELBLAUA T. II.

POWSZECHNA USTAWA KARNA AUSTRYACKA

(Kodeks karny).

z dnia 27 maja 1852 r.

CZĘŚĆ DRUGA.

O występkach i przekroczeniach §§ 233—533.

Z przytoczeniem wszystkich dotąd zaszłych zmian, z dołożeniem ustaw i rozporządzeń kodeks karny tłumaczących lub dopełniających, tudzież jurisprudencyi sądu najwyższego.

KRAKÓW.
Księgarnia J. M. Himmelblaua.
1880.

W drukarni Wł. L. Anczyca i Spółki.

Kodeksu Karnego.

Część druga.

O występkach i przekroczeniach.

ROZDZIAŁ PIERWSZY.

O występkach i przekroczeniach w ogólności i o ich ukaraniu.

Niewiadomość niniejszéj ustawy nie służy za wymówkę.

§ 233. Występki i przekroczenia, zawarte w niniejszéj ustawie karnéj, są to bez wyjątku takie czynności lub opuszczenia, co do których, że są niedozwolone, każdy sam rozpoznać może; albo takie, co do których winowajca wedle swego stanu, przemysłu, zatrudnienia lub stosunków obowiązanym jest, znać osobne rozporządzenie, jakie przestąpionem zostało. Niewiadomością przeto niniejszej ustawy karnéj, o występkach i przekroczeniach w niej wymienionych wymówić się nikt nie może.

Zgodnie z teoryą i słownictwem ustalonem w prawodawstwie Królestwa Polskiego i w terminologicznym słowniku akademii naszej czyny karygodne zowią się w ogólności przestępstwami. W tem ogólnem znaczeniu dzielimy przestępstwa na zbrodnie, występki i przekroczenia. Na tem tle sprostować należy kilka wyrazów użytych w pierwszej części K. k., których na razie nie zmieniliśmy, szanując powagę pierwotnych tłumaczy prawa kryminalnego, czyli pierwszej części pow. ust. karnej. Wiadomo bowiem, że przekład polski drugiej części K. k. dokonany dość niedbale w r. 1852. we Wiedniu wymagał koniecznie starannej rewizyi i korektury, której podjęliśmy się także w publikacyi niniejszej w miarę sił naszych skromnych, świadomi jak niewdzięcznem bywa zadanie podobne.

Przestępstwa dzielą się tedy w drugiej części K. k. na występki i przekroczenia. — Co się tyczy zewnętrznego układu dołożyć winniśmy już tu na wstępie kilka uwag pobieżnych. I tak przestępstwa należące zawsze do działu przekroczeń, nie mają w napisie i liczbowaniu paragrafów żadnego znaczku. Inaczej się rzecz ma co do występków. Dla ułatwienia bowiem poglądu oznaczyliśmy znakiem + przestępstwa będące zawsze występkami; przestępstwa zaś, które stanowią występek tylko w razie wyjątkowym, n. p. jeżeli popełnione zostały w pismach drukowych — zaznaczone znakiem [+], a jeżeli do rozprawy głównej powołany jest sąd przysięgłych, dodano do krzyżyka jeszcze gwiazdkę *. Nawiasy nareszcie [ ] wyrażają, że albo nazwanie przestąpienia występkiem, lub też właściwość sądów przysięgłych zależą od pewnych danych, czyli od warunków określonych bliżej w ustawie wprowadczej do procedury karnej z 23. maja 1873.

Obowiązek cudzoziemców.

§. 234. Także i cudzoziemcy, w cesarstwie austryackiem przebywający, stać się mogą winnymi występków i przekroczeń, albowiem obowiązani są, obeznać się

z powszechnymi przepisami publicznego bezpieczeństwa i porządku, a jeżeli się oddają zatrudnieniu jakiemu, nie mniej też i z szczegółowemi prawidłami, które się do tegoż odnoszą.

Przeciwnie cudzoziemcy, którzy się dopuścili w obcem państwie przestępstwa (karygodnego czynu), w niniejszej części ustawy karnej zagrożonego karą, nie ulegną z powodu tego ani wydaniu za granicę, ani też ukaraniu w kraju tutejszym.

Porów. uwagi dodane do §. 37. w części pierwszej str. 42. i dal., pod względem urzędników konsularnych zakrajowych.

O występkach i przekroczeniach popełnionych przez krajowców za granicą.

§. 235. Dla występków i przekroczeń przez krajowca za granicą popełnionych, tenże po ujęciu go w kraju tutejszym, nigdy za granicę wydanym nie będzie, lecz występki i przekroczenia takie, jeżeli za granicą ani ukarane ani darowane nie zostały, powinny bez względu na ustawy kraju, w którym popełnione były, uledz ukaraniu według niniejszej ustawy.

Przepis ten ma także i wtenczas zastosowanie, gdy z powodu występków lub przekroczeń krajowiec za granicą na karę był zasądzony, która jednak nie została wykonaną. Żadną miarą wyroki władz karnych zagranicznych w kraju tutejszym spełnione być nie mogą.

Zob. uwagi do §. 36. części pierwszej str. 38. i dal. dodane.

W razie zbrodni w przypadkowym stanie pijaństwa popełnionej pijaństwo poczytanem będzie za przekroczenie.

§. 236. Chociaż czyny, inaczej zbrodnię stanowiące, w przypadkowym stanie pijaństwa popełnione, nie mogą być poczytane za zbrodnię (§. 2. lit. c.), wszelakoż pijaństwo w takim razie jako przekroczenie karanem będzie. (§. 523).

Za popełnione w pijaństwie występki i przekroczenia odpowiada winowajca zawsze, jeśli tylko zachodzą w wydarzonym przypadku wszystkie znamiona zewnętrzne przestąpienia ustaw karami zagrożonego. (Dekr. nadw. z 26. marca 1833. L. 6427 Z. U. Venecki).

Przestępstwa dzieci. — Zbrodnie nieletnich od jedenastu do lat czternastu.

§. 237. Przestępstwa popełnione przez dzieci aż do roku dziesiątego skończonego, pozostawiają się jedynie domowemu skarceniu; wszelako z początkiem roku jedenastego aż do ukończonych lat czternastu, przestępstwa, których tylko dla nieletności sprawcy nie poczytuje się za zbrodnie (§. 2. lit. *d.*), karane będą jako przekroczenia (§§. 269 i 270).

Czyn nieprawny sam w sobie, choć nie masz złego zamiaru ani szkody, występkiem lub przekroczeniem być może.

§. 238. Już sam czyn wbrew zakazowi popełniony, lub opuszczenie wbrew nakazowi nastąpione, jest występkiem albo przekroczeniem, jeżeli tylko przez niniejszą ustawę za takowe jest uznane, chociażby przytém

ani zły zamiar niezachodził, ani też żadna ztąd nie wynikła szkoda lub strata.

O nietykalności członków i delegatów rady państwa, tudzież sejmów krajowych i komisyi kontrolującej długi publiczne — zob. ustawy przy §. 2 wymienione.

Głuchoniemych odpowiedzialność ocenia się w każdym przypadku z osobna, badając i rozważając pilnie, jaki wpływ ta ułomność wywiera na używanie rozumu u winowajcy, jaki jest u winowajcy rozwój umysłowy, czy większy lub mniejszy. (Dek. kanc. nadzw. z 28. sierpnia 1828. L. 20943 Z. U. K. Wied.)

§. 239. W ogólności mają postanowienia, w §§. 5—11. dla zbrodni przepisane, zastosowanie także do występków i przekroczeń, o ile wyjątki od tego niniejszą ustawą nie są w pojedynczych przypadkach szczegółowo dopuszczone, albo nie wypływają już z właściwej istoty występku albo przekroczenia.

Mylnie czasem utrzymują, że wspólnictwo niezgodnem jest z pojęciem niedbałości (culpa); wszak niedbałość stanowi winę która powstaje w danym razie nie tylko z bierności ale częstokroć i z uczynków, a do tych przecież dana być może pomoc, w myśl §. 5. przez trzeciego, który w taki sposób staje się wspólnikiem lub też uczestnikiem. (Orzeczenie sądu kasacyjnego z 13. maja 1875. L. 2997 Nr. 67).

ROZDZIAŁ DRUGI.
O karach za występki i przekroczenia w ogólności.

Rodzaje kar za występki i przekroczenia.

§. 240. Występki i przekroczenia niniejszą ustawą objęte, karane będą:

a) karą pieniężną;

b) utratą towarów, rzeczy przedajnych lub sprzętów;

c) utratą praw i upoważnień;

d) aresztem;

e) (cielesną chłostą);

f) wydaleniem z jakiego miejsca, lub

g) z jakiego kraju koronnego, lub

h) ze wszystkich krajów koronnych cesarstwa austryackiego.

O całkowitem uchyleniu chłosty — zob. przypiski do §§. 19 i 24 dodane. Gdzie zatem ustawy dawniejsze stanowiły chłostę jako główny rodzaj kary, zastąpi ją areszt, a gdzie ona przedtem była zaostrzeniem kary więziennej, należy ją zastąpić innem legalnie dopuszczonem zaostrzeniem. (§§. 1 i 2. ustawy z 15. listop. 1867. L. 131 D. U. P.)

Pieniądze, towary i sprzęty przepadają na rzecz funduszu ubogich.

§. 241. Kara w pieniądzach, towarach, rzeczach przedajnych lub sprzętach, za występki lub przekroczenia orzeczona, przepada każdego razu na rzecz funduszu ubogich tego miejsca, w którem przestępstwo popełnionem zostało.

Kary tego rodzaju przechodzą także na spadkobierców skazańca, jeśli jego śmierć zaszła dopiero wtedy, jak wyrok już był prawomocnym. (Rozp. min. z 3. Kwietnia 1859. Nr. 52. D. U. P.)

Utrata praw i upoważnień, kto będzie na nią zasądzony.

§. 242. Utrata praw i upoważnień orzeczoną będzie przeciw osobom, stopnie akademickie posiadającym, lub przeciw osobom urząd albo zatrudnienie jakie na mocy publicznego uwierzytelnienia mającym; tudzież przeciwko tym, którzy się albo jako mieszczanie albo z upoważnienia zwierzchności, trudnią rzemiosłem lub przemysłem. Kara ta albo na czas pewny albo na zawsze wyznaczoną będzie.

Przez utratę profesyi, praw i upoważnień, rozumie się utratę ich raz na zawsze, wyjąwszy gdyby ustawa inaczej postanawiała lub sama ją ograniczała. (Rozp. min. z 29. maja 1854. L. 134. D. U. P.) — W razie zabronienia chirurgowi praktyki położniczej, zabronioną mu zostaje zarazem cała praktyka chirurgiczna. (Dek. kanc. nadw. z 19. lipca 1827. Z. U. P.)

Porów. także wyrok sądu kasac. z 16. listopada 1878. L. 187, że przekroczenie oszustwa nie pociąga za sobą utraty stopnia akademickiego i adwokatury, ponieważ §. 6. ustawy z 15. listop. 1867, znacznie złagodził prawne skutki osądzenia, a utrata właśnie co wspomniona połączoną była przedtem li tylko z osądzeniem dla zbrodni, i ponieważ §. 242 K. k. odnosi się jedynie (?) do utraty profesyi będącej wedle §. 240 lit. c. głównym rodzajem kary czyli raczej karą samoistną w drugiej części K. k.

§ 243. Jeżeli dla występku lub przekroczenia orzeczoną być ma utrata profesyi, nie dozwoli się zostającemu pod dochodzeniem żadną miarą zrzekać się jej w ciągu dochodzenia, lub przed zapadłym wyrokiem. Jeżeli w przypadku tym trudnienie się profesyą jest osobiste, skazany zupełnie traci prawo do samo-

dzielnego prowadzenia jej; jeżeli zaś profesya do miejsca była przywiązaną lub przedajną; skazany pozbawionym zostaje wprawdzie prawa prowadzenia profesyi, zebrana atoliż w razie jej sprzedaży cena kupna nie będzie uznana żadną miarą za przepadłą.

Por. uwagi do poprzedzającego paragrafu dołożone, tudzież §§. 8. i 138. ustawy przemysłowej z dnia 20. grudnia 1859. r. przepisujących w myśl §. 243 K. k. „Kto na mocy sądowego lub administracyjnego orzeczenia pozbawiony został prawa trudnienia się przemysłem, temu nie wolno przystępować do żadnego zawodu przemysłowego, któryby mógł zniweczyć cel owego orzeczenia".

Nakoniec zob. §. 3. ustawy drukowej z 17. grudnia 1862. L. 6. D. U. P. z 1863. r. i §. 268 K. k.

Areszt. Stopień pierwszy.

§. 244. Kara aresztu ma dwa stopnie: pierwszy stopień oznacza się wyrazem „areszt" bez dodatku, i zależy na zamknięciu w domu więziennym, w którym skazanemu, będącemu w stanie utrzymać się z własnego majątku swego, albo z zasiłku od rodziny, wolno będzie wybrać sobie zatrudnienie swoje.

Pod względem żywienia więźniów w areszcie i używania ubioru własnego obowiązują co do obydwóch stopni aresztu przepisy w §. 15. K. k. przytoczone.

O wykonaniu kary aresztu w odosobnieniu — zob. ustawę z 1. kwietnia 1872. L. 43, D. U. P. umieszczoną w Dodatku *str. 149.*

Stopień drugi.

§. 245. Areszt stopnia drugiego, oznacza się dodatkiem „areszt ścisły." Także i w tym areszcie ze

skazanym co do opatrywania go w potrzeby, tudzież co do zatrudnienia tak się postępować będzie, jak tego wymaga urządzenie zakładów karnych, przeznaczonych dla takich winowajców, stosownie do osobnych przepisów, pod tym względem albo już istniejących, albo się jeszcze wydać mających.

Nie wolno mu będzie z nikim schodzić się inaczej, jak tylko w obecności dozorcy więzienia, ani też rozmawiać językiem, dozorcy temu niezrozumiałym.

Areszt domowy.

§. 246. Oprócz tych dwóch stopni aresztu, może mieć także miejsce areszt domowy, albo za samem tylko zaręczeniem nieoddalania się z domu, albo z dostawieniem straży. Areszt domowy obowiązuje skazanego, by nie oddalał się pod żadnym pozorem z domu, pod karą odbycia inaczej dalszego jeszcze aresztu w publicznem miejscu więziennem.

Najdłuższy i najkrótszy okres aresztu.

§. 247. W ogólności najkrótszy areszt liczy godzin dwadzieścia cztery (§§. 260 i 264), najdłuższy zaś miesięcy sześć.

§. 248.

Cały paragraf o chłoście cielesnej uchylony mocą §. 1. ustawy z 15. listopada 1867. L. 131 D. U. P. (Zob. przy §. 240).

Wydalenie.

§. 249. Wydalenie z jakiego miejsca lub kraju koronnego nastąpić może albo na czas oznaczony, albo

też według istoty przestępstwa i okoliczności także i na czas nieoznaczony.

Wydalenie ze wszystkioh krajów koronnych cesarstwa austryackiego nie może być orzeczonem, jak tylko przeciw cudzoziemcom.

Wydalenie z pewnej miejscowości odnosi się zawsze do całego obrębu policyjnego, do którego należy rzeczona miejscowość. (Rozp. min. z 10. maja 1852. L. 106 D. U. P.) Nikogo z miejsca przynależności jego prawnej wydalić nie wolno. (Rozp. min. z 19. maja 1858, L. 79 D. U. P.), i w ogóle tylko w przypadkach ustawą zakreślonych, nastąpić może wydalenie z pewnego miejsca lub okręgu (§. 5. Ust. z 27. paźdz. 1862, L. 87 D. U. P.) Porów. nakoniec uwagi dodane do §§. 25, 323, 324 K. k

Zaostrzenie kar.

§. 250. Wyliczone tu gatunki kar mogą być także zaostrzone. Zaostrzenie w ogóle zachodzi, gdy kilka kar pojedynczych razem połączonych będzie. Zaostrzenie to jednak w tych tylko przypadkach, tudzież w ten sposób ma miejsce, w których, i w jaki niniejszą ustawą jest postanowionem.

Osobne postanowienia dla występków, popełnionych treścią pism drukowych.

§§. 251. i 252.

Przepisy tych dwóch paragrafów uchylone zostały mocą §. 34 ustawy drukowej z 17. grudnia 1862, L. 6 D. U. P. z 1863. r. (Zob. Dodatek str. 28). Natomiast obowiązują obecnie inne prawidła podane tamże.

Zaostrzenie aresztu.

§. 253. Z aresztem połączonem być może także

jedno, lub równocześnie więcej zaostrzeń następujących:

a) post;
b) ciężka robota;
c) wyznaczenie twardego łoża;
d) trzymanie w oddzielnym areszcie;
e) odosobnione zamknięcie w ciemnej celi;

Zaostrzenie aresztu postem.

§. 254. Jeżeli zaostrzenie postem przydane zostało do aresztu stopnia pierwszego, aresztowany ograniczonym będzie do żywności, jaka jest dla aresztu stopnia drugiego, w §. 245 przepisaną. W razie zaostrzenia aresztu stopnia drugiego aresztowany w niektórych dniach na chlebie tylko i wodzie poprzestać musi; co jednak nie częściej jak dwa razy w tygodniu nastąpić winno.

Zob. umieszczone pod §. 20. K. k. rozp. min. sprawiedl. z 22. paźdz. 1873, L. 6882 i z 7. paźdz. 1875. L. 13498.

Twarde łoże.

§. 255. Ograniczenie aresztowanego do twardego łoża jedynie tylko w dniach, przez inne przegradzanych, i nie częściej jak dwa razy w tygodniu nastąpić może (§. 21).

Oddzielny areszt.

§. 256. Odosobniony areszt (§. 22) nie może trwać nieprzerwanie dłużej, jak dni czternaście, a następnie dopiero po upływie jednego miesiąca, znowu może być zastosowany.

O wykonaniu tej kary w odosobnionym areszcie por. ustawę z 1. kwietnia 1872, L. 43 D. U. P. w Dodatkach umieszczoną str. 149.

Ciemna cela.

§. 257. Samotne zamknięcie w ciemnej celi (§ 23) nie może trwać nieprzerwanie dłużej, jak tylko godzin dwadzieścia cztery, a następnie znowu dopiero po upływie jednego tygodnia, i podczas całego ciągu kary najwięcej dziesięć razy miejsce mieć może.

Cielesna chłosta.

§. 258. *Przepis uchylony mocą §§. 1. i 2. ustawy z 15. listopada 1867. Ł. 131. D. U. P. (zob. §. 240).*

W ogóle nie mogą rodzaje kar być zamieniane, ani też kara, w skutek pogodzenia się z uszkodzonym zniesioną.

§. 259. Rodzaj kary, za przestępstwo ustanowiony nie może być zazwyczaj zamienionym, ani też kara zniesioną przez pogodzenie się z poszkodowanym.

Wyjątki.

§. 260. W razie następujących jednak szczególnych okoliczności zmienioną będzie kara, w ustawie postanowiona:

a) gdyby kara pieniężna w majątku lub w zarobku winowajcy lub familii jego dotkliwy uszczerbek sprawiła;

b) gdyby z powodu długości prawem postanowionego aresztu, zarobek winowajcy lub familii jego na upadek był narażony, lub przynajmniej na nieład.

W pierwszym przypadku zamiast kary pieniężnej stosunkowa kara aresztu wymierzoną być powinna, a to, gdzie ustawa nie stanowi wyraźnie inaczej, tak, ażeby za każde złotych reńskich pięć, jeden dzień aresztu liczonym był.

W drugim przypadku może być skrócony czas kary pod najniższy stopień, w ustawie postanowiony, w którym tedy razie areszt stosownie do §. 253 będzie zaostrzony.

Ostatni ustęp (opuszczony) o zamianie aresztu na chłostę został uchylony mocą §. 1. ustawy z 15. listopada 1867, L. 131 D. U. P. (Zob. §. 240).

W wyrokach karnych zasądzających winnego na grzywny zawsze wymienić należy areszt mający zastąpić karę pieniężną w razie niemożności ściągnienia takowéj; grzywnę niżéj pięciu Złotych zastąpi aresz t dwunastu-godzinny (§. 1. rozp. min. z 11 lutego 1855, L. 30 D. U. P.) Gdyby kara pieniężna zamienioną została na areszt, a przytem zachodziły rzeczywiście warunki w §. 262 przepisane; może zamiast aresztu tego mieć miejsce areszt domowy. (Roz. min. sprawied. z 20. maja 1856. L. 9580). Zamiana atoli tego rodzaju nie ma stanowić złagodzenia, tylko przemianę kary (dek. kanc. nadw. z 30. paźdz. 1819. L. 22965)

Zalecono kilkakrotnie sądom, aby z prawa służącego im do złagodzenia kary, o czém wspomina ostatni ustęp tego paragrafu, użytek robiły tylko wyjątkowo i tylko w przypadkach bardzo godnych uwzględnienia (rozp. min. sprawied. z 14. kwietnia 1853. L. 3919).

§. 261. W razie zachodzących okoliczności, na szczególne uwzględnienie zasługujących, może areszt

stopnia pierwszego zamienionym być także na karę pieniężną, stosunkom majątkowym karze ulegającego odpowiednią, jednakże taka zmiana kary, nigdy nie może zależeć od wyboru winowajcy.

Kiedy areszt domowy może być orzeczony.

§. 262. Zamiast aresztu stopnia pierwszego, może także areszt domowy być orzeczonym, jeżeli karze ulegający nieskażonej jest sławy, a przez oddalenie się z swego pomieszkania doznałby przeszkody w zajmowaniu się swoim urzędem, interesami lub zarobkiem.

Okoliczności obciążajace.

§. 263. Za okoliczności obciążające tak występki jak przekroczenia uważać należy:

a) ciąg karygodnego czynu przez czas dłuższy;

b) powtarzanie onegoż i wtenczas nawet, gdy sprawca za podobny występek lub przekroczenie już był karanym;

c) im większe niebezpieczeństwo z popełnienia karygodnego czynu przewidzianem być mogło, lub

d) im większa ztąd rzeczywiście wynikła szkoda;

e) im ważniejszy zachodzi stosunek między winnym a uszkodzonym lub obrażonym;

f) gdy młodzież albo inne uczciwe osoby zostały uwiedzione;

g) gdy przykłady zepsucia we familii dano, albo

h) publiczne zgorszenie zrządzonem było;

i) gdy dla wykonania karygodnego czynu potrzeba było więcej czasu lub przygotowania, albo usunięcia większych przeszkód;

k) gdy winny był przywódcą lub w inny jaki sposób sprawcą czynu, przez więcej osób popełnionego;

l) gdy więcej różnego gatunku popełnił występków albe przekroczeń;

m) gdy dochodzenie przez zmyślone okoliczności wstrzymać lub w błąd wprowadzić usiłował, a w szczególności

n) co do występków i przekroczeń, przeciw publicznej obyczajności, gdy winny jest osobą posiadającą wychowanie i większe wykształcenie.

Okoliczności łagodzące.

§ 264. Przeciwnie za okoliczności łagodzące uważają się:

a) wiek nieletności bliski, rozum słabszy, lub bardzo zaniedbane wychowanie;

b) poprzedni sposób życia nieskażony;

c) gdy winowajca przez innych został uwiedziony;

d) gdy z bojaźni lub uprzedzenia o powadze, albo

e) w gwałtownem wzruszeniu umysłu, albo

f) koniecznością okoliczności spowodowany działał;

g) gdy tenże pomimo tego, że w jego mocy było wykonać czyn karygodny, większą ztąd odnieść korzyść, lub większą wyrządzić szkodę, na samem poprzestał usiłowaniu, lub

h) mniejszą tylko sobie korzyść przywłaszczył, albo

i) dobrowolnie od zrządzenia większej szkody wstrzymał się;

k) gdy szkodę wyrządzoną wedle sił swoich starał się wynagrodzić;

l) gdy w czasie przesłuchania z własnego popędu okoliczności odkrył, których wiadomość przyczyniła się do zupełnego odwrócenia szkody lub do zmniejszenia takowej.

Zastosowanie okoliczności obciążających i łagodzących.

§. 265. W wymiarze kary na zachodzące okoliczności obciążające lub zwalniające, wedle tego, jak jedne lub drugie przeważają, wzgląd mieć należy; jednakowoż kara w powszechności wymierzoną być winna tylko między najwyższym i najniższym stopniem, przez ustawę na poszczególne występki lub przekroczenia oznaczonym, nie mniej też nie może być naznaczony z reguły dla okoliczności łagodzących lub obciążających żaden inny rodzaj kary. Dla okoliczności obciążających można zresztą zastosować i postanowienia §§. 250, 252 i 253.

Nadzwyczajne prawo łagodzenia.

§. 266. Jeżeli w występku lub przekroczeniu jakiem zachodzi więcej, i to takich okoliczności łagodzących, z których niepłonnie spodziewać się można poprawy winowajcy; wówczas tak areszt na lżejszy stopień

zamienionym, jako też kara w ustawie naznaczona, poniżej najkrótszego jej zakresu wymierzoną być może.

Przepisy §§. 260 i 266 można łącznie także stosować, jeśli tylko zachodzą warunki ku temu wymagane (rozp. min. sprawied. z 10. marca 1860. L. 2928). Pod względem zbyt rozciągłego użytku prawa do łagodzenia kar zob. rozp. przytoczone w dopiskach do §. 54 K. k.

O zbiegu więcej występków lub przekroczeń.

§. 267. Jeżeli obwiniony popełnił więcej występków lub więcej przekroczeń, stanowiących przedmiot jednego a tego samego dochodzenia i osądzenia, albo jeżeli występki i przekroczenia w podobny sposób z sobą się zbiegają; zastosowaną będzie ta ustawa, która co do tych przestępstw stanowi największą karę, wszakże z uwagą oraz i na inne.

Atoliż osobne postanowienia §§. 251. i 252. mają zastosowanie w razie zbiegu więcej występków lub przekroczeń albo występków z przekroczeniami obok prawem przepisanej kary, nawet i wtedy, gdy pismem drukowem popełniono choćby tylko jedno z przestępstw zbiegających się. Niemniej też i w tym razie, gdyby tylko na jedno z tych przestępstw zbiegających się, w tej lub innej ustawie naznaczoną była kara pieniężna, lub która z kar w §. 240, lit. *b)* i *c)* wymienionych, orzeczoną będzie na winowajcę obok kary prawne zawsze i ta kara osobna.

Także do zbiegu występków i przekroczeń odnoszą się roz porządzenia w §. 35. K. k. podane w streszczeniu.

Dalsze skutki osądzenia.

§. 268. Jakie połączone są dalsze skutki z osądzeniem dla występku albo przekroczenia, o tem stanowią osobne ustawy i przepisy polityczne i kościelne. W tych przypadkach, w których skazany posiada profesyę, patent okrętowy, albo prawo do prowadzenia statku nadbrzeżnego, zastosowane być winny postanowienia, w §. 30. zawarte, jeżeliby utrata upoważnienia nie była nałożona już bez tego w ustawie jako kara.

Porów. §. 243 K. k. — Stósownie do ustawy z 15. listopada 1867, L. 131. D. U. P. tylko osądzenie z powodu kradzieży, przeniewierstwa, oszustwa, tudzież dla uczestnictwa w kradzieżach i przeniewierzeniach (stanowiących przekroczenia), pociąga za sobą prawne skutki wyrażone w §. 26 K. k., jakoteż w innych odnośnych ustawach i przepisach.

Z ukarania za występki lub przekroczenia powstałe z chęci zysku wynikają jeszcze następujące skutki prawne: 1) Odmowa kredytowania ceł przywozowych (§. 1. rozp. min. z 26. maja 1856. L. 80 D. U. P.); 2) Niezdatność do uzyskania konsensu na uprawę tytoniu (§. 2. rozp. ces. z 27. marca 1860, L. 72 D. U. P.)

Kto dla przekroczeń przytoczonych tu w ustępie pierwszym osądzony został; utraca prawo wybierania i obieralności do reprezentacyi gminnej, a z utraty tej obieralności wynikają jeszcze: 1) wyłączenie od urzędu sędziego przysięgłego (§. 2. ust. z 23. maja 1873, L. 121 D. U. P.); 2) wyłączenie od uczęszczania na giełdę publiczną i to przez trzy lata po odbytej karze, jeśli osądzenie nastąpiło z powodu konkursu z winy powstałego (§. 5. ust. z 1. kwietnia 1875, L. 67 D. U. P.); 3) pozbawienie prawa wybierania i obieralności do izby handlowej (ust. z 29. czerwca 1868, L. 85 D. U. P.); 4) utrata posady stręczyciela handlowego lub pośrednika giełdowego (§. 1. ust. z 4. kwietnia 1875, L. 68 D. U. P. i art. 84 kod. handl.); 5) wyklu-

czenie z urzędu nauczycielskiego (§. 48 ust. z 14. maja 1869, L. 62).

Postępowanie ugodne w upadłościach kupieckich dopóty nie może mieć miejsca, dopóki dłużnik upadłości oddany pod oskarżenie z §. 486 lit. *g.* K. k. dla konkursu zawinionego nie zostanie uwolnionym od tego zarzutu (§. 208 lit. *d.* ust. konk. z 25. grudnia 1868, L. 1. D. U. P. z 1869. r.) W razie zasądzenia nie będzie dłużnik taki zwolnionym od obowiązku nagrodzenia wierzycielom całej straty poniesionej w skutek zawartéj przedtem ugody (§. 234 ust. konk.)

Pod względem osób duchownego stanu zob. dodatki do §. 26 lit. *e.*

Wydalenie żandarma ze służby ma miejsce za dopuszczenie się występku pociągającego za sobą degradacyę (pozbawienie stopnia) dla podoficerów (§. 33 l. 4 ustawy z 26. lut. 1876. L. 19 D. U. P.) Kodeks karny wojskowy z 15. stycznia 1855. L. 19 D. U. P., dzielący przestępstwa tylko na dwie kategorye, a zatem obejmujący przekroczenia pod mianem „występków“, stanowi w tej mierze w §. 87: obok kary prawnej orzeczoną będzie degradacya, jeśli występek jest tego rodzaju, iż winny nie mógłby pozostać nadal na stopniu swoim, bez ujmy dla służby publicznej, co mianowicie wtedy zachodzi, gdy winowajca dopuścił się występku z chęci zysku lub też naruszającego obyczajność publiczną, jakoteż w razie winy z §§. 539 do 541, 570, 590, 623, 624, 654 K. k. wojsk. (§§. 285 — 287, 313, 332, 356, 357 pow. K. k.)

Podczas śledztwa i kary więziennej za występki i przekroczenia należy zdjąć oznaki honorowe, a co do zagranicznych — przesłać uwiadomienie do c. i k. ministerstwa spraw zagranicznych. (Dek. nadw. z 6. paźdz. 1835, L. 86 Z. U. S. i dek. nadw. kanc. z 7. paźdz. 1835, L. 26638).

W Czechach osądzony dla występku z §. 335 K. k. z powodu nieostrożnego obchodzenia się z bronią palną lub osądzony z powodu przekroczenia kradzieży, uczestnictwa w niej, przeniewierstwa lub oszustwa dostać może kartę na broń do

polowania dopiero po upływie lat pięciu po odbytej karze (§. 28 l. b. ust. myśliwskiej czeskiej z 1. czerwca 1866, L. 49 D. U. K.)

ROZDZIAŁ TRZECI.

O ukaraniu nieletnich.

Nieletni stają się winnymi a) z powodu zbrodni, która dla nieletności tylko jako przekroczenie poczytaną będzie; albo b) z powodu występków lub przekroczeń.

§. 269. Nieletni dwojakim sposobem stać się mogą winnymi:

a) z powodu przestępstwa, które z istoty swojej stanowiłoby zbrodnię, lecz popełnione przez nieletnich karane będzie wedle §. 237. tylko jako przekroczenie;

b) z powodu takich przestępstw, które już same w sobie występkiem tylko są albo przekroczeniem.

Kara za pierwsze.

§. 270. Przestępstwa gatunku pierwszego, przez nieletnich popełnione, karane będą zamknięciem w osobnym areszcie, wedle okoliczności od jednego dnia do sześciu miesięcy. Kara ta może być podług §. 253. zaostrzoną.

Sąd karny uchwalić może oddanie nieletnego winowajcy do domu poprawy, co potem wykonać jest rzeczą władzy krajowéj administracyjnej (§. 18 ustawy z 10. maja 1873, L. 108 D. U. P. podana w Dodatku pod str. 147.

Okoliczności, na które przy wymierzaniu kary wzgląd mieć należy.

§. 271. Okoliczności, na które w oznaczeniu czasu kary i w zaostrzeniu onejże wzgląd mieć należy, są:

a) wielkość i istota przestępstwa;

b) wiek winowajcy, wedle tego, jak takowy zbliża się więcej do dojrzałości;

c) usposobienie umysłu jego, według własnowolności, objawiającej się tak z czynu teraźniejszego jako też z poprzedniego zachowania się jego, według szkodliwych więcej skłonności, złośliwości lub niepoprawności.

Z karą połączona być ma stosowna robota i nauka od duchownego.

§. 272. Z tą karą nieletniego, oprócz roboty siłom jego odpowiednej, zawsze połączona być winna stosowna nauka albo od duszpasterza albo od katechety.

Występki lub przekroczenia nieletnich pozostawiają się skarceniu domowemu a wedle okoliczności skarceniu przez władzę bezpieczeństwa.

§. 273. Przestępstwa gatunku drugiego, przez nieletnich popełnione, w powszechności pozostawiają się skarceniu domowemu, a w braku tegoż lub też, gdyby szczególniejsze zachodziły okoliczności skarceniu i zaradzeniu władzy bezpieczeństwa.

ROZDZIAŁ CZWARTY.

O różnych gatunkach występków i przekroczeń.

Podział występków i przekroczeń.

§. 274. Przestępstwa, które w miarę ważności swojej i szkodliwego wpływu swego niniejszem za występek lub przekroczenie poczytane są, dzielą się na gatunki następujące:

1. Przestępstwa przeciwne publicznemu bezpieczeństwu.

§. 275. Przestępstwa publicznego bezpieczeństwa dotyczące, to jest, przeciwne publicznej spokojności i publicznemu porządkowi, przeciwne publicznym zakładom i urządzeniom dla powszechnego bezpieczeństwa, i przeciwne obowiązkom publicznego urzędu.

2. Przeciwne bezpieczeństwu pojedynczych osób.

§. 276. Przestępstwa, które zagrażają i uszczerbek niosą pojedynczym ludziom, to jest osobistemu bezpieczeństwu co do życia, zdrowia lub też ciała; bezpieczeństwu co do własności albo zarobkowania; bezpieczeństwu co do czci i dobrej sławy; lub też bezpieczeństwu co do innych praw.

3. Przeciwne publicznej obyczajności.

§. 277. Nakoniec występki i przekroczenia, które rażą publiczną obyczajność.

ROZDZIAŁ PIĄTY.

O występkach i przekroczeniach przeciwnych publicznej spokojności i publicznemu porządkowi.

Występki i przekroczenia przeciwne publicznej spokojności i publicznemu porządkowi.

§. 278. Występki i przekroczenia przeciwne publicznej spokojności i publicznemu porządkowi są:

a) zbiegowisko;

b) uczestnictwo w towarzystwach tajemnych lub związkach zakazanych, i zatajenie członków towarzystw dozwolonych;

c) znieważenie zarządzeń władz i podburzanie przeciw władzom rządowym lub gminnym, albo przeciw pojedynczym organom rządu; przeciw świadkom lub w rzeczy biegłym;

d) podbudzanie do nieprzyjacielskich kroków przeciw narodowościom, społeczeństwom religijnym, korporacyom i t. p.;

e) wyrządzenie obrazy prawnie uznanemu kościołowi lub towarzystwu religijnemu;

f) rozkrzewianie sekty religijnej, od rządu niedozwolonej;

g) publiczne znieważenie urządzeń małżeństwa, familii, własności, albo pochwalanie czynności nieprawnych lub nieobyczajnych;

h) uszkodzenie miejsc grobowych, otworzenie grobów, wywleczenie lub znieważenie trupów i zabory z takowych;

i) danie pomocy pod względem występku albo przekroczenia;

k) rozsiewanie fałszywych zatrważających wieści lub przepowiedni;

l) nieprawne rozgłaszanie;

m) zbieranie składek lub subskrypcye do udaremnienia prawnych następstw czynności karygodnych.

Do przestępstw wymienionych tu pod *a—m* zaliczają się jeszcze następujące:

n) Staje się winnym występku i karany będzie grzywnami i aresztem ścisłym od trzech miesięcy do roku jednego, kto dostawszy do rąk swoich znaki pieniężne i papiery kredytowe propagandy rewolucyjnej jako to: losy Mazziniego, banknoty dolarowe Kossuta i t. d. nie oddaje ich natychmiast władzom rządowym. Grzywna wynosi dwadzieścia razy tyle, ile wynoszą rzeczone papiery kredytowe. (Rozp. min. z 27. kwietnia 1854. L. 197 D. U. P.)

Porów. także przypisek do §. 61 K. k. str. 60, kiedy w takim razie zachodzi nawet wspólnictwo w zdradzie stanu.

o) Kto przy wyborach politycznych z wyborcami frymarczy, głosy kupuje lub przedaje, albo wyniki głosowania w podstępny sposób przekręca; staje się winnym występku i karany będzie ścisłym aresztem od jednego do sześciu miesięcy, jeżeli czyn jego nie stanowi zbrodni (art. VI. ust.

z 17. grudnia 1862, L. 8 D. U. P. z 1863 r. — w Dodatku do K. k. str. 50).

p) Członkowie spółek zarobkowych lub gospodarczych przekraczaniem właściwego im działania w §. 1 ustawy z 9. kwietnia 1873. L. 70 D. U. P. bliżej określonego popełniają występek i karani będą grzywnami do trzechset Zł., jeżeli nie podlegają według pow. ustawy karnej surowszemu jeszcze skarceniu. Członkowie zarządu, rady nadzorczej, rachmistrze i umocowani spółki stają się winnymi występku i karani będą, gdyby pow. ust. kar. inaczej i surowiej jeszcze nie stanowiła, aresztem do trzech miesięcy, jeżeli w słownych wywodach (protokółach) walnego zebrania, w zamknięciach rachunkowych, bilansach lub sprawozdaniach, spisach członków spółki (§. 14) albo w przepisanych w §. 35 wykazach świadomie nieprawdę podają lub potwierdzają (§§. 88 i 89 tamże).

r) Przestąpienia przepisów o posiadaniu i używaniu broni (zob. w Dodatku l. VII str. 57).

s) Przestępstwa ustaw wydanych ku ochronie wolności osobistej, nietykalnego mieszkania, tajemnicy pism i listów, (Dodatek: L. XIII, XVIII, XIX, str. 173 i d.).

t) Przestąpienia ustaw o prawie stowarzyszania i zgromadzania się (Dodatek l. XVI i XVII).

u) Przestąpienia ustawy o zmowach niedozwolonych (Dodatek l. XIV str. 176).

w) Przestępstwa ustawy wydanej dla poskromienia próżniaków i włóczęgów (Dodatek l. IX str. 140 i d.).

x) W Galicyi, Krakowie i na Bukowinie przestąpienia ustawy o lichwie z 19. lipca 1877. L. 66 D. U. P. stanowią występek, przestąpienia zaś ustawy z 19. lipca 1877. L. 67 D. U. P. przekroczenie pijaństwa. (Dodatek L. V. i VI str. 51 i d.; str. 54 i d.)

a) Zbiegowisko. Kto się tegoż staje winnym.

§. 279. † Występku zbiegowiska staje się winnym,

kto przeciwko jednej z osób, w §. 68. wymienionych, a zajętych wykonaniem danego im od władzy zlecenia, albo pełnieniem obowiązku urzędu swego lub służby więcej ludzi do wspólnej pomocy lub do dania odporu wzywa. Kara za to jest ścisły areszt od jednego do sześciu miesięcy.

Spółwinni.

§. 280. † Tę samę karę ściąga na siebie, kto takiemu wezwaniu zadosyć czyni, i łączy się z wzywającym dla spólnej pomocy albo oporu.

Obowiązek gospodarza domu w czasie zbiegowiska.

§. 281. † Skoro tylko w czasie publicznej niespokojności rozkaz wydanym został, ażeby każdy wraz z domownikami swymi w domu zostawał; staje się winnym występku zbiegowiska, ktokolwiek bez ważnej przyczyny z domu wychodzi, a gospodarz domu lub też inna głowa familii, jeżeli podległych sobie domowników, wedle możności swej w domu nie zatrzymuje.

Kara na gospodarza lub głowę familii; na tych, którzy w czasie takich okoliczności oddalają się z domu.

§. 282. † Kara na gospodarza lub głowę familii jest areszt od jednego tygodnia do jednego miesiąca. Równie tak ukarani być mają ci, którzy podczas takich okoliczności z domu wyszli, chociażby do żadnych zawichrzeń nie należeli.

Kara na tych, którzy w czasie zbiegowiska urzędnikom nie są posłusznymi.

§. 283. † Kto w czasie zbiegowiska, choćby spowodowanego z innej jakiej przyczyny, a nie z tej, z której kupienie się zbrodnią jest, urzędnikowi lub straży nakazującym rozejście się tłumowi, nie jest posłusznym; ten staje się równie winnym występku zbiegowiska, i ukaranym być ma aresztem od jednego tygodnia do jednego miesiąca.

Zbiegowiskiem w myśl prawa karnego jest każde skupienie się wielu osób, które zakłócić może spokój i porządek publiczny. Jawną jest rzeczą, że §§. 279, 281 i 283, mówią o trzech odrębnych, w sobie zamkniętych i samodzielnych wypadkach występku zbiegowiska, z czego wynika, że wyraz „zbiegowisko“ użyty w §. 283 nie ma na celu wszystko podciągać pod pojęcia w §§. 279 i 281 rozwinięte; wreszcie sama już osnowa §. 283 poucza o tem, że przepis rzeczony ma być stosowanym, choćby zbiegowisko nie powstało w sposób w §. 279 oznaczony (orz. sądu kas. z 12. paźdz. 1877. l. 8010, Nr. 155).

Kara na tych, którzy z urzędnikiem lub strażą kłótnię albo sprzeczki rozpoczynają.

† **§. 284.** Jeżeli kto przy takiem odmówieniu posłuszeństwa z urzędnikiem lub strażą kłótnie i sprzeczki wszczyna; karany będzie ścisłym aresztem jednomiesięcznym, który podług zachodzących okoliczności ma być zaostrzonym.

b) Uczestnictwo w tajemnych towarzystwach (tajemnych związkach)

§. 285. Wszelkie zawiązanie tajemnych towarzystw, któreby w jakimbądź zamiarze ustanowione

były i pod jakąbądź nazwą lub formą czy dawniej czy obecnie istniały, jest zakazane. Uczestnictwo w tajemnem towarzystwie stanowi występek.

Które związki stanowią tajemne towarzystwo.

§. 286. † Za tajemne towarzystwo uważane będzie każde rzeczywiście połączenie się kilku osób:

a) jeżeli istnienie onegoż przed zwierzchnością umyślnie ukrywanem bywa;

b) jeżeli wprawdzie istnienie onegoż jest wiadome, jednakże albo urządzenie i statuta jego są ukrywane, albo też inne urządzenie, inne statuta lub inny cel, a nie rzeczywiście istniejący jest podany do wiadomości.

Kto się staje winnym uczestnictwa w tajemnem towarzystwie.

§. 287. † Uczestnictwa w tajemnem towarzystwie staje się winnym każdy krajowiec:

a) jeśli towarzystwo takie albo zawiązać usiłuje, albo zawiązał;

b) jeśli członków do tajemnego towarzystwa krajowego lub zagranicznego zbiera;

c) jeśli jest przełożonym albo członkiem tajemnego towarzystwa krajowego lub zagranicznego;

d) jeśli z takiem towarzystwem korespondencyę utrzymuje;

e) jeśli na zgromadzeniach takiego towarzystwa w jakimbądź charakterze znajduje się;

f) jeśli na schadzki onegoż świadomie dom swój lub pomieszkanie w najem wypuszcza, albo go użycza; nakoniec

g) urzędnik, wedle urzędu swego do doniesienia zobowiązany, który mając wiadomość o istnieniu tajemnego towarzystwa, lub o schadzkach jego, zwierzchności urzędowe o tem doniesienie uczynić zaniedbuje.

Kara założycieli tajemnego towarzystwa, na zbieraczy członków i na przełożonych.

§. 288. † Kara za tên występek jest wedle rodzaju uczestnictwa różna. Założyciele tajemnego towarzystwa, zbieracze członków i przełożeni karani być mają ścisłym aresztem od miesięcy trzech do jednego roku.

Kara tych, którzy się na zgromadzeniach tajemnego towarzystwa znajdują, lub w inny sposób w niém udział biorą.

§. 289. † Ci, którzy na zgromadzenia tajemnego towarzystwa uczęszczają, albo korespondencyą lub w inny jakibądź sposób w niem udział biorą, karani być winni za pierwszym razem aresztem od jednego do miesięcy trzech, w razie powtórnym ścisłym aresztem od trzech do miesięcy sześciu.

Kara tych, którzy domu swego użyczają albo go w najem wypuszczają, iubo nie są członkami towarzystwa tajemnego.

§. 290. † Kto domu lub pomieszkania swego świadomie na schadzki tajemnego towarzystwa użycza albo wynajmuje; skazanym być ma, jeżeli nie jest członkiem

towarzystwa, na areszt od jednego do miesięcy trzech, w razie powtórzenia zaś, na ścisły areszt od trzech do miesięcy sześciu. Nadto, jeżeli dom albo pomieszkanie w najem wypuszczonem zostało, przepada także i zapłata za najem.

Kara, jeżeli są członkami onegoż.

§. 291. † Jeżeli ten, kto w domu lub mieszkaniu swojem sposobność daje do schadzek tajemnych towarzystw, oraz sam jest członkiem towarzystwa; wówczas oprócz przepadu umówionej zapłaty za najem, ukaranym być winien ścisłym aresztem od jednego do miesięcy trzech, w razie powtórzenia zaś aż do miesięcy sześciu.

Kara na urzędnika doniesienie zaniedbującego.

§. 292. † Kara na urzędnika, który o wiadomem sobie towarzystwie tajemnem, lub o schadzkach stowarzyszonych doniesienia wedle obowiązku urzędu swego złożyć zaniedbuje, jest ścisły areszt od jednego do miesięcy trzech, a w razie powtórzenia aż do miesięcy sześciu.

Jeżeli zaś wiadome onemuż schadzki towarzystwa tajemnego przez dłuższy czas odbywane były, a publicznemu porządkowi ztąd niebezpieczeństwo zagraża; wówczas wyrzeczoną będzie podług długości czasu i istoty okoliczności kara ścisłego aresztu od sześciu miesięcy do jednego roku.

Karygodność cudzoziemców.

§. 293. † Także i cudzoziemcy stają się winnymi występku tego, o ile podczas pobytu swego w tutejszych krajach:

a) tajemne towarzystwo założyć usiłują;

b) członków do jakiego towarzystwa tajemnego, krajowego czy zagranicznego zbierają;

c) schadzki tajemnych towarzystw u siebie miewają, albo

d) do schadzek tego rodzaju domu albo mieszkania swego użyczają, albo je w najem wypuszczają;

e) korespondencyą lub innemi drogami do zawiązania tajemnych towarzystw krajowych lub złączenia ich członków z pozakrajowymi przyczyniają się.

Kara.

§. 294. † Kara na cudzoziemca we wszystkich, w §. 293 wyszczególnionych przypadkach, jest areszt od jednego do miesięcy sześciu, przy okolicznościach obciążających zaś ścisły areszt od sześciu miesięcy do jednego roku. Po odcierpianej karze cudzoziemiec taki ze wszystkich krajów koronnych wydalonym być winien.

Kara na cudzoziemców, gdy z zagranicy tajemne towarzystwo zakładają, lub do tego członków zbierają.

§. 295. † Równie też cudzoziemiec, który z zagranicy towarzystwo potajemne w tutejszych krajach założyć usiłował, lub członków do towarzystwa tajemnego

zbierał, w razie przytrzymania, ukaranym być winien podług §. 294.

Obowiązek przełożonych, urzędników, i t. p. pod względem wszystkiego, co do towarzystwa należy.

§. 296. † W razie odkrycia jakiego towarzystwa tajemnego, obowiązani są przełożeni i urzędnicy onegoż, wskazać i wydać zwierzchności wszystkie do towarzystwa należące dokumenta i korespondencye. Ktokolwiek zatrzymuje lub ukrywa, co do towarzystwa należy; będzie ukarany ścisłym aresztem od jednego tygodnia do jednego miesiąca. Kasy i sprzęty do towarzystwa należące przepadają.

Wezwanie i zbieranie członków do towarzystwa, któremu pozwolenia odmówiono, lub które rozwiązano, tudzież dalsza działalność jego.

§. 297. † Wezwanie lub zbieranie członków do towarzystwa, któremu dozwolenia odmówiono, albo które wprawdzie już istniało, lecz od władzy zniesionem zostało, tudzież dalsza działalność towarzystwa w ogólności, od władzy zniesionego, karane będą jako występki aresztem, a w razie powtórzenia, ścisłym aresztem od trzech do miesięcy sześciu, o ile czyn takowy nie ulega ostrzejszym postanowieniom §§. 286 i 288.

Ustawa o prawie stowarzyszania się z 15. listop. 1867. l. 134 D. U. P. (Zob. w Dodatku l. XVI), następnie dawniejsza ustawa o stowarzyszeniach z 26. listop. 1852. l. 253. D. U. P. i ustawa z 9. kwietnia 1873. L. 70 D. U. P. o spółkach zarobkowych

i gospodarczych pouczają, jakie stowarzyszenia są dozwolone i pod jakimi warunkami.

Uczestnictwo w takiem stowarzyszeniu.

§. 298. Jako uczestnik w takiem stowarzyszeniu się podpada karze, kto pomimo odmówionego dozwolenia co do założenia, albo pomimo nakazanego przez władzę rozwiązania towarzystwa, datkami swymi towarzystwo wspiera, lub innym jakim sposobem dla niego działać nieprzestaje, na schadzkach jego obecnym jest, albo na schadzki domu lub mieszkania swego użycza, albo je w najem wypuszcza.

Uczestnictwo takie karanem być winno jako przekroczenie karą pieniężną od złotych reńskich pięćdziesiąt aż do trzysta, albo aresztem od jednego do miesięcy trzech.

Porów. pierwszą uwagę do §. 304 dodaną.

Umyślne zatajenie członków towarzystwa pozwolonego.

§. 299. Przełożeni towarzystwa dozwolonego, którzy przed wywiadującą się zwierzchnością umyślnie członków tają, winnymi są przekroczenia i karani być winni karą pieniężną od złotych reńskich pięćdziesiąt do trzysta.

c) Znieważenie zarządzeń władz i podburzanie przeciw władzom rządowym lub gminnym, przeciw pojedynczym organom rządu przeciw świadkom lub w rzeczy biegłym.

§. 300. †* Kto publicznie, lub przed więcej ludźmi, albo w dziełach drukowych, rozszerzanych obrazach

i wizerunkach, albo w pismach, przez lżenie, wyszydzanie, nieprawdziwe podanie lub przekręcanie rzeczy, usiłuje zarządzenia lub rozstrzygnienia władz w powadze poniżyć, lub takimiż środkami innych pobudzić do nienawiści, do pogardy lub do bezzasadnych zażaleń przeciw władzom rządowym lub gminnym, lub też przeciw pojedynczym organom rządu pod względem ich urzędowania, albo przeciw świadkom lub znawcom rzeczy pod względem ich zeznania przed sądem; ten, jeżeli w jego działaniu nie ukazuje się czyn cięższą zagrożony karą, staje się winnym występku podburzenia, i ukaranym być ma aresztem od jednego do miesięcy sześciu.

Jeżeliby dla przystąpienia do takich zażaleń podpisy lub składki zbierał, albo do nich wzywał, wówczas kara ta zaostrzoną być winna.

Prócz tego może autor takiego zażalenia wydalonym być z miejsca albo z całego kraju koronnego, a jeżeli jest cudzoziemcem, nawet ze wszystkich krajów koronnych cesarstwa.

Ukaraniu według niniejszego paragrafu podlegają także:

*I) Występek popełniony choćby tylko usiłowanem wzniecaniem pogardy lub nienawiści przeciw jednej z dwóch izb rady państwa lub sejmom krajowym (zob. art. III. ustawy z 17. grudnia 1862. L. 8. D. U. P. z 1863. r. w Dodatku l. IV str. 48).

*II) Występek pobudzania choćby tylko usiłowanego do pogardy lub nienawiści przeciw armii cesarskiej lub oddziałowi jej samodzielnemu — z art. IV. ust. z 17. grud. 1862,

L. 8 D. U. P. z 1863. r. (w Dodatku l. IV. str. 49).

Demonstracyjne wystąpienia mające objawić, niechęci dla rządu lub lekceważenie sobie przepisów rządowych a nienadające się do postępowania karnego — ulegną skarceniu w drodze policyjnej grzywnami od jednego do stu Zł., lub też aresztem od sześciu godzin do dni czternastu (§. 11. rp. m. z 20. kwiet. 1854. L. 96 D. U. P. i z 25. kwietnia 1854. L. 102 D. U. P.)

Przekroczenie wezwania do bezzasadnych zażaleń. Kara.

§. 301. Kto w jakimbądź zamiarze, mianowicie zaś z chciwości zysku, strony do swawolnych, bezzasadnych, w prawnym toku instancyi już załatwionych zażaleń wzywa i nakłania, albo pod tym względem zdzierstw pieniężnych się dopuszcza; ten staje się winnym przekroczenia i ukaranym być ma aresztem do jednego miesiąca.

d) Pobudzanie do nieprzyjaznych kroków przeciw narodowościom, społeczeństwom religijnym, korporacyom i t. p.

§. 302. †*Kto do nieprzyjaźnych wzywa lub pobudza kroków przeciw innym narodowościom (szczepom ludu), społeczeństwom religijnym lub innym społeczeństwom, przeciw pojedynczym klasom lub stanom towarzystwa społecznego, albo przeciw prawnie uznanym korporacyom albo w ogólności mieszkańców państwa do łączenia się w nieprzyjaźne sobie stronnictwa wzywa, pobudza lub skłonić usiłuje; ten, jeżeli działanie jego nie stanowi czynu zagrożonego cięższą karą, staje się winnym występku i ukaranym być ma ścisłym aresztem od trzech do miesięcy sześciu.

e) Wyrządzenie obrazy prawnie uznanemu kościołowi, lub towarzystwu religijnemu.

§. 303. (*)† Kto publicznie lub przed więcej ludźmi, albo w dziełach drukowych, rozszerzanych obrazach i wizerunkach, albo w pismach, z nauki, obrządków lub urządzeń uznanego w państwie kościoła lub towarzystwa jakiego religijnego szydzi lub takowe w powadze poniżyć usiłuje, albo sługę bożego w czasie odbywania przezeń czynności służbie Bożej poświęconych obraża, albo się podczas publicznego pełnienia obrzędów religijnych w sposób nieprzyzwoity, drugich gorszący zachowuje; ten, o ile działanie jego nie stanowi zbrodni obrazy religii (§. 122), staje się winnym występku i karanym być ma ścisłym aresztem od jednego do sześciu miesięcy.

Wyrażenie się ustawy „w czasie odbywania służby Bożej“ ma inną i większą objętość, aniżeli wyraz „podczas“ obejmuje bowiem podobnie jak w §. 139, także okres przed i po służbie Bożej, póki duchowny znajduje się w miejscu nabożeństwa odziany w oznaki obrządkowe, a zatem jako sługa boży występuje, ponieważ ustawa musi otaczać ochroną swoją duchownych w całem ich urzędowaniu. (Orz. sąd. kas. z 29. kwietnia 1879. L. 1351 Nr. 197.

Porów. uwagi pod §. 122 lit. *b.* podane.

f) Rozkrzewianie sekty religijnej, przez rząd niedozwolonej.

§. 304. (*) † Nie mniej staje się winnym występku i ukaranym być winien aresztem od jednego do miesięcy trzech, kto do założenia albo rozszerzania

towarzystwa jakiego religijnego (sekty), któremu rząd odmówił uznania, zgromadzenia zwołuje, mowy miewa, albo rozgłasza, wyznawców zmawia, lub inną jakąbądź do tego celu dążącą czynność przedsiębierze.

Do takich zabronionych stowarzyszeń religijnych zaliczają się: t. z. przyjaciele światła, niemieccy katolicy, wolni chrześcijanie, zwolennicy nowej Jerozolimy, nowo-salemici, bracia świętojańscy, Nazarejczykowie, naśladowcy Chrystusa, jakoteż wszelkie stowarzyszenia, które pod płaszczykiem wyznania religijnego, popierają właściwie stronnicze cele polityczne.

Wyznawcy niedozwolonego wyznania za przywłaszczanie sobie funkcyi duszpasterza przy chrztach, ślubach i pogrzebach karani będą według §. 298. (rp. m. z 16. listop. 1851. L. 246, z 26. marca 1858. L. 47 i z 20. lipca 1860. L. 183 D. U. P.)

Dozwoloną atoli jest wyznawcom nieuznanego wyznania domowa praktyka religijna, byleby nie sprzeciwiała się prawu lub dobrym obyczajom. (Art. 16 ust. z 21. grud. 1867. L. 142 D. U. P. porów. także podane pod §. 122 lit. *d.* orz. sąd. kas. z 17. marca 1875. L. 13718).

Kto na własną rękę religijną społeczność (sektę) nieuznaną lub niedopuszczoną od rządu zakłada lub założyć usiłuje, ku temu wyznawców zmawia, wykłady miewa lub ogłasza, schadzki urządza lub w nich udział bierze lub kto przedsiębierze co takiego, coby zmierzało do celu powyższego; popełnia przekroczenie podlegające skarceniu przez władzę administracyjną lub policyjną (rp. m. z 5. kwietnia 1859. L. 53 D. U. P.), jeżeli nie mają zastosowania do takiej czynności prawidła pow. kod. kar.

Nikomu nie wolno innowierców nakłaniać podstępem lub przymusem do przechodzenia na łono innego wyznania. O ileby w tej mierze nie nastręczała dostatecznej opieki powszechna ustawa karna, zastrzeżonem zostaje wydanie ustaw uzupełniających (art. 7 ust. z 25. maja 1868, L. 49 D. U. P.) Takiej jednak ustawy dotąd nie ogłoszono, wszelako wyrażono w usta-

wie z 20. maja 1874. L. 68, D. U. P. warunki, pod którymi dostąpić może rządowego uznania stowarzyszenie religijne, a zarazem podane zostały skutki prawne takiego przyzwolenia rządowego.

g) Publiczne znieważenie urządzeń co do małżeństwa, familii, własności, albo zachwalanie czynności nieprawnych lub nieobyczajnych.

§. 305. (*) † Kto w sposób w powyższym §. 303 namieniony, urządzenia małżeństwa, familii lub prawne pojęcia o własności poniża lub zachwiać usiłuje, albo do nieobyczajnych lub przez ustawy zakazanych czynności wzywa, pobudza albo skłonić usiłuje, albo takowe zachwala, lub usprawiedliwić się stara; ten, jeżeli nie ukazuje się w tem czyn cięższą zagrożony karą, staje się winnym występku, i ukaranym być ma aresztem od jednego do sześciu miesięcy. Jeżeli zaś który z występków w §§. 300 i 302—305 namienionych, popełniony został pismami drukowemi; wówczas, w miarę niebezpieczności i zamierzonego większego rozgłosu, orzeczoną być może kara ścisłego aresztu aż do jednego roku, w którym to przypadku winowajcy także z miejsca lub kraju koronnego, a jeżeli są cudzoziemcami, ze wszystkich krajów koronnych cesarstwa wydaleni być mogą.

h) Uszkodzenie miejsc grobowych, otworzenie grobów, zabranie lub znieważenie trupów i zabory z przedmiotów takowych.

§. 306. † Kto miejsca grobowe, do pochowania zwłok ludzkich przeznaczone, ze złośliwości lub swa-

woli uszkadza, bezprawnie groby otwiera, ztąd lub z innych podobnych miejsc ludzkie ciała albo pojedyncze ich części samowolnie wywleka, albo się znieważenia ludzkich ciał dopuszcza; staje się winnym występku i ukaranym być ma ścisłym aresztem od jednego do sześciu miesięcy. Zabory zaś z miejsc grobowych, z grobów lub trupów, z chciwości zysku, karać należy jako kradzieże. (§§. 172 i 460).

Tylko pierwszy rodzaj tego przestępstwa musi pochodzić ze złośliwości lub swawoli, a mianowicie uszkodzenie grobów, czego ustawa nie rozciąga na inne tu wyliczone sposoby winy. Z tego zaś wynika, że n. p. bezprawne otwieranie grobów jest bezwarunkowo występkiem na mocy paragrafu niniejszego (orz. sądu kas. z 19. czerwca 1875. L. 3879 Nr. 71).

l) Danie pomocy pod względem występku albo przekroczenia.

§. 307. Kto w sposób w §§. 214 i 217 namieniony, staje się winnym dania pomocy pod względem występku albo przekroczenia; ten przekroczenie popełnia, i ukaranym być ma za pierwszym razem aresztem od dni ośmiu do miesięcy trzech, za drugim razem do jednego miesiąca.

k) Rozsiewanie fałszywych zatrważających wieści lub przepowiedni.

§. 308. (*†) Kto za pomocą publicznego obwieszczania, przybiciem na murach, publicznem przemówieniem lub rozprawami itp. rozsiewa fałszywą publiczne bezpieczeństwo niepokojącą wieść, bez dostatecznych

powodów uważania ją za prawdziwą, albo mniemaną przepowiednię, rozsiewa lub dalej takowe roznosi; ten winnym przekroczenia i ukaranym być ma ścisłym aresztem od dni ośmiu do miesięcy trzech.

l) Nieprawne rozgłaszania.

§. 309. (*†) Kto w sposób w powyższym paragrafie rzeczony głosowania sędziów albo wiadomości z rozpraw sądowych albo innych władz publicznych, o ile ogłaszanie ich przez ustawy jest zakazanem, rozpowszechnia, albo jakąbądź wiadomość fałszywie jako rozporządzenie władzy publicznej rozsiewa lub dalej rozszerza, a nieprawdziwość jej w całości lub po części mu wiadomą była, albo z dostatecznych powodów prawdopodobną; ten, jeżeli to działanie nie stanowi czynności zagrożonej cięższą karą, staje się winnym przekroczenia i karanym być ma aresztem od jednego do miesięcy trzech.

Z prawidłami tego paragrafu stoją w związku trzy występki, co do których tak istotę czynu, jakoteż sankcyę prawną czyli karę wymieniają art. VII., VIII. i IX. ustawy z 17. grudnia 1862. L. 8. D. U. P. z 1863. r. czyli t. z. nowela karna, umieszczona dosłownie w Dodatku p. l. IV. str. 48 i d. W przypadku pierwszym mówi się pospolicie o występku przedwczesnego roznoszenia drukiem wieści o urzędowych karno-sądowych czynnościach, w drugim — o występku uprzedzania za pomocą przedwczesnego rozgłosu drukiem opinii publicznej i zdania samego sądu w sprawach karnych w toku jeszcze będących; w trzecim — — o występku rozgłaszania drukiem po nieurzę-

dowych czasopismach wiadomości o planie i kierunku wojskowych działań c. k. armii i marynarki.

m) Zbieranie składek lub subskrypcye do udaremnienia prawnych skutków przestępstwa.

§. 310. (*†) Kto w sposób §. 308. wskazany urządza lub ogłasza składki lub subskrypcye do pokrycia lub wynagrodzenia szkody, wynikłej z przepadu kaucyi, lub kar pieniężnych, albo do wynagrodzenia z powodu przestępstwa; staje się winnym przekroczenia i karanym być ma aresztem od dni czternastu do miesięcy trzech.

Jeżeli zaś jedna z czynności, w §§. 308—310. wymienionych, popełnioną była drukiem, karaną będzie ścisłym aresztem od jednego do miesięcy sześciu.

ROZDZIAŁ SZÓSTY.

O przekroczeniach przeciwnych publicznym zakładom i urządzeniom, do powszechnego bezpieczeństwa odnoszącym się.

Przekroczenie kuszenia urzędnika do nadużycia władzy urzędowej. Kara.

§. 311. Kto urzędnika podarunkami do stronności lub do naruszenia urzędowego obowiązku skusić usiłuje; ten, o ile nie ukaże się w tem zbrodnia, w §. 105.

oznaczona, albo inne przestąpienie ustawy, zagrożone cięższą karą, popełnia przekroczenie i ukaranym będzie aresztem od jednego do miesięcy sześciu.

Ustawa powyższa także stosowaną będzie w razie kuszenia przekupstwem żandarma, straży policyjnej czy to wojskowej czy cywilnej — do stronności lub do naruszenia obowiązku służbowego (r. p. min. sprawied. z 28. stycznia 1853. L. 600 i z 17. czerwca 1855. L. 10143). Tak samo stosować ją należy do straży skarbowej, nie tylko w właściwym jej zakresie służby skarbowej, lecz także o ile straż rzeczona ma obowiązek przytrzymywać i odstawiać do najbliższej władzy administracyjnej podejrzanych o przestępstwa z pow. ustawy karnej (dek. nadw. z 29. stycznia 1838. L. 251 Z. U. S.) — W przypadkach §. 311 nie ma atoli zastosowania złożenie podarunku, ofiarowanego lub rzeczywiście danego na rzecz funduszu ubogich miejscowych czyli t. z. kara przepadu (rp. m. spraw. z 15. stycznia 1855. L. 25418).

Uraza wyrządzona publicznym urzędnikom i sługom lub straży, osobom mającym służbę na kolejach żelaznych i t. p.

§. 312. Wszelka słowna lub uczynkowa uraza, wyrządzona której z osób w §. 68. wymienionych, właśnie gdy osoby te zajęte są dokonaniem danego im od zwierzchności zlecenia albo pełnieniem urzędu swego lub służby, karaną być ma jako przekroczenie, jeżeli uraza nie stanowi innego przestępstwa cięższą karą zagrożonego.

Nieprzyzwoite lub obelżywe zachowanie się w obec sądu, skarci sąd tenże sam w drodze dyscyplinarnej w myśl §§. 108, 223—235 proced. kar. i §. 192 pat. z 3. maja 1853. L. 81 D. U. P.

Karze porządkowej, wymienionej w ostatnim przypisku §. 300 obok odpowiedzialności na mocy pow. ust. kar. podpadnie; kto względem urzędnika administracyjnego lub policyjnego pełnią-

cych obowiązki urzędowe, lub względem straży lub sługi zwierzchności spełniających polecenia urzędowe w miejscach publicznych lub mieszkaniach prywatnych zachowuje się w popędliwy lub obelżywy sposób i pomimo upominania nie odstępuje od popisywania się gburowatością uraźliwą dla czynności urzędowej; tak samo skarcony zostanie, kto w obec zwierzchnika gminy, pełniącego obowiązek ustawniczy lub zlecenia władzy, uporczywie trwa w zachowaniu się burzliwem lub uraźliwem; podobnież kto w pismach ułożonych przez siebie samego lub ułożonych przez trzeciego z polecenia swego używa w obec władzy obrażającego ją sposobu pisania, lub też, ktoby układał takie podania dla innych osób — popadnie w karę dyscyplinarną powyżej zakreśloną — grzywien do stu Zł. lub też aresztu do dni czternastu (§. 12 rp. m. z 20. kwiet. 1854. L. 96 D. U. P).

Kara.

§. 313. Słowne urazy karane będą aresztem od dni trzech do jednego miesiąca, uczynkowe zaś od jednego do miesięcy sześciu.

Jeżeli zaś uraza skutki za sobą pociągnęła i dokonaniu danego od zwierzchności zlecenia albo pełnieniu urzędu lub służby rzeczywiście przeszkodziła; winny skazany będzie na areszt ścisły od trzech do miesięcy sześciu.

Inne wmięszanie się do służby publicznej.

§. 314. Kto nie wyrządzając obrazy, w §. 312 wspomnionej, w inny sposób w służbę publiczną się wdaje, aby jednej z osób, tamże właśnie wymienionych, przeszkodzić w pełnieniu urzędu lub służby jej albo w dokonaniu rozkazu zwierzchności; staje się

winnym przekroczenia i karanym będzie aresztem od jednego dnia do jednego miesiąca.

Znieważenie patentów i rozporządzeń i t. p. Kara.

§. 315. Przekroczenia staje się winnym także, kto patenta, rozporządzenia, pieczęcie władz rządowych lub gminnych, albo inne pod jakiembądź nazwiskiem lub kształtem dla publicznej wiadomości przybite lub wystawione, od zwierzchności podpisane dokumenta zdziera, zabiera, targa, wala lub innym sposobem znieważa. Jeżeli przekroczenie to z lekkomyślności tylko, lub z swawoli powstało, karą jest areszt od dwudziestu czterech godzin do jednego tygodnia. Gdyby atoliż z dochodzenia okazał się zamiar albo zelżenia zwierzchności, albo przeszkodzenia w obwieszczeniu i wykonaniu rozporządzeń; natenczas ma miejsce kara ścisłego aresztu od jednego do miesięcy trzech. Wedle okoliczności przypadku i przymiotu sprawcy może być ścisły areszt rozciągnionym do sześciu miesięcy.

Odjęcie publicznych pieczęci urzędowych. Kara.

§. 316. Samowolne lub nieprawne odjęcie publicznych pieczęci urzędowych, pod któremi znajdują się pisma lub inne przedmioty, jeżeli to tylko ze swawoli lub płochej ciekawości nastąpiło, karanem będzie jako przekroczenie aresztem od jednego do trzech miesięcy.

Jeżeli zaś przedsięwziętem było dla okazania lek-

ceważenia publicznych rozporządzeń lub w tym zamiarze, aby przeto dopiąć mniemanych własnych praw albo samowładnie niegodziwy jaki zamiar spełnić, odjęcie takowe ukaranem być winno ścisłym aresztem od jednego do miesięcy sześciu.

Do publicznych pieczęci urzędowych należą zaś nie tylko pieczęcie władz rządowych, lecz też i pieczęcie gmin, publicznych zakładów naukowych, parafij, i publicznych notaryuszów.

Porów. przypisek trzeci do §. 38 K. k. pod względem naruszenia zagranicznych pieczęci urzędowych.

Uszkodzenie publicznego oświetlenia. Kara.

§. 317. Kto latarnię dla publicznego oświetlenia ustawioną rozmyślnie rozbija, lub w inny sposób uszkadza; ukarany będzie za takie przekroczenie aresztem od dni trzech do jednego miesiąca.

Uszkodzenie mostów, śluz, grobli i t. p. tudzież przedmiotów w §. 85. lit. c) wspomnionych, niemniej swawolne uszkodzenie telegrafów rządowych. Kara.

§. 318. Swawolne zrzucenie lub uszkodzenie mostu, śluzy, grobli, obwarowania jakiego albo poręczy lub innej jakiejbądź budowy, któremi brzegi rzek i strumieni są utwierdzone, albo stoczystości przy gościńcach i drogach albo mostach zasłonione, ukaranem będzie jako przekroczenie w miarę zachodzącej wielkiej swawoli lub zrządzonej szkody, aresztem od jednego do trzech miesięcy.

Tej samej karze ulegają także wszelkie uszkodzenia przedmiotów, w §. 85 lit. *c)* namienionych, tudzież wszelkie, oznaczone w §. 89 uczynki pod względem telegrafów rządowych, jeżeli zrządzone zostały tylko ze swawoli, lekkomyślności albo karygodnego niedbalstwa.

Kradzież z tem uszkodzeniem połączona osobno karaną będzie.

Uszkodzenie wystawionych znaków ostrzegających. Kara.

§. 319. Zniesienie wreszcie albo umyślne uszkodzenie znaków ostrzegających, dla zapobieżenia nieszczęściu wystawionych, jest przekroczeniem ściągającem na winnego w powszechności karę aresztu od dni trzech do miesięcy trzech, a w razie zachodzącej większej złośliwości i wynikłej szkody, karę ścisłego aresztu tego również okresu.

Przestąpienia przepisów o meldowaniu (opowiedzeniu) przybywających obcych, i o zmianach mieszkańców; tudzież inne fałszywe meldunki lub doniesienia. Kara na właściciela domu; na podwynajmujących; na mających prawo do przyjmowania na gospodę; na gospodarzy do tego prawa nie mających; na fałszywie się meldujących; na podrabiaczy i fałszerzy dokumentów publicznych; na tych, którzy używają cudzego wykazu.

§. 320. W miejscach, w których pod względem donoszenia władzy bezpieczeństwa o wszystkich mieszkańcach i obcych odrębne istnieją przepisy, nieza-

chowanie tych przepisów, jeżeli w nich inaczej nie postanowiono, karanem być winno jako przekroczenie w przypadkach następujących:

a) Gdy właściciel domu, administrator, sekwestrator, lub ktokolwiekbądź domem zarządzający, o zmianach najemców swych w czasie przepisanym nie donosi. Kara podług różności miejsc i przychodu z domu jest złotych reńskich pięć do pięćdziesięciu.

b) Gdy kto izby tygodniowo lub miesięcznie komu podnajmuje, albo na nocleg przyjmuje, a o każdej zachodzącej zmianie w ciągu dwudziestu czterech godzin doniesienia stosownego nie złoży. Kara jest złotych reńskich pięć, która w razie powtórnego przekroczenia takiego podwojoną być winna.

c) Gdy gospodarz mający prawo do przyjmowania obcych, o tych, którzy na noc zostają, przepisanego doniesienia nie składa. Kara ta sama jest, jaką w przypadku pod *b)* postanowiono.

d) Gdy w szynkowni, do przyjmowania na gospodę nieupoważnionej, kto na noc przyjętym będzie. Kara za pierwszym razem jest pięć złotych reńskich, za drugim taka sama kara z aresztem jednotygodnionym za trzecim razem usunięcie z szynkarstwa.

Bez względu nawet na te szczegółowe przepisy, jako przekroczenie karanem być ma:

e) Gdy kto w kartce meldunkowej fałszywe nazwisko przybiera, fałszywy stan, fałszywe zatrudnienie

lub inne fałszywe okoliczności podaje, lub też w ogólności władzę policyjną albo inną jaką władzę rządową lub gminną, wyjąwszy wypadku karno-sądowego dochodzenia, względem czego oddzielne istnieją przepisy, fałszywem podaniem nazwiska swego, miejsca urodzenia, stanu lub innych stosunków swoich w ten sposób podchodzi, iż przez to nadzór publiczny w błąd wprawionym być może. Przytem nie stanowi różnicy okoliczność ta, czy sprawca przez to spowodował mylność zachodzącą w pasportach lub innych dokumentach, onemuż przez władze wystawionych, lub też, czy on bez względu na złożone pasporta i dokumenta władzy publicznej, na jej zapytania względem osoby swej, fałszywe odpowiedzi daje.

Kara jest areszt od trzech dni do jednego miesiąca. Jeżeli zaś okaże się z dochodzenia, iż winowajca rzeczywiście miał zamiar, zwierzchność w błąd wprowadzić, karą będzie areszt tego samego okresu, atoliż ścisły. Jeżeliby zaś zachodziła niebezpieczność pod względem okoliczności lub osoby, winny po odbytej karze, z miejsca, a gdy cudzoziemiec, według stanu rzeczy nawet ze wszystkich krajów koronnych cesarstwa austryackiego wydalonym być ma.

f) Gdy kto publiczny jaki dokument bez złego zamiaru w §. 197 wymaganego podrabia lub fałszuje. Kara za to jest areszt od trzech dni do jednego miesiąca.

g) Gdy kto w celu osobistym cudzego używa paszportu lub innego urzędowego wykazu, nie mniej, gdy kto w tymże celu drugiemu wykazów swych użycza, jeżeli to nie miało służyć jako środek do popełnienia innego jakiego przekroczenia, występku lub zbrodni. Kara za to jest ścisły areszt od trzech dni do jednego miesiąca. W razie zachodzącej szczególnej niebezpieczności pod względem okoliczności lub osoby sprawcy, tenże po odbytej karze, jeżeli jest krajowcem, z miejsca; jeżeli zaś cudzoziemcem, wedle okoliczności nawet ze wszystkich krajów koronnych państwa wydalonym być winien.

Dość liczne są przepisy wydane pod względem obowiązku donoszenia władzy policyjnej o wszystkich mieszkańcach i obcych, a mianowicie: regulamin powszechny dla całego cesarstwa z 15. lutego 1857. L. 33 D. U. P., a szczegółowy dla Wiednia z 16. kwietnia 1852. L. 160 i z 23. grudnia 1859. L. 15 D. U. P., i t. d. dla innych krajów, miast i miasteczek; nakoniec dla Galicyi z 5. sierpnia 1851. L. 258 D. U. K.; dla Krakowa i Podgórza z 10. marca 1857. L. 4 D. U. K., dla Bukowiny z 1. marca 1857. L. 12 D. U. K.

Przestąpienia tych przepisów podlegają karom tamże wyrażonym, jeżeli się do nich nie stosuje §. 320 K. k.

Porów. podane pod §. 197 orzecz. sądu kas. z 16. grudn. 1875. L. 6170. Do wykazów, o których jest mowa w §. 320 lit. *g.* należą także książeczki czeladne pomocników przemysłowych (§. 8 dodatku do ustawy przemysłowej z 20. grudnia 1859.), książeczki służących (zob. §. 199 K. k. lit. *d.* pod 3), i książki służbowe załogi na austryackich okrętach kupieckich (§. 5 rp. min. z 3. maja 1864. L. 42 D. U. P.) Porów. także z §. 3 lit. *e.*

ustawy wydanej dla zapobieżenia zarazie morowej w Dodatku l. XII str. 162 i d.

Kara na rzemieślników, przyjmujących czeladź bez książeczek wędrownych (kunszaftów).

§. 321. Rzemieślnik przyjmujący do roboty czeladnika, niemającego przepisanej książeczki robotniczej albo wędrownej, lub też, gdzie książeczek takowych nie ma, nieopatrzonego w należyty list rzemieślniczy, tak zwany kunszaft, ukaranym będzie za takie przestępstwo za pierwszym razem, karą pięciu złotych, za drugim razem podwójną taką karą pieniężną, za trzecim razem aresztem do jednego miesiąca, a w razie zachodzących niebezpieczniejszych okoliczności, nawet i utratą prawa dalszego prowadzenia profesyi.

Ustawa przemysłowa z 20. grudnia 1859. L. 227 D. U. P. stanowi w tej mierze w swoim §. 74: Każdy pomocnik przemysłowy (czeladnik) opatrzony być winien w potrzebne dokumenta, to jest: kupczyki w świadectwa od dawniejszych swoich pryncypałów — poświadczone przez zwierzchność, inni zaś pomocnicy w książkę służbową. Przedsiębiorcy, którzy przyjmują pomocników nieopatrzonych w takie świadectwa, podpadają karze, a nadto wraz z tymi pomocnikami odpowiedzialni są dawniejszemu służbodawcy za szkody wynikłe ze samowolnego porzucania przez nich miejsca a to stosownie do §. 1302 pow. kodeksu cywilnego. Dawniejszemu służbodawcy służy także prawo żądania powrotu pomocnika, który samowolnie od niego odszedł. — Paragraf 133 ust. przemysł. postanawia: Kara od dziesięciu do czterechset Złotych wymierzoną będzie *a)* na tych, co działają wbrew rozporządzeniom względem przyjmowania czeladzi i uczniów, użycia ich i postępowania z nimi.

Kara na poczmistrzów za przestępne dalsze przesyłanie podróżnych.

§. 322.

Przepis powyższy uchylony został mocą rozporz. ministr. z 31. maja 1857. L. 104. D. U. P.

Powrót wygnanego ze wszystkich krajów koronnych, lub wydalonego. Kara.

§. 323. Kto, będąc z powodu zbrodni wygnanym (§. 25), albo też z powodu występku lub przekroczenia, od sądu karnego (§. 249), lub z policyjnych względów od władzy bezpieczeństwa ze wszystkich krajów koronnych wydalonym, pod jakimkolwiekbądź pozorem do jednego z tychże powraca; ten powrotem swym przekroczenie popełnia, i ukaranym być ma za pierwszym razem aresztem od jednego do trzech miesięcy, za drugim razem ścisłym aresztem od trzech do sześciu miesięcy.

Z powodu powstałych wątpliwości, zgodnie z opinią c. k. sądu najwyższego postanowiono: 1) Prawo służące gminom i władzom rządowym (z ustawy z 5. marca 1862. L. 18 D. U. P.) tudzież władzom policyjnym do czuwania nad bezpieczeństwem i obyczajnością publiczną na mocy ustaw obowiązujących — lub wydalenia kogoś z pewnej miejscowości lub obwodu pozostało niewzruszonem pomimo prawideł ogólnych zawartych w §. 5. ustawy z 27. paźdz. 1862. L. 87. D. U. P. (zob. w D o d a t k u L. XVIII.); 2) Sądy karne w razie powrotu wydalonego powołane do wyrokowania w myśl §§. 323 i 324 mają prawo a nawet i obowiązek zbadania, czy orzeczenie o wydaleniu wydanem było na mocy ustawy szczegółowéj, a zatem, czy wydalenie było prawowitem; 3) Zarazem uznano za stosowne, aby w orzecze-

niu policyjnem o wydaleniu przytoczoną była wyraźnie ustawa, mocą której wydalenie uchwalonem zostało (opinia sądu najw. z 26. listop. 1867. L. 10406. K. O. Nr. 20 i rozp. m. sprawied. z 18. grudnia 1867. L. 14181, nakoniec rp. m. spr. wew. z 25. grudnia 1867. L. 24105).

Stanowczą jest obecnie w tej mierze także ustawa z 27. lipca 1871. l. 88. D. U. P. o policyjnem wydalaniu i odsyłaniu pod strażą — w Dodatku p. l. XI. str. 154 i d. umieszczona.

Powrót tego, który wydalonym został z kraju jakiego koronnego lub z miejsca. Kara.

§. 324. Kto z kraju koronnego lub z miejsca jakiego od sądu karnego (§. 249), albo z jakichkolwiekbądź powodów od władzy rządowej lub gminnej na zawsze albo na czas oznaczony wydalonym został; ten przekroczenie popełnia, jeżeli w pierwszym przypadku kiedykolwiekbądź, w drugim zaś przed upływem oznaczonego czasu powraca, i ukaranym być ma aresztem od jednego do miesięcy trzech, za powtórnem dostrzeżeniem go, aresztem ścisłym równego okresu.

Zob. przypiski do §§. 249 i 323 K. k.

Pozłacanie lub posrebrzanie monet i naśladowanie monet lub fałszywych papierów kredytowych bez zamiaru oszustwa.

§. 325. Kto monety w obiegu będące, albo też i z obiegu wywołane (wyszłe), bez zamiaru oszukania kogo (§§. 106, 114, 118 i 197), pozłaca lub posrebrza, albo monety na pamiątkę bite, medale, pieniążki do gry albo jakiebądź inne tym podobne utwory bite; tudzież kto adresy, obwieszczenia lub w ogólności

utwory drukowe w ten sposób sporządza, iżby z powierzchownego przypatrzenia się im łatwo uważane być mogły za monety obiegowe lub publiczne papiery kredytowe; ten popełnia przekroczenie i ukaranym będzie aresztem od jednego do miesięcy trzech, okrom utraty wszelkich takich wyrobów zabronionych.

Kto w porozumieniu ze sprawcą lub spólnikiem po tym czynie takie pozłacane lub posrebrzane monety rozdaje, karany będzie w drodze policyjnéj zaborem tychże (dek. kanc. nadw. z 21. paźdz. 1813. r.)

Nieprawne utrzymywanie stępy lub tłoczarni. Kara.

§. 326. Kto utrzymuje tak zwaną stępę lub tłoczarnię, nie mając na to od władzy pozwolenia wyraźnego, lub wynikającego z prowadzenia rzemiosła albo fabryki, do czego stępy lub tłoczarnie są potrzebne; staje się winnym przekroczenia i oprócz utraty stępy lub tłoczarni ukaranym będzie za pierwszym razem aresztem od dni ośmiu do jednego miesiąca, za powtórzeniem przekroczenia oprócz jednomiesięcznego aresztu, jeżeli jest profesyonistą, także i utratą profesyi.

Nieprawne utrzymywanie drukarni pokątnej. Kara.

§. 327. Kto bez pozwolenia władzy utrzymuje prasę drukarską, lub prasę ręczną z składem czcionek, albo prasę miedziorytniczą, litograficzną, drzeworytniczą lub jakąbądź inną prasę, do mechanicznego lub chemicznego rozmnożenia pism drukowych sposobną (artykuł II. patentu obwieszczającego); popełnia przekro-

czenie, które oprócz zaboru prasy, karanem być winno grzywnami od stu do pięciuset złotych, a w razie zachodzącego przez dłuższy czas użycia jej, nadto jeszcze aresztem od jednego do miesięcy trzech.

Utrzymywanie tłoczarń do powielenia przeznaczonych bez dozwolenia naczelnika krajowego—podpada pod przepisy pow. ustawy karnej (rp. m. z 4. stycznia 1859. L. 10. D. U. P.)

Nieprawny wyrób przedmiotów wyż rzeczonych.

§. 328. Takiej samej karze podlega, kto sporządzi. jedno z narzędzi w §§. 326 i 327 rzeczonych, nie otrzymawszy ani dozwolenia do prowadzenia profesyi lub fabryki, wyrobem przedmiotów takowych się zajmującej, ani też nie dostawszy w tej mierze zlecenia lub pozwolenia od władzy.

Sporządzanie cechy, odcisków lub modeli do naśladowania monet. Kara.

§. 329. Podobnie jako przekroczenie karanem być winno niedozwolone przez władzę robienie i używanie cechy, odcisków i modeli do odlewów jakiegobądź kształtu, za pomocą których w kruszcu wyrabiane być mogą odbicia lub plastyczne naśladowania monet, według odcisku (stępla) w kraju lub za granicą prawny obieg mającego, bez względu, czyli takowe służyć mają do zabawy, ozdoby, lub do innego jakiegobądź celu, w sobie samym nie zabronionego.

Nieprawne robienie urzędowych pieczęci. Kara.

§. 330. Kto robi pieczęć urzędową (§. 316) bez zlecenia urzędu, któremu ona służy, lub zrobioną wydaje komu innemu, nie urzędowi, który zrobienie onejże zamówił; dopuszcza się przekroczenia, i karanym być ma za pierwszym razem aresztem od jednego tygodnia do jednego miesiąca, za powtórzeniem przekroczenia zaś skazanym będzie na areszt jednomiesięczny, a nadto, jeżeli jest profesyonistą, także i na utratę profesyi.

ROZDZIAŁ SIÓDMY.

O przekroczeniach przeciwnych obowiązkom publicznego urzędu.

Kara na publicznego urzędnika, sługę, straż i t. p., którzy się w czasie sprawowania urzędu swego lub służby uraz uczynkowych dopuszczają.

§. 331. Gdy która z osób, w §. 68. wymienionych, w sprawowaniu urzędu swego lub służby, uraz uczynkowych się dopuszcza, (przez co szczególnie rozumieć należy aresztowania w przypadkach ustawami nie wskazanych); staje się winną przekroczenia, i karaną być ma, za pierwszym razem aresztem od dni trzech do jednego miesiąca, za drugim razem równie tak długiego okresu aresztem ścisłym.

Wszelkie ograniczenie wolności osobistej wbrew ustawom zarządzone w pełnieniu obowiązków urzędowych lub służby,

stanowi przekroczenie i karanem będzie aresztem do trzech miesięcy a w razie powtórnego dopuszczenia się tego bezprawia aresztem drugiego stopnia, jeżeli przepis §. 161. K. k. nie ma zastosowania (§. 6. ust. z 27. paźdz. 1862. L. 87. D. U. P. w Dodatku p. l. XVIII.)

Według prawideł w §§. 331 i 334 K. k., każda w pełnieniu urzędowego obowiązku lub służby wbrew ustawom o nietykalności mieszkania, przedsięwzięta rewizya domowa karaną będzie, jako przekroczenie, jeśli nie było w tem złego zamiaru (§. 4. ust. z 27. paźdz. 1862. L. 88. D. U. P. zob w Dodatku p. l. XIX.)

Ustne obelgi, którychby się dopuściły osoby w §. 68. wymienione podpadają skarceniu w drodze dyscyplinarnej w myśl §. 12. rozp. z 20. kwietnia 1854. L. 96. D. U. P.

Okoliczności karę zaostrzające.

§. 332. Jeżeliby uraza uczynkowa z takiemi połączona była okolicznościami, które były lub przynajmniej być mogły powodem zbiegowiska, kara jest ścisły areszt od jednego do trzech miesięcy.

Kara na tego, który bez podstępnego zamiaru udaje publicznego urzędnika lub sługę.

§. 333. Kto bez podstępnego zamiaru (§. 199 lit. *b* udaje urzędnika publicznego lub sługę, albo przez nieprawne noszenie munduru nadaje sobie pozory publicznego urzędnika lub wojskowego; staje się winnym przekroczenia i ukaranym być ma aresztem od trzech dni do jednego miesiąca.

Nieprawne noszenie orderów lub innych znaków honorowych.

§. 334. Kto krajowe lub zagraniczne ordery lub znaki honorowe nieprawnie nosi, popełnia przekrocze-

nie, i popada w karę pieniężną od dziesięciu do stu złotych.

Zob. przypisek do §. 201. lit. d. K. K.

ROZDZIAŁ ÓSMY.

O występkach i przekroczeniach przeciwnych bezpieczeństwu życia.

Ogólny przepis co do występków i przekroczeń przeciwnych bezpieczeństwu życia.

§. (†) 335. Każdy czyn lub każde opuszczenie, co do którego winowajca może dorozumieć się już wedle koniecznych i dla każdego łatwych do rozpoznania skutków tego czynu lub opuszczenia, albo wedle obwieszczonych w tej mierze przepisów szczegółowych, lub też wedle stanu, urzędu, powołania, rzemiosła, zatrudnienia swego lub w ogólności wedle właściwych stosunków swych, iż mogłoby to naruszyć bezpieczeństwo życia, zdrowia lub ciała ludzkiego, albo iż może przyczynić się do powiększenia niebezpieczeństwa w tym względzie, będzie karanem, jeżeli ztąd wynikło ciężkie uszkodzenie człowieka na ciele (§. 152), jako przekroczenie aresztem od jednego do miesięcy sześciu; wtedy zaś, jeżeliby z niego śmierć człowieka wynikła, jako

występek ścisłym aresztem od sześciu miesięcy do jednego roku.

Postanowienie w kontrakcie dzierżawy umieszczone, że dzierżawca nie jest obowiązany do naprawy budynków, nie zwalnia dzierżawcy od karno-sądowej odpowiedzialności, gdyby z zaniechanej naprawy powstało naruszenie bezpieczeństwa co do życia, zdrowia lub ciała ludzkiego (Orz. sąd. kas. z 25. czerwca 1874. L. 4558. Nr. 16.).

Szczególne przypadki.

§. (†) 336. Przepis poprzedzającego paragrafu osobliwie zastósowanym być winien, jeśli śmierć człowieka lub ciężkie nadwerężenie ciała nastąpiło z zawinienia poniżej wyszczególnionego, mianowicie:

a) z nieostrożnego utrzymywania żaru w miejscach zamkniętych;

b) z zaniechania potrzebnych środków przezorności w podróży na wodach.

Przepisy o tych sposobach i środkach przezorności mieszczą się w regulaminach policyjnych dla żeglugi na wodach rzecznych. Takie regulaminy wydano: dla żeglugi na Dunaju (art. 16., 18., 34. ust. o żegludze na Dunaju z 7. listop. 1857. L. 13. D. U. P. §. 8. przepisów wykonawczych z 29. stycznia 1858. L. 21. D. U. P. i z 31. sierpnia 1874. L. 122. D. U. P.); dla rzek w Galicyi (rp. gub. z 6. listop. 1827. L. 68772. Z. U. K.); dla Krakowa (rp. z 22. sierp. 1849. L. 489. D. U. K.), dla Bukowiny (rp. z 18. czerwca 1855. L. 35. D. U. K.) i t. d. i t. d.

Treścią przepisów tych jest: tylko stosowną ilość osób, towarów i pakunków wolno przyjmować; statek powinien być dobrze zbudowany, we wszelkie przyrządy i poręcze opatrzony, mieć dostateczną ilość wioślarzy i stać pod sterownictwem osób zaufania godnych i doświadczonych; że w razie zmroku, mgły,

wiatru silnego, burzy lub wichrów nie wolno płynąć po wodach; że wymijanie i przybijanie do lądu powinno się dziać zgodnie z przepisami; że przewożenie jest zabronionem podczas silnego wiatru, kry, łamania się lodu i nadzwyczajnie wielkiej wody.

Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych po zniesieniu się z ministerstwem handlu i ministerstwem rolnictwa z dnia 16. października 1876., postanawia następne środki do zapobieżenia przygodom w skutek przeciążenia promów.

W celu zapobieżenia ile możności przeciążaniu promów i przygodom stąd wynikającym a oraz w celu ułatwienia przewożącym się osobom, aby granicę największego zagłębienia się promu, jakie może mieć miejsce, z łatwością ujrzeć mogły przed wejściem na prom lub z niego i uchronić się nawet w potrzebie niebezpieczeństwa, rozporządza się co następuje:

Prom obciążać wolno tylko o tyle, aby w połowie długości swojej nie zagłębiał się nigdy więcej niż do 0·25 metrów poniżej burty (brzegu okrętowego).

Aby oznaczyć widocznie tę linię graniczną największego, jakie być może zagłębienia się promu, przybite będą po obu ścianach zewnętrznych dłuższych promu, w odległości 0·25 metrów poniżej burty grube deski, poziomo leżeć mające takiej szerokości, aby i z promu widziane być mogły. Deski te, które służyć także mają do zapobieżenia, aby się prom nie wywrócił przymocowane będą silnie do ścian promu mocnymi koziołkami żelaznymi. Granica największego dozwolonego zagłębienia się oznaczona będzie na ścianie promu za pośrednictwem technika rządowego lub upoważnionego inżyniera cywilnego, przy czem wyznaczy się także, jakiej szerokości deski mają być przybite.

Gdy w skutek obciążenia promu, powierzchnia górna desek, przymocowanych do jego ścian zewnętrznych, leży równo z poziomem powierzchni wody, zagłębienie się promu jest największe, jakie miejsce mieć może i wtedy niewolno już nikogo wpuścić ani przyjąć żadnego ciężaru. Gdyby dopiero po odbiciu promu

od brzegu postrzeżono, iż jest przeciążony, przewoźnik obowiązany jest nawrócić z promem do brzegu.

Przedsiębiorcy przewozów i przewoźnicy, rozporządzenie niniejsze przekraczający, o ile przekroczenia ich nie podpadają pod powszechną ustawę karną, ściągają na siebie stosownie do okoliczności zarządzenie oddalenia przewoźnika na karę zasługującego, lub zawieszenia w trudnieniu się przewoźnictwem itd. i nadto karani będą podług rozporządzenia ministeryalnego z dnia 30. września 1857. (Dz. u. p. Nr. 198); jeżeli zaś osoby przewożące się przedstawiały przewoźnikowi, iż prom jest przeciążony, a on na to nie zważał, poczyta się to za okoliczność obciążającą.

Rozporządzenie niniejsze, równie jak inne przepisy, tycząc się przewoźnictwa, przybite być mają u przewozów.

Nad ścisłem wykonaniem rozporządzenia niniejszego czuwać mają władze administracyjne i policyjne, urzędy budownictwa wodnego, zwierzchności gminne i żandarmerya. (Rp. m. z 16. paźdź. 1876. L. 128. D. U. P.).

Tu zaliczają się także przepisy dla ochrony osobistego bezpieczeństwa podane w regulaminie portu i żeglugi na jeziorze Bodeńskiem z 22. września 1867. L. 19. D. U. P. z 1868. r. i z 6. kwietnia 1870. L. 49. D. U. P.

Dla uniknienia nieszczęśliwych przypadków z trącenia okrętu jednego o drugi na morzu — wydano szczegółowe przepisy w rozp. min. z 23. marca 1864. L. 32., z 1. maja 1878. L. 53 i 20. stycznia 1880. L. 10. D. U. P.

c) z niezachowania przepisów wydanych pod względem parostatków, parowych machin i kotłów parowych, lub też z niezachowania innej potrzebnej ostrożności;

Rozp. min. z 4. stycznia 1855. L. 9. D. U. P. podaje szczegółowe przepisy pod względem żeglugi parowej na jeziorach, strumieniach, rzekach i pośród kraju będących wodach pogranicznych; w §§. 4—7 wyłuszczone są prawidła do oględzin statków.

parowych tak pod względem konstrukcyi okrętu samego jakoteż machin, następnie co do examinowania kapitanów, użycia biegłych rotmanów i mechaników examinowanych; w §. 8. zaleconem jest ścisłe przestrzeganie tych przepisów pod surowością pow. ustawy karnej.

Do tegoż przedmiotu odnoszą się także rp. z 29. stycznia 1858. L. 22. D. U. P. i z 7. maja 1873. L. 83. D. U. P. o examinie ubiegających się o patent żeglarski do sternictwa parostatków na Dunaju.

O wypróbowaniu i badaniu od czasu do czasu kotłów parowych stanowi ustawa z 7. lipca 1871., L. 112. D.U.P. co następuje: 1) Doświadczanie i od czasu do czasu rewizyę kotłów parowych przedsiębrać mają podług wyboru stron albo komisarze przez rząd ustanowieni, albo jeżeli używający kotła parowego jest członkiem spółki założonej do tego celu (doświadczania kotłów parowych) umocowani tej spółki urzędownie do tego powołani; zawsze atoli według wydanych w tym względzie rozporządzeń i przepisów. Dowody wypróbowania lub rewizyi kotłów parowych wystawione przez umocowanego takiej spółki mają powagę tę samę jak poświadczenia delegatów rządowych; do zarządzeń wydanych przez tych rewizorów — z powodu próby lub rewizyi należy stosować się bez oporu. — §. 2. Za próbę kotła parowego i za rewizye roczne odbyte ze strony komisarzy rewizyjnych urzędownie postanowionych opłacają się w stosunku powierzchni ogrzewanej taxy stałe a mianowicie za próbę: od 5 do 20 złr. a za rewizyę: od 1 do 4 złr. w miarę tego, czy powierzchnia do ogrzewania ma mniej niż 25 stóp kwadratowych lub też nad 500 stóp kwadratowych. Jeżeli jest więcej kotłów parowych złączonych a każdy z nich ma osobne ognisko i może być używany oddzielnie, powyższa należytość uiszcza się od każdego kotła z osobna. — §. 3. Drogą rozporządzenia wydane będą prawidła o konstrukcyi, ustawianiu, próbach i rewizyach kotłów parowych, jakoteż wszelkie inne przepisy mające na celu zapobieżenie pęknięciu (explozyom) kotłów parowych. — §. 4. Ustawa niniejsza wchodzi w wykonanie w trzy

miesiące po jej ogłoszeniu. W tym samym czasie traci moc obowiązującą rp. min. z 1. września 1866. (D. U. P. Nr. 107.). Przemiany dawnych miar na wymiary metryczne dokonało rp. m. z 1. paźdź. 1875. L. 131. D. U. P

W rozwinięciu tej ustawy z dnia 7. lipca 1871. wydało ministerstwo następujące rozporządzenie z 1. październ. 1875. Nr. 130. D. U. P.:

§. 1. Za kotły parowe w duchu rozporządzenia niniejszego uważane będą wszystkie te naczynia, które służą do zamienienia płynów w parę, większej prężności niż ciśnienie powietrza atmosferycznego. — §. 2. Wybór materyału, tudzież oznaczenie jego grubości, jakoteż sposób budowy i robienia kotłów parowych pozostawia się temu, kto je wyrabia pod jego własną odpowiedzialnością. Jedynie używanie żelaza lanego i blachy mosiężnej na ściany kotła parowego, na rury ogniowe i warniki jest w powszechności zabronionem; używanie jednak blachy mosiężnej na rury ogniowe i warniki aż do 10 (dziesięciu) centymetrów średnicy, jest dozwolonem. Pod tym względem do ścian nie liczą się: zbiorniki pary i przyczółki warników, manlochy, pokrywy otworów do czyszczenia, krótkie rury i pokrywy tychże, tudzież inne części t. z. armatury, jednak tylko wtedy, gdy ani do murów kotła nie są wpuszczone, ani się z ogniem lub z rozgrzanymi gazami nie stykają a ich średnice nie wynoszą nad 60 centymetrów. W razie budowy kotłów parowych szczególniejszej konstrukcyi użycie żelaza lanego na takie części składowe ścian, których tu nie wymieniono, może być dozwolonem w każdym szczególnym przypadku od ministerstwa handlu po zniesieniu się z ministerstwem spraw wewnętrznych. Odnośne podania zaopatrzyć należy zawsze w rysunki kotłów i części składowych w mowie będących wykonane podług podziałki (skali) lub z dopisaniem odnośnych wymiarów. Co się tyczy kotłów sprowadzonych z zagranicy, odpowiedzialność ciąży także na używającym. [Pokrywy zbiorników pary w §. 2. ust. 2., rozporządzenia ministeryalnego z dnia 1. października 1875. (D. U. P. Nr. 130.) wzmiankowane, w przypadku, gdy te zbiorniki

pary zrobione są z żelaza kutego (blachy kotłowej), sporządzone być mogą z żelaza lanego, jeżeli ich średnica zewnętrzna ma najwięcej aż do 75 centymetrów. Największe rozstronienie kotła, w którego budowie zrobiono użytek z tego pozwolenia, nie może wynosić więcej nad sześć atmosfer. Pozostaje w swej mocy ograniczenie używania lanego żelaza w innych częściach t. z. uzbrojenia, w §. 2., ust. 2. wymienionych, tylko w takim razie, gdy średnice ich mają najwięcej 60 centymetrów. (Rp. m. z 20. lipca 1877., Nr. 78. D. U. P.)] — §. 3. T. z. uzbrojenie każdego kotła parowego stanowią następujące przyrządy, za których całość zawsze używający ich jest odpowiedzialnym: *a)* najmniej jedna klapa (zapórka) bezpieczeństwa, a jeżeli powierzchnia ogrzewalna kotła parowego ma więcej niż 2·5 metrów kwadratowych, najmniej dwie klapy bezpieczeństwa. Obciążenie tychże winno odpowiadać tej prężności pary, do której kocieł był wypróbowany, a u stałych kotłów parowych, obciążone być mogą tylko ciężarkami i tylko w taki sposób, aby przy pośredniem obciążeniu ciężarek oddziaływał na najskrajniejszy punkt drążka. U innych kotłów parowych, zaopatrzonych w wagi sprężynowe, prężność największa sprężyny powinna być ograniczona odpowiednio do największéj prężności pary a w lokomobilach najmniéj jedna klapa powinna być obciążona ciężarkiem; *b)* najmniej jeden dokładny i niezawodny paromierz (manometer), na którego podziałce największa możliwa prężność pary, dla kotła, do którego należy, osobno jest oznaczona. Do umieszczenia paromierza kontrolującego służy śruba Withworta z gwintem na $^3/_4$ cala angielskiego i takie urządzenie, aby każdy z tych dwóch paromierzów mógł być z osobna zamknięty; *c)* najmniej jeden niezawodny przyrząd mogący kocieł obficie w wodę zaopatrywać i przy ujściu swojem do tegoż zaopatrzony w samodzielną klapę dla zapobieżenia odpływowi wody z kotła. Dla więcej kotłów z sobą połączonych, wystarcza jeden przyrząd zaopatrujący w wodę z jedną rurą, każdy jednak kocieł, prócz przyrządu zamykającego, winien mieć jeszcze nadczółek zasilający, w klapę samodzielną zaopatrzony;

d) najmniej dwa dobre przyrządy, do poznania stanu wody w kotle służące, a niezawiśle od siebie działające i bezpośrednio z kotłem połączone. Każdy z tych przyrządów, z których jeden musi być rurką szklanną wodoskazową, powinien wyraźnie pokazywać, jaki jest najniższy stan wody dla kotła dozwolony. Ten najwyższy stan wody powinien być w kotłach stałych najmniej na dziesięć centymetrów po nad linią ogniową a w kotłach przenośnych tak wysoko, aby nawet przy całej zmienności tejże najwyższa część kotła, którą ogień i gazy obejmować mogą, była jeszcze dostatecznie zalana wodą. Te ostatnie przepisy nie tyczą się przyrządów do suszenia parą i przyrządów do przegnania pary, ani też tych części kotła, które wykluczają obawę, aby się nie rozżarzały ściany kotła, będące w styczności z parą. Niebezpieczeństwo rozżarzenia wtedy uważać należy za wykluczone, gdy gazy ogrzewające dotknęły powierzchni kotła wodą zwilżonej, która to powierzchnia przy zwykłym ciągu kominowym (u kotłów stałych i lokomobilów) przynajmniej dwadzieścia razy, przy sztucznie zaś wzmocnionym (u lokomotyw, ognisk z miechami itd.) czterdzieści razy jest większą od powierzchni rusztowej. Kotły parowe mające mniéj niż ośmdziesiąt (80) litrów pojemności, wolne są od przestrzegania środków bezpieczeństwa, pod *b, c* i *d* przytoczonych.

§. 4. Pod odpowiedzialnością używającego kotłów, żaden kocieł parowy, więcéj niż ośmdziesiąt (80) litrów pojemności mający, czy to w kraju, czy zagranicą zrobiony, nie może być używanym dopóty, dopóki nie będzie poddanym próbie w rozporządzeniu niniejszem przepisanej, i po wypróbowaniu takiem za przydatny uznanym. Próbę może uskutecznić według dowolnego wyboru stron, albo jeden z komisarzy urzędownie ustanowionych, których nazwiska i siedziby wraz z wyznaczonymi dla nich okręgami, władza krajowa administracyjna ogłosi, lub jeżeli ten, kto kotła używa, jest rzeczywistym członkiem towarzystwa nadzoru nad kotłami parowymi, które rząd według postanowień ustawy z dnia 7. lipca 1871. upoważnił, próby dokonać mogą osoby z tego towarzystwa, urzędownie do tego

upoważnione. Próba, czy to przez pośredników urzędowych, czy prywatnych uskutecznić się mająca, odbyć się powinna zawsze przed zamurowaniem lub oszalowaniem kotła, według przepisów wydanych o próbach urzędowych. Próba lokomobilu może się odbyć po oszalowaniu. Ciśnienie, na próbie użyć się mające, u kotłów parowych, które mają być używane, aby doświadczyć rzeczywistej prężności pary, równej dwom atmosferom, powinno wynosić dwa razy tyle; u kotłów, które mają być użyte do wyższej jeszcze prężności pary, powinno wynosić ciśnienie półtora raza tyle, co największe dopuszczalne ciśnienie, z dodaniem ciśnienia jednej atmosfery. Ciśnienie atmosfery wynosi jeden kilogram na jeden centymeter kwadratowy. §. 5. Na każdym kotle parowym powinno być wyryte nazwisko fabrykanta i rok wyrobu; nadto powinna być oznaczona i trwale uwidoczniona na kotle, w miejscu łatwo dostrzegalném, najwyższa rzeczywista prężność pary, dla niego dozwolona, a obliczona w atmosferach lub kilogramach na centymeter kwadratowy. §. 6. Odbycie każdej próby potwierdza się świadectwem, które używający kotła przechować u siebie powinien. §. 7. Wypróbowanie kotła parowego ponawiać należy w następujących przypadkach: a) gdy się zmienia znacznie konstrukcya kotła; b) gdy w naprawie odmieniono więcej niż dwudziestą (20-stą) część powierzchni kotła. W razie odmiany rur ogniowych, mających aż do dziesięciu centymetrów średnicy, nie potrzeba poddawać nowemu wypróbowaniu kotłów rurowych; c) gdy kocieł stały, już używany, ma być użyty w innym zakładzie przemysłowym. Zresztą temu, kto kotłów używa, wolno jest kotły swoje poddawać ponownym wypróbowaniom, ile razy uzna tego potrzebę. Przyczynę i zadawalniający wynik ponownego wypróbowania zanotować należy w świadectwie pierwotnie wydaném (§. 6). §. 8. Każdy kocieł przynajmniej raz na rok, ile możności z uniknieniem przerwy w ruchu, poddać należy rewizyi. Ten, kto kotła parowego używa, jest nadto obowiązany postarać się o rewizyą, ile razy klapa lub drążek klapy odmienionym będzie. Rewizye odbędzie albo komisarz urzędowy, albo

jeżeli ten, kto kotła używa, jest zwyczajnym członkiem towarzystwa upoważnionego do dozoru nad kotłami parowymi, rewizye te mogą przedsiębrać osoby do tego towarzystwa należące. Co się tyczy lokomobilów podlegających zmianie miejsca, używający takowych obowiązany jest, uwiadomić corocznie komisarza rządowego, albo, jeżeli używający należy do towarzystwa dozoru nad kotłami upoważnionego, powiadomi pośrednika tegoż towarzystwa, gdzie i jak długo pozostanie kocieł parowy, aby mógł być przeglądanym. Co pięć lat, licząc od pierwszego wypróbowania, każdy kocieł przez te pięć lat używany powinien być podczas rewizyi rocznej starannie zbadany i poddany próbie ciśnienia z użyciem paromierza (manometru) kontrolującego. Wyniki tej rewizyi zanotować należy w świadectwie pierwotnie wydanem (§. 6). Rozporządzeniom, z powodu rewizyi przez rewizora wydanym, w każdym razie bez oporu zadosyć uczynić należy. Jeżeli rewizya była uskutecznioną przez komisarza urzędownie postanowionego, temu, kto kotła używa, wolno odwołać się do władzy administracyjnej krajowej, jeżeliby wydanem przez rewizora rozporządzeniem czuł się uciążonym. Atoli to odwołanie się tylko o tyle ma skutek odwłoczny, o ile z powodu grożącego niebezpieczeństwa dalsze używanie kotła parowego nie zostało całkowicie zabronionem. Władze powinny jak najspieszniej załatwiać wniesione odwołania. §. 9. Gdy się ma ustawić lub zamurować kocieł parowy stały, jakoteż gdy się używa lokomobilu w obrębie osady czyli miejsca zamieszkałego, tudzież gdy się przestawia kocieł parowy i uskutecznia znaczne zmiany w przyrządach do niego należących; zachować należy przepisy o bezpieczeństwie pod względem ognia i przepisy budownicze. §. 10. Do służby, przy kotle parowym i do dozorowania onego przyjmować należy tylko osoby, na których można polegać i które 18. rok życia skończyły, a świadectwem urzędownie uwierzytelnionem lub wydanem ze strony towarzystwa upoważnionego przez rząd do dozoru nad kotłami parowymi, udowodnić mogą, że do obsługi przy kotłach parowych są uzdolnione. §. 11. Każdy, kto poweźmie wiadomość o jakiém-

kolwiek niebezpieczeństwie w używaniu kotła parowego, ma prawo donieść o tem osobom urzędowym. Do takiego doniesienia obowiązani są wszyscy, którzy zostają na usługach przy kotle parowym lub którym używanie onego jest poruczonem, ale dopiero wtedy, jeśli zawiadomienie tego, kto kotła używa lub jego zastępcy, o grożącem niebezpieczeństwie, nie miałoby doprowadzić natychmiast do przywrócenia zupełnego bezpieczeństwa. Osoby wzmiankowane odpowiadają według ustaw obowiązujących za wszelką szkodę wynikłą z zaniedbania tego doniesienia. Komisarz urzędowy do próbowania kotłów parowych, otrzymawszy takie doniesienie, winien natychmiast zrobić rewizyą i o jej rezultacie zawiadomić władzę administracyjną krajową, a jednocześnie, jeżeli kocieł parowy zostaje pod nadzorem prywatnym, także odnośne stowarzyszenie, a oraz wskazać środki i sposoby użyć się mające. W razie grożącego niebezpieczeństwa, komisarz urzędowy winien zarządzić natychmiast, co potrzeba. **§. 12.** W razie eksplozyi kotła parowego, ten kto go używa, obowiązany jest zawiadomić o tem niezwłocznie najbliższą władzę bezpieczeństwa, która natychmiast i bez względu czy kocieł pod rządowym czy prywatnym zostaje nadzorem, zawiadomi o wypadku jedynie komisarza, przez rząd dla odnośnego okręgu ustanowionego (urzędowego), celem wspólnego działania w śledztwie. W razie znaczniejszych przypadków, lub jeżeli zachodzi podejrzenie czynu karygodnego, postarać się należy o interwencyą władz właściwych, administracyjnych lub sądowych, tymczasowo zaś zarządzić wszystko, co do zachowania dowodów jest potrzebnem. Przed przybyciem komisyi śledczej i bez jej zezwolenia, żadna zmiana w stanie i położeniu kotła, jak też w budowlach i urządzeniach eksplozyą dotkniętych nastąpić nie może, chybaby się okazała nieunikniona dla wyratowania ludzi z niebezpieczeństwa grożącego zdrowiu lub życiu, lub dla zapobieżenia dalszym klęskom, albo dla otwarcia komunikacyi na kolei żelaznej lub gościńcu publicznym. **§. 13.** Przestąpienia przepisów powyższych, o ile pod powszechną ustawę karną nie podpadają, karane będą według rozpo-

rządzenia ministeryalnego z dnia 30. września 1857. (D. U. P. Nr. 198.), grzywnami do stu złotych w walucie austryackiej lub aresztem do dni czternastu. Rozporządzenie to wchodzi w moc obowiązującą w trzy miesiące po ogłoszeniu onegoż.

d) z nieostrożności przy nakadzaniu siarką i użyciu środków narkotycznych;

e) z nieumieszczenia znaków ostrzegających przy zastawianiu żelaza czyli połapek żelaznych, sideł, dołów wilczych i samostrzałów.

Żelaznych połapek, sideł łowieckich, zapór, wilczych dołów, samostrzałów zastawiać nie wolno w miejscach uczęszczanych, a w pobliżu osad, domów i stodół już całkiem to jest zabronionem; w każdym razie ustawić należy przestrogi wpadające łatwo w oczy (§§. 6. i 14. rp. z 15. grud. 1852. D. U. K. niższo-austryackich).

f) z niezachowania oddzielnych przepisów co do wyrabiania, przechowania, sprzedaży, transportu i użycia ogni sztucznych, preparatów pękających, kapsułek zapalnych, zapałek do pocierania i drewienek palnych, tudzież wszystkich za potarciem łatwo się zapalających rzeczy, prochu strzelniczego i wyrobów wybuchających (bawełny strzelniczej), mianowicie także i wtedy, gdy tego rodzaju przedmioty potajemnie do towarów oddanych na pocztę rządową lub kolej żelazną dopakowane zostały.

Dek. kanc. nad. z 15. maja 1828, L. 11183. L. U. P. podaje przepisy prawne o wyrobie pistonów (kapsli) do strzelania; dek. k. n. z 3. września 1846. L. 27977 Z. U. P. o fabrykacyi zapałek, przy których łączenie potasu chlorkowego z fosforem pospolitym zabronionem jest bezwarunkowo,

(rp. m. z 4. lut. 1859. L. 30. D. U. P.); dek. k. n. z 8 kwietn. 1830. L. 7311. o wyrobie i przedaży ogni sztucznych; wyrabianie i przedaż bawełny strzelnej i materyałów pękających zakazane były rp. m. z 20. lut. 1852. L. 47. D. U. P.; handel obnośny wyrobami pękającymi zabrania pat. z 4. września 1852. L. 252. D. U. P. — Przepisy o zapakowaniu i przesyłaniu prochu i materyałów pękających mieszczą się w dek. k. n. z 28. grud. 1840. i 17. września 1841. Wyjęto od rozsyłania pocztą wszystkie rzeczy łatwo zapalne — za potarciem, przystępem powietrza, przyciskiem, tudzież płyny żrące; a zatem proch, ognie sztuczne, zapałki, bawełna strzelna, fosfor, trzeszczące złoto, srebro, rtęć, etery, nafta, kwasy mineralne, (§ 11. dodatków do traktatu o pocztowym związku z 3. wrześ. 1855. L. 77. D. U. P. z 1856 r.).

Rozporządzenie ministerstw spraw wewnętrznych, handlu, rolnictwa, skarbu i obrony krajowej, wydane za porozumieniem się z ministerstwem wojny z dnia 2. lipca 1877., zawierające przepisy przemysłowe i policyjne o wyrobie środków rozsadzających (Sprengmittel) i obchodzeniu się z tymiż.

Przepisy ogólne.

§. 1. Rozporządzenie niniejsze odnosi się do tych środków rozsadzających, które nie są przedmiotem monopolu skarbowego, a których wyrabianie i przedaż nie są przeto wyłącznie samemu rządowi zastrzeżone.

§. 2. Środki rozsadzające, w których skład wchodzą części składowe prochu ruszniczego (saletra, siarka i węgiel) albo które przeznaczone lub przydatne są do strzelania z jakiejkolwiek broni palnej, podlegają też nadal monopolowi prochowemu.

§. 3. Czy przetwór pewien jest, lub nie jest przedmiotem monopolu skarbowego, dochodzić tego będzie drogą badania komitet wojskowy techniczno-administracyjny, w porozumieniu z c. k. szkołą główną techniczną w Wiedniu.

Badanie to ma być podejmowane podług wskazówek objętych dodatkiem do rozporządzenia niniejszego (Lit. *A.*), a celem tegoż będzie także orzeczenie:

1. czy ze względu na bezpieczeństwo przetwór, o który chodzi, może być dopuszczony do powszechnego obrotu, a w szczególności do przewozu kolejami żelaznemi,

2. czy stosowane być mają do niego tylko przepisy bezpieczeństwa istniejące co do prochu strzelniczego, czyli też przepisy niniejszego rozporządzenia,

3. czy w postaci przedstawionej uważany być ma za amunicyą a w szczególności czy za amunicyą zakazaną, nakoniec

4. czy w postępowaniu z nim trzymać się należy jeszcze jakich innych przepisów bezpieczeństwa bądź już istniejących, bądź dopiero wydać się mających.

§. 4. Środki rozsadzające, jakoteż ich gatunki, wtedy tylko mogą być wyrabiane, tudzież w użycie lub w handel wprowadzane, gdy przypuszczone zostaną do handlu.

Wyjątek stanowi tylko wyrabianie przetworów na próbę w tym celu, aby uzyskać ich dopuszczenie, tudzież wyrabianie tychże w pracowniach chemicznych i w zakładach naukowych publicznych w celach umiejętnych.

Dozwolenie wyrobu ich służy tylko tej osobie lub temu przedsiębiorstwu, które je uzyskało.

§. 5. Kto chce uzyskać dopuszczenie do użytku pewnego środka rozsadzającego, podać ma prośbę z dokładnym opisem przetworu i sposobu wyrabiania gò, do c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych, które prześle ją c. k. ministerstwu wojny, aby zarządzić zbadanie (§. 3.)

§. 6. Proszący obowiązany jest podać w tym celu autentyczną próbkę swego przetworu i zastosować się pod względem ilości i miejsca odstawy do otrzymanego w tej mierze zlecenia komitetu wojskowego techniczno-administracyjnego, udzielić temuż wszelkich szczegółów, tyczących się przetworu, któreby się okazały potrzebnymi i złożyć w komitecie taksę w kwocie 500 zł., na pokrycie kosztów badania przeznaczoną.

Zbadanie odbędzie się stosownie do §. 3-go a relacya złożona będzie ministerstwu wojny, które prześle ją ministerstwu spraw wewnętrznych z dołączeniem własnego zdania.

§. 7. O ile przetwór nie jest przedmiotem monopolu prochowego, c. k. ministerstwo spraw wewnętrznych, za porozumieniem się z c. k. ministerstwem handlu na zasadzie owej relacyi i tego zdania orzeknie o dopuszczeniu środka rozsadzającego i ustanowi warunki tego dopuszczenia.

W razie dopuszczenia udzielone będzie proszącemu pozwolenie na wyrabianie, pozbywanie, lub przewóz, a to także kolejami żelaznemi lub z ich wyłączeniem i postanowi się zarazem, czy do tego ciała wybuchającego, z powodu jego własności, zastosowane być mają we względzie policyi bezpieczeństwa, przepisy niniejszego rozporządzenia, czyli też przepisy tyczące się prochu strzelniczego; czy prócz tego w tym lub innym względzie zachowywane być mają jeszcze jakie osobne środki ostrożności; nakoniec, czy środek rozsadzający w postaci przedstawionej uważany być ma za amunicyą, a w szczególności za amunicyą zakazaną i czy zatem podlega przepisom w tej mierze obowiązującym.

§. 8. Wyrabianie w sposobie zarobkowania i takaż sprzedaż środków rozsadzających jest na zasadzie §. 30-go ustawy przemysłowej przemysłem konsensowym.

Konsens udzielony być może tylko pod warunkami w orzeczeniu dopuszczenia zawartymi.

§. 9. Przetwory rozsadzające, wprowadzane do obrębu krajów w radzie państwa reprezentowanych, ulegają przepisom rozporządzenia niniejszego, z wyjątkiem tych, które tyczą się ich wyrabiania.

§. 10. W przypadkach wyjątkowych władza wojskowa odstąpić może od poszczególnych przepisów rozporządzenia niniejszego, o ile to ze względów wojskowych będzie potrzebne a stać się może bez niebezpieczeństwa dla osób i własnośc

Przepisy szczególne.

1. Wyrabianie środków rozsadzających.

§. 11. Wyrabianie dla zarobkowania środków rozsadzających dozwalane będzie tylko osobom, posiadającym przymioty osobiste w ustawie przemysłowej wymagane.

Kto chce osobiście trudnić się wyrabianiem lub objąć kierownictwo techniczne tegoż, udowodnić ma nadto świadectwem, że posiada odpowiednie wiadomości chemiczne i że przynajmniej rok pracował w podobnej fabryce.

§. 12. Chcąc założyć fabrykę środków rozsadzających, postarać się trzeba o przyzwolenie na zakład, stosownie do rozdziału III. ustawy przemysłowej z dnia 20. grudnia 1859.

W prośbie o to podać należy największą ilość rocznego wyrobu i dołączyć wiadomości o miejscu, rozkładzie, urządzeniu i ruchu fabryki, tudzież plany szczegółowe (§. 34 ustawy przemysłowej).

Przyzwolenie na zakład nastąpić może dopiero po przeprowadzeniu postępowania edyktalnego, po wysłuchaniu znawców specyalnych i z zachowaniem przepisów poniżej zamieszczonych.

O ile fabryki takie wody potrzebują, przestrzegać należy przepisów ustawy o prawie wodnem.

§. 13. Lokal fabryki środków rozsadzających składać się ma z kilku części czyli działów:

Lokal do wytwarzania przetworów wybuchających składać będzie pierwszy dział; lokal do wyrabiania środków rozsadzających z tychże przetworów, drugi; lokal do wyrabiania nabojów i ich pakowania, trzeci dział.

Budynki każdego z tych działów oddalone być powinny od budynków drugiego działu najmniej o 50 metrów.

Magazyny na gotowe już środki rozsadzające stanowią czwarty, a wreszcie zabudowanie mieszkalne piąty dział.

Dwa ostatnie działy oddalone być mają od siebie, jakoteż od budynków innych działów, najmniej o 200 metrów.

Zabudowania 4-tego działu (magazyny), jeżeli pomieścić mogą 200 kilogr., powinny być od siebie odległe najmniej o 100 metrów: jeżeli zaś mieścić mogą do 10.000 kilogr., którejto ilości przekraczać nie wolno, najmniej o 200 metrów.

Pojedyncze zabudowania pierwszych czterech działów powinny być od siebie oddzielone i otoczone okopem z ziemi stosownie do §. 16-go.

§. 14. O wyborze miejsca na fabrykę środków rozsadzających rozstrzyga odległość zabudowań sąsiednich, które w razie wybuchu na niebezpieczeństwo byłyby narażone.

Zagrożone zabudowania sąsiednie dzielą się ze względu na stopień niebezpieczeństwa na dwie klasy.

Do I. klasy należą: budynki przedsiębiorcy, nie należące do fabryki, tudzież budynki, których właściciele dali pisemne zezwolenie, jakoteż drogi mało używane.

Do II. klasy należą: wszystkie inne domy zamieszkałe i zagrożone budynki, fabryki i zakłady, koleje żelazne, drogi wodne, tudzież gościńce rządowe, krajowe i powiatowe i drogi bardzo używane, w ogóle wszelkie zakłady, co do których nieszczęście przybraćby mogło większe rozmiary.

Miejsce lokalu fabrycznego, które zawiera materyały wybuchające, oddalone być musi od zabudowań I. klasy najmniej o 500 metrów, od zabudowań zaś II. klasy najmniej o 1000 metrów.

§. 15. Wszystkie budynki, w których znajdują się materyały wybuchające zbudowane będą z drzewa lekkiego i pokryte tekturą lub podobnym lekkim materyałem.

Kamieni używać wolno tylko do fundamentów, części zaś składowych metalowych tylko do zamykania drzwi i okien i jeśli będzie potrzeba, do gromochronów.

Jeżeli stosunki miejscowe wymagają umieszczenia gromochronów, zastósować się należy w tej mierze do przepisów obowiązujących pod względem gromochronów na prochowniach i magazynach amunicyi.

Dach, jakoteż ściany budynków, gdyby miały być tynkowane, wolno pomalować tylko jasnym kolorem.

Lokal do wyrabiania nabojów obliczony będzie na 2, a najwięcej na 3 robotników.

§. 16. Budynki, w których przyrządzają się materyały wybuchające, powinny być, albo otoczone mocnym okopem z ziemi, sięgającym po szczyt dachu, albo odpowiednio zagłębione w ziemi.

Korona okopu tego powinna mieć najmniej jeden metr szerokości, stoki zaś jego mają być odarnione a podnoże odstawać powinno od zewnętrznej ściany budynku najmniej o jeden metr. Budynki do poszczególnych czynności przyrządzania mają być odosobnione podobnymi okopami.

§. 17. W budynkach, w których przyrządzają się materyały wybuchające, podłoga ułożoną być winna szczelnie i bez użycia kamieni lub metalu; a jeżeli wyrób wybuchający jest płynny, posypać ją należy martwicą krzemienną lub wyłożyć powłoką kauczukową lub gutaperkową, któreto pokrycie od czasu do czasu, a w razie rozlania oleju rozsadzającego, natychmiast należy odnawiać, a względnie oczyszczać.

§. 18. We wszystkich budynkach, w których materyały wybuchające są wyrabiane lub przetwarzane, ogrzewanie odbywać się powinno wyłącznie za pomocą wody gorącej, palenisko zaś znajdować się ma po za obrębem okopów.

Takie przyrządy do ogrzewania znajdować się powinny przy każdym lokalu, w którym wyrabia się lub przetwarza nitroglycerynę, i powinny być zawsze starannie utrzymywane.

§. 19. Lokal fabryczny, w którym znajdują się materyały wybuchające, oświetlać można, gdy się ściemni, tylko za pomocą latarni, zawieszonych zewnątrz na oknie dobrze oszklonem.

Nocną porą, tylko gdy konieczność tego wymaga, wolno wchodzić do tego lokalu wyłącznie tylko chemikowi, z lampą bezpieczeństwa.

§. 20. Wszystkie przewody rurowe fabryki środków rozsadzających zabezpieczone być mają ile możności od zepsucia i łatwo przystępne w celach rewizyi.

§. 21. W budynkach do fabrykacyi środków rozsadzających nie należy używać naczyń szklannych, kamiennych lub glinianych, tudzież metalowych, z wyjątkiem ołowianych. Naczynia takie powinny być raczej drewniane, kauczukowe itd.

Przynoszenie przedmiotów nie należących bezpośrednio do fabrykacyi, mianowicie mających części składowe z metalu, jest zabronione.

§. 22. Palenie tytoniu i wszelkie czynności grożące pożarem, są w lokalach do fabrykacyi materyałów wybuchających najsurowiej zabronione. Do wszystkich wzmiankowanych lokali wolno wchodzić tylko w takiem obuwiu, które nie jest podkute żelazem.

§. 23. Przedmioty takie, jak węgiel drzewny, tłuste pakuły, tłusta bawełna itd., które w pewnych okolicznościach same w sobie zapalić się mogą, trzymane być powinny jak najdalej od lokalu fabrycznego i magazynów.

Jeżeli przedmioty takie są potrzebne do części składowych machin, przyrządów warsztatowych itd., używać ich należy z ostrożnością, która zapobiega ich zapaleniu się samodzielnemu.

§. 24. Gdy w budynku fabrycznym, zawierającym materyały wybuchające, odbywać się mają zewnątrz lub wewnątrz tegoż przebudowania lub naprawy, natenczas materyały te powinny być usunięte starannie z budynku.

§. 25. Przyrządy potrzebne do wyrabiania środków rozsadzających za pomocą nitrowania, powinny dawać możność dosadnego chłodzenia ciał, które w nich na siebie działają, trzeba przeto postarać się, aby zapewniony był zawsze przypływ wody zimnej do chłodzenia w dostatecznej ilości.

§. 26. Ściśle kontrolować należy wywięzywanie się ciepła podczas nitrowania, a w tym celu przynajmniej jeden termometr zanurzony być powinien stale w ten sposób w naczyniu w którem się nitruje, aby ciepłota jego treści, dała się natychmiast odczytać.

Gdy w aparatach wyrabia się naraz więcej niż 5 kilogramów produktów nitrowych, powinien się znajdować przyrząd

do mięszania silnie działający, ażeby ciepło, wyzwalające się w skutek miejscowego oddziaływania chemicznego rozchodziło się jak najszybciej w całej masie.

Podobne przyrządy zaprowadzone być powinny wszędzie, gdzie podczas fabrykacyi wywiązywać się może ciepło wzbudzające obawę, mianowicie zaś przy oddzielaniu i pierwszem płukaniu produktów nitrowych.

§. 27. Nitrowaniem kierować ma koniecznie chemik, który odpowiedzialny jest za fachowe wykonanie roboty, mianowicie zaś za dostatne chłodzenie i mięszanie.

Przez stósowne uregulowanie ilości materyału surowego, wpuszczać się mających do kwasu, jakoteż przez stosunkowo silniejsze mięszanie i chłodzenie, utrzymywać ma chemik tę sprawę, ile możności, w granicach bezpieczeństwa; gdyby się zaś nieprzewidzianie wywiązało ciepło grożące wybuchem, wprowadzić ma szybko cały ładunek w wielką ilość wody, do którego to celu znaczny zapas wody w odpowiednich zbiornikach zawsze w pogotowiu znajdować się powinien.

§. 28. Każdy wytwór nitrowany, przed dalszem jego użyciem, wypłukać należy starannie i uwolnić od wszelkiego śladu nadmiaru kwasów.

Wyrobów nitrowych, niedostatecznie pozbawionych kwasu nie należy ani w przyrządach, ani gdziekolwiek indziej pozostawiać lub przerabiać.

Przyrządy, po wypróżnieniu z nich ostatniego ładunku dziennego, za każdym razem wypłukać należy starannie wodą.

Wypłuczyny kwaśne usuwać należy w taki sposób, aby nie mogły szkodzić ludziom, zwierzętom lub uprawie ziemi.

§. 29. W jednem naczyniu do nitrowania nigdy nie wolno wyrabiać naraz więcej niż 500 kilogramów wytworów nitrowanych.

§. 30. Jaka najwyższa temperatura jest przy nitrowaniu dopuszczalną, zależy to od tego, jakiego rodzaju wytwór nitrowany ma być otrzymany i od metody jego wyrobu.

W szczególności co się tyczy nitrowania gliceryny i dalszego przerabiania nitrogliceryny (oleju rozsadzającego), ciepłota materyału nie powinna nigdy wynosić więcéj nad 30⁰ C. a przy przetwarzaniu nie powinna spadać niżej od + 12⁰ C.

§. 31. Nitrogliceryny (oleju rozsadzającego) samej albo w płynach rozpuszczonej, jako nader niebezpiecznej, w handel wprowadzać nie wolno; a chcąc z niej wyrabiać środki rozsadzające, należy ją raczej przez zmięszanie z innemi odpowiedniemi ciałami uczynić mniej niebezpieczną.

§. 32. Ciała pochłaniające potrzebne do przyrządzania środków rozsadzających, które zawierają nitroglicerynę, jeżeli nie wybuchają i nie zapalają się same z siebie, nie ulegają osobnym przepisom.

Jeżeli zaś te ciała pochłaniające są wybuchającemi, stosowane będą do nich, według ich własności, albo przepisy bezpieczeństwa tyczące się prochu strzelniczego, albo też przepisy niniejszego rozporządzenia.

§. 33. Ciała pochłaniające, które jak węgiel drzewny, drzewo suszone itd. w pewnych okolicznościach zapalić się mogą same w sobie, przechowywane być mają, jeżeli jest ich więcéj nad 500 kilogramów, w odległości najmniej 200 metrów od lokalu fabrycznego lub magazynów. Mniejsze ilości przechowywane być mogą także w mniejszej odległości w lokalach całkiem bezpiecznych od ognia.

Mianowicie zaś, gdy ciała te wyjmują się z pieców, gdzie były zwęglone lub suszone, umieścić je należy natychmiast w naczyniach żelaznych, zamykających się szczelnie i pozostawić w nich najmniej trzy dni przed użyciem.

§. 34. Ciała pochłaniające do wyrobu nitrogliceryny służące, wolne być muszą od wszelkich ciał obcych, które przez działania mechaniczne lub chemiczne mogłyby sprowadzić wybuch.

W czasie fabrykacyi nie wolno nigdy do ciała pochłaniającego domięszać więcej oleju rozsadzającego, niż ono w miarę rozmaitego stanu ciepłoty i wilgoci powietrza, nawet przy dość

znacznem ciśnieniu mechanicznem jeszcze niezawodnie olej ten pochłania.

§. 35. Olej rozsadzający mięszać należy z ciałem pochłaniającem w naczyniach ołowianych, drewnianych, kauczukowych lub gutaperkowych rękami, albo za pomocą przyrządów zaopatrzonych w powłokę miękką (sprężystą). Mięszanina do powyższego celu przecierana będzie kilkakrotnie przez sito z drutu mosiężnego za pomocą łagodnego ciśnienia.

§. 36. Przetwory nitroglicerynowe ażeby mogły być wprowadzone w handel, powinny być przerabiane w tych postaciach i osłonach, które przepisane zostały w orzeczeniu tyczącem się ich dopuszczenia do handlu.

Każda osłona zaopatrzona być powinna zewnątrz znakiem fabrycznym i napisem wyrażającym rodzaj przetwora.

Przerabianie odbywać się ma zwyczajnie za pomocą pracy ręcznej; używanie machin zależy od pozwolenia ministerstwa spraw wewnętrznych.

§. 37. Nadawanie środkom rozsadzającym przepisanych postaci i zaopatrywania ich w osłony, — t. j. zwykłe wyrabianie z nich nabojów — odbywać się powinno w szałasach całkiem odosobnionych (§. 16), w których znajdować się ma jednocześnie nie mniej niż dwóch, a nie więcej niż trzech robotników. Jeden lub więcej majstrów wyrobu nabojów doglądać powinno tej roboty.

W szałasie do wyrobu nabojów nie ma nigdy znajdować się naraz w zapasie więcej niż 60 kilogramów środków rozsadzających.

§. 38. Materyały do środków rozsadzających znosić mają do szałasów na naboje osobni robotnicy w naczyniach drewnianych nieprzepuszczających a mieszczących w sobie mniej więcej po 15 kilogramów; nie wolno ich zaś toczyć. Majster wyrobu nabojów obowiązany jest zbadać za każdym razem materyały, które mu będą oddane i przekonać się, czy są jednostajnie wymięszane a w szczególności czy przetwory nitroglicerynowe nie są tłustawe lub zmarzłe.

§. 39. W szałasach na naboje panować musi zawsze porządek i czystość. Majster wyrobu nabojów sam otwierać ma z rana wszystkie szałasy, przekonać się czy wszędzie panuje przepisany porządek i zaradzić natychmiast temu, coby nie było jak należy. W szałasach na naboje nie mają znajdować się żadne inne naczynia lub narzędzia prócz tych, które są potrzebne do wyrabiania nabojów.

Luźnych części metalowych nie należy nigdy przynosić do szałasu na naboje, dopóki w nim znajdują się jeszcze środki rozsadzające lub narzędzia nimi zanieczyszczone.

Robotnikom nabojów nie wolno w żadnym razie przerywać roboty dla przynoszenia materyałów lub odnoszenia zrobionych nabojów.

Gotowe naboje odnosić mają podobnież osobni robotnicy w koszach bądź do magazynu bądź do pakowni.

§. 40. Wszelkie odpadki, pozostałe na stole lub podłodze, muszą być co wieczór usunięte, i jeżeli pomięszane są z pyłem itp., w skrzynce lub papierze oddane majstrowi, który zajmie się ich zniszczeniem (§. 61).

§. 41. Przy końcu każdego tygodnia roboczego wszystkie szałasy starannie wyczyścić należy.

Stoły, tudzież wszystkie sprzęty i przyrządy olejem rozsadzającym zanieczyszczone wymyte być powinny gorącym ługiem gryzącym sodowym i przez majstra wyrobu nabojów zrewidowane.

Najmniej raz na miesiąc oczyścić należy dobrze podłogi i wsiąknięty olej rozsadzający rozłożyć przez nalanie gorącego ługu gryzącego sodowego.

Gdy jaki przyrząd lub jakikolwiek przedmiot z szałasów wypadnie naprawić, lub gdyby miano uskutecznić tam jaką czynność z sprzętami metalowymi; wtedy przedmioty te podobnież oczyścić wprzód należy doskonale gorącym ługiem gryzącym sodowym.

§. 42. Wchodzić do obrębu fabryki środków rozsadzających lub poszczególnych jej budynków, dozwala się w ogóle tylko

służbie fabrycznej i nadzorczej (§. 117). Innym osobom wchodzić wolno tylko przez zabudowanie administracyjne i tylko za oddzielnem pozwoleniem kierownika fabryki.

Osobom takim, gdy zwiedzają fabryki towarzyszyć powinien sługa fabryczny, na którego można się spuścić.

Obręb zabudowań, w których wyrabiają się materyały wybuchające, jako też te, w których materyały takie się przechowywa, ogrodzić należy w sposób wpadający w oko i przy wszystkich wejściach, tudzież w innych odpowiednich miejscach poumieszczać tablice ostrzegające z napisami, wyrażającymi, że jest to fabryka środków rozsadzających i że wstęp, tudzież wszelkie czynności grożące pożarem są zabronione.

§. 43. Ze względu na rodzaj materyału wybuchowego, tudzież na stosunki miejscowe lub wszelkie inne szczególne okoliczności, ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem handlu dopuścić może ulgi co do przepisów zawartych w §§. 13, 14, 15, 16, 31 i 36.

Zmian w zakładzie fabrycznym lub w sposobie fabrykacyi nie wolno zaprowadzać bez szczególnego pozwolenia władzy właściwej. Władza osądzi, czy potrzebnem będzie nowe zbadanie (§§. 3. i 6.) lub nowe postępowanie edyktalne (§. 12).

II. Przechowywanie.

§. 44. Środków rozsadzających w ilości nad 3 kilogramy nie wolno nigdy przechowywać w mieszkaniach, lub w lokalach w których się sprzedaż odbywa; składać je należy w osobnych magazynach.

Magazyny te są albo fabryczne, albo do sprzedaży, albo wydawcze; położenie ich, konstrukcya i urządzenie zależą po części od największej ilości środków rozsadzających, które w nich przechowywane być mają, po części zaś od odległości zagrożonych zakładów sąsiednich. (§. 14).

W magazynie przechowywać nie wolno nigdy większej ilości środków rozsadzających nad tę, która odpowiada pojemności przez władzę zatwierdzonej.

§. 45. Pod względem położenia, konstrukcyi i rozkładu magazyny fabryczne ulegają przepisom ogólnym o lokalach fabrycznych (§§. 12 aż do 16).

§. 46. Magazynów sprzedaży na ilość środków rozsadzających większą od 3 kilogramów nie wolno nigdy stawiać w obrębie miejsca zamieszkałego.

Miejsce pod takie magazyny wyznaczy władza administracyjna powiatowa po uprzedniem przeprowadzeniu komisyi i mając na względzie pojemność magazynu, jako też odległość jego od zakładów sąsiednich w §. 14. wzmiankowanych, a to w taki sposób, ażeby

a) magazyny sprzedaży na więcej niż 3 aż do 100 kilogramów oddalone były od wszystkich zabudowań I. i II. klasy najmniej o 100 metrów,

b) magazyny na 100 aż do 500 kilogramów od zabudowań I. klasy najmniej o 200 metrów, a od zabudowań II. klasy najmniej o 500 metrów,

c) magazyny na 500 aż do 1000 kilogr. od zabudowań I. klasy o 300 metrów, a od zabudowań II. klasy najmniej o 100 metrów,

d) magazyny na 1000 aż do 10.000 kilogramów od zabudowań I. klasy o 500 metrów, a od zabudowań II. klasy najmniej o 1000 metrów.

§. 47. Magazyny wydawcze służą do przechowywania tych środków rozsadzających, które nabywają w większych ilościach osoby lub przedsiębiorstwa do nabywania ich uprawnione (§. 99), celem bezpośredniego ich użycia w przemyśle lub rolnictwie.

Pod względem położenia ulegają przepisom następującym:

a) Magazyny wydawcze na więcej niż 3 aż do 50 kilogramów oddalone być powinny od wszystkich zabudowań I. i II. klasy (§. 14.) o 50 metrów,

b) magazyny na 50 aż do 100 kilogramów od wszystkich zabudowań I. i II. klasy najmniej o 100 metrów,

c) magazyny na 100 aż do 1000 kilogramów od zabudowań

I. klasy najmniej o 200 metrów, a od zabudowań II. klasy najmniej o 500 metrów,

d) magazyny na 1000 aż do 10.000 kilogramów od zabudowań I. klasy o 500 metrów, a od zabudowań II. klasy najmniej o 1000 metrów.

Magazyny wydawcze zakładać należy w takiej odległości od miejsc, gdzie się odbywa rozsadzanie, aby masy rozrzucone przy rozsadzaniu nie mogły ich dosięgnąć.

§. 48. Władza administracyjna krajowa pozwolić może na zmniejszenie oddalenia magazynów, gdy ruch przedsiębiorstwa na to zezwala, a ze względu na stosunki miejscowe niebezpieczeństwo jest mniejsze.

Do założenia magazynów wydawczych i magazynów sprzedaży, mieszczących w sobie więcej niż 10.000 kilogramów, potrzebne jest osobne pozwolenie ministerstwa spraw wewnętrznych, które także za każdym razem przepisze warunki założenia.

§. 49. Pomniejsze magazyny sprzedaży i magazyny wydawcze na więcej niż 3 aż do 100 kilogramów, zbudowane być mogą z prostych suchych desek, szczelnie do siebie przystających, a ze wszystkich stron, z wyjątkiem tej, w której mieszczą się drzwi, otoczone i pokryte być powinny warstwą piasku lub ziemi oczyszczonej z kamieni na 1 metr grubą; drzwi zaś znajdować się powinny po tej stronie, po której w razie wybuchu najmniejsza powstałaby szkoda.

Co się tyczy konstrukcyi i ubezpieczenia okopem większych magazynów wydawczych i magazynów sprzedaży na więcej niż 100 kilogramów, w tej mierze zastosować się należy do przepisów zawartych w §§. 12 aż do 16 rozporzędzenia niniejszego, odnoszących się do budynków fabrycznych w ogólności, z tem jednak ułatwieniem, że gdy chodzi o magazyny na 100 aż do 1000 kilogramów, wszędzie tam, gdzie i dopóki żadne zabudowania sąsiednie nie są zagrożone, podnoże okopu w §. 16. przepisanego oddalone być może od magazynu tylko 0·5 metra, korona zaś jego mieć może tylko 0·5 metra szerokości.

§. 50. Podłogę magazynów stanowić ma nalepa gliniana

i pokryta zawsze płachtami cwelichowemi, które gdy tego potrzeba, czyścić należy przez trzepanie i pranie w gorącym ługu żrącym sodowym po za obrębem lokalu.

§. 51. Wszystkie magazyny wyrobów rozsadzających powinny być dobrze przewietrzane; ciepłota nie powinna w nich wynosić więcej nad 35° C. a światło słoneczne nigdy padać nie powinno bezpośrednio na zapasy.

W każdym magazynie, na wewnętrznej stronie ściany, na którą pada światło słoneczne, umieszczony być ma ciepłomierz, na którym, ile razy wchodzi się do magazynu, ciepłotę odczytać i zanotować należy. Przewiewniki magazynów, które gęstemi kratami drucianemi zaopatrzone być powinny, mają być zawsze otwarte; okna zaś otwierają się tylko podczas rewizyi, gdy się wyjmuje zapasy i w dniach pogodnych suchych. Przeciw szczurom i myszom użyć należy stosownych środków.

§. 52. Jak największego porządku i czystości przestrzegać należy tak wewnątrz jak i zewnątrz magazynów wyrobów rozsadzających.

§. 53. W magazynach wyrobów rozsadzających zabrania się przechowywać zapałki wybuchające, pistony rozsadzające, przetwory strzelające, albo wszelkie inne przedmioty grożące pożarem lub wybuchem. Wyjątkowo władza administracyjna powiatowa pozwolić może na przechowywanie w magazynach wydawczych (§. 47) mieszczących w sobie aż do 500 kilogramów, także prochu ruszniczego razem z innymi środkami rozsadzającymi, jednakże za drewnianem przepierzeniem, oddzielającem je od siebie.

§. 54. Podczas roboty w magazynach, osobom do tego przeznaczonym nie wolno mieć przy sobie przedmiotów ogień wzniecających; przeto, zanim robotnicy wejdą do magazynów, zrewidować ich ma służba w tym celu ustanowiona.

Zabrania się surowo tak palenia tytuniu jak i wszelkich czynności pożarem grożących nie tylko w magazynach lecz i w pobliskości.

W stósownych miejscach w otoczeniu umieścić należy tablice z napisami ostrzegającymi o tym zakazie.

§. 55. Do robót we wnętrzu magazynu używać należy prócz dozorców tylko tylu robotników, ile niezbędnie potrzeba, a zresztą nikomu nie wolno wchodzić do magazynu. Robotnicy, którzy powinni być ludźmi statecznymi i silnymi, równie jak wszelkie inne osoby do magazynu wchodzące wdziewać powinny trzewiki pilśniowe, których zawsze dostateczna ilość znajdować się powinna w zapasie.

§. 56. W magazynach znajdować się powinny zapasy pieńków graniastych, na których pojedyncze paki tak ustawiać należy, ażeby nie mogły przewrócić się lub spaść, a zarazem żeby powietrze mogło przewiewać we wszystkich kierunkach.

§. 57. Jeżeli do zapakowania zapasów użyto trocin, usunąć je należy, gdy się z pak wyjmuje.

Jeżeli zaś do opakowania użyto martwicy krzemiennej, takowa może pozostać.

§. 58. Naczyń napełnionych środkami rozsadzającymi nie wolno przewracać, toczyć lub suwać, ani też kręcić na ziemi około punktu oparcia, przeciwnie należy nosić je zawsze bardzo ostrożnie, a przedewszystkiem chronić od potrącenia.

§. 59. W magazynach zabrania się surowo otwierania i zamykania naczyń pakunkowych, tudzież wszelkiej czynności z przetworem. Części składowe żelazne w magazynach znajdować się nie powinny.

§. 60. Naczynia, w których przechowywano środki rozsadzające, a które już nie mają być używane, jeżeli są zanieczyszczone środkiem rozsadzającym, spalić należy w miejscu bezpiecznem i oddalonem.

§. 61. Materyał rozsadzający rozprószony zebrać należy z największą ostrożnością, wysypać w miejscu odległem, od wiatru zasłoniętem, tworząc jakby sznurek na palec gruby i z jednego końca podpalić.

Środki rozsadzające, które przez proste podpalenie nie dadzą się zapalić, zniszczyć należy częściowo, najwięcej po 100

gramów, w miejscu odległem, wysadzając je w powietrze za pomocą pistonów rozsadzających, do tego przeznaczonych.

§. 62. Magazyny środków rozsadzających przeglądać należy z wyjątkiem zimnej pory roku (poniżej 5⁰ C.) raz na miesiąc, w lecie i w ogóle, gdy czas jest bardzo ciepły (nad 30⁰ C.), co dwa tygodnie, dla zanotowania ciepłoty i zbadania w ogólności, jaki jest stan magazynu i zapasów.

§. 63. Ażeby zbadać, w jakim stanie jest tam przetwór, wziąć należy tu i owdzie próbki z tych środków rozsadzających, które leżały na składzie już od 6 miesięcy i polać je letnią wodą dystylowaną (a w braku tejże czystą wodą studzienną). Następnie wyciąg ten badać należy za pomocą papiéru powleczonego klajstrem skrobiowym i jodkiem potasu (którego dostać można w każdej aptece).

Użyć do tego należy dwóch pasków rzeczonego papieru odczynnikowego białego, zachowywanego w słoju na przetwory, szczelnie zamkniętym.

Jeden pasek zanurza się w wyciągu, drugi zaś w wodzie, poczem kładzie się każdy na podstawce szklannej zupełnie oczyszczonej.

Jeżeli zabarwienie fiołkowe paska zanurzonego w wyciągu będzie silniejsze niżeli drugiego paska, oznacza to, że badana próbka zaczyna się psuć.

Przekonawszy się przez to badanie, że materyał psuć się zaczyna, należy tenże zniszczyć podług przepisów dodatku *B*.

Następnie w podobny sposób powtarzać należy co miesiąc badania takich dawniejszych zapasów.

§. 64. Jeżeli za wejściem do magazynu uczuwa się woń nieprzyjemną dla narzędzi oddechowych (pochodzącą z wytworów nitrowych lotnych), wyszukać należy paki, z których się woń ta wydobywa, oddalić je natychmiast z magazynu i również zniszczyć według przepisów dodatku *B*.

§. 65. Ze światłem wolno wchodzić do magazynów tylko w razie koniecznej potrzeby i tylko z lampą bezpieczeństwa.

Gdy w budynkach odbywać się mają zewnątrz lub wewnątrz

tychże przebudowania lub naprawy, tudzież gdy się ma urządzić magazyn środków rozsadzających; zastósować się należy do przepisu §. 24. niniejszego rozporządzenia o poprzedniem usunięciu środków rozsadzających.

Jeżeli, o ile można przewidzieć, wykonanie tych robót nie grozi niebezpieczeństwem środkom rozsadzającym w magazynie będącym; można zaniechać wyprzątania; w takim wszakże razie robota uskuteczniona być powinna pod dozorem sługi fabrycznego zaufanego i w jego ciągłej obecności.

III. Zapakowanie.

§. 66. Do wysłania w większych ilościach pakować należy środki rozsadzające w skrzyneczkach lub beczułkach drewnianych. Naczynie takie mieścić powinno w sobie najwięcej 25 kilogramów środków rozsadzających.

Naczynia do pakowania nie powinny mieć w sobie nic metalowego, zamykają się zaś wiekami drewnianemi, które tylko drewnianymi gwoździami przymocować należy.

Do otwierania i zamykania tych naczyń używać należy wyłącznie tylko drewnianych lub miedzianych narzędzi. Narzędzi żelaznych nie wolno nigdy używać.

§. 67. W fabryce pakować należy zawsze w lokalu oddalonym od innych budynków fabrycznych jakoteż od magazynów, a odosobnionym za pomocą okopu (§. 16).

Także i zamykanie naczyń (zabijanie gwoździami, plombowanie) w fabryce, odbywać się powinno w osobnym lokalu, równie dobrze ubezpieczonym, a w wyborze miejsca szczególny wzgląd należy mieć na to, aby w danym razie nieszczęśliwy przypadek do miejsca tego był ograniczony.

W żadnym lokalu nie powinno znajdować się równocześnie więcej nad 500 kilogramów środków rozsadzających.

§. 68. Przepakowanie środków rozsadzających w magazynach sprzedaży i w magazynach wydawczych odbywać się powinno zawsze po za obrębem magazynu, a w magazynach na więcej niż 100 kilogramów, w miejscu od niego oddzielonem

ale leżącem w obrębie okopu, odosobnionem od magazynu za pomocą okopu 2 metry wysokiego, w koronie na 0·3 metra szerokiego, z naturalną pochyłością.

§. 69. Przetwory nitroglicerynowe i tym podobne środki rozsadzające pakować wolno tylko w kształcie nabojów, obwiniętych w papier pergaminowy podług przepisu §. 36, jeżeli nie ma w tej mierze osobnych przepisów.

Naboje takie zamknięte być muszą szczelnie, w dotknięciu nie powinny być tłustawe i nie powalane zewnątrz żadnym materyałem rozsadzającym.

§. 70. W skrzyneczkach lub beczułkach naboje leżeć powinny na pokładzie martwicy krzemiennej lub trocin i za po mocą tego samego materyału odosobnione być mają od ścian i wieka. Można także pakować je częściowo w pudełkach tekturowych, które zapobiegają ruszaniu się nabojów w naczyniu i wydobywaniu się nitrogliceryny.

Cały ładunek powinien być ścisły, starannie zrobiony i wolny od szpar, ażeby w drodze środek rozsadzający nie był wystawiony na znaczne wstrząśnienia i nie drgał.

§. 71. Naczynia, w których pakują się środki rozsadzające, zaopatrzone być muszą po zewnętrznej stronie w wyraźny i dokładny napis, wyrażający nazwę przetworu i jego rodzaj, jako też nazwisko lub firmę fabrykanta (znaczek ochronczy) i datę wyrobienia.

Oprócz tego na zewnętrznej stronie każdego naczynia, przeznaczonego do wysłania w drogę, przyklejony być powinien widocznie i mocno, przedruk rozporządzenia ministeryalnego zezwalającego na przewóz, w taki sposób, ażeby przy otwieraniu naczyń został rozdarty.

Nakoniec każde naczynie zaopatrzone być powinno na zamknięciu w plombę wyraźnie wyciśniętą.

Tylko zimnym ołowiem wolno plombować, a używanie rozgrzanych ciał do zamykania i oznaczania takich naczyń surowo jest zabronione.

§. 72. Na zewnętrznej stronie każdego naczynia, w którem

się pakuje, mianowicie zaś nieopodal zamknięcia umieścić należy wpadającą w oczy przestrogę o otwieraniu i zamykaniu naczyń.

IV. Transport.

§. 73. Środki rozsadzające w ilościach nad 0·5 kilogramów transportować wolno tylko gdy są opakowane według przepisów (§. 71), w naczyniach, którym nic zarzucić nie można, i w taki sposób, aby gwałtowne wstrząśnienia ile możności dały się uniknąć.

§. 74. Pomniejsze ilości środków rozsadzających, przeznaczone tylko do zbadania, posyłane być mogą wyjątkowo w innem, nie koniecznie w przepisanem opakowaniu (§. 71). W takim jednak razie, jeżeli nie władza posyła, potrzebne jest w każdym z osobna przypadku pozwolenie przedsiębiorstwa przewozowego. Próbki takie opakowane wszakże być powinny ile możności podług przepisów rozdziału III. niniejszego rozporządzenia.

§. 75. Nitroglicerynę samę lub rozpuszczoną w płynach przesyłać wolno tylko za osobnem pozwoleniem ministerstwa spraw wewnętrznych, po porozumieniu się z ministerstwem handlu wydanem, i pod warunkami przez to ostatnie w każdym z osobna przypadku ustanowić się mającymi.

§. 76. Każda posyłka środków rozsadzających wybuchowych zaopatrzoną być powinna w list bezpieczeństwa.

Dla posyłek, które oddaje fabrykant lub koncesyonowany przedawca, jeżeli zamknięcie pierwotne jest nienaruszone, przedruk pozwolenia ministeryalnego na przewóz (§. 71.) zastępuje miejsce listu bezpieczeństwa.

Dla wszelkich innych posyłek listem bezpieczeństwa jest list przewozowy przez posyłającego wygotowany, który jednak musi być poświadczony przez władzę powiatową administracyjną na zasadzie udowodnionego prawa do nabycia (§. 99).

Listy przewozowe wygotowane przez władzę, nie potrzebują tego poświadczenia.

a) Transport lądem.

§. 77. Jeżeli posyła się zwyczajnym wozem towarowym, mieć należy wzgląd na to, aby każda paka mocno na wozie spoczywała, tak, iżby drgać nie mogła.

Nie wolno ładować na wozie więcej nad 80% jego wytrzymałości i w ogóle więcej nad 2000 kilogramów wagi ryczałtowej na jednym wozie.

§. 78. Pojedyncze paki spoczywać powinny na podkładach z trzciny lub słomy i przymocować je należy silnie do wozu. Do przymocowania służą tylko powrozy a nigdy łańcuchy.

Wszelkie części składowe żelazne, które w drodze mogłyby stykać się z pakami, obwinąć należy pakułami, słomą lub szmatami.

Paki zabezpieczyć należy starannie od deszczu, okrywając je zasłoną nieprzemakalną.

Dla ostrożności na przypadek pożaru każdy wóz zaopatrzony być powinien w naczynie na jeden hektolitr napełnione wodą i w wiadro do gaszenia ognia.

§. 79. Ładować, wyładowywać i przeładowywać paki należy ile możności tylko we dnie, w nocy zaś tylko przy lampach bezpieczeństwa, lub przy takich latarniach, których szyby zabezpieczone są siatką drucianą od stłuczenia.

Zabrania się taczania, suwania, przewracania i kręcenia pak, i nie wolno ich inaczej poruszać, jak tylko przez podnoszenie i niesienie.

§. 80. Każdy wóz, naładowany środkami rozsadzającymi oznaczony być powinien czarną chorągwią.

Jechać należy tylko stępo i każdemu transportowi środków rozsadzających wynoszącemu nad 500 kilogramów, towarzyszyć powinien prócz woźnicy, człowiek, który umie obchodzić się z tym materyałem.

Towarzysz ten poleca, gdzie to uczynić można, usuwanie ognia.

Gdzie tego uczynić nie można (na kolejach żelaznych,

w hutach itd.), służba transportowa zachować powinna należytą ostrożność dla ochronienia ładunku od niebezpieczeństwa pożaru.

Służbie, która powinna się składać z ludzi zaufanych, nie wolno palić tytuniu.

§. 81. Wozy naładowane środkami rozsadzającymi oddalone być mają od siebie zwyczajnie o 5 metrów (7 kroków), gdy zaś przejeżdżają przez osady, o 20 metrów (27 kroków), nie wolno zatrzymywać się z nimi w osadach, ani stawać w gospodach lub innych budynkach mieszkalnych ; lecz w razie zatrzymania się stanąć należy, jeżeli transport zawiera przeszło 500 kilogramów środków rozsadzających, najmniej o 500 metrów, jeżeli zaś nie tyle, najmniej o 100 metrów po za obrębem osady, i wozów pilnować.

§. 82. Gdyby się co popsuło na wozie, lub tem bardziej gdyby materyał rozsadzający rozsypał się; wyprządz trzeba najprzód konie i odprowadzić na stronę, następnie przejrzeć dokładnie wóz, na którym się to stało, i wszystek materyał rozsadzający, gdziekolwiek byłby rozsypany, usunąć z części składowych wozu, lub zmieść pod wóz.

Tak zanieczyszczony materyał rozsadzający rozsypać należy na pobliskiem polu.

Ciała rozsadzające pozostałe w naczyniu uszkodzonem przełożyć należy do naczynia zapasowego, które na każdym wozie znajdować się powinno.

§. 83. Środków rozsadzających nie wolno nigdy przewozić na jednym i tym samym wozie razem z przetworami zapalającymi się lub strzelającymi, z innemi ciałami grożącemi ogniem lub wybuchem, z kamieniami lub częściami składowemi z metalu.

b) Transport wodą.

§. 84. Co do transportu wodą, oddawania na fracht i ładowania, chronienia od wstrząśnień i ognia obowiązują w ogóle wszystkie środki ostrożności podane już co do transportu lądem, a które same przez się nie stają się zbyteczne w skutek właściwości drogi wodnej.

§. 85. Do przewozu przetworów rozsadzających morzem na okrętach krajowych używać wolno tylko okrętów z pokładem i mających pod pokładem schowek dobrze zabezpieczony od ognia.

Przetwory rozsadzające składać wolno tylko w tym schowku, na parowcach zaś tylko w schowkach (prochowniach) umyślnie do tego celu przeznaczonych.

§. 86. Każdy okręt obciążony środkami rozsadzającymi wieźć powinien z sobą najmniej jedno czółno i zaopatrzony być ma w osobną chorągiew, która na okrętach rzecznych powinna być barwy czarnej, na morskich czerwonej, i podczas ciszy rozpięta za pomocą stosownych przyrządów.

§. 87. Środki rozsadzające ładować i wyładowywać wolno tylko w miejscach, które władza portowa lub inna właściwa na ten cel wyznaczy, i tylko we dnie.

§. 88. Na wodach śródziemnych nie wolno spławiać środków rozsadzających tratwami, lecz tylko statkami mocnej budowy i z zachowaniem przepisów policyjnych o nadzorze rzecznym.

Na statku paki nie powinny nigdy leżeć odsłonięte, lecz tylko okryte lub w schowkach zamkniętych.

§. 89. Gdy statek jest obciążony środkami rozsadzającymi, światło i ogień wolno rozniecać tylko wtedy, jeżeli na statku znajduje się miejsce zamknięte do tego celu i tylko w tem miejscu.

Jeżeli rozniecony być ma na brzegu ogień do gotowania, uczynić to należy tylko za wiatrem i w odległości najmniej 200 metrów od statku przewozowego.

§. 90. Okręty wiozące środki rozsadzające prowadzić należy jak najdalej od statkow spotykających je.

Taką samę ostrożność zachować powinny inne okręty względem okrętu wiozącego środki rozsadzające, oznaczonego chorągwią bezpieczeństwa.

Usunięcie ognia na brzegach lub na statkach spotykanych zarządzić należy zawczasu po ukazaniu się chorągwi, albo

w razie potrzeby z czółna, które naprzód wysłać należy, na otwartem zaś morzu za pomocą zwykłych sygnałów.

Parowce mają nadto w przypadku tym uregulować odpowiednio swoje suwaki okrętowe.

§. 91. Przewóz środków rozsadzających parowcami podlega w ogólności ostrożnościom, powyżej dla innych statków przepisanym, jako też szczególnym przepisom ruchu przedsiębiorstwa trudniącego się przewozem.

Środki rozsadzające transportowe wodami śródziemnemi umieszczone być powinny zwyczajnie nie na samychże parowcach, lecz na statkach, które za pomocą tychże są holowane i to wyłącznie w miejscu zamykalnem.

c) Transport koleją żelazną.

§. 92. Do przewozu kolejami żelazuemi przyjmowane być mogą tylko te środki rozsadzające, których skład, własności, zdatność do przewozu i zachowywania, komisya do tego upoważniona (§. 3.) zbada i które rząd uzna za dopuszczone do przewozu kolejami żelaznemi (§. 7).

Co do tych środków rozsadzających ministerstwo handlu wyda potrzebne rozporządzenia do zarządów kolei żelaznych, w którym to celu przedstawione mu być powinny w odpowiedniej ilości, oznaczenia i odciski plomb w §. 71. wzmiankowane.

§. 93. Do przewozu środków rozsadzających kolejami żelaznemi stosowane będą przepisy ruchu i bezpieczeństwa już w tej mierze istniejące, lub które w przyszłości wydane zostaną.

V. Sprzedaż.

§. 94. Do przedawania tych środków rozsadzających upoważnione są tylko te osoby, które na to otrzymały (§. 8.) pozwolenie od właściwej władzy przemysłowej.

Konsens odnosić się musi do pewnego oznaczonego miejsca i pod warunkiem przedawania w stosownych lokalach, a nadto zawierać ma wyraźną wzmiankę o potrzebie ścisłego przestrze-

gania przepisów szczególnych, wydanych co do każdego z osobna wyrobu rozsadzającego.

Przedawca obowiązany jest przyjąć na skład według możności, wyroby rozsadzające, które władza powierzy mu do tymczasowego przechowania (§. 116).

§. 95. W lokalu przedaży nie wolno trzymać na składzie więcej nad 3 kilogramy wyrobów rozsadzających. Większe ilości chować należy w przepisanych magazynach. (rozdział II.)

§. 96. Do przechowywania materyału rozsadzającego w lokalu sprzedaży wybrać należy miejsce ile możności w cieniu leżące i bezpieczne; zapałki i przetwory strzelające, ciała grożące pożarem lub wybuchem umieszczać należy jak najdalej od wyrobów rozsadzających.

§. 97. W ogólności przepisy tyczące się przechowywania i pakowania wyrobów rozsadzających (rozdział II. i III.) stosowane być powinny odpowiednio także w przedaży, mianowicie zaś wystrzegać się powinien przedawca wszelkiej czynności, któraby wystawiała wyroby rozsadzające na wstrząśnienie lub gwałtowne ciśnienie, jako też wszelkiego używania narzędzi metalowych.

§. 98. W większych ilościach wydawać wolno wyroby rozsadzające tylko w przepisanych naczyniach pierwotnych fabryki (§. 71).

W mniejszej ilości wydawać należy wyroby rozsadzające tylko w postaci, jaką dla ciała rozsadzającego, którego to dotyczy, uznano za dozwoloną.

§. 99. Wyroby rozsadzające wydawać wolno bez szczególnego pozwolenia przedawcom, tudzież do użytku takim osobom, które potrzebują ich do wykonywania swego rzemiosła lub przemysłu, jako to: przedsiębiorcom budowniczym, posiadaczom kopalni i kamieniołomów itp.

Inne osoby potrzebują pozwolenia urzędowego, które wydaje władza administracyjna powiatowa żądającego; odmówić należy takowego, gdy zachodzi obawa nadużycia lub nieostrożnego postępowania.

Jako pozwolenie do jednorazowego nabycia wydaje się kartę nabywczą, do ciągłego zaś nabywania książkę nabywczą. Koszta zrobienia tych wykazów wynagrodzić ma strona.

Wojsko techniczne i władze wojskowe nie potrzebują szczególnego pozwolenia do nabywania.

§. 100. W każdej karcie i w każdej książce nabywczej wymienione być ma nazwisko osoby uprawnionej do nabywania, tudzież nazwa wyrobu rozsadzającego, który ma być nabywany.

W karcie nabywczej wyrażona być ma nadto ilość wyrobu rozsadzającego.

Posiadacze wykazów tych obowiązani są chronić je troskliwie od wszelkiego nadużycia.

§. 101. Przedawca utrzymywać ma rejestr przedaży, w którym zapisuje kupujących, czas wydania, wyrób rozsadzający wydany, jego ilość, jako też dowód uprawnionego nabycia.

§. 102. Przepisy podane w §§. 99 aż do 101 włącznie przestrzegać mają także fabrykanci wyrobów rozsadzających przy przedaży wyrobów, i fabrykant podlega także obowiązkowi, o którym jest mowa w ostatnim ustępie §. 94

§. 103. W lokalu przedaży przybita być powinna w miejscu dla wszystkich widocznem drukowana instrukcya o środkach ostrożności, które zastosować należy, i takąż samę instrukcyę wydać każdemu kupującemu razem z wyrobem rozsadzającym.

§. 104. Każdy kupujący ma prawo wypróbować lub kazać wypróbować przetwór według §. 63.

Papier odczynkowy do tego celu potrzebny i czystą wodę powinien przedawca mieć w zapasie dla dostarczenia ich kupującym lub władzy przemysłowej nadzorczej.

VI. Użycie.

§. 105. Przełożony inżynier, podmajstrzy, przedsiębiorca częściowy, szychciarz, sztygar itp. powinni robotników, którzy będą zaopatrzeni w środki rozsadzające, obznajomić wpierw z istotą tych przetworów i zalecić im najostrzej zachowanie

wszelkich ostrożności służących do zapobieżenia nieszczęśliwym przypadkom podczas roboty.

§. 106. Przestrzedz należy robotników, że swawolnie lub bez upoważnienia używając środka rozsadzającego, narażają zawsze w wysokim stopniu bezpieczeństwo swe osobiste, mianowicie zaś, że przetwory nitroglicerynowe, bawełna strzelnicza ściśniona itd., chociażby wystrzelić miały na otwartem miejscu, bez przybicia naboju w otworze, sprawiają skutek niszczący, w szczególności zaś, że pistony (kapsle) rozsadzające są środkiem wywołującym niszczący skutek tych ciał, i że przeto pistony wkładane być powinny do naboju rozsadzającego tylko w celu rozsadzania i o ile można w jak najkrótszym czasie przed wystrzałem.

§. 107. Tuż przy samem miejscu, gdzie się odbywa praca nie powinno nigdy znajdować się więcej materyału rozsadzającego, niż w ciągu dnia ma być spotrzebowanem. Tenże chowany być powinien pod zamknięciem, w miejscu chłodnem, zabezpieczonem od bezpośredniego działania promieni słonecznych, jako też od deszczu.

Pistony tudzież naboje przyrządzone chować należy oddzielnie od innych środków rozsadzających i w miarę potrzeby wydawać je w czasie o ile można najkrótszym przed nabijaniem strzałów.

§. 108. Wyroby rozsadzające, zawierające nitroglicerynę wkładać należy w otwory strzałowe zwyczajnie tylko gdy są miękkie, niezmarznięte. Proszków nitroglicerynowych, gdy są zmarznięte, nie wolno nigdy ciałami twardemi trzeć, gnieść, nabojów rozbijać; i przestrzegając w tej mierze robotników, oświecić ich należy, że przestępując ten zakaz, naraziliby się na niebezpieczeństwo wybuchu. Ażeby proszki rozsadzające zmarznięte odtajały, najlepiej będzie ogrzewać je w osobnych naczyniach z ścianami podwójnemi, wodą ciepłą (nie wyżej 40^{0}C.)

Pojedyncze naboje może też robotnik nosić na ciele, aby nie stwardniały, póki nie będą nabite.

Proszków rozsadzających zwilgotniałych nie wolno nigdy

suszyć na otwartem ogniu, na blachach ogniskowych i na żadnem takiem miejscu, gdzie temperatura mogłaby podnieść się nad 40° C.

§. 109. Naboje rozsadzające wkładać wolno do otworów strzałowych tylko za pomocą drewnianego ładownika i bez wielkiego wysilenia; przyrządzone naboje podpałowe osadza się na ładunku rozsadzającym lekko i bez użycia ładownika.

Takie ładunki zakrywać należy zatyczką wietką całkowicie albo przynajmniej na 1 decymetr wysokości; reszta miejsca zapełniona być może zatyczką ścisłą, którą jednak wolno tylko przygnieść, nigdy zaś mocno przybijać.

Gdy strzał zawiedzie, nie trzeba go wywiercać ani zatapiać, lecz jeżeli za pomocą sąsiedniego strzału nie może być pobudzonym do wybuchu, wydobyć należy drewnianą łyżką część zatyczki i wywołać wybuch przez włożenie drugiego ładunku w ten sam otwór strzałowy.

§. 110. Ażeby przeszkodzić ile możności wydobywaniu się szkodliwych gazów podkopowych (Minengase) podczas wybuchu środków rozsadzających; wkładać należy pistony do nabojów w ten sposób, aby lont nie dochodził do prochu rozsadzającego.

§. 111. Przyrządzonych nabojów podpałowych, które wyjątkowo przy końcu dnia roboczego pozostaną, nie wolno robotnikom brać nigdy do mieszkania; lecz starszy robotnik, sztygar, majster itd. składać je powinien na noc w miejscu bezpiecznem, oddzielnie od reszty materyału rozsadzającego.

§. 112. Zabrania się robotnikom najsurowiej palenia tytuniu podczas roboty ze środkami rozsadzającymi.

§. 113. Przestrzedz także należy każdego robotnika, że zażycie proszku nitroglicerynowego lub dłuższe zetknięcie skóry ciała z tymże sprawia ból głowy i nudności; przeto robotnicy około niego zatrudnieni myć powinni skórę ciepłym ługiem gryzącym 4—5-procentowym a potem czystą wodą.

Jako środki na ból głowy i nudności, gdyby się pojawiły, zaleca się, nim lekarz przybędzie, spoczynek fizyczny, okłady

z lodu, zlewanie głowy zimną wodą, tudzież picie mocnej kawy czarnej.

§. 114. We wszystkich robotach kopalnianych i podkopowych, w których do rozsadzania używa się proszków nitroglicerynowych, zwłaszcza takich, które zawierają środki pochłaniające organiczne, starać się trzeba ile możności o utrzymanie silnego przewiewu.

§. 115. Kierownikom robót i robotnikom zabrania się używać środków rozsadzających do jakiegokolwiek innego celu, niż do tego, do którego im je wydano, lub udzielać tychże innym osobom.

Pozostałe wyroby rozsadzające zwrócić należy przedsiębiorcy.

§. 116. Wyroby rozsadzające niszczyć trzeba, gdy to jest niezbędne ze względu na bezpieczeństwo publiczne lub osobiste. Niszczy się takowe według przepisów dołączonej instrukcyi. (Dodatek *B.*)

Wyroby rozsadzające znalezione, i w ogóle takie, których oddać nie można ani właścicielowi, ani osobom uprawnionym do rozporządzania nimi, zanieść należy w miastach posiadadających własny statut gminny, do władzy bezpieczeństwa, w innych zaś miejscach do c. k. Starostwa, a gdzie się to nie da łatwo uskutecznić, do komendy najbliższego posterunku żandarmeryi, która uwiadomić ma natychmiast Starostwo i aż do nadejścia polecenia w tym względzie, postarać się o tymczasowe zabezpieczenie wyrobu rozsadzającego.

Jeżeli nie wypadnie zniszczyć natychmiast takich wyrobów rozsadzających, władza postarać się ma o bezpieczne ich przechowanie, a w dalszym względzie postąpić sobie według istniejących przepisów.

Nadzór rządowy.

§. 117. Ścisłego przestrzegania przepisów rozporządzenia niniejszego pod względem przemysłowym i pod względem policyi bezpieczeństwa doglądać będą właściwo władze admini-

stracyjne, jako też osobne rządowe władze nadzorcze. Zakres działania tych ostatnich oznaczony będzie w osobnem rozporządzeniu.

§. 118. O zwrocie kosztów, w wykonaniu rozporządzenia niniejszego poniesionych, przez stronę, z której winy powstały, lub w której interesie czynność urzędową podjęto, orzekać będą władze w tej mierze właściwe.

§. 119. Władze powiatowe administracyjne utrzymywać mają dokładne wykazy:

1. Przemysłowców okręgu urzędowego posiadających konsens na wyrabianie i sprzedawanie wyrobów rozsadzających,

2. magazynów wyrobu rozsadzającego znajdujących się w okręgu urzędowym, i

3. wydanych kart i książek nabywczych.

Przepisy karne.

§. 120. Przestąpienia przepisów niniejszych, o ile do nich nie stosują się §§. 335—337, 431 i 445 ustawy karnej powszechnej, według których podług okoliczności wymierzona być może kara aż do 3 lat ścisłego aresztu, albo przepisy karne VIII. rozdziału ustawy przemysłowej lub §§. 240 i 250 ustawy górniczej powszechnej, karane będą podług rozporządzenia ministeryalnego z dnia 30. września 1857. (Dz. u. p. Nr. 198) grzywnami aż do 100 zł., lub aresztem od 6 godzin aż do dni 14.

Jeżeli z rodzaju przekroczenia okaże się, że na osobę tę w myśl §§. 18 i 94 spuścić się nie można, konsens odebrany być może natychmiast na mocy §. 60 ustawy przemysłowej.

Dodatek *A*.

Zasady badania nowych ciał wybuchających.

I.

Proch strzelniczy, jako też wszelkie inne przetwory, przeznaczone lub zdatne do strzelania z jakiejkolwiek broni ogniowej, jako też proszek rozsadzający wyrabiany z tych samych

ciał (saletry, siarki i węgla) co proch strzelniczy, podlegają jak dotychczas przepisom o monopolach; natomiast wszelkie inne przetwory wybuchające, które służą tylko do rozsadzania, nie mają podlegać przymusowi monopolowemu.

II.

Przez „saletrę“ w artykule I. rozumieć się ma nie tylko saletrę potasową, lecz w ogóle wszelką saletrę powstałą z połączenia kwasu azotnego z alkaliami albo z ziemiami alkalicznemi.

Przez „węgiel“ w artykule I. rozumieć się ma w podobny sposób wszelki rodzaj węgla, jako to: węgiel drzewny, lignit, węgiel brunatny, węgiel kamienny, a przeto także węgiel kopalny w ogólności.

III.

Gdyby przetwór wybuchający, oprócz saletry, siarki i węgla, zawierał jeszcze inne części składowe, natenczas, chociażby uznano go za zdatny do rozsadzania, podlegać będzie przymusowi monopolowemu, jeżeli

a) ciała te nie są ściśle przerobione z mięszaniną saletry, siarki i węgla, lecz tylko przymięszane dodatkowo, tak że można je znowu oddzielić nie psując mięszaniny saletry, siarki i węgla;

b) jeżeli ciała te, chociażby ściśle przerobione z mięszaniną saletry, siarki i węgla, z natury swojej jako też ilości, nie mogłyby sprowadzić pomyślniejszego skutku w działaniu jako środek rozsadzający.

IV.

Czy przetwór jest materyałem strzelniczym, czy środkiem rozsadzającym, wyniknie z rozważenia następujących okoliczności:

a) Czy przetwór jest silniejszy od najsilniejszego istotnie jeszcze używanego materyału rozsadzającego, tj. niż bawełna strzelnicza, wybuchająca przez zapalenie płomieniem; albo w innej formie, czy przetwór w naboju, którym osiągnąć

można tę samę chyżość początkową pocisku, jak oznaczoną ilością bawełny ruszniczej, sprawia jeszcze większe rozsprzężenie gazów, niż ta ostatnia?

Jeżeli na to pytanie nastąpi odpowiedź potakująca, przetwor o który chodzi, nadaje się wyłącznie do używania jako „środek rozsadzający."

Odpowiedź wypływać ma z prób porównawczych przetworu badać się mającego i wiotkiej bawełny strzelniczej jak najbardziej nanitrowanej, w probierni prochowej Uchatiusa.

b) Czy przetwór, jeżeliby okazał się mniej silnym niż bawełna strzelnicza, wywiera taki skutek rzutowy jak zwykły austryacki proch do rozsadzania, czy nie; czy więc nabój z jakiejkolwiek wielkości przetworu zrobiony nadaje w probierni Uchatiusa pociskowi większą lub mniejszą chyżość początkową niż ta sama ilość zwykłego prochu do rozsadzania.

Jeżeli chyżość początkowa pocisku w tych okolicznościach za pomocą przetworu osiągnięta będzie taka sama lub mniejsza niż otrzymana za pomocą zwykłego prochu do rozsadzania, przetwór uważać należy podobnież za środek rozsadzający.

c) Jeżeli przetwór okaże się mniej silnym niż wiotka bawełna strzelnicza, ale sprawiającym większy skutek rzutowy aniżeli zwykły proch do rozsadzania; zbadać należy jeszcze przez wystrzał na próbę ze zwykłego karabinu piechoty do tarczy, czy reszta pozostająca w broni palnej po strzeleniu przetworem, porównana z resztą zwykłego prochu do rozsadzania przy takim samym skutku rzutowym, a więc przy jednakowych chyżościach początkowych pocisku, ze względu na ilość i jakość znacznie przeszkadza używaniu przetworu jako materyału ruszniczego.

Jeżeli przypadek ten zachodzi, przetwór uważany być ma podobnież tylko za środek rozsadzający.

d) Wszystkie przetwory, które na zasadzie badań powyższych nie są uznane za „środek rozsadzający," jeżeli już właściwa ich „postać" lub skład, np. gdy zawierają więcej niż 15%

nitrogliceryny nie wyklucza oczywiście możności używania ich do strzelania z broni palnej, uważane będą za „środek strzelniczy“ i podlegają przymusowi monopolu prochowego.

e) Wszelkie przetwory, które za pomocą przesiania lub innej podobnej czynności mechanicznej, którą każdy łatwo wykonać potrafi, pozbawione być mogą części składowej i zamienione tym sposobem w środek strzelniczy przydatny do użytku, uważać wprost należy za taki środek.

V.

Stosownie do powyższych punktów, komisya, mająca wydać zdanie o przetworze wybuchającym, bada go według następującego

Programu:

1. Badanie chemiczne przetworu pod względem jego części składowych; przetworów zaś, na które już wydano przywilej, uwzględniając sposób otrzymywania ich opisany w przywileju.

2. Oznaczenie siły, co do środków silnych, za pomocą wahadła urządzonego do mierzenia tej siły; co do przetworów zbliżających się do prochu ruszniczego albo o których już z badania pod 1. domyślać się można, że są przydatne do strzelania, na probierni prochowej Uchatiusa.

3. Badanie przetworu pod względem jego zachowania się

a) na wolnem powietrzu,

b) w wilgotnem powietrzu,

c) w wodzie,

d) przy wyższej ciepłocie,

e) przy niższej ciepłocie w związku z punktem 6.

4. Oznaczenie ciepłoty, w której przetwór zapala się.

5. Badanie przetworu pod względem zdatności do mechanicznego rozdzielenia za pomocą przyrządu do wstrząsania.

6. Badanie czułości przetworu na uderzenia machiny spadowej, mianowicie zaś przetworów, których jedna lub druga część składowa przy zwykłych zmianach ciepłoty powietrza zmieniać może swój stan skupienia z płynnego na stały,

a) gdy są miękkie,
b) gdy są zmarznięte.

VI.

Na zasadzie badania w sposób taki przeprowadzonego, komisya wyda zdanie o przetworze, a mianowicie:

a) czy tenże jest środkiem strzelniczym, czy rozsadzającym i czy ulega przepisom o monopolu prochowym, czy nie;
b) czy wyrabianie przetworu, jego przechowywanie, pakowanie, przewożenie, a w szczególności przewożenie koleją żelazną, tudzież przedaż lub używanie wzbudza, czy nie wzbudza obawy o bezpieczeństwo osobiste i publiczne;
c) czy przetwór w przedstawionej formie uważany być ma za amunicyą, a w szczególności czy za amunicyą zakazaną;
d) czy według tego stosowane być mają do przetworu przepisy bezpieczeństwa tyczące się prochu ruszniczego, lub inne przepisy bezpieczeństwa o przetworach wybuchających już istniejące, lub czy zachodzi potrzeba przepisania drogą rozporządzenia jeszcze, szczególnych środków ostrożności i jakich co do tego przetworu.

VII.

Do wszystkich uchwał komisyi potrzebna jest bezwzględna większość głosów. W razie równości głosów odpowiedź na pytanie uważać należy za przeczącą.

Dodatek *B.*

Instrukcya o niszczeniu środków rozsadzających.

§. 1. Środki rozsadzające wybuchowe niszczyć powinny, o ile można tylko osoby praktycznie z tem obznajmione i zawsze tylko w miejscach odległych, gdzie zakładom sąsiednim nie zagraża niebezpieczeństwo.

§. 2. Środki rozsadzające pod względem sposobu ich niszczenia dzielą się na dwie klasy:

I. Środki rozsadzające, które bezpośrednio mogą wybuchać, to jest takie, których wybuch wywołać można bezpośrednio za

pomocą iskry, płomienia lub ciała rozżarzonego, słowem przez rozgrzanie części ciała rozsadzającego, aż do ciepłoty, w której się zapala;

II. Środki rozsadzające, które wybuchają pośrednio, to jest których wybuchu postępowaniem powyższem wcale nie można wywołać, albo też tylko pośrednio, które przeciwnie przy działaniu tych środków palą się tylko po prostu, a dopiero przez wpływy silniejsze pobudzone być mogą do eksplozyi t. j. przez rozgrzanie bezpośrednie o wiele silniejsze, albo przez uderzenie lub wstrząśnienie.

I. Niszczenie środków rozsadzających, które mogą wybuchać bezpośrednio.

§. 3. Do tej klasy środków rozsadzających należą:

a) mięszaniny podobne do prochu ruszniczego, złożone z ciał palnych i ciał łatwo oddających tlen (chlorany lub azotany) itp.,

b) przetwory nitrowe, łatwo płomieniem wybuchające: nitrocellulozy (bawełna strzelnicza, drewno strzelnicze, papier strzelniczy itd.). skrobia nitrowana, nitromannit, cukier nitrowy, kwas pikrynowy i jego połączenia itd.,

c) mięszanina ciał pod *a)* i *b)* wzmiankowanych.

Z przetworów będących w Austryi w obiegu, należą do tej klasy: proch czarny do rozsadzania (jako też proch strzelniczy w ogólności), haloxylin, dyorexyn, azotyn, petralit, janit, nitroxylin, bawełna ruysznicza sucha w postaci wietkiej itd.

§. 4. Środki rozsadzające tej klasy luźne niszczyć można bez wyjątku tym sposobem, że rozsypuje się je w miejscu zaciesznem, odległem, tworząc jakoby sznur ciągły, na palec gruby, lub takąż kiszkę, i zapala z jednego końca za pomocą lontu t. j. pręta, do którego przymocowany jest wiór płonący itp.

§. 5. Większa część tych środków rozsadzających, jak proch strzelniczy, haloxylin, dyorexyn, azotyn, petralit, janit itp. ulegnie zniszczeniu za pomocą wody.

Jeżeli są w pobliżu wielkie wody, trzeba środek rozsadzający

rzucić poprostu w tęż wodę, byleby to nie szkodziło ludziom lub zwierzętom, mianowicie zaś hodowli ryb.

W przeciwnym razie można włożyć przetwór do jednej lub kilku kadzi albo kubłów, i nalać na tenże ośm lub dziesięć razy tyle wody, tę zaś po kilku godzinach zlać i trzy lub cztery razy zastąpić świeżą wodą. Między jednem a drugiem nalaniem trzeba pilnie mięszać. Pozostałość rozrzuca się wedle możności na jakimkolwiek ugorze.

Nie można jednak niszczyć przez zatopienie tych środków rozsadzających, które woda tylko częściowo lub tylko czasowo czyni nieszkodliwymi, jakimi są nitroxylin, wiotka bawełna strzelnicza itp przetwory.

§. 6. Jeżeli środki rozsadzające, które mają być zniszczone, są zapakowane w naczyniach, otwierać te ostatnie należy w bezpośredniej pobliskości miejsca, gdzie się ma niszczyć takowe, używając do tego jak najmniejszej siły i o ile można narzędzi łamiących miedzianych, rogowych lub z twardego drzewa, i bacząc, aby środek rozsadzający nie rozsypał się, a w tym celu najlepiej jest podesłać gęste płachty.

Jeżeli środek rozsadzający znajduje się w nabojach z ciała lekkiego, naboje te otwiera się, a środek rozsadzający pytluje się najprzód w stos, i następnie rozsypuje w sposób podany w §. 4. tworząc jakby sznur lub kiszkę i podpala lub zatapia podług §. 5.

§. 7. Jeżeli zaś środek rozsadzający jest w postaci nabojów z twardemi powłokami lub zapakowany w naczyniach a powłoka lub naczynie nie da się otworzyć bez użycia siły, wysadzić należy środek rozsadzający w powietrze w powłoce, co najlepiej uczynić można za pomocą kapsli rozsadzającej a napełnionej piorunianem rtęci z lontem angielskim, jakich dostanie u każdego sprzedawcy materyałów wybuchowych, posiadającego konsens.

W tym celu ucina się lont ostro pod kątem prostym w długości $1^1/_2$ metra (pali się niespełna 2 minuty), odcięty koniec sznura wkłada się w wydrążenie kapsli tak głęboko, aby ze-

tknął się z materyałem strzelającym, a następnie zgniata się (zdusza, ściska) część kapsli nienapełnioną materyałem strzelającym, tak aby kapsla trzymała sznur.

Na drugim końcu ucina się sznur skośnie, tak, aby jego rdzeń prochowy odsłonił się niespełna na 1 cm. długości, iżby się łatwiej zajął przy podpaleniu.

Tak przysposobioną kapslę przywiązuje się do bocznej ściany puszki nabojów lub naczynia w ten sposób, aby kapsla całą swoją długością przylegała szczelnie do osłony. Gdy się następnie podpali koniec lontu, będący po za kapslą, to, jeżeli lont jest dostatecznie długi, będzie jeszcze dość czasu, aby się oddalić i należycie schronić. (§. 8).

Gdyby osłona naboju miała nader grubą ścianę, tak, iżby takowa w skutek wybuchu kapsli tylko się zaklęsła, przymocować należy za drugim razem do kapsli z lontem spojonej jeszcze drugą i trzecią, w taki sposób, aby trzy kapsle przylegały szczelnie do siebie swymi dłuższymi bokami i jak można najmocniej do blaszanej ściany puszki.

Gdyby blaszana ściana puszki została tylko przedziurawioną a przetwór nie wybuchł, należy wysypać go, jeżeli jest proszkowaty i postąpić z nim jak w poprzedzających przypadkach (§. 4. lub 5).

Jeżeli przetwór nie jest proszkowaty (bawełna ruszniczą sucha, wiotka itd.), włożyć należy przez powstały otwór przyrządzoną kapslę rozsadzającą i kapslę tę sposobem wyżej opisanym pobudzić do wybuchu.

§. 8. Jeżeli środki rozsadzające niszczone być mają w całych nabojach albo w naczyniach zamkniętych, upatrzeć należy w pobliżu miejsca rozsadzania stosowny schowek naturalny lub sztuczny, służący nie tylko do tego, aby zabezpieczyć od skutków wybuchu osobę działającą, lecz także ochronić od przedwczesnego wybuchu te części środków rozsadzających, które dopiero później mają być zniszczone.

Schowek ten nie powinien być nigdy zrobiony z drzewa, lecz ile możności z ziemi lub mocnych kamieni, a wysoki naj-

mniej na $2^1/_2$ metry. Za schowek służyć także może dół lub rów mający 1 aż do 2 metrów głębokości, opatrzony dachem ochronnym. W naglącej potrzebie służyć także może za ochronę mocny mur, na $2^1/_2$ metra wysoki, a najmniej na jednę cegłę gruby.

§. 9. Środki rozsadzające niszczyć należy w taki sposób zwyczajnie tylko częściowo, najwięcej po 5 kilogramów. W przypadkach takich miejsce ochronne oddalone być powinno od miejsca niszczenia najmniej o 30 metrów.

Jeżeli sposób opakowania albo stan środka rozsadzającego wymaga wysadzenia od razu w powietrze większej ilości tegoż, natenczas bez osobnej decyzyi biegłych (bez zasiągnienia opinii komitetu wojskowego technicznego i administracyjnego) nie należy nigdy niszczyć od razu więcej nad 25 kilogramów środka rozsadzającego.

Gdy środki rozsadzające wysadza się w powietrze w ilościach po 5 aż do 25 kilogramów, wybrać należy do tego celu miejsce oddalone najmniej o 100 metrów od miejsca ochronnego.

II. Niszczenie środków rozsadzających, które wybuchają pośrednio.

§. 10. Do tej klasy środków rozsadzających należą w ogólności przetwory nitrowe z trudnością zapalające się płomieniem, jako to: nitrogliceryna, bawełna ruśnicza (nitrocellulosa) prasowana lub zwilżona i przetwory otrzymane z nich przez przymieszanie innych ciał, mianowicie ze środków rozsadzających w Austryi używanych: dynamit martwicy krzemiennej Nr. I, dynamit, Nr. II, III i IV, dynamit biały, dynamit węglowy, rhexit Nr. I, rhexit ulepszony Nr. II i III, cellulozo-dynamit A i B, fulguryt, dynamit z wełny strzelniczej, bawełna strzelnicza ściśnięta, bawełna strzelnicza wilgotna, kollodyn itp.

§. 11. Przetwory tego działu, które (według doświadczenia na próbę zrobionego) łatwo płomieniem zapalić się mogą, a następnie całkiem płoną (przetwory nitroglicerynowe, jednak tylko gdy są niezmarznięte), to jeżeli są nieopakowane lub w postaci nabojów z lekką osłoną, niszczyć należy według przepisu (§. 4.)

rozsypawszy na kształt kiszki środek rozsadzający nieopakowany, albo ułożywszy szczelnie obok siebie naboje pootwierane u góry.

Niszczenie przetworów nitroglicerynowych w wodzie nie jest dozwolone, ponieważ ten sposób niszczenia nie sprawia zupełnego skutku, a zagraża bezpieczeństwu publicznemu.

§. 12. Te przetwory, które nie zapalają się, lub tylko z trudnością, a względnie z trudnością płoną, tudzież przetwory nitroglicerynowe zmarznięte, wysadzać należy w powietrze za pomocą kapsli rozsadzających w sposób podany w §. 7. i z zachowaniem ostrożności przepisanych w §. 8.

Jeżeli przetwór jest tak miękki (ciastowaty lub proszkowaty), że kapslę rozsadzającą można do niego wcisnąć bez użycia siły; wsunąć należy kapslę w ten sposób w środek rozsadzający, w miejscu stósownem, tak daleko, jak daleko dojdzie osłona miedziana kapsli i przywiązać ją szpagatem lub w inny sposób zabezpieczyć od wypadnięcia.

Jeżeli przetwór, jak np. ściśnięta bawełna strzelnicza lub dynamit zmarznięty, jest twardy, wtedy może znajdują się zagłębienia umyślnie zrobione dla włożenia kapsli rozsadzającej. Jeżeli zaś ich nie ma, albo jeżeli środek rozsadzający znajduje się w wielkich nabojach, lub w osłonie trudnej do przebicia; natenczas przyrządzone kapsle, jeżeli środek rozsadzający jest w nabojach, przymocować należy za pomocą szpagatu lub czegoś podobnego do dłuższego boku tych nabojów, w każdym zaś innym razie, zawsze całą długością kapsli do naczynia ze środkiem rozsadzającym, tak, aby dobrze przylegała, i wywołać wybuch w sposób wyżej wzmiankowany (§. 7).

Co się tyczy ilości środków rozsadzających, naraz w powietrze wysadzić się mających, stosują się tu przepisy §. 9.

§. 13. Niektóre środki rozsadzające, np. bawełna strzelnicza wilgotna, dynamit martwicy krzemiennej zmarznięty itp. nie dają wysadzić się w powietrze nawet za pomocą kapsli rozsadzających tak, że wstrząśnienie, potrzebne do wzbudzenia wy-

buchu, wywołane być musi przez wybuch innego przetworu, np. dynamitu niezmarzniętego, suchej ściśniętej bawełny strzelniczej itd.

W tym celu taki nabój podpałowy przymocować należy jak najściślej do tej części środków rozsadzających, która ma być zniszczoną i w ten sposób, ażeby przylegały jak najszczelniej do tej części, do nabojów, lub do naczynia.

Nabój ten, przeznaczony do wywołania wybuchu, jeżeli styka się bezpośrednio ze środkiem rozsadzającym, który ma być zniszczony, wynosić ma nie mniej niż 20 gramów; jeżeli zaś styka się tylko ze ścianą naczynia lub z twardą osłoną naboju, nie mniej niż $^1/_2$ kilograma.

Rzeczony nabój podpałowy zaopatrzeć należy kapslą i lontem, i pobudzić do wybuchu podług przepisu §. 7.

§. 14. W przypadkach, gdy zniszczenie wodą zastosowane być nie może, a spalenie lub wysadzenie w powietrze przetworu wzniecałoby obawę pożaru (jak np. gdy się przewozi dynamit), środki rozsadzające w małych ilościach można także uczynić nieszkodliwymi przez rozrzucenie ich na odległem miejscu, gdzie rzadko kto chodzi (na ugorze, pastwisku, łące).

W tym celu środek rozsadzający nie opakowany rozsypać należy na jak największej powierzchni, mianowicie nie więcej nad jeden gram środka rozsadzającego na 10 metrach kwadratowych powierzchni.

Nie wolno jednak niszczyć za pomocą takiego rozsypywania, jeżeliby to mogło pociągnąć za sobą zanieczyszczenie studzien domowych, lub gdyby zachodziła obawa, że wiatr albo woda może znowu gdzie zgromadzić rozsypany środek rozsadzający.

Tego sposobu niszczenia używać też należy tylko wyjątkowo i nigdy częściej raz po razu na jednem i tem samem polu; w ogóle używać go wolno tylko wtedy, gdy środek rozsadzający, czy to miękki, czy zmarznięty, jest w postaci proszku, nie zaś w masach ciągłych, ciastowatych, twardych, albo gdy są z niego zrobione twarde naboje, które potrzebaby wpierw łamać, albo ogrzewać i rozgniatać.

§. 15. Takich środków rozsadzających, które za pomocą wody nie mogą być zniszczone (§§. 5 i 11), nie wolno zatapiać w morzu, chyba wyjątkowo i tylko w takich miejscach, gdzie głębokość morza nie pozwala zarzucać kotwicy, i gdzie ani dla żeglugi, ani dla hodowli ryb nic szkodliwego zdarzyć się nie może.

Środki rozsadzające, mające tak mały ciężar gatunkowy, że w wodzie pływają, nie mogą być niszczone tym sposobem.

Mając zatapiać pojedyncze ilości środków rozsadzających, należy je według możności rozpakować i wrzucać na jednem i tem samem miejscu powierzchni wody nie więcej nad 5 kilogramów środka rozsadzającego.

§. 16. Środków rozsadzających, nie objętych instrukcyą niniejszą, mianowicie zaś połączeń środków rozsadzających z przetworami do podpalania i strzelania (rakiety sygnałowe, petardy itp.) nie wolno niszczyć bez zasiągnienia zdania znawców, a według okoliczności bez pośrednictwa znawcy, lecz składać je należy najprzód i to aż do dalszego załatwienia w dole 2 metry głębokim, deskami i faszynami lub ziemią pokrytym, w miejscu odległem, jeżeli potrzeba pod dozorem, i dopiero potem zniszczyć podług otrzymanej instrukcyi. (Rp. m. z 2. lipca 1877, L. 68 D. U. P.)

Przepisy o towarach, których przewóz koleją żelazną jest wzbroniony, lub tylko warunkowo dozwolony, podaje: Rozporządzenie ministerstwa handlu z dnia 25. lipca 1877, L. 69 D. U. P.

zmieniające niektóre przepisy ruchu dla kolei żelaznych królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, zaprowadzonego rozporządzeniem z dnia 10. czerwca 1874. (Dz. u. p. Nr. 75).

W §. 48 porządku ruchu dla kolei żelaznych królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, zaprowadzonego rozporządzeniem z dnia 10. czerwca 1874. (Dz. u. p. Nr. 75) zaczną obowiązywać od dnia 1. września 1877. rozmaite zmiany, które polegają na tem, że

1. do przedmiotów, których przewóz, stósownie do I, 3, jest wzbroniony, zaliczona będzie także wełna kleinowa „(Collodiumwolle).“

2. do przedmiotów, których przewóz podług II. dozwolony jest warunkowo, zaliczone będą pod Nr. 1. także „chloroform, olej mirbanowy (nitrobenzowy); jako Nr. 19 dodane będą: obciążone (napojone solami ołowianemi) jedwabie w postaci kordonków, souple, bourre de soie i chappe de soie w skrętkach“; a jako Nr. 20 „węgiel drzewny mielony.“

3. warunki przyjmowania do przewozu przedmiotów wyliczonych pod II. Nr. 1. zmieniają się, a względnie dla Nr. 19 i 20 ustanawiają się nowe; nakoniec

4. przepisy tyczące się przewozu prochu ruszniczego, bawełny ruszniczej, ciał pirotechnicznych i prochu rozsadzającego patentowego w obrocie wewnętrznym austryacko-węgierskim, odłączają się całkiem od osnowy §. 48 i zamieszczają w osobnym dodatku do porządku ruchu.

Minister komunikacyi królestwa węgierskiego, z którym porozumiano się w tej mierze, wydaje jednocześnie takie same rozporządzenie dla kolei żelaznych krajów korony węgierskiej.

W załączeniu podaje się osnowę §. 48. porządku ruchu w nowym układzie, jako też przerzeczonego dodatku do porządku ruchu.

§. 48.

Przedmioty, których przewóz jest wzbroniony lub tylko warunkowo dozwolony.

Kto pod fałszywą lub niedokładną deklaracyą oddaje do przewiezienia koleją przedmioty, których przewóz jest wzbroniony, lub tylko pod pewnymi warunkami dozwolony; płaci prócz kar, przepisami policyjnymi lub kodeksem karnym ustanowionych, chociażby szkoda nie powstała, karę konwencyonalną, w kwocie sześciu złotych za każdy kilogram takiej posyłki, podpadając takowej już za samo oddanie, a oprócz tego odpowiada za wszelką zrządzoną szkodę. Karę konwencyonalną można ściągnąć podług okoliczności albo od posyłającego, albo od odbiorcy towaru.

I. Przedmioty, których przewóz jest wzbroniony.

1. Wszelkie takie towary, które z powodu swego ciężaru, lub objętości, kształtu lub innych przymiotów nie odpowiadają urządzeniom i sposobowi używania kolei, aby mogły być przewiezione.

2. Wszelkie przedmioty przymusowi pocztowemu ulegające, jak dokumenta, drogie kamiemie, perły prawdziwe i kosztowności.

3. Wszelkie przedmioty samopalne lub wybuchające np. proch strzelniczy, bawełna strzelnicza, wełna kleinowa, lonty (z wyjątkiem wymienionych pod *A.* 6), strzelby nabite, piorunian srebra, rtęci i złota, wyroby pirotechniczne, papier tak zwany düppelski, nitrogliceryna (glonoin), sole pikrynowe (żółcień pikrinowy, żółcień anilinowy itd.), koks sodowy, proch rozsadzający patentowany (dynamit) i wszelkie te przetwory, w których mięszaninę wchodzi fosfor jako główna część składowa, tudzież podpałki (amorces).

Uwaga. W obrocie wewnętrznym austryacko-węgierskim artykuły: proch ruszniczy, bawełna ruysznicza, wyroby pirotechniczne, i proch rozsadzający patentowany (dynamit itp.) będą przyjmowane do przewozu warunkowo (porówn. dodat. do niniejszego porządku ruchu).

II. Przedmioty, których przewóz jest dozwolony warunkowo.

A

1. Eter, chloroform, olej mirbanowy (nitrobenzol), nafta, wyskok eterowy (białe krople czyli anodyna), kleina (kollodium), dwusiarczyk węglowy, wyskok metylowy surowy i oczyszczony, wyskok pospolity i okowita.

2. Wapno z fabryk gazowych (Grünkalk).

3. Chloran potasowy i kwas pikrynowy czysty.

4. Kwasy mineralne wszelkiego rodzaju i osady z olejarni, ług z sody żrącej, z węglanu sodowego i potażu żrącego, jako też naczynia, w których takowe są przesyłane, tudzież pokosty, barwidła pokostowe, soki barwnicze, oleje i olejki, wyskoki

i ciecze wyskokowe pod Nr. 1 nieprzytoczone a przesyłane w baniach, tudzież brom.

5. Olejek terpentynowy, olejek dziegciowy, olej kopalinny, kamfina, fotogien, pinolina, benzyna, ligroina, smarowidło mineralne i podobne ciała, tudzież naczynia, w których się takowe przewozi; wszelkie oleje cuchnące, jako też amoniak żrący płynny.

6. Zapałki (licząc do tego stoczki, zapalające się od potarcia i żagiew zapalająca się tym samym sposobem), lonty niezawodzące, jeżeli takowe składają się z rurki cienkiej a mocnej, zawierającej w sobie stosunkowo małą ilość prochu ruszniczego. Masa Buchera do gaszenia ognia w puszkach blaszanych.

7. Fosfor.

8. Wełna i odpadki wełny, szczątki sukna, odpadki z przędziwa, bawełniane i z przędzy bawełnianej, len, konopie, kłaki, szmaty i tym podobne przedmioty jeżeli są natłuszczone, tudzież wełna z wyrobów zużytych pochodząca, Mungo lub Shoddy, cienkie sznurki do warsztatu tkackiego (Weber- oder Harnischlitzen, Geschirrlitzen).

9. Olej skalny surowy i oczyszczony, także eter skalny (nafta) jak nie mniej próżne naczynia, w których przewozi się te przedmioty.

10. Petardy ostrzegające o potrzebie zatrzymania pociągów na kolejach żelaznych.

11. Pistony (kapsle) zwyczajne i blaszkowe i naboje metalowe.

12. Złoto i srebro w sztabach, platyna, pieniądze metalowe i papierowe.

13. Obrazy i inne dzieła sztuki.

14. Przetwory arsenu, mianowicie kwas arsenawy, złotołusk żółty (auripigment), złotołusk czerwony (realgar), arszenik biały (Scherbenkobalt, Fliegenstein) itd. i inne trucizny.

15. Kopeć.

16. Drożdże płynne i prasowane.

17. Trucizny.

18. Skóry świeże, tłuszcze, ścięgna, kości i inne przedmioty, o ile są nader cuchnące i obrzydliwe.

19. Obciążone (napojone solami ołowianemi) jedwabie w postaci kordonku souple, bourre de soie i chappe de soie.

20. Węgiel drzewny świeżo wypalony mielony lub ziarnisty.

Przedmioty od 1. do 20. wymienione przyjmują się do przewozu tylko wtedy, jeżeli są oddane za osobnymi listami przewozowymi, innych przedmiotów nie obejmującymi. W szczególności należy mieć na względzie co następuje:

Do Nr. 1. Eter, chloroform, olej mirbanowy (nitrobenzol), nafta, jako też wyskok eterowy (białe krople czyli anodyna) i kleina (kollodium), powinny być oddawane do przewozu w podwójnem opakowaniu, a to albo w taki sposób, że flaszki szklane, w których się te ciała znajdują, umieścić należy w skrzynkach drewnianych, wysłanych otrębami lub trocinami, albo że grube banie szklane, których pojemność wynosić może najwięcej 35 kilogramów, materyałem odpowiednim opakowane, zamknięte będą w mocnych koszach z wiekami dobrze przytwierdzonemi. Dwusiarczyk węglowy przewozi się wyłącznie otwartymi wagonami bez pokrycia i tylko:

a) w naczyniach z grubej blachy żelaznej, należycie zanitowanych i w spojeniach dobrze zalutowanych, mających do 500 kilogramów pojemności;

b) w naczyniach walcowatych cynkowych, mających dla większej mocy obręcze żelazne u góry i u dołu przylutowane, lub w konwiach z blachy żelaznej, cynkowanej. Takie naczynia lub konwie obejmować w sobie mają najwięcej 50 kilogramów i zamknięte być powinny w koszach plecionych, albo upakowane w skrzyniach trocinami lub otrębami;

c) w naczyniach szklanych, zamkniętych w puszkach blaszanych, wysłanych trocinami lub otrębami;

Wyskok metylowy surowy i oczyszczony, wyskok pospolity i okowitę przyjmuje się tylko w beczkach, we flaszkach szkla-

nych albo w naczyniach blaszanych. Te flaszki i naczynia powinny być opakowane podług powyższego przepisu dla eteru itd.

Do Nr. 2. Wapno z fabryk gazowych pochodzące (Grünkalk) przewozi się tylko otwartymi wagonami.

Do Nr. 3. Chloran potasowy powinien być starannie zapakowany w szczelnych beczkach lub pakach papierem wyklejonych. Kwas pikrynowy czysty może być przyjęty tylko na podstawie zaświadczenia wydanego przez ukwalifikowanego chemika potwierdzającego, że oddany do przewozu kwas pikrynowy jest czysty i nie grozi niebezpieczeństwem.

Do Nr. 4. Banie, w których przesyła się kwasy mineralne (kwas siarkowy, witryol, kwas solny, kwas azotowy, serwasser itd.), powinny być dobrze opakowane i zamknięte w naczyniach opatrzonych w mocne ucha (kosze plecione mogą także do tego być użyte), aby je można nieść wygodnie. Jeżeli opakowanie nie jest dość staranne, a paki lub naczynia nie są opatrzone w wygodne ucha, kolej może odmówić przyjęcia.

Banie lub flasze z kwasem azotowym czerwonym dymiącym, muszą być obłożone suchą ziemią wymoczkową lub inną stosowną również suchą, w ilości przynajmniej takiej, jaka odpowiada objętości naczyń powyższych.

Kwasy mineralne trzeba zawsze pakować osobno i nie można ich umieszczać w tym samym wagonie razem z innymi produktami chemicznymi.

Do Nr. 5. Olejek dziegciowy i istoty podobnego rodzaju w naczyniach blaszanych lub baniach szklanych nieoplecionych, przyjmuje się do przewozu tylko wtedy, jeżeli naczynia te są opakowane w koszach. Olejek terpentynowy i wszystkie inne oleje cuchnące przewozi się tylko w otwartych wagonach.

Do Nr. 4 i 5. Fracht od bań z kwasami mineralnymi (kwas siarkowy, kwas solny, kwas azotowy itd.), jako też od bań z olejkiem dziegciowym, olejem mineralnym, kamfiną, fotogienem, pinoliną, benzyną i podobnymi, jeżeli każda paka waży nie więcej nad 75 kilogramów, będzie obliczony podług wagi rzeczywistej. Jeżeli się zaś posyła jednę lub więcej bań ważą-

cych więcej niż 75 kilogramów, zarząd kolei może żądać zapłaty frachtu za 2000 kilogramów, chociażby waga nie wynosiła ogółem 2000 kilogramów, a naładowaniem i wyładowaniem zajmą się posyłający i odbierający. Ci ostatni nie mają więc prawa co do tych bań występować do kolei żelaznej z takiemi żądaniami, które wolno im czynić co do innych towarów. Jeżeli odbiorcy najpóźniej w trzy dni po odstawieniu takich bań na miejsce przeznaczenia, a względnie po otrzymaniu zawiadomienia o ich nadejściu, tychże z wagonu nie uprzątną; kolej żelazna ma prawo umieścić takie banie w zakładzie składowym, z zachowaniem przepisów artykułu 61, ustęp 1, lub oddać je spedytorowi. Jeżeli to być nie może, wolno jej sprzedać banie bez dalszych formalności.

Do Nr. 6. Zapałki, jako też lonty niezawodzące i inne powinny być starannie i mocno opakowane w naczyniach z grubej blachy żelaznej, a przynajmniej w bardzo mocnych drewnianych skrzyniach, objętości nie więcej nad 1·2 metra sześciennego, i to tak, aby wnętrze pak było całkiem wypełnione. Na pakach trzeba oznaczyć wyraźnie, co zawierają.

Masę Buchera do gaszenia ognia przyjmuje się do przewozu tylko w skrzyneczkach zawierających 6 do 10 kilogramów, wewnątrz papierem wyklejonych i zamkniętych nadto w wielkich pakach, podobnież wyklejonych.

Do Nr. 7. Fosfor posyła się pod wodą, w puszkach blaszanych, obejmujących najwięcej po 6 kilogramów i zalutowanych a następnie w grubych skrzyniach trocinami mocno opakowanych. Nadto paki powinny być należycie owinięte w szare płótno, i zaopatrzone u górnych brzegów w mocne rękojeści, nie mogą zaś ważyć więcej nad 75 kilogramów; z wierzchu trzeba położyć napisy: „wewnątrz fosfor“ i „wierzch.“

Do Nr. 8. Gdy się oddaje do przewozu przedmioty tu wymienione, trzeba wyrazić w liście przewozowym, czy są natłuszczone czy nie. Jeżeli są natłuszczone, będą przewożone tylko otwartym wagonem. Jeżeli to nie jest wyrażonem, uwa-

żać się będzie te przedmioty jako natłuszczone; będą zatem posłane jako takie.

Wełna natłuszczona, w szczególności zaś natłuszczona wełna z szczątków sukna, Mungo lub Schoddy, winna być posyłana na żądanie odstawcy wagonami otwartymi ale opatrzonymi w pokrycia, a jeżeli zarząd kolei na to się zgodzi, mogą być posyłane wagonami krytymi.

Do Nr. 9. Olej skalny i eter skalny (naftę) przyjmuje się do przewozu tylko w bardzo dobrych, trwałych beczkach lub puszkach blaszanych, zapakowanych w skrzyniach wypełnionych trocinami lub otrębami, albo też w naczyniach z grubej blachy pobielanej, starannie zalutowanych, mających kształt kwadratowy, około 21 centymetrów długości i szerokości, a około 31 centymetrów wysokości, zapakowanych po dwie w skrzyni z desek, mających najmniej 1·3 centymetra grubości, tak, aby naczynia nie mogły się trząść. Naczynia blaszane, któreby się podczas przewozu uszkodziły, zostaną natychmiast wyjęte, i to, co jeszcze zawierają, zostanie jak można najkorzystniej sprzedane na rzecz odstawcy. Przewozi się tylko otwartymi wagonami. Do przewozu w taki sposób, jakiego wymaga postępowanie cłowe w drodze opowiedzenia; to jest pod stałem pokryciem i oplombowaniem pokrycia wagonu, nie przyjmuje się tych artykułów.

Do Nr. 10. Petardy powinny być mocno zapakowane w okrawki papieru, trociny lub gips, albo też w inny sposób, tak mocno ułożone i oddzielone od siebie, aby kapsułki blaszane nie mogły się stykać ani ze sobą, ani z innem ciałem; paki, w których są ułożone, powinny być zrobione z desek fugowanych, mających najmniej 2·6 centymetra grubości, spojonych śrubami, szczelnie zamkniętych i włożonych w drugą pakę ówvnież szczelnie zamkniętą; paka zewnętrzna nie powinna mieć więcej jak 0·06 metra sześciennego objętości.

Przyjmuje się do przewozu tylko wtedy, jeżeli listy frachtowe są opatrzone w poświadczenie piśmienne urzędowe, iż opakowanie odpowiada przepisom.

Do Nr. 11. Kapsle zwyczajne i blaszkowe i naboje metalowe powinny być starannie opakowane w mocnych beczkach lub pakach, a na każdej pace lub beczce powinna być przylepiona kartka z napisem „kapsle itd.“

Do Nr. 12. Pod jakimi warunkami złoto i srebro w sztabach, platyna, metal szlachetny, pieniądze metalowe i papierowe przyjmuje się do przewozu; do tego każda kolej żelazna ma osobne przepisy.

Do Nr. 13. Do przyjmowania obrazów i innych dzieł sztuki zarząd kolei jest obowiązany tylko wtedy, jeżeli w listach przewozowych wartość nie jest deklarowana.

Do Nr. 14. Wytwory arsenu, mianowicie kwas arsenawy, złotołusk żółty (auripigment), złotołusk czerwony (realgar) arszenik biały (Scherbenkobalt, Fliegenstein) itd., będą przyjmowane do przewozu koleją tylko wtedy, jeżeli są upakowane w podwójnych beczkach lub pakach. Dna beczek powinny być umocnione obręczami wpuszczanemi, wieka pak obręczami lub żelaznemi więzadłami. Beczki lub paki wewnętrzne powinny być zrobione z grubego, suchego drzewa, i wyklejone wewnątrz gęstem płótnem, lub inną gęstą tkaniną.

Na każdej pace trzeba napisać czarną farbą olejną wyraźnemi literami słowo „arszenik (trucizna).“

Inne wytwory metalowe trujące (barwidła metalowe, sole metalowe trujące), mianowicie zaś przetwory rtęciowe, jako to: chlorek rtęciowy (kalomel), chlorek rtęciowy i tlenek rtęciowy, cynober, sole i barwidła miedziane, jako to: siarkan miedziowy (siny kamień), octan miedziowy (grynszpan), barwidła miedziowe zielone i błękitne, przetwory ołowiu jako to: glejta (massykot), minia, octan ołowiowy i inne sole ołowiane, biel ołowiana i inne barwidła ołowiane, tlenki cynowy i antymonowy, mogą być oddawane do przewozu tylko w grubych beczkach lub pakach z mocnego suchego drzewa zrobionych, opatrzonych w obręcze wpuszczone, a względnie w więzadła opasujące. Opasanie powinno być takie, aby wskutek tarcia i wstrząśnień, przy

przewozic niepodobnych do uniknienia, proszek szczelinami nie wychodził.

Do Nr. 15. Kopeć będzie przyjmowany tylko w małych beczułkach w trwałe kosze zapakowanych, lub w naczyniach wylepionych wewnątrz papierem, umoczonym w wodnem szkle.

Do Nr. 16. Drożdże tak płynne jak prasowane będą przyjmowane tylko w naczyniach szczelnie niezamkniętych.

Do Nr. 17. Trociny posyła się tylko wagonami otwartymi i pod dobrem przykryciem.

Do Nr. 18. Przedmioty tego rodzaju, jeżeli się je posyła oddzielnie, będą przyjmowane tylko w stosownem opakowaniu, nieopakowane zaś tylko wtedy, jeżeli wagon będzie nimi całkiem napełniony.

Do Nr. 19. Obciążone (napojone solami ołowianemi) jedwabie w postaci kordonku, souple, bourre de soie i chappe de soie przyjmowane będą do przewozu tylko w pakach. W pakach, mających wewnątrz więcej niż 12 centymetrów wysokości, pojedyńczc warstwy jedwabiu w nich się znajdujące, oddzielone być muszą od siebie próżniami mającemi 2 centymetry wysokości. Próżnie te tworzą się za pomocą krat drewnianych, składających się z łat równobocznych, 2 centymetry grubości i szerokości mających, na 2 centymetry od siebie oddalonych, a dwiema cienkiemi listwami na końcach z sobą połączonych. W bocznych ścianach pak znajdować się mają otwory najmniej na 1 centymetr szerokie, naprzeciwko próżni między łatami, ażeby można włożyć pręt do paki. Ażeby otwory w skrzyni nie zatkały się i nie mogły stać się przez to bezskutecznymi, przybić należy zewnątrz na brzegu każdego boku dwie listwy. Gdy jedwab oddany jest do przewozu, w liście przewozowym wyrażone być powinno, czy należy do przerzeczonych rodzajów, czy nie. Jeżeli list przewozowy wzmianki tej nie zawiera, domniemywa się, iż należy do wzmiankowanych rodzajów, i przyjąć do przewozu tylko w opakowaniu zwyż przepisanem.

Do Nr. 20. Węgiel drzewny świeżo wypalony, mielony, lub ziarnisty, przyjmowany będzie do przewozu tylko w naczyniach

z grubej blachy żelaznej, szczelnie zamkniętych, albo w beczułkach szczelnych, zrobionych z kilku warstw bardzo grubej i twardej, pokostowanej tektury, (w t. zw. beczkach amerykańskich), których oba końce opatrzone są żelaznemi obręczami, mających dna z grubego drzewa utoczone, żelaznemi szrubami drzewnemi do żelaznych obręczy przyszrubowane, i których spojenia zalepione są starannie paskami papierowymi lub płóciennymi.

Gdy węgiel drzewny mielony oddany być ma do przewozu, w liście przewozowym wyrażone być powinno, czy jest świeżo wypalony, czy nie. Jeżeli list przewozowy wzmianki o tem nie zawiera, domniemywa się, iż jest takim, i należy przyjąć do przewozu tylko w opakowaniu zwyż przepisanem.

B. Siano, trzcina (wyjąwszy trzcinę hiszpańską), kora, słoma (także słoma ryżowa i łodygi lnu), tudzież torf, będą przyjmowane tylko nieopakowane i przewożone tylko krytymi wagonami; włożeniem do wagonu i wyjęciem z wagonu przesyłający i odbierający sami zająć się powinni. Nadto posyłający winni na żądanie administracyi kolei dostarczyć sami pokrycia na te artykuły, tudzież na gips, łużniak (Kalkäscher), martwicę gąbczastą (Trass) i węgle drewniane.

C. Jeżeli włożenie do wagonu lub przewóz jakich przedmiotów, zdaniem zarządu kolei, takowe odbierającego, nastręcza szczególne trudności, można przewóz uczynić zawisłym od dopełnienia warunków w każdym z osobna przypadku ułożyć się mających.

Dodatek do Porządku ruchu z dnia 10. czerwca 1874. (Dz. u. p. Nr. 75), dla kolei żelaznych królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, tyczący się przewozu prochu strzelniczego i prochu rozsadzającego, bawełny strzelniczej, wytworów pirotechnicznych, prochu rozsadzającego patentowanego i wszelkich innych przedmiotów wybuchających.

Do §. 48.

W obrocie wewnętrznym austryacko-węgierskim, artykuły następujące: proch strzelniczy, bawełna strzelnicza, wyroby pirotechniczne i proch rozsadzający patentowany (dynamit) itp.

będą przyjmowane tylko pod warukami poniżej wymienionymi i tylko za osobnymi listami przewozowymi, w których nie wymieniono innych przedmiotów, a mianowicie:

Proch strzelniczy wszelkiego rodzaju powinien być zapakowany w dobrych workach drelichowych (mączka prochu w podwójnych), umieszczonych nadto w beczkach drewnianych dobrze spojonych i zaopatrzonych w obręcze wpuszczane.

Bawełnę strzelniczą trzeba pakować podobnie jak proch w worki drelichowe i baryłki prochowe; jeżeli zaś jest bez worków, w paki drewniane wyklejone papierem.

Wyroby pirotechniczne wolno oddawać tylko ułożone w pakach drewnianych, szczelnie zamykających się, każdy zwitek osobno kłakami obłożony.

Proch rozsadzający patentowany (dynamit itp.) wolno przyjmować do przewozu tylko wtedy, jeżeli pochodzi z fabryki, której produkta kwalifikują się do przewozu koleją żelazną na zasadzie urzędowego pozwolenia i są oddawane z dołączeniem potrzebnej do tego legitymacyi, i z markami ochronnemi. Dynamit powinien być zapakowany naprzód w papier a następnie w paki lub beczki drewniane, wypełnione trocinami, zbite zaś tylko drewnianemi obręczami i drewnianymi kołkami.

Oprócz tego zachować należy przepisy szczególne, wydane pod względem opakowania dla każdego z osobna rodzaju patentowanego prochu rozsadzającego.

Należą tu podobnież przestąpienia przepisów, wydanych pod względem przesyłania, przewozu, handlu, przechowania i wyrobu olejów mineralnych (skalny olej, ziemny olej, ziemna ropa, nafta, petroleum, eter oleju ziemnego, ligroina, benzyna, fotogen i t. d.) w rp. m. z 17. czerwca 1865, L. 40, z 27. stycznia 1866, L. 14 i z 10. lutego 1868, L. 13. D. U. P.

Treść przepisów zawartych w tych 2. rp. m jest następująca:

§. 1. Rozsyłanie olejów mineralnych odbywać się będzie tylko w takich naczyniach lub beczkach, które przeciekaniu lub wypocinom nie podlegają i w przewozie nie ulegają uszko-

dzeniu. Naczynia i beczki tego rodzaju oznaczyć należy zewnątrz wyrazem „zapalne.“ — §. 2. Do każdej przesyłki olejów mineralnych dodaje się osobne listy przewozowe, w których wyrażonem jest, co się mieści w tej przesyłce. — §. 3. W przewozach oleju mineralnego na kolejach zachować trzeba następne ostrożności: *a)* olej mineralny przewozić wolno tylko pociągiem towarowym i jedynie w tylnych wagonach łączących się z ostatnim wagonem; *b)* przy wozach, mających ładugę z olejów mineralnych, nie wolno umieszczać latarni zaświeconej ani też nie wolno dodawać do pakunku w takich wozach żadnych innych towarów zapalnych lub łatwo wybuchających. *c)* zabronionem jest ustawiać pod dachem wozy naładowane olejem mineralnym, a wozy po obu stronach mieć będą kartki z napisem „zapalne;“ *d)* nigdy w magazynach, tylko na wolnem powietrzu, i gdzie innych zapalnych towarów nie ma w pobliżu, należy wypróżniać z ładugi lub ładować albo ustawiać wozy do transportu oleju mineralnego przeznaczone. Przy takich robotach i na takich placach, ani świecy przynosić, ani tytoniu palić nie jest dozwolonem; *e)* zaraz po przywozie winien odbiorca bezzwłocznie odebrać sobie nadesłany olej mineralny. — § 4. W razie przewozu olejów mineralnych na zwykłych gościńcach nie ustawia się nigdy wozów naładowanych olejem mineralnym pod dachem i nie spuszcza się nigdy z nich uwagi nieustającej. §. 5. Dla przewożenia olejów mineralnych po rzekach i kanałach przepisuje się: *a)* jeżeli ładuga składa się wyłącznie lub po większej części z oleju mineralnego odbędzie się: *aa)* zapakowanie takowych na placu ku temu przeznaczonym przez władzę miejscową, poczem statek zaraz w terminie urzędownie naznaczonym ma się oddalić z tego miejsca; *bb)* skoro tylko statek przybędzie na miejsce swego przeznaczenia, szyper powinien natychmiast powiadomić władzę miejscową, że na jego statku jest olej mineralny i w jakiej ilości, a zarazem okazać list przewozowy, poczem statek przybije do miejsca wyznaczonego przez władzę miejscową, a nie opuści go bez jej przyzwolenia; *cc)* wyładowanie odbędzie się w czasie i na miejscach

wyznaczonych ku temu przez zwierzchność lokalną; *b)* gdyby olej mineralny stanowił stósunkowo małą część ładugi okrętowej, ustawi się: *aa)* odnośne naczynia i beczki albo na pomoście, albo w oddzielnej całkiem części okrętu, bez zbliżania ich do innych towarów przewozowych zapalnych, lub łatwo wybuchających; naładowanie lub wyładowanie odbędzie się na placach, gdzie nie ma żadnych innych palnych materyałów; *bb)* statkom przewożącym oleje mineralne, podróżnych przyjmować nie wolno. *cc)* na takich statkach zabronionem jest ogień rozkładać, świece świecić lub tytoń palić; również podczas naładowania, wyładowania lub składania tego oleju. — §. 6. Jeżeli morzem przybywa okręt mający ładugę wyłącznie lub przeważnie składającą się z oleju mineralnego, musi po za portem pozostać na morzu otwartem i tam zarzucić kotwicę, a dopiero wtedy wolno mu wpłynąć do portu, jeżeli się już pozbył swojej ładugi zgodnie z zarządzeniem urzędu portowego, który się ma porozumieć z władzami miejscowemi pod względem wyładowania i złożenia ładugi. Gdyby okręt mało miał pak lub beczek oleju mineralnego w porównaniu z resztą ładugi, może wpłynąć do wnętrza portu, atoli pod warunkiem, że na koszt okrętu wejdzie do niego urzędowy dozorca, mający nad tem czuwać, ażeby wyładowanie odbywało się z zachowaniom wszystkich potrzebnych przezorności. — §. 7. Handel cząstkowy olejami mineralnymi zależnym jest od koncesyi. — §. 8. Do oświetlenia przedawać można tylko taki olej mineralny, który nie zapala się i nie pali się inaczej, jak tylko wtedy, jeżeli przynajmniej do 30^0 R. ogrzanym został. Władze lokalne nad tem prawidłem zawsze czuwać i od czasu do czasu rewizyą odbywać winne, aby się przekonać, czy rzeczywiście mają taką właściwość oleje mineralne do oświetlenia przedawane. Doświadczenie rzeczone odbywa się w taki sposób: do cylindru dość wąskiego i wysokiego nalewa się trzy lub cztery łuty oleju mającego być zbadanym, a potem wstawia się ten cylinder do naczynia napełnionego wodą gorącą, uważając kiedy termometr zanurzony w oleju mineralnym zaczyna dochodzić do 30^0 R. Teraz przybliża się za-

paloną zapałkę do powierzchni oleju. Jeżeli płomyk nie wybuchnie, a olej się nie pali, i zapałka zapalona w oleju zanurzoa gaśnie; natedy badany olej mineralny przydatny jest na przedaż do oświetlenia; w razie przeciwnym wyłączony jest olej mineralny od przedaży w celach oświetlenia. — §. 9. Olejów (mineralnych) do oświetlenia wedle §. 8. nieprzydatnych, w ilości pięć cetnarów przechodzącej, składać wolno tylko w budynkach niezamieszkałych i dość odległych od mieszkań zajętych; odległość stósowną bliżej oznaczy władza miejscowa. W mniejszych ilościach może być olej mineralny przechowany także i gdzieindziej, pod warunkiem atoli, jeżeli się mieści w naczyniach dobrze opatrzonych i niedopuszczających wyparowania. W każdym razie skład musi być ogniotrwałym i mieć dobry przewiew. Wszystkie dymniki, okna i drzwi tak urządzić trzeba, żeby je można zamykać także z zewnątrz, a to zamknięcie powinno być tak dokładnem, ażeby w razie pożaru zagasić można ogień, nie dopuszczając przystępu powietrza. Wchodzić tam nie wolno z gołem światłem, tylko z latarnią dobrze zabezpieczoną. Rozumie się, że i palenie tytoniu nie jest tam dozwolone. — §. 10. Co się tyczy składów oleju mineralnego do oświetlenia wedle §. 8. przydatnego, popłacają także przepisy powyżej w §. 9. podane. Władza lokalna może atoli zezwolić na składanie takich olejów mineralnych w budynkach zamieszkałych, jednakowoż pod warunkiem, żeby ilość złożona nie przechodziła pięciu cetnarów i żeby na składzie nie znajdywały się także oleje mineralne (§. 9.) nieprzydatne do oświetlenia. Olej mineralny do oświetlenia przydatny, a w zamieszkałych budynkach na składzie będący, powinien się mieścić w naczyniach dobrze zamkniętych, nie nieprzepuszczających. Pod względem składu samego zobacz przepisy w §. 9. podane. Gdyby w takich składach nie mieściły się także oleje mineralne do oświetlenia nieprzydatne, nie jest rzeczą konieczną używać lampy bezpieczeństwa, nie można jednak do nich wchodzić z gołem światłem, tylko z latarnią oszkloną, i nie wolno też tam tytoniu palić. — §. 11. Przepisy §§. 9. i 10. nie mają

zastosowania do olejów mineralnych, które podobnie do tłuszczu wyjąwszy wypadków wysokiego rozpalenia, zapalają się tylko od knota i tylko za pomocą knota palić się mogą. Władza miejscowa dołoży starania i dozoru, ażeby pod tę kategoryą nie podciągano oleju mineralnego, który nie ma zwyż opisanej właściwości tłuszczów. — §. 12. Destylacya oleju mineralnego z mazi lub z surowizny, odbywać się może tylko po za obrębem osad, a zakład fabryczny powinien leżeć w odległości dostatecznej od budynków mieszkalnych, którą od razu do razu wyznaczy władza przemysłowa. Aparat do destylacyi przeznaczony musi być murem odgrodzony od zbiorników oleju oczyszczonego. Składy surowego oleju i oczyszczonego tak urządzić należy, żeby je można ocalić nawet w takim razie, jeźli pożar ogarnie fabrykę. Doświadczenie doradza urządzać składy na kształt krynicy (cysterny). — §. 13. Przestąpienia powyższych przepisów, o ile nie byłyby objęte dawniejszemi ustawami, karane będą grzywnami do stu złotych, a w razie niewypłatności aresztem do dni czternastu.

Rpem. z 10. lutego 1868, Nr. 13. D. U. P. postanowiono:

§. 1. Z wyjątkiem jednej nafty (petroleum) znosi się dla wszystkich innych olejów mineralnych zakaz podany powyżej w §. 8. przedaży olejów mineralnych zapalnych przy ciepłocie mniej niż 30° R. wynoszącej. Pod względem nafty atoli, jak już nadmieniono, nic się nie zmienia w rozporządzeniach powyżej przytoczonych. — §. 2. Wszystkie oleje mineralne, ligroina i w ogóle wszystkie płyny do oświetlenia służące, a które się zapalają przy ciepłocie niżej 30° R. należy w handlu cząstkowym przedawać tylko w blaszankach dobrze zaopatrzonych, na których wypisane być winno nazwisko płynu i obok ostrzeżenie: „zapalne, i nie do przelewania w pobliżu światła, a do przechowania w miejscu chłodnem, i zawsze starannego zamknięcia wymagające.“ Tenże sam przepis odnosi się także do blaszanek, które kupujący sam przynosi. — §. 3. Przelewanie płynów oświetlających z rodzaju tych, o których była mowa w §. 2., a mianowicie przelewanie z jednego naczynia do dru-

giego, jak to się w ogóle dzieje w handlu, a mianowicie w handlu cząstkowym, dziać się powinno tylko wśród dnia, na miejscu przewiewnem, nie w pobliżu płomienia, tlącego się tytoniu, lub przedmiotu jakiego rozpalonego. — §. 4. Prawidła podane w §§. 9. i 10. rp. z 17. czerwca 1865. stosują się także do składu olejów mineralnych, które podpadają pod definicyą wyłuszczoną tu w §. 2. — §. 5. Nakoniec należy zastosować we wszystkiem prawidła rp. m. z 17. czerwca 1865. do wszystkich płynów świetlnych tu omówionych, jako też do przestąpień przepisu niniejszego.

g) z niezachowania ostrożności przepisanych dla robót w kopalniach.

Ostrożności dla robót kopalnianych przepisane zasadzają się na tem; żeby: *a)* każde wejście do kopalni z powierzchni ziemi należycie było ogrodzonem; *b)* żeby kopalnie grożące załomem dostatecznie były ubezpieczone od zawalenia się; *c)* żeby w szybach wjezdnych mających nad dziesięć sążni głębokości, założyć rusztowania potrzebne; *d)* żeby spuszczanie się do kopalni i wychody z niej były bezpieczne a drabinki, schody i deski w dobrym stanie, ku czemu służyć ma codzienne ich przeglądanie, również jak rewizya machin i przyrządów do spuszczania się w głąb ziem przeznaczonych; *e)* żeby nie używać narzędzi niebezpiecznych dla robotników; *f)* żeby nadzór był nad odchodami kopalnymi od ognia niebezpiecznymi i ażeby przyrządy pożarowe trzymano zawsze na pogotowiu do użycia ich na razie; *g)* żeby wyziewy duszące z kopalń uchodziły a czyste powietrze tam miało zawsze dobry przystęp; *h)* na używaniu dobrych i przynależnie zabezpieczonych lamp górniczych (§. 171 ust. gór. z 25. maja 1854. L. 146 D. U. P.). Inne jeszcze przezorności dla zakładów górniczych w pobliżu kolei żelaznych przepisane są w rp. m. z 2. stycznia 1859. L. 25 D. U. P.

Według §§. 335 i 336 podlegają ukaraniu także przestąpienia przepisów: 1) o wyrobie gazu (dek. k. nadw. z 27

kwietnia 1845. L. 9414) i zakładaniu oświetlenia gazowego (rp. m. z 9. maja 1875. L. 76 D. U. P.); 2) o wyrobie farb składających się z trucizny (rp. z 5. kwietnia 1823. L. 10516; 3) o należytem obwarowaniu sadzawek domowych (rp. z 4. listop. 1851. z. U. K. Aust. gór.); 4) o ostrożnem wybieraniu szutru i gliny z dołów, których nie wolno ani zakładać prostopadle ani podkopywać (dek. K. nadw. z 29. lipca 1784. L. 11604); 5) o wypróżnianiu kanałów i dołów kloacznych (rp. z 27. lipca 1825. L. 18611 i z 2. maja 1836. L. 25096); 6) o kopaniu studzien (rp. z 11. czerwca 1839. L 31740); 7) o ochronie od niebezpieczeństwa z kapelusznictwem połączonego (rp. m. z 29. listop. 1869. L. 11122); nakoniec 8) przestąpienia wszelkich pod §. 431 przytoczonych rozporządzeń, jeżeli ztąd wynikła wymieniona w §. 335 szkoda.

Przepisy w razie nastąpionego zabicia lub ciężkiego uszkodzenia na ciele, wynikającego z zawinienia pod okolicznościami szczególniej niebezpiecznemi.

§. 337. † Jeżeli dopuszczono się czynności lub opuszczenia, wedle §. 335. stanowiącego zawinienie na przedmiotach, wskazanych §§. 85 lit. *c)*, 87 i 89, lub też pod okolicznościami, tamże wspomnionemi a bardzo niebezpiecznemi; czynność lub opuszczenie takie nawet wtedy, gdyby z niego tylko ciężkie uszkodzenie ciała wyniknęło, karanem być winno jako występek ścisłym aresztem od sześciu miesięcy do lat dwóch, a w razie wyrządzonego przez to zabicia człowieka aż do lat trzech.

Pod przepisy §§. 337 i 432 podciągnąć należy osobliwie przestąpienie przepisów ordynacyi ruchu kolejowego z 16. listop. 1851. L. 1 D. U. P. z 1852. stanowiącej w §. 100 wyraźnie, iż każde przestępstwo prawideł tamże podanych ulegnie skarceniu

podług pow. ust. kar. Tożsamo stosuje się do regulaminu urządzającego ruch kolejowy z 10. czerwca 1874. L. 75, D. U. P. o ileby już sam ten regulamin nie podawał przepisów karnych.

Przeciw kąpaniu się w rzekach, stawach i t. p.

§. 338. Kto się w rzekach lub stawach kąpie, w miejscach do tego od władzy nie wyznaczonych, albo wbrew zakazowi przez władzę wydanemu i do powszechnej wiadomości podanemu, tudzież kto się w zimie w takichże miejscach po lodzie ślizga, lub nakoniec, kto się na lód odważa w czasie, w którym ze względu na grożące niebezpieczeństwo to zakazanem zostało; ukaranym być ma za przekroczenie aresztem od trzech dni do jednego miesiąca.

Przepis dla kobiet brzemiennych, niezamężnych.

§. 339. Kobieta niezamężna, która jest w ciąży, obowiązaną jest wezwać akuszerkę, akuszera, lub inną uczciwą białogłowę do pomocy przy połogu. Gdyby jednak poród zbyt nagle przypadł, lub też zaszła ją przeszkoda w wezwaniu pomocy, i albo poronienie nastąpiło, albo też dziecię żywe na świat wydane, we dwadzieścia cztery godzin po urodzeniu umarło; natenczas obowiązaną jest, o swym połogu doniesienie uczynić albo osobie, upoważnionej do pomocy położniczej, albo, gdyby takowej na zawołanie nie było, osobie urzędowej, i jej płód niewczesny lub dziecko nieżywe pokazać.

Kara za utajenie porodu.

§. 340. Utajenie porodu wbrew powyższemu przepisowi karanem będzie na osobie ukrywającej go, za jej przyjściem do zdrowia, jako przekroczenie ścisłym aresztem od trzech do sześciu miesięcy.

Nieostrożne jeżdżenie zaprzęgiem lub wierzchem. Kara.

§. 341. (†) Kto kogo z nieostrożności przez przejechanie zaprzęgiem albo wierzchem, o utratę życia przyprawi lub na ciele ciężko uszkodzi; karanym być ma według §. 335.

Prędkie jeżdżenie zaprzęgiem lub wierzchem. Kara.

§. 342. (†) Jeżeli z dochodzenia wykrytem zostanie, iż do przypadku tego przyczyniła się prędka jazda zaprzęgiem lub wierzchem, okoliczność ta za obciążającą ma być poczytaną, a przy wymierzeniu kary, na to jeszcze szczególnie wzgląd mieć należy, co postanowiono przeciw prędkiemu jeżdżeniu zaprzęgiem i wierzchem w §. 427.

Nieprawne zajmowanie się sztuką lekarską lub chirurgiczną dla zarobku. Kara.

§. 343. Kto, nie odbywszy nauk lekarskich i nie będąc wedle przepisów prawa jako lekarz lub chirurg upoważniony do leczenia chorych, leczenie w sposób zarobkowy wykonywa, lub w szczególności zajmuje się nim za pomocą magnetyzmu zwierzęcego lub żywotnego

albo za pomocą wziewów eteru (narkotyzacyi), popełnia przekroczenie i ukaranym być ma aresztem, a w miarę długości czasu, przez jaki się zajmował tem nieprawnem zatrudnieniem, tudzież w miarę zrządzonej przez to szkody, ścisłym aresztem od jednego do miesięcy sześciu; w razie zaś wynikłej z jego winy śmierci człowieka ulegać winien karze występku, podług §. 335.

Akuszerkom zabrania się stanowczo odbywać na niewiastach brzemiennych, rodzących, położnicach lub dzieciach bez naglącej potrzeby takich funkcyi, do jakich tylko akuszer lub lekarz jest upoważniony (§. 6. rp. m. z 25. marca 1874. L. 32. D. U. P.).

Upoważnionym lekarzom i chirurgom za granicą zamieszkałym dozwoloną jest praktyka na pograniczu pod warunkiem stosowania się do przepisów w tej mierze w Austryi popłacających (rp. gub. z 28. września 1837. L. 231. Z. U. S.). Emerytowanemu chirurgowi wojskowemu udziela władza krajowa (administracyjna) konsens do wykonywania praktyki chirurgicznej a nawet i lekarskiej, jeśli zachodzą warunki wymagane do zajmowania się praktyką lekarską (rp. m. z 13. grudnia 1862. L. 95).

Nieegzaminowana akuszerka, tam gdzie upoważniona akuszerka jest pod ręką, za wykonywanie akuszeryi karaną będzie ale tylko na drodze administracyjnej, chyba że ztąd powstała szkoda pociągająca za sobą karę według §§. 335. lub 431. K. K. (rp. m. z 26. marca 1854, L. 57. D. U. P.).

Istota czynu przestępstwa w §§. 343 i 335 określonego także i wtenczas zachodzi, gdy z powodu nieprawnego zajmowania się sztuką lekarską choćby tylko przyspieszoną została śmierć człowieka (orz. Sąd. Kass. z 22. listop. 1878. L. 10695. Nr. 182).

Kara na cudzoziemca.

§. 344. (†) Jeżeli karze uległy jest cudzoziemcem, po odbytej karze ze wszystkich krajów koronnych wydalonym być ma.

Przedaż zakazanych lekarstw.

§. 345. Przedaż lekarstw bez zachowania przepisów, jakimi wydawanie ich jest opisane i zawisłe od szczególnych ostrożności, wskazanych w ogólnej normie dla aptekarzy lub w szczegółowych postanowieniach, jest przekroczeniem pociągającem za sobą karę nie tylko na właściciela i prowizora apteki, lecz też i na pomocnika aptekarskiego.

Kara na właściciela apteki, jeżeli o tem nic nie wiedział.

Jeżeli właściciel o przedaży takowej nic nie wiedział, i w ten sposób tylko braku należytego dozoru winnym się stał; skazanym być winien na karę pieniężną od dwudziestu pięciu do złotych pięćdziesięciu, za drugim razem od pięćdziesięciu do stu złotych. Za trzeciem dopuszczeniem się tego przekroczenia zarząd apteki mu będzie odebranym i prowiz r ustanowionym.

Zakazano sprzedawać t. z. arcana t. j. lekarstwa nieznane z istoty i składu swego chemicznego (patrz z 25. listop. 1775. i rp. z 21. grudnia 1850.) nawet w razie pomorów bydła (rp. m. z 13. maja 1862. L. 8875); tudzież lekarstw wyliczonych w dek. kanc. nad. z 15. września 1833. L. 21227. i z 29. paźdź. 1865. L. 60669.

Są nareszcie leki, których nie wolno przedawać z ręki do ręki tylko za ordynacyą lekarza. Tego rodzaju są wszystkie

lekarstwa oznaczone znakiem † w t. z. „pharmacopoea austriaca“ zawierającej w sobie dokładny spis lekarstw dozwolonych z dołożeniem ceny za każde lekarstwo, której to taksy przekraczać przy obliczaniu, co się należy za sporządzenie recepty lekarskiej, aptekarzom surowo (§. 349. przypisek) jest zabronioném (farmakopea mieści się w rp. m. z 15. maja 1869. L. 77. z 3. grud. 1872. L. 172., z 19. grud. 1873. L. 164. z 29. listop. 1874, L. 143., z 28. paźdź. 1876. L. 135., z 25. listop. 1877. L. 106. z 10. grud. 1878. L. 104.). Zob. także dek. k. nadw. z 22. paźdź. 1835., z 16. kwietnia 1840. rp. z 25. kwiet. 1835. L. 22208., rp. m. z 27. paźdź. 1877. L. 12983.

Jeżeli o przedaży wiedział.

§. 346. Jeżeli właściciel o zakazanej przedaży wiedział, natenczas za pierwszym razem przekroczenia karanym być winien karą od pięciudziesiąt do stu złotych, za drugim od stu do złotych dwustu; a gdyby przez wydanie lekarstwa zakazanego ktoś szkodę poniósł, karą będzie wedle mniej lub więcej ważnych skutków ścisły areszt od jednego do miesięcy sześciu.

Kara na prowizora.

§. 347. Jeżeli prowizor niedbałości w dozorze stał się winnym, będzie za pierwszym razem ukarany aresztem od dni trzech do jednego miesiąca, za drugim, oddaleniem ze służby. Jeżeli o przedaży zakazanego lekarstwa miał wiadomość, skazanym będzie na areszt ścisły od jednego do miesięcy sześciu, i oraz uznanym za niezdolnego do pełnienia nadal służby w aptece.

Kara na pomocnika aptekarskiego.

§. 348. Pomocnik aptekarski (subjekt) z wiedzą swego pryncypała lekarstwo zakazane przedający karanym będzie aresztem od jednego do miesięcy trzech; a jeżeli to uczynił bez wiedzy pryncypała, ulegnie karze ścisłego aresztu od trzech do sześciu miesięcy. W wyroku wydanym za drugiem przekroczeniem dołożonem być winno, iż skazanemu świadectwo z odbytej nauki zostaje odebranem, i że do pełnienia nadal obowiązków pomocnika jest niezdatnym.

Fałszywe lub złe przyrządzenie lekarstwa. Obowiązek lekarza mającego o tem wiadomość.

§. 349. Jeżeli lekarstwo fałszywie, lub z takich materyałów przyrządzonem było, które już skuteczność lekarską utraciły albo gdy lekarstwo w nieczystem, zdrowiu, ze względu na części składowe, lub ze względu na poprzednie mieszaniny, szkodliwem naczyniu jest przyrządzonem lub chowanem; stają się winnymi przekroczenia pomocnik, właściciel lub prowizor apteki, o ile jednemu lub drugiemu z pomiędzy tych ostatnich brak należytego dozoru przypisanym być może. Każdy lekarz, który coś podobnego dostrzeże przy chorym, obowiązanym jest donieść o tem zwierzchności, pod własną odpowiedzialnością.

Skarcenie grzywnami ma miejsce, nie zaś postępowanie karne w myśl k. k., jeżeliby lekarstwo nie było sporządzonem

zgodnie z farmakopeą i receptą (§§. 2., 9., 14. rp. m. z 3. grudnia 1872. L. 172. D. U. P.).

Kara za to na subjekta.

§. 350. Pomocnik aptekarski ukaranym być ma za pierwszym razem aresztem jednego tygodnia, za drugim razem aresztem tak samo rozciągłym lecz zaostrzonym. Za trzecim razem skazany być winien, aby tak długo jako uczeń terminował, dopóki przy nowym egzaminie nie złoży dowodów dostatecznych wiadomości i potrzebnej w przyrządzaniu lekarstw dokładności.

Kara na właściciela.

§. 351. Właściciel apteki za pierwszym razem na pięćdziesiąt, za drugim razem na sto złotych skazanym będzie. Gdyby zaś przypadki tego rodzaju częściej się wydarzały, dodany mu będzie prowizor na czas nieoznaczony.

Kara za to na prowizora apteki.

§. 352. Prowizor w przypadku takim karanym być winien aresztem jednego tygodnia, za drugim razem, takim samym aresztem z dodaniem postu, a gdyby przypadki podobne częściej się wydarzały, usunięciem od służby swej prowizorskiej.

Przemiana lekarstw w aptece. Kara.

§. 353. Jeżeli w aptece lekarstwa zostaną przemienione albo nienależycie wydane, wydający z powodu takiego przekroczenia karanym będzie aresztem jedno-

tygodniowym, w razie zachodzącej nieuwagi większej i częstszej, aresztem przedłużonym do miesięcy trzech, co nawet z zaostrzeniem połączonem być może.

Nieprawna przedaż lekarstw wewnętrznych lub zewnętrznych. Kara.

§. 354. Oprócz przedaży w uprawnionych aptekach lub w aptekach domowych utrzymywanych od upoważnionych lekarzy i chirurgów po za obrębem miast, przedaż wszelkich lekarstw wewnętrznych i zewnętrznych, których wydanie pod szczególne ograniczenia podciągniętem zostało, jedynie tylko na mocy szczegółowego ku temu upoważnienia od władzy miejsce mieć może. Za takie przekroczenie nastąpi areszt od jednego do trzech miesięcy, a jeżeli przedaż przez kilka miesięcy odbywała się, będzie areszt zaostrzony; nareszcie gdyby w dochodzeniu wykazały się szkodliwe skutki z przedaży takich lekarstw, wymierzy się areszt ścisły od jednego do miesięcy sześciu.

Lekarstwami są wszystkie przedmioty, wyroby i t. d. wyliczone w farmakopei z 15. maja 1869. L. 77. D. U. P., tudzież w regulaminach taks aptekarskich z 3. grudnia 1872. L. 172., z 19. grud. 1873. L. 164., z 28. paźdź. 1876. L. 135. z 25. listop. 1877. L. 106. i z 10. grud 1878. L. 140. D. U. P.

W razie zachodzącej wątpliwości, czy coś ze składu i przyprawy swojej jest lekarstwem lub niem nie jest, udać się należy po wyjaśnienie do rządu krajowego (rp. m. z 19. czerwca 1855. L. 107. D. U. P.) także leków homeopatycznych nie wolno przedawać po za aptekami publicznemi, lub domowemi aptekami lekarzy i chirurgów na prowincyi, czem jednak nie ogranicza się

lekarzy-homeopatów co do ich prawa dostarczania lekarstw pacyentom swoim (rp. m. z 9. sierpnia 1857. L. 151. D. U. P.). Z jedynym wyjątkiem lekarzy homeopatów nie wolno innym lekarzom lub chirurgom dostarczać chorym swoich leków (dek. k. nadw. z 9. grudnia 1846. L. 41201.). Tylko weterynarze i konofały do leczenia koni upoważnieni mogą utrzymywać zapas materyałów do leczenia, takowe przyrządzać i przedawać, atoli tylko w zakresie własnej swojej praktyki weterynarskiej. Handlarzom materyałami i ziołami medycznemi zabrania się przyrządzać lekarstw, mieszać ziółka i t. d. aby przyrządzone te lekarstwa przedawać (dek. k. n. z 14. kwiet. 1827. L. 15332., z 4. kwietnia 1837. L. 13424. i z 9. marca 1826. L. 6689.). W przytoczonem na ostatku rozporządzeniu wymienione są zioła, które handlarze bez ordynacyi lekarskiej, przedawać mogą. Obnoszenie lekarstw, smarowideł i plastrów jest zabronione (§. 12. pat. z 4. września 1852. L. 252. D. U. P.). Wszystkie tu wyliczone ograniczenia nawet po zaprowadzeniu wolności zarobkowania zachowały moc obowiązującą (zob. ustęp V. obwieszczenia ustawy przemysłowej z 20. grud. 1859. L. 227. D. U. P.).

Przestępcy także wszystek zapas ma być odebranym.

§. 355. Prócz tego przedawca pod karą zaostrzoną obowiązanym jest wydać zwierzchności wszystek zapas lekarstwa przygotowanego, materyałów i narzędzi. Cudzoziemcy, tego przekroczenia się dopuszczający, będą ze wszystkich krajów koronnych cesarstwa wydaleni.

Zawinienie lekarza przez nieumiejętność jego.

§. 356. (†) Lekarz, który przy leczeniu chorego takie popełnił błędy, z których nieumiejętność jego stała się widoczną, winnym jest przekroczenia, jeżeli z powodu tego nastąpiło ciężkie uszkodzenie ciała,

a jeżeli śmierć chorego nastąpiła, staje się winnym występku, i dlatego też wykonywanie sztuki lekarskiej dopóty sobie wzbronionem mieć będzie, dopóki w nowym egzaminie nie dowiedzie, iż nabył brakujących mu wiadomości.

Zawinienie chirurga przez nieumiejętność.

§. 357. (†) Taż sama kara orzeczoną być winna i na chirurga, który niezręczną operacyą na chorym, przyprawił go o skutki, w powyższym paragrafie wymienione.

Zakazanie całej praktyki lekarskiej chirurgowi, który niezręczności dopuścił się w akuszeryi, nie jest przekroczeniem zakresu karno-sądowego, ponieważ opiera się na dek. nadw. z 19. lipca 1827. L. 17242. (zob. pod §. 242.). (Orz. sąd. kass. z 25. lut. 1876. L. 14196. Nr. 105.).

Zaniedbanie chorego przez lekarzy lub chirurgów. Kara.

§. 358. (†) Gdy lekarz lub chirurg, przyjąwszy chorego w kuracyą, o to następnie przekonanym zostanie, iż go istotnie z rzeczywistym uszczerbkiem zdrowia jego zaniedbał; skazanym będzie za przekroczenie na karę pieniężną od pięćdziesięciu do złotych dwustu. Jeżeli ztąd powstało ciężkie nadwerężenie albo nawet śmierć chorego, zastosowanym być ma przepis §. 335.

Akuszerki podczas porodu nie powinny oddalać się od niewiast rodzących, a w razie objawiającego się niebezpieczeństwa np. mdłości, kurczów i t. p. i osobliwie gdyby nastąpił krwiotok lub gdyby się na krwiotoki zanosiło, nie powinny opuszczać położnicy, dopóki według największego prawdopodobieństwa

nie będzie usuniętem wszelkie niebezpieczeństwo, lub dopóki kto inny nie przyjdzie na pomoc. Jeżeli poród trudny lub nieprawidłowy wymaga użycia instrumentów, akuszerki są pod ciężką odpowiedzialnością obowiązane przyzwać wcześnie akuszera (lekarza lub chirurga). Jeżeli dziecię nowonarodzone zdaje się nieżywem a jest tak rozwinięte, że mogłoby żyć i nie ma na sobie widocznych znaków trupieszenia; akuszerka winna w nieobecności lekarza, którego natychmiast przyzwać należy, robić pilnie i wytrwale wszystkie wiadome jej próby przywrócenia dziecka do życia, a to tak długo, póki dziecko nie zacznie prawidłowo oddychać, albo dopóki usiłowania ponawiane najmniej przez pół godziny, nie okażą bezskuteczności swojej całkowitej (§§. 5., 6. i 7. rp. m. z 25. marca 1874. L. 32. D. U. P.).

Niedoniesienie przez osoby leczeniem trudniące się, o podejrzanych przypadkach śmierci lub chorób. Kara.

§. 359. Lekarze, chirurdzy, aptekarze, akuszerki, osoby pełniące oględziny zmarłych za każdym razem, gdy się im nadarzy taki przypadek choroby, zranienia, porodzenia lub śmierci, z którego wynika podejrzenie zbrodni lub występku, lub w ogólności podejrzenie gwałtownego przez osoby trzecie zrządzonego nadwerężenia, obowiązane są bezwłocznie o tem donieść władzy. Zaniedbanie doniesienia takiego karanem będzie jako przekroczenie grzywnami od dziesięciu do stu złotych reńskich.

Jeżeli akuszerka poweźmie uzasadnione podejrzenie, że się dopuszczono dzieciobójstwa, spędzenia płodu lub innego podobnego przestępstwa, obowiązaną jest uwiadomić o tem bez zwłoki miejscową władzę policyjną, inaczej sama ulegnie surowości k. k. (§§. 14. i 15. rp. m. z 25. marca 1874, L. 32, D. U. P.).

Zaniedbanie chorego ze strony otaczających go. Kara.

§. 360. Gdy dowiedzionem będzie, iż ci, do których z obowiązku naturalnego lub przyjętego należy staranie o chorym, temuż potrzebnej pomocy lekarskiej, gdzie ona obmyśloną być mogła, zupełnie nie dostarczyli; każdy dopuszczający się tego przekroczenia ulegnie karze aresztu wedle stanu okoliczności od jednego do sześciu miesięcy.

Zobacz przypisek do §. 358.

Nieprawny handel trucizną. Kara.

§. 361. Kto bez wyraźnego pozwolenia zwierzchności arszenikiem albo jakimkolwiekbądź gatunkiem trucizny, lub wreszcie innymi, przez odrębne przepisy na równi z trucizną postawionymi towarami handel prowadzi; popełnia przekroczenie, i, o ile w następujących paragrafach nie mają zastosowania w tej mierze inne surowsze postanowienia karne, ukaranym być winien karą pieniężną od pięciu do złotych pięćdziesięciu, albo aresztem od jednego do dni ośmiu.

Rp. m. z d. 21 kwiet. 1876., Nr. 60., D U. P. urządziło przedaż trucizn, płodów truciznę zawierających i przetworów chemicznych zdrowiu szkodliwych w przepisach następujących:

§. 1. Uznaje się za trucizny: 1. arsen i wszystkie związki arsen zawierające; 2. związki antymonu zawierające chlor i tlen; 3. tlenniki i sole rtęci (licząc tu także związki chloru, bromu i jodu); 4. fosfor pospolity; 5. brom; 6. kwas pruski i przetwory takowy zawierające; jako też wszelkie cyanki metaliczne, z wyjątkiem tych, które zawierają żelazo jako część składową;

7. przetwory gwałtownie działające, z jadowitych roślin i zwierząt pochodzące, lub jedynie sztuczną drogą otrzymywane, jak alkaloidy, kurara, kantarydyna itd.

§. 2. Ubiegający się o upoważnienie do przedaży trucizn udowodnić powinien, że czyni zadość wymogom, do uzyskania konsensu potrzebnym, w §. 27. ustawy przemysłowej wzmiankowanym, a mianowicie, że albo 1. skończył z dobrym skutkiem niższy oddział szkoły średniej, lub szkoły specyalnej (wyłącznej), z takową na równi będącej, albo 2. że w inny sposób nabrał dostatecznych wiadomości o truciznach i handlu niemi, mianowicie przez dłuższe pełnienie obowiązków w handlu upoważnionym do przedaży trucizn i produktów truciznę zawierających, lub w fabryce chemicznej.

§. 3. Trucizny pozwala się wydawać tylko przemysłowcom do przedaży trucizn upoważnionym, zakładom naukowym i szkołom publicznym, tudzież osobom, które okażą pozwolenie urzędowe jeszcze ważne (§§. 5. i 7.) do kupowania trucizn. Ten, który nabył truciznę za pozwoleniem urzędowem, nie może odstępować takowej ani za pieniądze, ani za darmo osobom, które do handlu truciznami nie są upoważnione.

§. 4. Pozwolenie do nabywania trucizn daje władza administracyjna powiatowa, w której okręgu urzędowym mieszka ubiegający się o takowe. Władza ta sprawdzić ma cel nabywania trucizn, tudzież czy ubiegający się jest człowiekiem zaufania godnym, i w razie potrzeby wysłuchać w tej mierze naczelnika jego gminy, którego też zawiadomić należy o danem pozwoleniu. Gdy zachodzi obawa nadużycia lub nieostrożnego obchodzenia się, pozwolenia odmówić należy.

§. 5. Gdy chodzi o pozwolenie, mające służyć na raz jeden, wydaje się kartę upoważniającą; osobom zaś, które do wykonywania swego rzemiosła lub zatrudnienia ciągle potrzebują trucizny, wydaje się upoważnienie do ciągłego nabywania. Upoważnienie nie może być wydanem na czas dłuższy nad trzy lata.

§. 6. Każda karta upoważniająca do nabycia na raz jeden (Bezugsschein), i każde upoważnienie do częstszego nabywania

(Bezugslicenz) zawierać ma nazwisko osoby upoważnionej i nazwę trucizny, która ma być nabywaną. W karcie upoważniającej wyrażona być ma nadto ilość trucizny, którą pozwala się nabyć. Na kartach upoważniających i upoważnieniach zamieszczona być ma osnowa §§. 3. (2. ustęp), 8. i 10., a na kartach upoważniających także osnowa §. 7. niniejszego rozporządzenia. W upoważnieniach wyrazić należy, dopóki są ważne (§. 5.) za pomocą wyrazów: „Ważne aż do (dzień kalendarzowy).“ Karty upoważniające i upoważnienia wolne są od stępli.

§. 7. Gdy się kupuje truciznę za kartą upoważniającą, ten, na którego imię karta opiewa, zapisać ma w niej datę nabycia, nazwę i ilość nabytej trucizny; przedawca zaś, który truciznę wydaje, potwierdzić ma, że ją wydał, a to z wymienieniem firmy przez podpisanie swojego nazwiska. Karta staje się tym sposobem nieużyteczną nadal.

§. 8. Posiadacze kart upoważniających i upoważnień do nabywania ciągłego, obowiązani są strzedz takowe starannie od nadużycia.

§. 9. Przemysłowcy upoważnieni do przedaży trucizn, utrzymywać mają osobny rejestr przedaży, zapisując w takowym osobęktórej, czas, kiedy wydano truciznę, jako też nazwę i ilość tejże, a w takich przypadkach, gdy truciznę wydawać wolno tylko za zezwoleniem urzędowem (§. 3.), toż pozwolenie (kartę na raz jeden upoważniającą, lub ciągłe upoważnienie), z wymienieniem daty i władzy pozwalającej (§. 367. u. kar.).

§. 10. Przemysłowcy, mający z trucizną do czynienia i wszyscy posiadający truciznę, starannie powinni zapobiegać, aby ztąd nie wynikło żadne niebezpieczeństwo dla zdrowia lub życia innych osób, a w szczególności, aby trucizny trzymane były zdala od wszelkiego jadła i od lekarstw wszelkich.

§. 11. Przedsiębiorca, prowadzący handel truciznami, po, winien sam mieć o to staranie, ażeby towary truciznowe należycie były przechowywane i od innych odosobnione, jako też, aby naczynia truciznę zawierające, miały odpowiednie oznaczenia i były odpowiednio zamknięte. W przedaży cząstkowej

trucizn, jako też w przedsiębiorstwach potrzebujących trucizn do wyrobów swoich, naczynia podręczne i składowe, w których trucizna trzymana jest na zapas, opatrzone być powinny wpadającym w oczy napisem „trucizna“ lub mieć na sobie wyobrażenie trupiej główki, jak to jest w zwyczaju, a chować je należy oddzielnie, pod zamknięciem. W przedsiębiorstwach tego ostatniego rodzaju, właściciel lub kierownik obowiązany jest mieć zapasy trucizny zawsze pod swojem własnem zamknięciem (§. 370. u. kar.). Naczynia i przyrządy służące do zachowywania i zamykania trucizn, jeżeli są drewniane, rogowe lub kościane, nie mogą być nigdy używane do jadła lub do innych lekarstw, porcelanowe zaś, szklane lub metalowe naczynia i sprzęty tego rodzaju, dopiero wtedy, gdy są jak najstaranniej oczyszczone.

§. 12. W przedaży cząstkowej wydawać należy trucizny zawsze tylko w dobrem opakowaniu i opieczętowaniu. Kupiciel powinien do odbioru trucizn tylko takie osoby wysyłać, którym można zaufać, że nie dopuszczą się ani nadużycia, ani nieostrożności. Przedający wydawać nie powinien trucizny osobom, które oczywiście wzniecają podejrzenie lub obawę. Naczynia lub pakiety opatrzone być powinny w sposób w oczy wpadający napisem „trucizna“ lub wyobrażeniem trupiej głowy, jak to jest w zwyczaju, z wymienieniem firmy sprzedającego.

Wydawania trucizn nie można powierzać uczniom handlowym.

§. 13. Przesyłając trucizny, zapakować je należy starannie w naczyniach zamykających się szczelnie, niedopuszczających wyciekania lub wysypania się, zaopatrzonych napisem „trucizna.“ Przepisy tyczące się szczególnych sposobów pakowania rozmaitych rodzajów trucizn, podane w porządku ruchu kolei żelaznych z dnia 10. czerwca 1874, (D. U. P, Nr. 75), dla rozmaitych rodzajów trucizn, przestrzegać należy z wszelką ścisłością, gdy się przesyła takie trucizny.

§. 14. Władza administracyjna pierwszej instancyi utrzymywać powinna dokładne wykazy: 1. przemysłowców, którzy w jej okręgu urzędowym sprzedają truciznę na zasadzie prze-

pisów ustawy przemysłowej; 2. wydanych upoważnień do nabywania trucizn; 3. wydanych kart upoważniających do nabywania trucizn.

§. 15. Towary zawierające truciznę (np. zioła jadowite itd.), §. 1. nieobjęte, tudzież przetwory chemiczne dla zdrowia niebezpieczne, jak: alkalia, licząc tu ługi gryzące i essencyą ługową, kwasy mineralne, kwas szczawikowy, niebezpieczne sole metaliczne itp. przechowują się w naczyniach i schowkach opatrzonych wyraźnym napisem, co zawierają, i każdy, kto takowe posiada, trzymać je powinien zdala od jadła i lekarstw. W przedaży cząstkowej wydawać należy takie rzeczy tylko dobrze opakowane, do czego także odnoszą się przepisy zawarte w drugim ustępie §. 12. Posyłając artykuły takie, oznaczyć je należy właściwemi nazwami. Zresztą stosować należy w równej mierze także przepisy §. 13., tyczące się przesyłania tych artykułów.

§. 16. Artykuły w farmakopei austryackiej oznaczone krzyżykiem (†) w §. 1. rozporządzenia niniejszego nieprzytoczone, sprzedawane być mogą przez trudniących się tem przemysłowców tylko osobom, do handlu takowymi, lub do utrzymywania apteki upoważnionym, osobom trudniącym się z rzemiosła wyrobem chemikaliów, lub zakładom naukowym i szkołom publicznym.

§. 17. Przestąpienia niniejszego rozporządzenia, o ile nie podlegają powszechnej ustawie karnej, lub przepisom karnym ustawy przemysłowej, karane będą podług rozporządzenia ministeryalnego z d. 30. września 1857. (D. U. P. Nr. 198).

§. 18. Wszelkie rozporządzenia dotychczasowe, tyczące się tego, co jest przedmiotem przepisów niniejszych, tracą moc obowiązującą od czasu, gdy obecne rozporządzenie zacznie obowiązywać. Atoliż przepisy osobne, tyczące się przemysłu aptekarskiego, nie zostają w niczem ani naruszone, ani zmienione.

Do bliższego objaśnienia powyższych przepisów służy także rp. m. spr. wew. z 1. listopada 1877, L. 14136. Porów. także przypiski do §. 408, rp. m. z 10. paźdź. 1877, L, 13663. i ustęp

13. w §. 16. ustawy przemysłowej z 20. grudnia 1859, L. 27, D. U. P.

Kara na kupców, do tego nieuprawnionych, choćby nawet przepisy zachowujących.

§. 362. Kupiec lub kramarz, utrzymujący formalny sklep lub kram, który bez upoważnienia truciznę przedaję, chociażby zachował istniejące pod względem prawnej przedaży trucizny przepisane ostrożności, za pierwszem dostrzeżeniem ma być skazanym obok utraty towaru, podług stanu majątkowego na karę pieniężną od dwudziestu pięciu do stu złotych, za drugim razem, taką karą pieniężną podwojoną, a oprócz tego aresztem jednego miesiąca; za trzecim zaś razem orzeczoną będzie na niego utrata prawa do dalszego zarobkowania handlowego.

Kara na kupców niezachowujących tych ostrożności.

§. 363. (†) Jeżeli kupiec lub kramarz, do przedaży trucizny nieuprawniony, truciznę bez zachowania przepisanych w tej mierze ostrożności przedaje; to już za pierwszem tego dostrzeżeniem utraca prawo do dalszego zarobkowania handlowego; a jeżeli się okaże zarazem z dochodzenia, iż niedozwolony handel już przez dłuższy czas w ten sposób był prowadzonym, kara jest areszt ścisły od jednego do miesięcy trzech. Jeżeli zaś kto w takim razie życia pozbawionym, lub na ciele ciężko uszkodzonym został, winowajca podług §. 335. ma być ukaranym.

Nieprawny handel trucizną przez wędrujących kramarzy. Kara.

§. 364. Wędrowni kramarze czyli obnoścy (domokrążnicy), którzy arszenik biały lub żółty (złotołusk), truciznę na szczury lub myszy, truciznę na muchy (kobaltokruszcz), mąkę arszenikową dla bydła, rybotruj, lub innego rodzaju towary, truciznę w sobie zawierającą, na przedaż roznoszą, popełniają przekroczenie, i oprócz utraty tak towarów tych jak wolności domokrążstwa, ukarani być mają, wedle tego, jak długo zabronioną przedażą trudnili się, i przez to może nawet szkodę zrządzili, ścisłym aresztem od jednego do miesięcy sześciu.

Patent o handlu obnośnym z 4. września 1852. L. 252, D. U. P. zabrania wszelką przedaż trucizny, żywego srebra, antimonu, tudzież przyrządów, do których wchodzi żywe srebro, antimon, ołów, lub kwasy mineralne (§. 12. tamże).

Nieostrożność przy sprzedaży trucizny.

§. 365. Co się tyczy aptekarzy i tych kupców, którzy do handlu truciznami upoważnieni są, wszelkie zaniedbanie ostrożności przepisanych w rozporządzeniach o przedaży trucizny, tudzież wszelka w §§. 366—368 oznaczona niedbałość, jako przekroczenie karaną być winna.

Porów. §§. 10., 12., 15. i 16. rp. m. z 21. kwietnia 1876, L. 60. D. U. P. pod §. 361.

Wydanie trucizny osobie niemającej przepisanego na to pozwolenia. Kara.

§. 366. W szczególności, jeżeli komu wydaną została trucizna, który się nie wywiedzie przepisanem na to pozwoleniem, stanowi się na wydającego za pierwszym razem kara pieniężna od pięciu, do złotych pięćdziesięsiu, za drugim razem zaś utrata prawa zarobkowania.

Obowiązkiem jest kupców przytrzymać i odstawić do władzy miejscowej każdego, który chce u nich nabyć trucizny a podejrzenie wzbudza, bez względu na to, że opatrzony jest w zezwolenie urzędowe (Licenz.) (rp. z 10 grud. 1803).

Zaniedbanie utrzymywania książki do zapisywania. Kara.

§. 367. Jeżeli się z dochodzenia okaże, że przy przedaży trucizny, osobna książka do dokładnego zapisywania osób, którym, — czasu, kiedy trucizna wydaną została, — i pozwolenia, za okazaniem którego przedaż trucizny jedynie miejsce mieć może, — nie była utrzymywaną; zaniedbanie to za pierwszym razem karą od dziesięciu do złotych pięćdziesięciu, za drugim razem do stu złotych, a za dalszem dopuszczeniem się takowego, utratą prawa zarobkowania ukaranem będzie.

Zob. §. 9. rp. m. z 21. kwietnia 1876, L. 60, D. U. P. pod §. 361.

Niedbalstwo w zachowaniu i oddzielnem przechowaniu trucizny. Kara.

§. 368. Gdy w należytem oddzieleniu trucizny od innych towarów, albo w naznaczeniu naczyń lub w zam-

knięciu onychże okaże się niedbalstwo, odpowiedzialnym jest za to zarządzający handlem lub apteką. Samo zaniedbanie należnej ostrożności ściąga za pierwszem dostrzeżeniem karę od pięciu do dwudziestu pięciu złotych, która za dostrzeżeniem powtórnem w dwójnasób ma być wymierzoną.

Zarządzający apteką powinien chować pod swojem zamknięciem następujące lekarstwa: Acetas plumbi cryst. sol.; Aqua laurocerasi; Herb. belladonnae; Frond. sabinae; Gum. euphorbii; G. guttae; Extr. belladonnae, gratiolae, hyosciami, opii, stramonii; Liquor mercurialis; Muriat. hydrarg. corrosivi, mitis, ammoniacalis; M. stibii; Ol. folior. persicorum; Ol. sabinae; Oxydal. hydrarg. ammoniac; O. h. nigr. Moscati; Oxydum hydrarg. rubrum; Oxymel aeruginis; Pulv. gum. euphorbii, gum. guttae, cantharidum, rad. belladonnae, opii; Rad. belladonnae; Res. jalappae; Tart. lixiv. stibiatus; Tinctura cantharidum, euphorbii, colocinthidum, opii simpl. et composita, tudzież wszystkie gatunki eteru i nafty. (Dek. k. k. z 31. grud. 1818, L. 50623, z 10. paźdź. 1847, L. 1091. Z. U. S.). W końcu porów. §. 11. rp. m. z 21. kwietnia 1876, L. 60. D. U. P. pod §. 361.

Kara, jeżli kto z powodu tego uszczerbek poniósł.

§. 369. (†) Gdyby zaniedbanie takie ten za sobą pociągnęło skutek, iżby rzeczywiście przemiana z truciznami nastąpiła, i w skutek tego kto życia został pozbawionym albo na ciele ciężko uszkodzonym; zaniedbanie takowe karze ulegać będzie w §. 335. oznaczonej.

Przepis dla profesyonistów, użytek z trucizny robiących. Kara za niezachowanie onegoż.

§. 370. Co się tyczy rzemiosł, robiących użytek z trucizny, lub z materyałów truciznę w sobie zawie-

rających, majster lub ktokolwiek inny kierujący, obowiązany jest, mieć je zawsze pod swem zamknięciem, a w razie przesyłania ich, zachować istniejące w tej mierze odrębne przepisy. Zaniedbanie tych ostrożności, jeżeli nikt przez to uszczerbku nie poniósł, karanem będzie jako przekroczenie aresztem od dni trzech do jednego miesiąca; jeżeli zaś w skutek tego kto życie postradał lub na ciele ciężko uszkodzonym został, kara podług §. 335. ma być orzeczoną.

Rozp. ministerstwa handlu z 26. sierp. 1871. Nr. 117. D. U. P. zaprowadzono nowy regulamin, tyczący się przesyłania arszeniaków i innych trucizn kolejami żelaznemi, tej osnowy:

Zamieszczony poniżej regulamin, tyczący się przesyłania trucizn kolejami żelaznemi, w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych ułożony, ogłasza się z tem dołożeniem, że takowy ma wejść w moc obowiązującą z dniem 1. października 1871. i że sposób pakowania arszeniku dla przewozu w granicach kraju, rozporządzeniem ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 26. marca 1849, Dz. u. p. Nr. 193. przepisany, może być i nadal zatrzymany, atoli z tą zmianą, że baryłka napisem „trucizna“ ma być opatrzona.

§. 1. Arszeniaki, mianowicie kwas arsenowy (kwiat arsenowy), arszenik żółty (auripigment, orpin), arszenik czerwony (realgar), arszenik biały (Scherbenkobalt) przyjmowane będą do przewozu koleją żelazną tylko wtedy, jeżeli są opakowane w podwójnych baryłkach lub skrzynkach. Dna baryłek winny być zaopatrzone ścięgaczami od wewnątrz, wieka skrzynek obręczami lub żelaznymi ścięgaczami. Baryłki lub skrzynki wewnętrzne winny być zrobione z grubego, suchego drzewa i wylepione wewnątrz płótnem lub podobnemi gęstemi tkaninami.

§. 2. Na każdej paczce należy napisać czytelnie farbą olejną czarną wyraz „Arszenik“ (trucizna).

§. 3. Inne trucizny metaliczne (farby metaliczne, sole meiczne itd.), do których w szczególności należą preparaty tęci, jako to: sublimat, kalomel, osad rtęci czerwony i biały, ıober, solan miedzi i farby miedziane, a mianowicie: siarkan miedzi, grynszpan, zielone i błękitne pigmenty miedziane, preparaty ołowiane, jako to: glejta (masykot), minia, cukier ołowiany i inne sole ołowiane, biel ołowiana i inne farby ołowiane, glazura cynowa i antymonowa, mogą być oddawane do przewozu tylko w grubych baryłkach lub skrzynkach z twardego, suchego drzewa zrobionych, opatrzonych w ściągacze od wewnątrz, względnie w obręcze.

Opakowanie to zrobione być powinno tak, aby skutkiem nieuniknionych przy przewozie wstrząśnień, uderzeń itp. proszek szparami wydobywać się nie mógł.

Artykuły powyżej wzmiankowane powinny być wymienione w listach frachtowych właściwemi nazwami i nie mogą być wciągane pod ogólne rubryki np. towary materyalne, lub drogueryе itd.

§. 4. Materyały wymienione w §§. 1. i 3. powinny być ładowane zawsze oddzielnie od takich przedmiotów, które pośrednio lub bezpośrednio są artykułami żywności.

Porów. także §. 48. regulaminu kolejowego z 10. czerwca 1874. L. 75. D. U. P. pod §. 336.

Dla przemysłowców trudniących się wygubieniem szczurów i myszy za pomocą trucizny, ustanowiło rp. m. z 29. kwietnia 1874. L. 53. D. U. P. następne przepisy: 1) Już w przyrządzaniu trujących środków zachować należy jak największą przezorność pod względem dalszego używania naczyń, odpadków itd. dla zapobieżenia nieszczęściu; 2) Obowiązkiem jest starannie przechowywać wszelkie trucizny i wyrobione z nich trutki podług przepisów wydanych o truciznach; 3) Zupełnie zakazuje się tym przemysłowcom przedawać lub zbywać trutki w mowie będące; 4) Przemysłowiec sam własnoręcznie trutki zastawiać powinien, a przynajmniej pod jego okiem i dozorem odbędzie się to rozkładanie, poczem należy pozbierać i uprzątnąć natych-

miast okruszyny pozostałe; 5) W ogólności trzeba zachować wszelkie ostrożności, by nie narazić na niebezpieczeństwo otrucia się, ani ludzi, ani użytkowych zwierząt domowych.

Kara za sprzedaż materyałów nieznanych.

§. 371. (†) Karze w §. 368. postanowionej podlega każdy kupiec, który w obrót puszcza jakibądź towar leczniczy (materyalny), chociaż nie z przeznaczeniem do użycia lekarskiego, jeźli co do swej istoty przedtem wcale był nieznany i przez władzę niezbadany.

Do t. z. towarów leczniczych należą: nasiona, korzenie, zioła, kwiaty, drzewa, kory, liście, grzyby, gumy, żywice, terpentyna, minerały, kopaliny, wyroby chemiczne, sole, etery, essencye, balsam, wody, likiery, destylowane octy do powonienia przeznaczone, sok cytrynowy, tłuszcze rozmaite, tran rybi i t. p. (dekr. k. n. z 14. kwietnia 1827. L. 15332).

Robienie i poprawianie broni podejrzanych. Kara.

§. 372. (†) Kto broń szczegółowymi przepisami zakazaną, lub zresztą z natury swej podejrzaną wyrabia, albo, gdy mu taka broń do poprawy przyniesioną została, jej nie przytrzymuje i o tem zwierzchności nie donosi; karany będzie za takie przekroczenie aresztem od trzech dni do jednego micsiąca, a gdyby bronią taką kto na ciele ciężko pokaleczonym albo zabitym został, wedle §. 335. ukaranym być winien.

§. 1. pat. z 18. stycznia 1818. i §. 2. pat. z 24. paźdź. 1852. L. 225. D. U. P. (zob. w Dodatku L. VII. str. 59) objaśniają, co jest bronią zakazaną.

Zaniedbanie schowania nabitej strzelby. Kara.

§. 373. (†) Strzelec i każdy mający w domu nabitą strzelbę, obowiązany jest chować takową przed dziećmi i innemi nieostrożnemi lub niedoświadczonemi osobami. Jeżeli ostrożność ta zostanie zaniedbaną, i kto z powodu tego szkodę poniesie, ulega niedbalstwo takie, jako przekroczenie karze aresztu od jednego tygodnia do jednego miesiąca, który w miarę większego niedbalstwa jeszcze zaostrzonym będzie. Jeżeliby zaś przez to kto na ciele ciężko skaleczonym albo zabitym został, nastąpić ma kara w §. 335. wyznaczona.

Kara za nieostrożny wystrzał z strzelby.

§. 374. (†) Ta sama podobnież kara, w miarę wielkości szkodliwych skutków, orzeczoną być winna na tego, kto bez złego zamiaru, wszelakoż nie przekonawszy się wprzód o tem, czy strzelba nie jest nabitą, z niej ku drugiemu wystrzelił.

Niedokładne podanie czasu śmierci. Kara.

§. 375. Kto przy oględzinach zmarłego, niedokładnie podaje czas śmierci, i przez to przyczyną się staje, iż zmarły wcześniej został pochowanym, lub do otwarcia zwłok oddanym, aniżeli tego przepisy dla zapobieżenia pochowaniu i otwieraniu ciał pozornie tylko zmarłych dozwalają; karany będzie za takie przekroczenie ścisłym aresztem od jednego do miesięcy sześciu.

Zaniedbanie należnego dozoru nad dziećmi i osobami, które nie są w stanie uchronić się same niebezpieczeństwa. Kara.

§. 376. (†) W ogólności wszyscy ci, którzy z naturalnego lub przyjętego obowiązku dozór nad dziećmi, lub innemi takiemi osobami mają, które nie są w stanie same przewidzieć i uchronić się niebezpieczeństwa, odpowiadają za zaniedbanie obowiązku tego. Jeżeli przeto dziecię lub osoba taka zabitą lub ciężko na cicle urażoną zostanie, ten, który się stał winnym zaniedbania należnej staranności, podług przepisu §. 335. ukaranym będzie.

Naturalny lub dobrowolnie przyjęty obowiązek dozoru sięga tylko do naturalnej granicy swojej, zakreślonej w stosunkach samych co do osób i przypadku danego zachodzących (orz. sądu kass. z 5. czerwca 1875. L 3713, L. 70).

Używanie odwaru z makówek dla dzieci.

§. 377. (†) Pod takimi samymi warunkami ulegają w szczególności tej samej karze wzmiankowane właśnie osoby za używanie dla dzieci odwaru makowego.

Kara, gdy dzieci na niebezpiecznych miejscach same sobie pozostawione będą. Zaostrzenie kary w razie zatajenia nieszczęśliwego przypadku.

§. 378. (†) Tym samym również karom ulegają także i te osoby, które obowiązane są do pieczy lub dozoru nad dziecięciem, jeżeli dziecię pod ich pieczą lub dozorem zostające, z powodu zostawienia go samego na miejscu dla dzieci niebezpiecznem, życia pozba-

wionem lub na ciele ciężko upośledzonem zostało. Kara ta zaostrzoną będzie, jeżeli wydarzone dziecięciu nieszczczęście zatajono.

Kara na mamki sprośną chorobę ukrywające.

§. 379. Kobieta, która wiedząc, że jest dotknięta sromotną lub też w ogóle chorobą zaraźliwą, z zamilczeniem lub ukrywaniem jej przyjęła służbę za mamkę, ukaraną będzie za takie przekroczenie ścisłym aresztem trzymiesięcznym.

Zaniedbanie wystawienia znaków ostrzegających podczas budowy. Kara.

§. 380. (†) Gdy nie wystawiono w czasie jakiej budowy przepisanych znaków ostrzegających, budowniczy lub kto ma dozór nad budową, za każdem takiem przekroczeniem skazanym być ma na karę od dziesięciu do stu złotych. Jeżeli z powodu zaniedbania tego kto szkodę poniesie, natenczas wedle okoliczności przypadku oprócz kary pieniężnej orzeczonym będzie także i areszt od jednego do miesięcy trzech. Jeżeli z powodu takiego zaniedbania kto zabitym albo na ciele ciężko został urażonym, przepis §. 335. będzie zastosowanym.

Nakazanem jest wystawianie znaków przestrogi przy wszystkich zewnętrznych naprawach budynków, dachów itp. (rp. z 7. czerwca 1784).

Zaniedbanie doniesienia o grożącem zawaleniu się. Kara za to, choćby nawet zawalenie się nie nastąpiło.

§. 381. (†) Właściciel domu, budynku, lub ten,

komu nad nim dozór jest powierzony, spostrzegając, iż obawiać się można zawalenia w jakiejkolwiekbądź części, obowiązany jest przywołać bezzwłocznie budowniczego dla obejrzenia i tymczasowego ubezpieczenia. Jeżeli się później okaże, iż ostrożność ta, wedle uznania biegłych w sztuce potrzebna zaniedbaną została; natenczas, nawet gdyby zawalenie się nie nastąpiło, zaniedbanie rzeczone stanowi przekroczenie i karanem być winno od dwudziestu pięciu do złotych dwóchset.

Gdy kto przez zawalenie się pokaleczonym albo zabitym został.

§. 382. (†) Jeżeli zawalenie się istotnie nastąpiło, jednak przytem nikt uszkodzonym nie został, kara do pięćdziesięciu, a nawet aż do złotych pięciuset ma być podwyższoną. Jeżeli zaś przez zawalenie się kto zabitym, lub na ciele ciężko został urażonym, zastosowaną będzie kara, w §. 335. wyznaczona.

Kara na budowniczego, któremu zwaliło się rusztowanie lub budowa.

§. 383. (†) Jeżeli przy budowie zachodzi potrzeba rusztowania albo też zabezpieczenia pewnej części budynku podporami, a rusztowanie to lub budynek zawali się, wówczas budowniczy za przekroczenie takie za pierwszym razem na karę od dwudziestu pięciu do złotych pięciuset skazanym być winien. Za drugim razem, oprócz kary pieniężnej obowiązanym jest jeszcze na przyszłość przy każdem budowaniu przybierać do

pomocy innego budowniczego, pod karą utraty prawa wykonywania sztuki budowniczej.

Gdy kto przez to zabitym lub ciężko na ciele urażonym będzie.

§. 384. (†) Jeżeli kto przez takie zawalenie się zabitym lub na ciele ciężko urażonym zostanie; budowniczy nie tylko na grzywny od pięciudziesiąt do złotych pięciuset ma być skazanym i oprócz tego karanym wedle §. 335., lecz oraz także i prowadzenie budowy na tak długo będzie mu zabronionem, dopóki się przed biegłymi w sztuce nie wykaże, iż wiadomości swoje w tej części budownictwa dostatecznie uzupełnił.

W razie wielkiej nieumiejętności ze strony budowniczego.

§. 385. (†) Jeżeli z dochodzenia wskutek zdarzonego wypadku paragrafem poprzedzającym określonego okaże się wielka ze strony budowniczego nieumiejętność; natenczas mu już za pierwszym przypadkiem zawalenia się, wszelkie dalsze prowadzenie budowy zaraz będzie zabronionem.

Kara za przedwczesne wprowadzenie się do świeżo wybudowanych domów lub sklepów.

§. 386. (†) Kto po miastach, lub gdzie pod tym względem istnieją przepisy, wprowadza się do świeżo wybudowanych domów lub sklepów, wprzód nim zwierzchność za uprzedniem obejrzeniem pozwolenie do tego udzieliła, równie jak dopuszczający wprowadzenia się takiego; za takie przekroczenie wedle okoliczności albo

aresztem od dni trzech do jednego miesiąca, albo utratą półrocznego czynszu najemnego ukaranym być ma.

Zaniedbanie doniesienia o wściekłem zwierzęciu. Kara.

§. 387. (†).

Przepis tu zawarty uchylony został §. 51. u. z 29. lutego 1880. Nr. 35. D. U. P. o powstrzymaniu i wytępieniu zaraźliwych chorób zwierzęcych. Według §. 15. tej ustawy, każdy właściciel lub dzierżyciel zwierzęcia, u którego spostrzeżone będą znamiona jednej z zaraźliwych chorób, (wymienionych w §. 1. tej u.), obowiązany jest bezzwłocznie o tem donieść urzędowi gminnemu, który następnie uwiadomi władzę powiatową.

To samo dotyczy weterynarzy, oględowników bydła i mięsa, jako też oprawców; weterynarze powinni zrobić doniesienie do władzy administracyjnej powiatowej i urzędu gminnego, tamci zaś tylko do zwierzchności gminnej (§. 16. tamże). Właściciel lub dzierżyciel zwierzęcia domowego, dotkniętego wścieklizną, winien je natychmiast zabić lub odosobnić, i zarazem donieść o tem weterynarzowi lub władzy miejscowej, w siedzibie zaś władzy policyjnej rządowej, tej ostatniej (§. 35. tamże). Kto zaniecha tego doniesienia (§§. 15., 16., i 35.), będzie ukarany za to przekroczenie aresztem do 2 miesięcy, lub grzywną do 300 złr.

Tej samej karze ulegnie przełożony gminy (obszaru dworskiego), który tego przepisu nie dopilnuje, albo przy wystawianiu pasportów dla bydła, lub świadectwa o pochodzeniu onegoż, poświadczy nieprawdę (§. 44. tamże).

Kto uchybia innym postanowieniom, wydanym w celu powstrzymania i wytępienia zaraźliwych chorób zwierzęcych; staje się winnym występku, i ukarany będzie, jeżeli się dopuścił umyślnego przestępstwa, aresztem do jednego roku, lub grzywną do 1000 zł.

Gdyby wskutek tego występku zaraza rzeczywiście dotknęła

bydło, mają miejsce, areszt do lat trzech, lub grzywna do 2000 zł.

W razie opieszałości należy wymierzyć grzywnę do 100 zł., a jeżeli czyn sprawił szkodę, areszt do jednego roku, lub grzywnę do 1000 zł.; w przypadku zaś śmierci człowieka nastąpi kara aresztu od jednego miesiąca do lat trzech (§. 45. tamże).

Grzywny i kwoty uzyskane ze sprzedaży zwierząt i rzeczy uległych przepadowi, wpływają do skarbu publicznego (§. 47. tamże).

Przewód i orzectwo w razie tych przestępstw, w §. 44. wyszczególnionych, należy do władz powiatowych administracyjnych, a pod względem wymienionionych w §. 45. przestąpień, do sądów (§. 48. tamże).

Rp. m. z 12. kwietnia 1880. Nr. 36. D. U. P. uzupełnia tę ustawę.

Niepozwolone trzymanie szkodliwych zwierząt. Kara.

§. 388. Bez szczególnego pozwolenia zwierzchności nie wolno nikomu trzymać zwierząt dzikich, lub z przyrody swej szkodliwych. Niezachowanie zakazu tego stanowi przekroczenie, i nietylko zwierzę szkodliwe natychmiast ma być wydalone, lecz też i właściciciel onego podług okoliczności karze pieniężnej ulegnie od pięciu do złotych dwudziestu pięciu.

Jeżeli kto uszkodzenia dozna.

§. 389. Jeżeli kto od takiego zwierza, trzymanego bez urzędowego pozwolenia dozna uszkodzenia; wówczas w miarę wyrządzonej szkody podwyższoną będzie kara pieniężna na dwadzieścia pięć aż do stu złotych.

Kara za zaniedbanie strzeżenia dzikiego zwierza. za pozwoleniem trzymanego.

§. 390. Lecz nawet i wtenczas, kiedy zwierzchność dozwoli trzymania dzikiego zwierza, właściciel zawsze odpowiedzialnym jest za nienależyte strzeżenie onegoż. Zaniedbanie tego strzeżenia, jeżeli kto z powodu tego szkodę poniósł, ukaranem będzie jako przekroczenie karą od dziesięciu do złotych pięćdziesięciu.

Zaniedbanie strzeżenia złośliwych zwierząt domowych.

§. 391. Każdy właściciel jakiegobądź zwierza domowego, którego złośliwa przyroda jest mu wiadomą, obowiązanym jest, takowe tak w domu jako też, gdy go za domem używa, tak trzymać lub pilnować, aby nikt nie nie ponosił szkody. Niezachowanie tej ostrożności stanowi przekroczenie, które ulega, gdyby nawet żadne nie wynikło uszkodzenie, karze od pięciu do złotych dwudziestu pięciu, a w razie wynikłej szkody od dziesięciu do złotych pięćdziesięciu.

Z przytoczeniem paragrafu niniejszego nakazuje rp. m. z 26. maja 1854. L. 132. D. U. P. w §. 6. trzymanie na łańcuchu psów złośliwych, a zamykanie i pilnowanie ich tak staranne, aby nikt szkody nie poniósł.

Prawidło §. 391. ma zostosowanie wtedy tylko, jeżeli z przestępstwa nie wynikła ani śmierć, ani ciężkie uszkodzenie człowieka; w takim razie bowiem musianoby zastósować przepisy §. 335., ponieważ §. 391. nie ścieśnia bynajmniej opieki karnosądowej w §. 335. przyznanej, ale owszem stanowi, że zaniedbane strzeżenie złośliwego zwierzęcia domowego jest karygodne, skoro

w ogóle ktoś mógł uszkodzenie ponieść. (Orz. sąd. kass. z 20. listop. 1876. L. 7152. Nr. 132).

Kara za podszczuwanie albo draźnienie onychże.

§. 392. Jeżeli okaże się z dochodzenia z powodu szkody przez zwierzę zrządzonej, iż kto stał się powodem tego podszczuwaniem, drażnieniem, lub innem jakiemkolwiekbądź rozmyślnem do tego przyłożeniem się; sprawca winnym jest przekroczenia i ukaranym być ma aresztem jednotygodniowym, który według okoliczności zaostrzonym będzie.

W razie skaleczenia kogoś przez psa, ulegnie ukaraniu według §. 392, kto psa swawolnie podszczuwał, draźnił, lub przeszkadzał mu w zaspokojeniu pragnienia. (§. 6. rp. m. z 26. maja 1854, L. 132. D. U. P.).

ROZDZIAŁ DZIEWIĄTY.

O występkach i przekroczeniach przeciwnych zdrowiu.

Występki przeciw zarządzeniom w czasie moru.

§. 393. W okręgu, w którym dla wstrzymania grożącego moru lub innych zaraźliwych i dla zdrowia powszechnego niebezpiecznych chorób porobiono szczegółowe przygotowania, staje się winnym występku, kto się dopuszcza czynu, który już według koniecznych swoich, albo też łatwych dla każdego do rozpoznania skutków, może sprowadzić złe następstwa albo je da-

lej roznieść, co oddzielne rozporządzenia podały do powszechnej wiadomości. Nie stanowi też żadnej różnicy, czy występek zasadza się na działaniu lub zaniechaniu i czy wydarzył się z umysłu, lub tylko z nieuwagi.

Kara za te występki ustanowioną jest w przepisach oddzielnie już wydanych, lub za każdym razem wedle okoliczności wydać się mających.

Przepisy, o których tu jest wzmianka, mieszczą się w Dodatku XII. str. 162. i d.

Kara za utajenie sprzętów po zmarłym na chorobę zaraźliwą.

§. 394. Kto sprzęt jaki po zmarłym na chorobę zaraźliwą przed sanitarnemi oględzinami ukrywa; kto temu nie czyni zadosyć, co przez zarząd zdrowia w przedmiocie zupełnego zniszczenia lub oczyszczenia sprzętów jest nakazanem; popełnia przekroczenie i ukaranym być ma wedle ważności rzeczy, aresztem od dni trzech do jednego miesiąca.

Przymusowe oczyszczanie sprzętów po zmarłym na chorobę zaraźliwą, zostało dla miasta Wiednia uchylonem, i polecono tylko lekarzom czuwanie nad tem, aby w razie choroby panującej starannie oczyszczano w domu bieliznę i sprzęty chorego (rp. m. spr. wew. z 21. maja 1357. L. 7168).

Kara na dozorców chorych, służących i domowników, biorących co z takich rzeczy.

§. 395. Dozorcy chorych, sługi, domownicy, lub ktokolwiek inny zabierający co z rzeczy do zniszczenia lub oczyszczenia przeznaczonych, popełniają przekro-

czenie i ukarani być winni ścisłym aresztem od jednego do miesięcy trzech.

Kara na parobków szpitalnych.

§. 396. Parobek szpitalny, który z rzeczy do zniszczenia przeznaczonych, co dla siebie zatrzymuje lub przedaje, popełnia przekroczenie i podług stanu okoliczności i następstwa złego popada w karę ścisłego aresztu od jednego do miesięcy trzech.

Kara na tych, którzy świadomie co z rzeczy takich kupują.

§. 397. Ci, którzy z rzeczy wymienionych, w powyższych obudwu paragrafach coś świadomie kupują, lub innym sposobem nabywają, popełniają przekroczenie, za które ścisłym aresztem karani będą od dni trzech do jednego miesiąca.

Zanieczyszczenie studni, stoków i t. p. Kara.

§. 398. Kto do studni, stoku, rzeki lub strumienia których woda w miejscu jakiem służy do napoju lub waru, rzuca bydlę nieżywe, lub co takiego, przez co woda nieczystą i niezdrową stać się może; ten popełnia przekroczenie, i ukaranym być ma aresztem od dni trzech do jednego miesiąca, a w razie okazującej się wielkiej rozpusty lub złośliwości także z zaostrzeniem.

Przedaż mięsa z bydła podług przepisu nie obejrzanego. Kara.

§. 399. Kto do sprzedaży mięsa surowego lub w jakimbądź sposobie przyrządzonego lub gotowanego upoważniony, coś z bydła, które według przepisów

oglądanem nie było przedaje, skazanym będzie za takie przekroczenie za pierwszym razem oprócz utraty nieobejrzanego mięsa lub zebranych za nie pieniędzy, na karę pieniężną od dwudziestu pięciu do złotych dwustu; za powtórnym razem na karę tę podwojoną; za trzecim nareszcie razem przestępca już traci swą profesyą, i na zawsze za niezdatnego do niej ma być uznanym.

Takie przepisy oględzin mięsiwa wydano d. 28. maja 1810. L. 7292. i 1. czerwca 1838. L. 29723, a ponownie ogłoszono d. 23. paźdź. 1850. L. 83. i 20. czerwca 1870. L. 44. D. U. P. dla Wiednia i Austryi dolnej; d. 27. grud. 1810. dla Czech; d. 25. czerwca 1802. dla Galicyi itd. Treścią tych wszystkich przepisów jest: 1) że oględziny bydła na rzeź przeznaczonego i obejrzenie mięsiwa odbywać się powinny w miastach i po wsiach wszędzie; 2) rewizyą mięsiwa odbywać należy nie tylko u rzeźników, lecz także u wszystkich przemysłowców, trudniących się przyrządzaniem mięsa n. p. u masarzy, flaczarzy, traktyerników, utrzymujących garkuchnię itd.; 3) oględziny rzeczone nie odnoszą się jedynie do bydła rogatego, lecz także do nierogacizny i jatek końskich; 4) nie ma obowiązku postarać się o takie oględziny, kto bije bydło na własną potrzebę.

Przestąpienie przepisów w czasie zarazy na bydło.

§§. 400, 401. i 402. uchylone mocą przepisu §. 51. u. o powstrzymaniu i wytępieniu zaraźliwych chorób zwierzęcych, z 29. lutego 1880, Nr. 35. D. U. P.

Bardzo obszerne przepisy względem powstrzymania i wytępienia księgosuszu podaje u. z 29. lutego 1880. Nr. 37. D. U. P. i rp. m. z 12. kwiet. 1880. Nr. 38. D. U. P. -- §. 38. tej ustawy postanawia, że w razie zaniechania przepisów tej usta-

wy, a osobliwie gdy pominięto złożenia wskazanych w niej doniesień (§§. 12., 14., 20. lit. *c)*, 27. lit. *a)* i *b)*), mają zastosowanie prawidła §§. 44., 45., 47., 48., 49. i 50. ust. z 29. lutego 1880. (Nr. 35. D. U. P.), wydanej w celu powstrzymania i wytępienia zaraźliwych chorób zwierzęcych, z uwzględnieniem jednak zawsze większego niebezpieczeństwa, połączonego z przestąpieniem przepisów o księgosuszu. Zob. uwagę do §. 387. u. k.

Fałszowanie trunków w sposób zdrowiu szkodliwy.

§. 403. Winiarze, piwowarzy i trudniący się pędzeniem gorzałki i innych wódek, tudzież szynkarze wszelkiego rodzaju, u których znachodzą się trunki sposobem dla zdrowia szkodliwym przyrządzone, fałszowane lub zepsute, stają się winnymi przekroczenia.

Tu zaliczają się: sprzedaż wina krajowego sztucznym sposobem przerobionego na podobieństwo win zagranicznych (dek. k. nadw. z 7. grudnia 1811. L. 18345); wyszynk piwa zwietrzałego lub skwaśniałego (dek. k. n. z 29. lipca 1841. L. 17204).

§. 404. Ci, którzy się winnymi stają przekroczenia w powyższym paragrafie wspomnionego, prócz utraty trunku w sposób namieniony przyrządzonego, sfałszowanego albo zepsutego, w miarę znalezionej u nich ilości, niemniej długości czasu, przez który się tem zajmowali, skazani będą na karę pieniężną od złotych stu do pięciuset. Za powtórnem dostrzeżeniem kara ta podwojoną będzie; a za trzecim oprócz kary pieniężnej także i utrata profesyi ma być orzeczoną.

Kara, jeżeli dodatek lub przymieszka wielce jest szkodliwą.

§. 405. Jeżeli przy badaniu jakiego trunku wykrytą zostanie mieszanina albo dodatek, który za wielce zdrowiu szkodliwy uznanym będzie; trunek natychmiast wylany być winien, i oprócz utraty prawa do prowadzenia handlu, profesyi lub wyszynku, krom orzeczenia niezdolności do tegoż na zawsze, przekroczenie to ukaranem być winno aresztem ścisłym trzy- do sześciomiesięcznym.

Fałszowanie naczyń cynowych.

§. 406. Konwisarz i każdy w ogólności rzemieślnik, który naczynia kuchenne lub stołowe wyrabia z cyny z ołowiem mieszanej, lub za pomocą dodatków ołowianych pobiela, oprócz utraty zapasu z fałszowanej cyny wyrobionego, pierwszy raz karą pieniężną od dwudziestu pięciu do pięćdziesięciu złotych, drugi raz lub też nawet i za pierwszem dostrzeżeniem, iż szkodliwem tem zarobkowaniem przez dłuższy czas się trudnił, albo że wiele naczyń z fałszywego metalu zrobionych sprzedał, lub też jeśli kto z powodu tego rzeczywiście na zdrowiu szkodę poniósł, utratą profesyi ukaranym być winien.

Szkodliwe zdrowiu przyrządzania lub przechowania rzeczy jadalnych w ogólności.

§. 407. Wreszcie wszelki dodatek, domieszanie lub fałszowanie, które albo już samo z siebie, lub sku-

tkiem użytych przytem materyałów, sposobu przyrządzenia lub naczynia użytego do przyrządzania lub przechowania rzeczy jakiegokolwiekbądź rodzaju, do pożywienia służącej, szkodliwy dla zdrowia przymiot udzielić jej może, są przekroczeniem i podług stopnia szkodliwości i długości czasu, w którym takim szkodliwym zarobkiem trudniono się, karane będą grzywnami od dziesięciu do złotych stu, albo aresztem od dni trzech do jednego miesiąca, który wedle okoliczności także zaostrzonym być ma; wedle okoliczności zaś niebezpieczniejszych, także kara w §§. 404, i 405. postanowiona na winnych będzie wymierzoną.

Niektóre szczególne przypadki przekroczenia tego

§. 408. Do przekroczeń tego rodzaju należą, mianowicie:

a) używanie farb mineralnych do wiktuałów lub powlekanie tych przedmiotów, które się z ciałem ludzkiem stykać mają, farbami miedzianemi, arszenikowemi, ołowianemi, cynkowemi i innemi mineralnemi, które jadowite pierwiastki metaliczne w sobie zawierają, tudzież krochmalenie materyj krochmalem, do którego takie farby mineralne przymieszano.

Obszerne przepisy wydano rp. m. z 1. maja 1866. L. 54. D. U. P. co do zabarwienia szkodliwego zdrowiu żywności, napojów, przysmaków i zabawek, a mianowicie postanowiono:

§. 1. Do zabarwienia żywności i napojów, cukrów, cukierków i figurek nie wolno używać barw takich, które z jedynym

wyjątkiem żelaza zawierają, metal jaki w sobie, lub też zawierają gumę arabską, anilinę lub kwas pikrinowy. — §. 2. Nie wolno używać do zabarwienia lub pomalowania zabawek dziecinnych żadnej przyprawy lub barwy mieszczącej w sobie arszeniki, antimony, ołów, miedź, kadmium, kobalt, nikiel, rtęć (z wyjątkiem czerwonego siarczyku rtęci czyli cynobru), cynk lub gumę arabską. Używanie innych barw metalicznych dozwolone, atoli pod warunkiem, żeby barwy powleczone były dobrym i niełatwo ścierającym się pokostem, któryby nie dopuszczał działania wilgoci. — §. 3. W wyrobach glinianych, w których się mieścić mają żywności, dozwolonem jest do zabarwienia używanie materyałów w §. 2. zabronionych, lub tylko po części dopuszczonych pod warunkiem, jeżeli wpaloną została powłoka kolorowa. — §. 4. Sztuczne kwiaty przyprawą arszenikową zabarwione, lub rośliny prawdziwe zamoczone dla zabarwienia w tynku arszenikowym wyrabiać wolno tylko wtedy, jeżeli powłoka ich z pokostu zapobiega sproszkowaniu się lub starciu się barwy wyrabianej z trucizn; tak samo tapety z barwą arszenikową sporządzać można tylko tak, ażeby tapety lub pomalowana część ich składowa powleczona była pokostem. — §. 5. Zupełnie zabronionem jest używanie farby arszenikowej do malowania ścian w mieszkaniach, lub też w lokalnościach (miejscowościach), gdzie ludzie przebywają lub schodzą się. — §. 6. W ogóle zakazuje się w przyrządzaniu żywności, naczynia kuchennego lub stołowego, ubiorów i ubrania czy to męskiego czy żeńskiego, używać materyału, który albo już w sobie samym, albo w kształcie zrobionego zeń użytku szkodliwym jest dla zdrowia ludzkiego. — §. 7. Zakazane są nie tylko wyrób, ale i handel, wyszynk i wszelki pokup przedmiotów wymienionych w powyższych paragrafach, jeżeli nie odpowiadają prawidłom tamże podanym. — §. 8. Przestąpienia rp. tego, o ileby nie podlegały pow. ustawie karnej, karane będą na podstawie rp. m. z 30. września 1857. L. 198. D. U. P.

Rp. m. z 2. czerwca 1877. Nr. 43. D. U. P. stanowi o używaniu papieru zabarwionego do obwijania konfitur, surogatów

kawy i innych przedmiotów śniednych (żywności) tego rodzaju. Zważywszy, że z wyrabianych obecnie i w pospolitem użyciu będących papierów różnobarwnych, nie tylko zielone, lecz i inne zabarwione są barwami szkodliwemi dla zdrowia, a używane bywają do obwijania przedmiotów śniednych, ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem handlu, uzupełniając ze względu na zdrowie publiczne rozporządzenie ministerstwa stanu z d. 1. maja 1866. (D. U. P. Nr. 54.) postanawia, że do obwijania rozmaitych konfitur, cukrów, pieczyw, surogatów kawy i innych przedmiotów śniednych tego rodzaju, używać wolno tylko zwykłego białego papieru, lub tylko w masie papierowej zabarwionego, i że wszelkie zabarwione papiery używane być mogą tylko na drugie owinięcie z wierzchu a i to tylko do tych przedmiotów śniednych, które, w zachowaniu są zawsze suchymi, i ani nie miękną, ani się nie topią, wskutek czego papier, którym są owinięte, nie przylepia się do nich i nie nasiąka nimi. Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, nie podpadające pod ustawę karną, karane będą według rozporządzenia ministeryalnego z dnia 30. września 1857. (D. U. P. Nr. 198.).

Rp. m. z d. 20. listopada 1877. Nr. 105. D. U. P., którem objaśnia się rozporządzenie z d. 2. czerwca 1877. (D. U. P. Nr. 43.) o używaniu papieru zabarwionego do obwijania przedmiotów śniednych: Z podań wniesionych przez kilku przemysłowców okazuje się, że wyrażenie „papiery w masie barwione,“ użyte w rozporządzeniu z d. 2. czerwca 1877. (D. U. P. Nr. 43.) rozmaicie bywa tłomaczone. Z tego więc powodu przepisy w rozporządzeniu wzmiankowanem wydane, a tyczące się używania papieru zabarwionego do obwijania przedmiotów śniednych tamże wyszczególnionych, objaśnia się w ten sposób, że oprócz zwykłego papieru białego, używane być mogą tylko takie papiery, które albo zrobione są ze szmat barwistych, albo tym sposobem nabyły pewną barwę, że barwniki włożono do masy, gdy była przerabiana w holendrze. Wszelkie papiery w inny sposób barwione, używane być mogą z bacznością zawsze na

okoliczności w rozporządzeniu powyższem wzmiankowane, tylko na drugie owinięcie po wierzchu. Nakoniec sankcya karna jest też taka sama, jak powyżej wyłuszczono w §. 8. rp. m. z 1. maja 1866. L. 54. D. U. P.

Do tego samego rzędu należy zakaz: przedaży i obnoszenia towarów powleczonych szkłem pękającem (rp. z 16. lipca 1872); pudru t. z. niebiańskiego (dek. k. n. z 2. marca 1792); płynu do farbowania włosów „Selenite“ (dek. k. n. z 12. lipca 1842. L. 20431); wody perłowej (d. k. n. z 4. kwietnia 1810); bielidła (d. k. n. z 30. września 1787. L. 3279); płótna przyprawianego ołowiem, z jedynym wyjątkiem użytku onegoż w fabrykach drukarskich (rp. m. z 10. paźdź. 1857. L. 21321); obwiniętych w papier ołowiany surogatów kawy (rp. m. z 2. sierpnia 1860. L. 23533); środków do zafarbienia włosów Shaylora, Schmidta i t. z. chromatique parisienne (rp. m. z 21. kwiet. 1861. L. 5431., z 21 kwiet. 1862. L. 1382). Wielką przezorność w handlu sztucznymi zielonego koloru kwiatami z zagranicy zaleca rp. m. z. 7. grudnia 1862. L. 92. D. U. P.

b) używanie ołowianki albo złego szkliwa do naczyń służących do stołu, picia, gotowania lub do zabawek dziecinnych;

Całkiem zakazane są naczynia stołowe i naczynia do zabawek dziecinnych barwy zielonawej, lub niby złotem lśniącej się (d. k. n. z 13. grud. 1837. L. 30158).

c) przeciwne przepisom wyrabianie z pakfongu naczyń do stołu, picia lub do gotowania;

d) niezachowanie policyjnych przepisów ze strony gorzelników i przedawców, mianowicie przepisów dla zachowania zdrowia, wydanych pod względem urządzenia aparatów gorzelnianych;

Wzmiankowane tu przepisy podaje d. k. n. z 21. września 1835. L. 24473.

e) używanie naczyń miedzianych u masarzy i flaczarzy, a w ogólności u tych wszystkich profesyonistów, którzy się zajmują gotowaniem i przedażą żywności sporządzanej w podobnym zawodzie.

Nie wolno sera robić w niepolewanych cyną naczyniach miedzianych (rp. z 20. czerwca 1805. L. 18398); cukiernikom, piekarzom ciast, kawiarzom i w ogóle kucharzom, jako też wyrabiającym rzeczy jadalne (wiktuały) wzbroniono używać naczynia miedzianego lub mosiężnego, jeśli nie jest pobielane cyną, moździerzy mosiężnych, nakoniec szalek do ważenia żelaznych lub miedzianych a nie pobielonych cyną; przy wysokostopniowem gorącu powinni oni posługiwać się tylko naczyniem żelaznem lub też porcelanowem.

Pod przepisy karne niniejszego paragrafu podciągnąć należy także: dodawanie kwasu siarczanego, solnego, lub w ogóle ostrych płynów roślinnych do octu (d. k. n. z 10. marca 1812); warzenie piwa z szkodliwych dla zdrowia pierwiastków, lub fałszowanie ich wapnem, kredą, gipsem, potażem, ołowiem lub surogatami chmielu (rp. z 1. marca 1832. i z 8. grudnia 1826); fałszowanie wódki i likierów pieprzem białym, rybią trutką goździkami, czosnkiem (rp. z 24. września 1795); wyrabianie winniku w innych jak tylko drewnianych naczyniach (rp. z 18. czerwca 1828. L. 30887); używanie lejków i kuf z mosiądzu niepobielanego cyną (rp. z 3. lipca 1820. d. k. n. z 24. sierpn. 1821. L. 24334); spryc mosiężnych lub miedzianych u kiełbaśników (rp. z 16. lutego 1829. L. 1500); wag mosiężnych dla sprzedaży soli (d. n. z 4. maja 1848); zaprawianie owoców w octach bez należytej przezorności (rp. m. z 19. września 1848. L. 11083. Z. U. S.), dokąd zaliczają się także przepisy o kaparkach (rp. m. z 22. grud. 1855. L. 26359), które później rozciągnięto na wszystkie zagraniczne, zakwaszone owoce i jarzyny (rp. m. z 20. lipca 1865. L. 10088); szkodliwe dla zdrowia wyroby wszelkich surogatów kawy (rp. z 26. lipca 1804); domie-

szanie zepsutej mąki i innych szkodliwych pierwiastków do mąki (ord. mlewa z 1. grud. 1814); mielenie mąki w młynie, a którym poprzednio mielono garncarską polewę (rp. z 8. sierpnia 1823. L. 36298); używanie naczyń kuchennych lub stołowych z miedzi niepobielanej dobrze, lub naczyń z ołowiu albo z cyny mieszanej z ołowiem, albo naczyń z szkliwem niedobrem d. k. n. z 23. lipca 1829. L. 9827); przechów wiktuałów, a mianowicie tłustych lub kwaśnych potraw, serów, owoców zacukrowanych w naczyniach miedzianych lub mosiężnych albo wcale nic, albo nie dobrze pobielanych (d. k. n. z 23. lipca 1829. L. 9827); pomalowanie pisanek innym, jak li tylko nieszkodliwym pierwiastkiem n. p. cebulką, drzewem kampeszowem (rp. z 31. maja 1800); zabarwienie ogórków zielonokruszem (grynszpanem) (rp. z 14. listop. 1781); zabarwienie owoców suszonych farbą mineralną (d. n. z 14. paźdź. 1825. L. 37620); szkodliwe domicszki do liści bobkowych i goździkowych (rp. z 9. maja 1825. L. 25782); przechowanie oliwy w innych jak drewnianych lub szklanych naczyniach (rp. z 14. grudnia 1820. L. 43621); składanie tytoniu w miejscu wilgotnem, lub pełnem innych zapachów (d. k. n. z 11. grud. 1834. L. 44987); dodawanie wapna i innych pierwiastków do soli (rp. z 25. czerwca 1816. L. 23147); zużytkowanie soli po robieniu serów pozostałej (rp. z 20. stycznia 1834. L. 40644); rozcieranie soli w innem jak kamiennem lub drewnianem naczyniu (rp. z 9. listop. 1822. L. 34739), aby solić mięsiwo.

ROZDZIAŁ DZIESIĄTY.

O innych przekroczeniach, bezpieczeństwo ciała naruszających lub onemuż zagrażających.

Dobrowolne kalectwo. Kara.

§. 409. Dobrowolne kalectwo, tudzież wszelkie umyślne skaleczenie się celem usunięcia się od wojskowości, wedle istoty tak czynu jak okoliczności, karanem być winno jako przekroczenie ścisłym aresztem od dni czternastu do miesięcy trzech.

§. 410. Prócz tego sprawca po odbytej karze mimo to oddany będzie do tej służby wojskowej, do jakiej jeszcze za zdolnego uznany zostanie.

Jeżeli popisowy zadał sobie kalectwo rozmyślnie, oddanym będzie do tej służby wojskowej, do jakiej jeszcze zdolnym pozostał, i musi o dwa lata dłużej służyć we wojsku. (§. 47. ust. z 5. grudnia 1868. L. 151. D. U. P.).

Rozmyślne i przy bijatykach zachodzące uszkodzenia ciała.

§. 411. Rozmyślne i przy bijatykach zachodzące uszkodzenia na ciele, jeżeli nie stanowią czynu zagrożonego cięższą karą (§. 152), ale widoczne znaki i skutki za sobą pozostawiły, jako przekroczenie karane być mają.

Kara.

§. 412. Za to przekroczenie wedle niebezpieczności i złośliwości uczynku, wedle częstszego pówtórzenia go, zwłaszcza ze strony zawadyaków nałogowych, wedle wielkości nadwerężenia i wedle właściwości osoby nadwerężonej, karą jest areszt od dni trzech do miesięcy sześciu.

Nadużycia domowej karności.

§. 413. Prawo domowej karności nie powinno być w żadnym razie posunięte do srogości, z którejby ukarany poniósł uszczerbek na ciele.

Przetoż ukrzywdzenia takie dzieci przez rodziców, pupilów przez opiekunów, małżonka jednego przez drugiego, wychowańców i uczniów przez wychowawców (ochmistrzów) i nauczycieli, chłopców terminujących przez majstrów czyli pryncypałów, służących przez służbodawców, jako przekroczenia karane być winny.

O prawie karności przełożonych duchownych zob. uwagi pod §. 93. przytoczone.

Przepisy dla czeladzi służebnej mieszczą się w tymczasowych regulaminach (Dienstboten-Ordnung) ogłoszonych dla b. obrębu rządowego krakowskiego rp. b. rządu krajowego z 11. marca 1855. (L. 14. D. U. K.), dla miasta Krakowa rp. z 7 lipca 1857, dla Lwowa i obrębu rządowego lwowskiego rp. c. k. namiestnictwa z 1. lipca 1857. L. 37321. (Nr. 12. D. U. K.), następnie dla Bukowiny rp. rząd. kraj. z 25. listop. 1857. L. 48. a dla miasta Czerniowiec rp. z 7. stycznia 1858. L. 1. — Osnowa tych regulaminów opartych na ustawie krakowskiej jako najpierw wydanej jest prawie jedna i ta sama.

Dla tego poprzestajemy na przytoczeniu regulaminu lwowskiego w osnowie sprostowanej urzędownie.

§. 1. Umowa o służbę przychodzi do skutku przez obowiązanie się, która nabiera zupełnej ważności, jak tylko służbodawca i sługa upewnili się wzajemnie, ów, że go przyjmuje, a ten, że chce w służbę wstąpić. Zadatek może być dany i policzony w płacę służbową.

§. 2. Warunki umowy o służbę zależą od wolnego układu stron obydwóch.

Warunki niezgodne z przyzwoitą karnością domową, lub sprzeciwiające się istniejącym zakazom, uważane będą za niebyłe; służbodawca i sługa podlegają za to odpowiedniej karze.

§. 3. Gdzie w tym regulaminie służby wzmianka o służbodawcy, właściwe postanowienia odnoszą się także do jego zastępcy, o ile by one w szczególności według natury rzeczy nie stosowały się wyłącznie do osoby służbodawcy.

§. 4. Sługa zobowiązujący się kilku służbodawcom do służby, winien jest wstąpić do służby u tego, któremu najpierw dał przyrzeczenie, bez względu na to, czyli wziął zadatek lub nie. Jeżeli zaś dano zadatek, sługa temu służbodawcy, od którego zadatek przyjął, jeśli tenże o wcześniejszej ugodzie nie wiedział, ma otrzymany zadatek zwrócić i wynagrodzić wykazaną szkodę. Oprócz tego należy go obłożyć stósowną karą. Jeżeli się zaś przytem dopuści jakowej czynności prawem karnem zabronionej, wtedy postąpi się z nim według przepisów tego prawa. Służbodawca wiedzący o wcześniejszej ugodzie, podpada także stosownej karze i traci prawo do danego zadatku. Mimo tego jednakże sługa musi zwrócić zadatek i złożyć go władzy orzekającej na dobroczynne cele dla służących (§. 43).

§. 5. Kto sługę uwodzi, ażeby nie wstępował do ugodzonej już służby, lub służbę, w którą już wstąpił, wypowiedział albo opuścił, podpada stosownej karze i odpowiada za szkodę służbodawcy wyrządzoną.

§. 6. Po zawartej ugodzie służbowej, służbodawca w czasie

oznaczonym sługę przyjąć, ten zaś do służby stawić się jest obowiązany.

§. 7. Służbodawca wzbraniający się przyjąć sługę, traci zadatek, jeżeli go dał słudze, zasługę zaś i wyżywienie za ćwierć roku, jeżeli służba stosownie do ugody rok jeden trwać miała w każdym zaś innym razie za miesiąc wynagrodzić powinien. Może jednak służbodawca z tych samych powodów od ugody odstąpić, z których byłby upoważnionym odprawić sługę przed upływem czasu służby. W tym przypadku należy mu się zwrot zadatku.

Jeżeli służbodawca z powodu jakiego wypadku, odnoszącego się do jego osoby lub stosunków gospodarskich nie może przyjąć sługi; wtedy powinien go o tem natychmiast uwiadomić i nie tylko zostawić mu dany zadatek, lecz także, jeżeli ugoda służbowa rok trwać miała, wyliczyć zapłatę za miesiąc; w każdym innym zaś razie za czternaście dni.

§. 8. Jeżeli sługa wzbrania się wstąpić do służby, to stosownie do zachodzących okoliczności trzeba go ukarać i na żądanie służbodawcy nawet użyciem środków przymusowych zniewolić do wstąpienia w służbę. Służbodawcy wolno jednak także w tym przypadku od ugody odstąpić i oprócz zwrotu danego zadatku, żądać wynagrodzenia wynikającej ztąd dla niego szkody. Jeżeli sługa dla przeszkód nie z jego winy pochodzących a dłużej trwających, do służby stawić się nie może; służbodawca na zwrocie danego zadatku poprzestać musi. Jeżeli zaś przeszkoda jest tylko chwilowa, sługa po usunięciu takowej na żądanie służbodawcy do służby wstąpić jest obowiązany.

§. 9. Dla służących, przyjętych do pracy przy gospodarstwie wiejskiem, oznacza się czas służby na rok jeden, dla innych zaś służących na trzy miesiące. Od tego postanowienia można odstąpić zawierając szczegółową umowę, która jednakże musi być zdziałaną na piśmie, a jeżeli ustnie to we Lwowie i Krakowie przed c. k. Dyrekcyą policyi, gdzieindziej zaś przed zwierzchnością gminną (przełożonym obszaru dworskiego), inaczej bowiem nie będzie uwzględnioną. Umowa taka ma być

zarazem w książeczce służbowej zamieszczoną i podpisami stwierdzoną.

§. 10. Wobec swego służbodawcy obowiązany jest sługa do posłuszeństwa, wierności, uszanowania, baczności i otwartości.

Powinien on obchodzić się przyzwoicie z osobami do służbodawcy należącemi, żyć w zgodzie z współczeladzią, i wstrzymywać się od wszelkich kłótni, plotek i obmowy przeciw służbodawcy lub jego rodzinie.

Ma on stosować się do porządku domowego, od służbodawcy zaprowadzonego, a rozkazy, upomnienia i nagany ze strony służbodawcy przyjmować powinien z uszanowaniem i skromnością.

§. 11. Sługa jest obowiązany podług zarządzenia służbodawcy punktualnie i ochoczo wypełniać wszelkie usługi, do których się ugodził, niemniej wszelkie te, które pod ugodzonemi słusznie i rozsądnie rozumiane być mogą. W sporach między sługami, który z nich ma pewną robotę lub pewną usługę pełnić, rozstrzyga jedynie wola służbodawcy. Nawet do pewnych tylko zatrudnień przyjęty służący powinien na żądanie służbodawcy pełnić i inne usługi, jeżeli przeznaczona do tychże czeladź dla choroby lub innych przeszkód pełnić ich nie może, lub inne okoliczności, n. p. nieodwłoczne roboty w polu, koniecznie tego wymagają.

Słudze nie wolno w żaden sposób uchylać się od roboty w dni świąt zniesionych. W niedziele i święta uroczyste mają być pełnione zwykłe domowe, tudzież te roboty, których bez niebezpieczeństwa odkładać nie można. Przeto jednak nie powinno cierpieć uczęszczanie na nabożeństwo.

§. 12. Bez pozwolenia służbodawcy, nie wolno słudze poruczonego sobie zatrudnienia zdawać komu innemu do wykonania. Nie wolno mu bez pozwolenia służbodawcy w własnych sprawach oddalać się z domu, ani bawić nad czas pozwolony. Wbrew zakazowi służbodawcy nie wolno słudze przyjmować odwiedzin w ogóle lub od pewnych osób, a przyjmowanie kogokolwiek

na nocleg bez pozwolenia służbodawcy, jest mu pod surową karą wzbronionem.

§. 13. Sługa powinien unikać wszelkich stosunkom swoim nieodpowiednich wydatków na ubiór, rozrywki lub t. p. rzeczy, a służbodawca ma prawo zakazać podobnych wydatków.

§. 14. Sługa powinien przy każdej sposobności mieć staranie o dobro służbodawcy swego, według sił swoich chronić go od uszczerbku i szkody. W szczególności ostrożnie ma się obchodzić z ogniem i światłem, zaniechać palenia tytoniu w stodołach, stajniach, na strychach lub innych pod względem ognia niebezpiecznych miejscach, i na miejsca takowe nie udawać się z otwartem światłem.

O spostrzeżonych oszukaństwach, sprzeniewierzeniach się i kradzieżach przez spółczeladź popełnionych, obowiązany jest zawiadomić służbodawcę.

Za wyrządzoną przez siebie szkodę odpowiada on według postanowień powszechnej ustawy cywilnej. W przypadkach oszustwa, sprzeniewierzenia się i kradzieży należy z nim postąpić według ustawy karnej.

§. 15. Bez wiedzy i pozwolenia służbodawcy nie wolno słudze odzieży, bielizny i innych rzeczy własnych przechowywać po za domem, w którym służy.

Musi się zgodzić na przejrzenie swych skrzyń, kufrów lub innych schowków, przez służbodawcę w swojej i jednego świadka obecności.

§. 16. Przy wystąpieniu ze służby jest sługa obowiązany wszystko co mu do dozoru, starania lub przechowania oddano, albo w inny sposób powierzono, oddać służbodawcy w porządku, a na jego żądanie pokazać mu przed wyniesieniem wszystkie rzeczy, które jako swoję własność ze sobą zabiera.

§. 17. Już wstąpieniem w służbę staje się sługa członkiem domowego koła, i dlatego stoi pod szczególnym dozorem służbodawcy. Służbodawca ma nakłonić sługę do obyczajnego i przyzwoitego zachowania się w domu i po za domem, i w tym celu równie jak dla zachowania spokojności i porządku domo-

wego, tudzież należnego sobie posłuszeństwa, ma prawo w razie, jeśli usilne napomnienia, nagany lub inne łagodniejsze środki karcenia nie skutkują, użyć surowszych środków karności domowej, w sposób umiarkowany i zdrowiu służącego nieszkodliwy.

Tego prawa karności domowej nie można jednak w żadnym razie posuwać aż do pokrzywdzeń, w skutku którychby skarcony został na ciele uszkodzonym, a to pod zagrożeniem postąpienia według ustawy karnej.

W szczególności służbodawca jest obowiązany, zachęcać sługi do bywania na nabożeństwie w dni niedzielne i świąteczne.

§. 18. Służbodawca nie powinien obarczać sług większemi i cięższemi robotami nad te, jakie sługa według sił swoich wykonać jest w stanie.

§. 19. Służbodawca winien umówioną zasługę w oznaczonym czasie wypłacać.

Jeżeli względem rodzaju i wielkości zasługi nie zawarto pewnej umowy, należy płacić zasługę tego rodzaju sługom w miejscu zwyczajnie płaconą.

Darowizny i poczesne, które służbodawca z własnej woli raz lub więcej razy w pewnych czasach, lub z powodów szczególnych dawał, nie uzasadniają bynajmniej obowiązku dawania takowych i nadal.

Zasługę, jeżeli czas wypłaty nie jest umówiony, należy wypłacać w terminach w miejscu służby przyjętych. Gdyby w tym względzie żaden zwyczaj nie istniał, zasługa pieniężna w rocznych umowach służbowych przypada kwartalnie, w innym zaś razie miesięcznie, a zasługa w naturaliach ma być dawaną miesięcznie z góry.

§. 20. Żywność, gdzie się takowa należy, ma być zdrowa i w dostatecznej ilości. Osobne warunki ze strony sług, jaka żywność i w jakiej ilości dawana być ma, są zabronione. Odzież i bielizna, jeżeli są umówione, mają być dostarczane odpowiednio stosunkom klasy służbowej.

Jeżeli się umówiono o noszenie liberyi, ugoda zaś nie za-

wiera żadnego dalszego postanowienia względem czasu i sposobu dostarczenia takowej, tedy należy uważać to za prawidło, że liberya stanowi część zasługi, i słudze zaraz przy wstąpieniu w służbę dana być ma; tudzież, że służącemu, który był trzy miesiące w służbie, tylko obuwie, temu zaś, który cały rok był w tej samej służbie z wyjątkiem kożucha i płaszcza, guzików herbowych i galonów, wszystkie do codziennego użycia służące części liberyi, zostawione być mają. Sługom nie wolno zastrzegać sobie odzieży i bielizny, która tylko do stroju służy, albo która nie odpowiada stosunkom służących.

§. 21. Jeżeli sługa zachoruje, ma służbodawca, dopóki trwa stosunek służby, starać się o jego pielęgnowanie i leczenie, wyłożone zaś koszta z wyjątkiem przypadku §. 22. mogą być z zasługi potrąconymi. Jeżeli choroba trwa dłużej, niż cztery tygodnie, służący po upływie tego czasu, jeśli ze służby zostanie oddalonym (§. 28 pod 11) a nie posiada majątku, ma być traktowany jak każdy inny w żadnym stosunku służbowym nie zostający ubogi chory, a przeto należy o tem przełożonego gminy (obszaru dworskiego) w należnym czasie zawiadomić.

§. 22. Jeżeli choroba sługi z udowodnionej winy służbodawcy nastąpiła; natenczas służbodawca, oprócz prawa sługi do żądania zupełnego wynagrodzenia, winien mieć wyłącznie staranie o jego pielęgnowanie i leczenie, nie odciągając mu nic z zasługi.

§. 23. Służbodawca może chorego w własnym domu pielęgnować, lecz może go także umieścić w publicznym zakładzie lub w innem miejscu, jeżeli to bez niebezpieczeństwa dla chorego stać się może.

§. 24. Umowa o służbę może za obustronnem (sługi i służbodawcy) porozumieniem się ustać każdego czasu.

§. 25. Ze śmiercią służbodawcy gaśnie umowa służbowa tylko o tyle, o ile jej spadkobiercy takowej nadal dotrzymać nie chcą. W takim zaś razie mają odchodzącemu służącemu wynagrodzić zasługę i umówione wyżywienie za trzy miesiące, jeżeli ugoda służbowa rocznie zawartą była, w każdym zaś

innym razie za jeden miesiąc. Jeżeli służącemu zmarły już był służbę wypowiedział; tedy należy mu wynagrodzenie tylko za ów krótki czas, przez któryby umowa służbowa jeszcze trwać miała.

§. 26. To postanowienie ma być zastosowanem względem sług przy gospodarstwie zostających także w tym przypadku, gdy gospopodarstwo przez kupno, zamianę, dzierżawę lub inne ugody na inne osoby przechodzi.

§. 27. Upływ czasu, na który umowa służbowa zawartą została, znosi umowę służbową bez poprzedniego wypowiedzenia; jeżeli wyraźnie zastrzeżono, że umowa służbowa po upływie czasu umówionego nie ma trwać nadal; inaczej potrzebnem jest poprzednie wypowiedzenie.

W służbach rocznych można służbę wypowiedzieć najpóźniej na sześć tygodni, w innych zaś razach najpóźniej na dni czternaście przed upływem czasu służby. Jeżeli służba z żadnej strony w przepisanym czasie wypowiedzianą nie została, wtedy w sposób milczący odnawia się umowa służbowa na taki przeciąg czasu, jaki w umowie poprzedniej oznaczono.

§. 28. Służbodawca może odprawić sługę bez wypowiedzenia i natychmiast:

1. jeżeli sługa z jakiejkolwiek przyczyny jest zupełnie niezdatnym do pełnienia służby, do której został przyjętym;
2. jeśli swe obowiązki służbowe grubo narusza, a w szczególności jeżeli wobec rozkazów służbodawcy lub ustanowionego nad służbą dozorcy występuje z uporczywem nieposłuszeństwem i zuchwałością;
3. jeżeli służbodawcę, lub przynależnych jego, albo ustanowionego nad czeladzią dozorcę czynem, albo obelżywemi lub hańbiącemi słowy i obmowami, czci tychże ubliżającemi, obraża, towarzyszów służby przeciw służbodawcy, lub jednych przeciw drugim podżega, albo w ogóle spokojność domową w sposób złośliwy zaburzyć usiłuje;
4. jeżeli stanie się winnym kradzieży, oszustwa lub sprzeniewierzęnia się, albo gdy współczeladź do tego namawia,

lub jeżeli o dostrzeżonych oszustwach, sprzeniewierzeniach się albo kradzieżach współczeladzi nie zawiadamia służbodawcy;

5. jeżeli pomimo poprzednich upomnień, z ogniem i światłem nieostrożnie się obchodzi, powierzone sobie bydło złem hodowaniem na szkodę naraża lub krzywdzi, albo ze złości, swawoli lub wielkiej niedbałości czyni szkodę w własności służbodawcy.
6. jeżeli na rachunek służbodawcy bez jego wiedzy pieniądze albo towary pożycza;
7. jeżeli na dłużej niż na ośm dni przyaresztowanym zostanie;
8. jeżeli oddaje się pijaństwu, grze lub innej rozpuście i nieobyczajności, szczególnie jeżeli kusił się dzieci lub krewnych służbodawcy do tego namówić;
9. jeżeli bez pozwolenia służbodawcy za domem nocuje, lub obcym noclegu dozwala, albo w inny sposób porządek domowy grubo narusza;
10. jeżeli z własnej winy ściągnie sobie chorobę zaraźliwą lub obrzydliwą;
11. jeżeli bez winy służbodawcy dłużej nad cztery tygodnie jest chory.

We wszystkich tych przypadkach powinien służbodawca we Lwowie i Krakowie zawiadomić c. k. Dyrekcyą policyi, w innych zaś miejscach zwierzchność gminy (przełożonego obszaru dworskiego).

W tych przypadkach ma służący zasługi i żywność tylko do czasu swego oddalenia żądać z zachowaniem dla służbodawcy prawa żądania wynagrodzenia.

§. 29. Sługa może opuścić służbę przed czasem bez wypowiedzenia:

1. jeżeli bez szkody dla swego zdrowia służby dłużej pełnić nie może, sama brzemienność nie upoważnia sługi do opuszczenia służby;
2. jeżeli służbodawca przekracza granice służącej mu karno-

ści domowej, a przez to zdrowie lub życie sługi na niebezpieczeństwo jest narażone;

3. jeżeli służbodawca sługę do nieobyczajnych lub prawu przeciwnych czynności namawia albo namówić chce, albo gdy go od podobnych pokuszeń domowników lub osób uczęszczających do domu nie ochrania;

4. jeżeli służbodawca zamierza udać się w podróż mającą trwać dłużej, aniżeli czas służby, lub zamieszkanie swoje przenosi na miejsce nad sześć mil oddalone, i w tych przypadkach sługę wbrew woli jego ze sobą wziąć chce.

O tych powodach należy zawiadomić we Lwowie i Krakowie c. k. Dyrekcyą policyi, gdzieindziej zaś zwierzchność gminy (przełożonego obszaru dworskiego), gdyby zaś służbodawca zaprzeczył, aby takie powody istniały, wtedy należy je stwierdzić w sposób wiarogodny.

Bez pozwolenia wspomnionych władz, nie wolno służącemu opuścić służby wyjąwszy przypadek widocznego niebezpieczeństwa życia lub uszkodzenia siebie.

W przypadkach pod 2. i 3. należy słudze zasługę i żywność za resztę czasu służby, a jeżeli takowa trwa dłużej niż kwartał, przynajmniej za kwartał wynagrodzić.

W przypadkach pod 1. i 4. wynagrodzenie za żywność i zasługę może być żądanem tylko do czasu wystąpienia ze służby.

§. 30. Sługa może opuścić służbę przed upływem czasu, jednakże w służbach całorocznych tylko za poprzedniem sześciotygodniowem, w innym zaś razie za poprzedniem czternastodniowem wypowiedzeniem:

1. jeżeli wydarza się korzystna sposobność służącej do zamęścia, a służącemu do objęcia własnego gospodarstwa lub rzemiosła, i sposobność ta przez dotrzymanie czasu służby zaniedbaną by być mogła;
2. gdy otrzymanie spadku lub jaka inna ważna sprawa wymaga dłuższej obecności sługi na innem miejscu;

3. jeżeli rodzice sługi z powodu zaszłej już po wstąpieniu do służby zmiany swych stosunków potrzebują tegoż do prowadzenia gospodarstwa, rzemiosła lub pielęgnowania siebie, a z odwołaniem go nie mogą się wstrzymać do upływu czasu służby.

Również i o tych powodach należy we Lwowie i Krakowie zawiadomić c. k. Dyrekcyą policyi, w innych miejscach zaś zwierzchność gminną (obszar dworski), a w razie zaprzeczenia ze strony służbodawcy wykazać je wiarogodnie. Bez pozwolenia wyżej wspomnianych władz nie wolno się słudze oddalić. Przy zachowaniu tego przepisu może sługa w nagłym przypadku żądać uwolnienia nawet przed upływem sześciotygodniowego a względnie czternastodniowego terminu wypowiedzenia, jeżeli na swoje miejsce postawi innego zdatnego sługę i ugodzi się z tymże na czas rzeczony o żywność i zasługę bez szkody służbodawcy.

Słudzy, oczywiście służbę swoję źle leniwo i niechętnie pełniący, albo też w zamiarze zniewolenia służbodawcy do udzielenia im odmówionego oddalenia w inny sposób swym stosunkom służbowym nieodpowiednio się zachowujący, będą z szczególną surowością karani i do ścisłego pełnienia swych obowiązków służbowych z całą surowością zmuszeni.

§. 31. Służbodawca, który bez powodu prawem uznanego (§. 28.) sługę przed upływem czasu służby oddala, nie może wprawdzie być zmuszony do przyjęcia go powtórnie wbrew woli swojej, atoli jest obowiązany wynagrodzić mu zasługę i żywność za resztę czasu służby, a za cały kwartał wtedy, gdyby ten czas służby miał trwać więcej niż kwartał.

§. 32. O sługach, którzy przed upływem czasu służby, i bez uznanego prawnie powodu samowolnie służbę opuszczają, należy zrobić doniesienie we Lwowie i Krakowie c. k. Dyrekcyi policyi, w innych miejscach zaś zwierzchności gminnej (przełożonemu obszaru dworskiego); organa te będą za sługą śledzić, i na żądanie służbodawcy, zmuszą sługę do powrotu do służby.

Oprócz tego będą służący stosownie ukarani, i są obowiązani do wynagrodzenia szkody wyrządzonej przez niedozwolone oddalenie się ze służby.

Jeżeli zaś służbodawca zbiegłego sługi napowrót przyjąć nie chce, może zamiast niego innego sługę ugodzić, a od zbiegłego żądać wynagrodzenia wynikłych z tego powodu znaczniejszych kosztów.

§. 33. Kto sługę, o którym wie lub z okoliczności przypuszczać może, że ze służby zbiegł, do służby przyjmuje i temuż pobytu lub utrzymania udziela; ma być stósownie ukarany i obowiązany będzie do zwrócenia szkody wynikłej dla poprzedniego służbodawcy, z tej ucieczki służącego wspólnie z tymże zbiegiem.

§. 34. Każdy służący powinien mieć książeczkę służbową, którą, jeżeli mu wolno zobowiązywać się do służby, lub żadne w tym względzie nie zachodzą przeszkody, wystawi we Lwowie i Krakowie c. k. Dyrekcya policyi, w innych zaś miejscowościach zwierzchność gminy, do której sługa przynależy, za opłatą kosztów druku książeczki i stempla na 15 c. w. a. Gdyby gmina, w której służący przebywa, nie była gminą, do której jest przynależnym; wtedy na prośbę służącego, gmina pobytu zgłosi się do gminy przynależności o umocowanie do wystawienia książeczki służbowej.

Przepis ten odnosi się i do c. k. Dyrekcyi policyi.

Służący przebywający na obszarach dworskich będą się według powyższego prawidła zgłaszać do zwierzchności gminy tworzącej z obszarem dworskim jednę całość katastralną.

Służącym przybywającym z krajów, które nie mają książeczek służbowych, wydawać będą takowe na podstawie dokumentów do podróży władze w miejscu do wydawania książek służbowych upoważnione.

§. 35. Żadnemu służbodawcy nie wolno pod karą przyjąć w służbę służącego, nie posiadającego książki służbowej.

Przy wstąpieniu do służby, powinien służbodawca odebrać tę książkę do przechowania.

§. 36. Przy wystąpieniu ze służby wypełni rubryki książeczki służbowej i swoim podpisem zaopatrzy we Lwowie i Krakowie c. k. Dyrekcya policyi, w innych miejscowościach zaś zwierzchność gminna (przełożony obszaru dworskiego.) Wypełnienie tych rubryk może nastąpić jedynie na ustne lub pisemne doniesienie służbodawcy o uwolnieniu sługi; pisemne doniesienie ma być przechowanem. Zwierzchność gminna może użyć pomocy pisarza gminnego do wypełnienia rubryki.

Zaświadczenie o wierności, zręczności, pilności i moralności sługi, może być tylko wtedy zaciągniętem, jeżeli brzmi korzystnie.

Jeżeli świadectwo pod którymkolwiek względem jest niekorzystnem, wtedy w dotyczącej rubryce należy zrobić kreskę. Gdyby niekorzystne zaświadczenie służbodawcy opierało się na obwinieniach i podejrzeniach, któreby powyższe władze na podstawie dochodzenia przeprowadzonego na żądanie sługi, uznały za nieuzasadnione, wtedy stósownie do wyniku tego sumarycznie przewieść się mającego dochodzenia, należy wypełnić rubryki książeczki służbowej, lecz z wyraźnem zastrzeżeniem, że się to stało „po przewodzie dochodzenia.“ Służbodawca, który wiedząc o tem, wydaje słudze nierzetelne świadectwo, będzie oprócz odpowiedzialności za wynikłe ztąd szkody skazanym na stosowną karę.

§. 37. Książki służbowe są publicznymi dokumentami. Kto takowe podrabia lub fałszuje, lub kto dla własnej korzyści cudzej książki służbowej używa, lub swoję książkę służbową w tym celu komu innemu odstępuje; będzie karanym według przepisów ustawy karnej.

§. 38. W przypadku zagubienia książeczki służbowej, należy o tem donieść władzy do wystawienia książeczek uprawnioncj, w której okręgu służący przebywa; władza ta zbada wszystkie zachodzące okoliczności, przekonawszy się zaś, że książeczka rzeczywiście zaginęła, wystawi inną książeczkę służbową, lub też o wystawienie jej postara się u tej władzy, która

wystawiła zagubioną książeczkę. W nowej książeczce służbowej ma być wyrażonem, że jest duplikatem.

§. 39. Do powyżej powołanych władz należy czuwanie nad sługami, wykonanie niniejszych przepisów służbowych, dalej czuwanie nad karnością, porządkiem i obyczajnością służących, szczególniej zaś nadzorowanie sług bez służby zostających.

Nad służącymi nie mającymi służby, a do gminy przynależnemi, należy czuwać i z całą surowością nakłaniać ich do wyszukania sobie służby lub innego dozwolonego zatrudnienia.

Jeżeli tacy służący nie poczuwają się do tego obowiązku mimo wydarzonej sposobności; wtedy należy ich użyć do robót gminnych i publicznych, tak długo, dopóki nie pójdą do służby, lub nie wynajdą sobie jakiego stałego zatrudnienia.

W tej sprawie nie należy mieć żadnego względu na wymówkę, jakoby się rodzicom swoim lub innym osobom, a szczególnie tym, u których przytułek mają, do roboty zobowiązali, skoro jest rzeczą widoczną, że nie znajdują u nich wcale żadnej, lub żadnej roboty odpowiedniej.

Obce, bez służby będące sługi, które nie korzystają z wydarzającej się sposobności przyjęcia służby lub innego pozwolonego zatrudnienia, które prowadzą życie gorszące, nieobyczajne lub które nie mają widoków prędkiego otrzymania służby, albo innej na utrzymanie swoje wystarczającej roboty, będą z gminy wydalone.

§. 40. Kto się stręczeniem sług jako zarobkowaniem trudni, ulega stosownej karze.

Ażeby jednak ułatwić umieszczenie służących w służbie, tudzież wynalezienie osób szukających służby, sporządzają powyższe władze rejestra do przejrzenia, w których sługi szukające służby i służbodawcy zgłaszający się o służących, wpisywanymi będą.

§. 41. Spory między służbodawcami i służącymi, wynikające z ugody służbowej lub ze stosunku służbowego, które podczas stosunku służbowego lub przynajmniej przed upływem

30 dni od dnia ustania onegoż wytoczone zostały, będą w moc wysokiego rozporządzenia c. k. Ministeryum spraw wewnętrznych z dnia 7. grudnia 1856. D. U. P. L. 334., załatwiane przez właściwe administracyjne władze; spory zaś wytoczone po upływie tego terminu, należą do właściwej władzy sądowej. Wszelkie inne skargi i zażalenia w sprawach służbowych wnoszą się we Lwowie i Krakowie do Dyrekcyi policyi, zresztą zaś do zwierzchności gminnej, (przełożonego obszaru dworskiego) i powinny być załatwione w jak najkrótszej drodze.

Karanie za przekroczenia niniejszego regulaminu służbowego, jest atrybucyą organów ustawą gminną (§. 60.) o obszarach dworskich (§. 13), lub osobnymi przepisami do tego powołanych.

§. 42. Zagrożone w rozp. o czeladzi służebnej kary wykonywane będą za pomocą kar pieniężnych lub aresztu. Kary pieniężne nie mogą u sług przekraczać pięciu złr., u innych osób 25 złr.; kara aresztu może trwać 14 dni, i może być postem według k. k. obostrzona.

§. 43. Kary pieniężne składają się w kasie gminnej i osobnym wykazem objęte będą; pieniądze z kar takich pochodzące służyć będą wyłącznie na wsparcie chorych lub biednych i niezdolnych do pracy służących.

§. 44. Władze powołane do czuwania nad należytem wykonaniem obowiązków na gminy (obszary dworskie) nałożonych, dopilnują należytego wykonania niniejszego regulaminu.

§. 45. W gminach, zaliczonych do okręgu c. k. władzy policyjnej, ma ta ostatnia sprawować wyznaczone w tej ustawie urzędowe czynności władz administracyjnych i naczelnika gminy.

Srogie obchodzenie się rodziców z dziećmi. Kara.

§. 414. Rodzice za srogie obchodzenie się z dziećmi przed sąd będą wezwani, gdzie za pierwszym razem nadużycie władzy i surowość ich postępowania, prze-

ciwne naturze, z powagą i dosadnością wytknąć im należy; za drugim razem spotka ich napomnienie połączone z tem zagrożeniem, iż uznani będą, gdyby się znowu takiej srogości dopuścili, za utracających władzę rodzicielską, a zatem że dziecko im odebranem, i na koszt ich gdzieindziej będzie wychowanem.

§. 415. Za trzeciem przekroczeniem takiem albo nawet, gdyby już pierwsze złe obejście się samo w sobie nader było ciężkie, lub też, gdyby usposobienie umysłu rodziców było takie, iż należałoby się obawiać dalszego ciągu niebezpieczeństwa dla dziecka, orzeczoną być ma już za pierwszym razem kara wyżej zagrożona, w którym to celu zniesienie się nastąpić winno z władzą względem zamianowania opiekuna.

§. 416. Jeżeli rodzice nie są w stanie ponosić kosztów wychowania, tedy zwierzchność winna obmyśleć umieszczenie dziecięcia, srogość zaś ukaraną będzie zaostrzonym aresztem, a wedle okoliczności tejże nawet ścisłym aresztem od jednego tygodnia do miesięcy trzech.

Srogie obejście się z pupilami ze strony opiekunów. Kara.

§. 417. Kara za srogie obejście się opiekuna z pupilem swym, za pierwszym już razem jest złożenie z opieki, a oraz jeżeli sprawowanie opieki z korzyścią połączonem było, surowa nagana sądowa, jeżeli zaś bezpłatnem było, areszt od jednego tygodnia do jednego miesiąca.

§. 418. Jeżeli opiekun dopuścił się powtórnie srogości na innym pupilu, albo jeżeli przy pierwszej już srogości zachodzą okoliczności §. 415.; natenczas za niezdolnego do dalszego sprawowania opieki winien być uznanym i oraz na karę skazanym, jaką postanowiono w takim razie na rodziców w §. 416.

Złe obchodzenie się między małżonkami. Kara.

§. 419. Gdy jeden małżonek drugiego w sposób w §. 413. wymieniony krzywdzi, należy wezwać obiedwie strony, i po rozpoznaniu krzywdy, stronie krzywdzącej dać surową naganę; według okoliczności strona ta aresztem od jednego tygodnia do trzech miesięcy, za powtórnem zaś przekroczeniem aresztem zaostrzonym ukaraną być winna. Wszelakoż wolno będzie stronie pokrzywdzonej żądać złagodzenia kary a nawet zupełnego jej darowania, na co sędzia zawsze należyty wzgląd mieć winien.

Porównaj z wymienionem w §. 93. orz. sądu kass. z 3. grudnia 1877, L. 10828. Nr. 167., wedle którego przekroczenie złego obchodzenia się z małżonką, w miarę zachodzących okoliczności stanowić może także i zbrodnię.

Srogie obchodzenie się nauczycieli albo wychowawców z wychowańcami. Kara.

§. 420. Wychowawcy (ochmistrze) i nauczyciele obojej płci, za srogie obchodzenie się z swoimi wychowańcami ukarani być winni za pierwszym razem aresztem od dni trzech do jednego miesiąca, w razie po-

wtórnym zaś prócz dopiero wymienionej kary uznanymi być mają za niezdolnych nadal do pełnienia urzędu nauczycielskiego lub zajmowania się wychowaniem.

Srogie obchodzenie się służbodawców lub majstrów ze służącym lub chłopcami.

§. 421. Srogie obchodzenie się służbodawcy lub majstra ze sługami lub terminatorami ukaranem będzie wedle stanu osoby skrzywdzonej i wielkości krzywdy, karą pieniężną od pięciu do stu złotych, albo aresztem od dni trzech do jednego miesiąca, a gdyby się to częściej wydarzało, lub też gdyby sposób wyrządzenia krzywdy szczególniejszą znamionował surowość, kara zaostrzoną być winna.

Kara na zastawiających drogi wozami, beczkami i t. p. w porę nocną.

§. 422. (†) Gdy na jakiem publicznem miejscu, na ulicy, albo przed domem lub sklepem, na noc zostawiono jakiegokolwiek gatunku wozy, drzewo albo inne materyały budowlane, towary, beczki, skrzynie lub w ogólności co takiego, przez coby przechodzący mógł szkodę ponieść; winny ulegnie za takie przekroczenie albo karze pieniężnej od pięciu do złotych pięćdziesięciu, albo aresztowi od trzech do dni czternastu; za powtórzenie przekroczenia kara ta zaostrzoną będzie.

Kiedy kara na oberżystę będzie wymierzoną.

§. 423. (†) Jeżeli przypadek taki zachodzi z wozami podróżnymi lub ładownymi, od których konie w go-

spodzie stoją, kara zawsze na utrzymującego gospodę (oberżystę) ma być wymierzoną.

Sposób zachowania się, jeżeli zachodzi potrzeba pozostawienia na noc takich rzeczy na ulicy. Kara.

§. 424. (†) Jeżeliby w czasie prowadzenia budowy, tudzież przy wielkich przesyłkach towarów w czasie jarmarku, lub dla innych szczególnych okoliczności, zachodziła potrzeba pozostawienia na noc na ulicy lub na placach, materyałów budowlowych, towarów lub wozów; natenczas o tem każdego razu miejscowej władzy bezpieczeństwa donieść i przytem znaki ostrzeżenia składające się z jednej lub z dwóch latarń, wystawić należy, inaczej bowiem .zaniedbanie jednego lub drugiego sposobu jako przekroczenie karanem będzie karą w §. 422. ustanowioną.

Kara, gdyby kto szkodę poniósł.

§. 425. (†) Gdyby kto w przypadkach wzmiankowanych w trzech poprzedzających paragrafach, istotnie szkodę poniósł; kara zaostrzoną, a jeżeli zachodzi który z przypadków w §. 335. określonych, czyn karygodny wedle tego paragrafu karanym będzie.

Kara za rzucanie z okien i t. p., albo za zaniedbanie przymocowania rzeczy tamże postawionych lub zawieszonych.

§. 426. (†) Kto w ulicach, przed oknami, w narożnikach (występach) lub gdziekolwiekbądź w mieszkaniu swojem co stawia lub wywiesza, nie ubezpieczywszy tego dostatecznie od spadnięcia, albo kto z okna, z na-

rożnika lub zkądinąd co z góry na dół rzuca, przez co przechodnie szkodę ponieść mogą; karanym być winien za to przekroczenie grzywnami od pięciu do złotych dwudziestu pięciu, albo aresztem od dni trzech do jednego tygodnia. Jeżeli skutkiem spadnięcia nastąpiło jekkie ranienie, kara pieniężna podwojoną, a areszt zaostrzonym być winien. Jeżeli ciężkie uszkodzenie ciała nastąpiło, albo kto nawet zabitym został, czyn ulegnie karze w §. 335. wymierzonej.

Kara za prędką i nieostrożną jazdę (zaprzęgiem lub wierzchem). Kara na właściciela powozu.

§. 427. Za przekroczenie prędkiego i nieostrożnego jeżdżenia zaprzęgiem lnb wierzchem, po miastach i innych bardziej zamieszkałych albo licznie zwiedzanych miejscowościach, właściciel lub używający powozu, jeżeli sam jest obecnym i woźnicy prędkiego jechania nie wzbroni, lub też jeżeli sam podobnie prędko i nieostrożnie jedzie zaprzęgiem czy wierzchem, skazanym będzie na karę od dwudziestu pięciu do stu złotych.

Szczegółowe przepisy pod tym względem mieszczą się w t. z. porządkach czyli regulaminach jazdy, jakie wydano dla Wiednia pod d. 27. kwietnia 1836 L. 30686; dla Pragi 24. listop. 1842. L. 65656; dla Linzu 27. czerwca 1822. L. 12498.; dla Gradca 24. kwietnia 1833, L. 908; dla Berna 1. lipca 1833. L. 9831; dla Lwowa 24. grudnia 1828. L. 87355. W tej mierze przepisanem jest w nich: 1) Po miejscach bardzo zwiedzanych, i w razie wyjazdu z domu lub zboczenia z przecznicy, w miejskich bramach i po mostach jedzie się zawsze wolnym krokiem (stępo); 2) wozy z drzewem lub wypróżnione z drzewa, wozy

z ciężarami i wozy rzeźników jadą tak samo stępo tylko; 3) inne wozy i pojazdy jeżdżą po ulicach kłusem umiarkowanym; 4) wyprzedzać innych lub obok drugiego wozu jechać po ulicach nie wolno; 5) najeżdżanie chodników zabronione; 6) sanki powinny mieć dzwonek.

Ustawa dla publicznych pojazdów w Krakowie, zatwierdzona przez c. k. Namiestnictwo pod d. 9. czerwca 1873, L. 21,963., brzmi następnie:

I. Rozdział.

Przepisy ogólne

§. 1. Upoważnienie do zarobkowania pojazdami publicznymi (omnibusami, fiakrami, jednokonnemi dorożkami, wózkami), w obrębie miasta Krakowa, udziela Magistrat miejski według istniejącej ustawy przemysłowej.

§. 2. Uporządkowanie i nadzór pojazdów publicznych, jakoteż władza dyscyplinarna nad nimi, należy wyłącznie do zakresu Dyrekcyi policyi. Stanowisko pojazdów wyznacza Dyrekcya policyi za porozumieniem się z władzą miejscową.

II. Rozdział.

Prawa i obowiązki właścicieli pojazdów publicznych.

§. 3. Właściciele publicznych pojazdów mają prawo i obowiązek za wynagrodzeniem ustanowionem w cenniku jazdy, być na usługi publiczności w obrębie miasta Krakowa, Podgórza i na cmentarz.

§. 4. Właściciele publicznych pojazdów obowiązani są przepisany podatek zarobkowy opłacać regularnie w terminach oznaczonych

§. 5. Wszelkie publiczne pojazdy mają być trwale i silnie zbudowane, w szczególności zaś powozy fiakierskie dwukonne i dorożki jednokonne powinny być kryte, w oszklone okna zaopatrzone, drzwiczki tychże powinny się z łatwością na zewnątrz otwierać, jako też w ogóle należy powozy pod każdym

względem w dobrym stanie utrzymywać. Powóz powinien mieć odpowiednią wysokość, szerokość i przestrzeń, a mianowicie długość wyścielonego siedzenia, mierzona przez środek, powinna wynosić i u jedno- i u dwukonnych dorożek 3'—4", wysokość pojazdu od siedzenia do wierzchu w dwukonnych dorożkach najmniej 3'—6", w jednokonnych 3'—5."

Wewnątrz pojazdu należy umieścić słupek z biletami jazdy, z których każdemu gościowi wolno jest wziąć sobie jeden.

Na przedniej stronnicy tego biletu ma być umieszczonym numer pojazdu i wyciąg z cennika, odwrotna stronica służy do zanotowania wszelkiego zażalenia z powodu przekroczeń ustawy dorożkarskiej; w tym celu ma być zaopatrzoną w formularz, zawierający adres do c. k. Dyrekcyi policyi, przestrzeń na zażalenie, na imię i nazwisko, jako też na miejsce zamieszkania oskarżyciela. Zażalenia tego rodzaju można odsyłać do Dyrekcyi policyi.

Fiakry i dorożki, w których niema umieszczonych powyższych biletów, należy natychmiast ze stanowiska usunąć, a nadto ulegną właściciele tychże odpowiedniej karze. Drukowanie biletów jazdy zarządza c. k. Dyrekcya policyi na koszt właściciela dorożek.

Zewnątrz dorożki należy umieścić dwie latarnie po bokach.

Oświetlanie dorożek ma się rozpoczynać równocześnie z oświetlaniem miasta, a kończy się z rannem gaszeniem lamp miejskich.

Numer dorożki, jako też wszelkiego publicznego pojazdu, musi być wyraźny, ma 4 cale wysokości, białą olejną farbą na trzech stronach pojazdu umieszczony, mianowicie po obu bokach i z tyłu. Również na obu latarniach należy umieścić numer dorożki czarną olejną farbą.

Wewnątrz pojazdu ma być osobny przyrząd, np. gwizdek kauczukowy, za pomocą którego może się gość porozumieć z woźnicą.

Do jazdy publicznej można używać tylko zdatnych koni, zaprzągniętych w rząd pod każdym względem odpowiedni.

§. 6. Przed rozpoczęciem zarobkowania pojazdem publicznym, powinien właściciel ukoncesyonowany przedstawić swój pojazd w dyrekcyi policyi do przeglądu, celem zbadania jego odpowiedniego stanu. Rezultat przeglądu należy w dyrekcyi policyi zapisać właścicielowi w księgę kontroli, do której to księgi wpisuje się także każdy rezultat rewizyi zarządzonej według §. 7.

Pojazd uznany za zupełnie odpowiedni do jazdy publicznej, dostaje numer porządkowy.

§. 7. Dla utrzymania ustawicznej kontroli nad pojazdami publicznymi, zarządza dyrekcya policyi peryodyczne rewizye tychże, przyczem należy zwracać uwagę na stan pojazdów i koni, a odkryte usterki natychmiast usuwać, uszkodzone lub w złym stanie znalezione pojazdy, lub niezdatne do jazdy publicznej konie, usunąć natychmiast ze stanowiska

§. 8. Właścicielowi jedno — lub dwukonnej dorożki służy prawo używać do jazdy obok swego zamkniętego pojazdu, także pojazdu odkrytego w porze letniej, lub sanek krytych w porze zimowej, które również w sposób w §. 5. wskazany, mają być numerami oznaczone; rozumie się samo przez się, iż mu wolno tylko tyloma powozami przyjeżdżać, na ile upoważnienie otrzymał.

W razie reparacyi może otrzymać od dyrekcyi policyi pozwolenie na tymczasowe używanie innego, swego własnego, lub też obcego, zawsze jednak numerowanego pojazdu.

§. 9. Do publicznej jazdy wolno tylko tych woźniców używać, których uznała dyrekcya policyi jako do tego zdolnych.

Właściciel pojazdu przeto przyjmując do służby woźnicę, obowiązanym jest przed użyciem go do jazdy uzyskać dlań z dyrekcyi policyi „kartę pozwolenia do publicznej jazdy,“ którą to kartę, po oddaleniu ze służby woźnicy ma zwrócić do urzędu policyjnego w przeciągu 24 godzin.

Za wszelkie zaniedbanie tego przepisu, lub przyjęcie woźnicy od jazdy publicznej wykluczonego, uległby właściciel

karze pieniężnej w kwocie pięć złr. w. a., a nadto odpowiedzialnym jest za wszelkie nadużycie karty pozwolenia do jazdy.

Jeżeli zaś właściciel pojazdu przyjmie do swej służby woźnicę, którego wcale nie przedstawił w c. k. dyrekcyi policyi, lub którego ta władza uznała niezdolnym do publicznej jazdy, wówczas podlega karze według §. 429. k. k. w kwocie od 25 do 50 złr. wal. austr., i jest nadto odpowiedzialnym za wszelką szkodę, którąby woźnica wyrządził.

§. 10. Jako woźnica do jazdy publicznej może być tylko ten przyjętym, kto ma przynajmniej 18 lat wieku, jest dostatecznie silnym, trzeźwym, nieposzlakowanym, bez żadnych odrażających ułomności, przytem świadomy jeżdżenia i obeznany z miejscowością, przeto też dla okazania obydwu tych własności swoich powinien przed wstępem do służby odbyć w dyrekcyi policyi próbę jazdy, w przytomności jednego z właścicieli dorożek publicznych.

Kartę pozwolenia jazdy powinien woźnica zawsze mieć przy sobie, a występując ze służby obowiązanym jest zwrócić takową swemu służbodawcy.

§. 11. Każdy z właścicieli publicznych pojazdów powinien prowadzić w domu dokładny rejestr swoich woźniców, z wyszczególnieniem ich rodowodu, dnia wstępu do służby, oddalenia się ich i każdodziennego użycia, tak, aby był każdym razem w stanie podać, który woźnica jego w danym czasie wskazaną dorożką powoził.

Niemniej jest obowiązkiem właściciela starać się o to, aby dorożkarze jego byli ubrani dobrze i schludnie, i wogóle stósowali się punktualnie do tych przepisów; dlatego też właściciel powinien w tym względzie ludzi swych pouczać i według możności nad swoimi woźnicami czuwać.

§. 12. Jeżeli woźnica samowolnie, lub też przypadkową potrzebą znaglony powierzony sobie pojazd odda komu innemu pod kierunek, wówczas podpada karze aresztu 24 godzin; jeżeli zaś ów samowładnie obrany zastępca nieświadomym jest jeżdżenia, natenczas kara się podwaja, o ile przekroczenie

powyższe nie wymaga surowszego postępowania wedle k. k. W razie nagłej potrzeby można pojazd przez kogo innego do domu odstawić.

§. 13. Racz wyznaczone stanowiska dorożkarskie mogą być zmienione według zachodzącej potrzeby.

§. 14. Oprócz stanowisk na ten cel wyznaczonych, wolno pojazdom publicznym stawać tylko obok miejsc, gdzie się odbywają koncerta, bale lub inne publiczne zabawy, wreszcie obok dworca kolei żelaznej, o ile na to przestrzeń dozwala.

We wszystkich tych razach tak przy zajeżdżaniu, jakoteż i przy ustawianiu się, obowiązani są dorożkarze przestrzegać ściśle porządku, który im z dyrekcyi policyi wyznaczonym został.

§. 15. Wszelkie samowolne ustawianie pojazdów w miejscach innych, niż to w §. 14. wskazano, jest zabronionem.

§. 16. Na stanowiska nie rozróżnia się żadnych stopni i godności pomiędzy dorożkarzami, lecz każdy powinien się ustawić w zwykłym szeregu podług czasu swego przybycia na miejsce, a to tak, by nie ścieśniali drogi, a tembardziej, by nie przytykali do chodników, krótko mówiąc, by nie tamowali ani przejścia, ani przejazdu, a szczególniej mają przestrzegać, by zachowali wolny przystęp do bram domowych.

II. ROZDZIAŁ.

Prawa i obowiązki właścicieli pojazdów publicznych.

§. 17. Dorożkarz do jazdy zamówiony, powinien na znak zatknąć przy koźle pojazdu małą chorągiewkę barwy miasta Krakowa tak, by go zdala można odróżnić od dorożkarzy do jazdy wolnych.

Zaniedbanie tego przepisu podlega karze aresztu 1 do 3 dni.

§. 18. Żadnemu woźnicy nie wolno pozostawić swego pojazdu zaprzężonego bez dozoru, pod zagrożeniem kary według §. 430 k. k.

Woźnica powinien się zachować spokojnie, przyzwoicie i być na usługi każdego gościa za wynagrodzenie, ustanowione cennikiem.

Gościowi wolno sobie wybrać pojazd bez względu na jego następstwo w szeregu.

§. 19. Każde nieusprawiedliwione odmówienie jazdy, podlega karze aresztu 48 godzin, która to kara w powtórnym razie się podwaja.

§. 20. Dorożkarze powinni się znajdować na stanowisku w stanie zupełnie zdolnym do usług publiczności.

Pijaństwo na stanowisku lub w czasie jazdy, podlega karze od 1 do 3 dni aresztu.

§. 21. Dla uniknienia wszelkiego zanieczyszczania lub tamowania ulic, nie wolno dorożkarzom ani na stanowisku, ani też podczas oczekiwania gościa, inaczej konia popasać, jak tylko za pomocą worków na głowach koni zawieszonych. Popasanie koni sianem lub sieczką na stanowisku jest zakazanem.

§. 22. Aby uczynić zadość potrzebom publiczności, zarządzi dyrekcya policyi, by także i w nocy znajdowała się pewna liczba dorożek na wyznaczonem stanowisku.

§. 23. Dla obsługi publiczności obowiązani są wyznaczeni w tym celu dorożkarze, regularnie zajeżdżać na dworzec kolejny przed nadejściem pociągu i na stanowiska obok teatru przed końcem przedstawienia i ustawić się w miejscu wyznaczonem.

Każdy dorożkarz, na którego przypada obowiązek stawienia się na dworzec kolejny, lub na stanowisko obok teatru, powinien albo się sam stawić, albo też posłać za siebie innego dorożkarza. Zaniedbanie tego przepisu pociąga za sobą karę na właściciela od 1 do 5 złr. w. a., na woźnicę zaś działającego samowolnie od 12 do 24 godzin aresztu.

§. 24. W czasie pożaru obowiązanym jest zajechać jeden dwukonny dorożkarz przed dyrekcyą policyi, drugi przed starostwo, a trzeci przed magistrat miasta, według przypadającej

na nich kolei. Dorożkarz otrzyma płacę należącą się według taryfy, jeżeli będzie użyty do jazdy.

§. 25. W całym obrębie miasta Krakowa obowiązane są wszystkie pojazdy bez wyjątku, jechać po lewej ręce, atoli tak, aby nie przytykały do chodników. Najeżdżającemu pojazdowi należy również na lewą rękę ustępować.

Wymijać się należy na prawo. Wymijanie dozwolone tylko wtedy, jeżeli droga jest dostatecznie szeroką, gdy pojazd wyprzedzający zwolna się toczy, gdy przed nim jest znaczna wolna przestrzeń i gdy żaden pojazd naprzeciw nie najeżdża. Na mostach wymijać się nie wolno.

§. 26. Pojazdy publiczne mają jeździć miernym kłusem.

§. 27. Jeżdżenie przeciwne niniejszym przepisom zakazuje się surowo.

§. 28. Żadnemu dorożkarzowi nie wolno stawać na moście, ani na środku ulicy, ani też w miejscach, gdzie się drogi krzyżują. Podczas wsiadania gościa do dorożki lub wysiadania z niej, powinien dorożkarz stanąć obok chodnika, lecz tak, aby nie tamował przejścia. Również podczas oczekiwania gościa obowiązanym jest tak ustawić swój pojazd, iżby ani idącym, ani też jadącym nie był na przeszkodzie.

W miejscach, gdzie wogóle znaczny ruch panuje, nie wolno dorożkarzowi nigdy stawać podczas oczekiwania gościa, lecz ma on ustawić swój pojazd w miejscu wolniejszem a dopiero w razie zjawienia się gościa zajeżdżać.

Dla uniknienia wszelkiego nieszczęścia powinien dorożkarz wolnym krokiem jechać przy zboczeniu z jednej ulicy w drugą, przy wyjeżdżaniu z domu na ulicę, w przejeździe przez drogi krzyżujące się; powinien nadto przechodniów donośnym głosem ostrzegać, w razie nieostrożnej jazdy bowiem i wynikłej ztąd szkody, uległby karze według §. 335, 341, 342 i 431 kod. karnego.

§. 29. Jeżdżenie po ulicach próżną dorożką w celu zyskania gości zakazuje się.

§. 30. Dorożkarz obowiązanym jest przy każdem wysiada-

niu gościa dokładnie przeglądnąć doróżkę wewnątrz, w celu przekonania się, czyli gość rzeczy swoich tam nie zostawił. Jeżeli zaś znajdzie jaką rzecz do gościa należącą, powinien mu natychmiast oddać lub w dyrekcyi policyi najpóźniej w 12 godzin złożyć. Zatrzymanie i utajenie, lub przywłaszczenie takich rzeczy, nietylko że podlega karze sądowej, jako oszustwo, lecz nadto pociąga za sobą utratę upoważnienia do zarobkowania publicznymi pojazdami.

§. 31. Niedotrzymanie umowy jazdy, podlega karze od 1 do 3 dni aresztu, chyba gdy nastąpiła nieprzewidziana przeszkoda, zupełnie umowę niwecząca i gdy stronę zamawiającą wcześnie o tem uwiadomiono.

Zresztą właściciel pojazdu obowiązanym jest na żądanie jechać tym pojazdem, z którym do jazdy umówionym został; nie wolno mu też bez zezwolenia strony zamawiającej odstępować jazdy innemu doróżkarzowi lub woźnicy.

§. 32. Bez pozwolenia gościa jadącego, nie wolno doróżkarzowi przyjmować innych osób ani do pojazdu, ani nawet na kozieł; na żądanie zaś gościa obowiązanym jest doróżkarz wśród jazdy przyjąć do pojazdu te osoby, które mu gość wskaże, o ile na to §. 37. ustawy niniejszej dozwala, nie żądając jednak podwyższenia nad ustanowioną cenę.

§. 33. Tak wobec publiczności, jakoteż i nadzorujących organów, mają się doróżkarze uprzejmie i grzecznie zachowywać, gburowatość lub obrażające postępowania podlega surowym karom.

W czasie jazdy z gośćmi nie wolno doróżkarzowi palić tytoniu lub cygara.

III. ROZDZIAŁ.
Utrata koncesyi.

§. 34. Koncesya na zarobkowanie publ. pojazdami gaśnie dobrowolnem bezwarunkowem złożeniem koncesyi w magistracie, tudzież ze śmiercią właściciela konsensu wedł. §. 59. ust. przemysłowej z 20. grud. 1859, albo wskutek odebrania kon-

sensu jako kary w przypadkach w ustawie przemysłowej przytoczonych.

IV. ROZDZIAŁ.

Ceny jazdy dorożkarskiej.

§. 35. Początek jazdy przy zawezwaniu doróżki do zajechania przed mieszkanie, lub na inne miejsce oznaczone, liczony ma być od odjazdu doróżki z jej stanowiska, w innym zaś razie od czasu, na który była zamówioną.

§. 36. Za ustanowioną cenę w cenniku, doróżkarz dwukonny nie jest obowiązany wziąć więcej jak 4, a jednokonny więcej jak 2 osoby dorosłe.

§. 37. Za lekkie pakunki w doróżce umieszczone jako to: ręczne kuferki, torby ręczne i t. d. nie opłaca się nic woźnicy; za pakunki zaś większe umieszczone na koźle lub z tyłu pojazdu należy się opłacić. Tenże §. atoli nie odnosi się do jazdy z dworca kolei żelaznej, w cenniku bowiem tę jazdę osobno uwzględniono.

§. 38. Oznaczenie ceny za jazdy nie umieszczone w cenniku, pozostawia się wspólnej ugodzie.

§. 39. Ceny jazdy oznaczone w cenniku odnoszą się tylko do jazdy wewnątrz obrębu rogatek, Podgórza i cmentarza. Należytość rogatkową opłacać powinien gość jadący z miasta tam i napowrót.

§. 40. Taksa jazdy powinna być w doróżce tak umieszczoną, by ją gość mógł wygodnie widzieć.

§. 41. Za przekroczenie cennika doróżkarskiego podlega właściciel karze pieniężnej od 5 do 15 złr. w. a., woźnica zaś karze aresztu od 1 do 3 dni. Prócz tego kwotę nad cennik pobraną należy gościowi zwrócić.

§. 42. Przekroczenia doróżkarskie, na które nie ma osobnej kary wyznaczonej, podlegają karom według rozporządzenia ministeryalnego z dnia 30. września 1857 r. L. 195 d. p. p.

§. 43. Rekursa przeciw orzeczeniom c. k. dyrekcyi policyi, wydanym na podstawie ustawy dorożkarskiej, wnosić należy do wys. c. k. Namiestnictwa.

§. 44. Skutkiem niniejszej ustawy dla dorożkarzy i pojazdów publ. w ogóle, tracą moc obowiązującą wszystkie przedmiotu tego dotyczące się rp. c. k. Rządu krajowego z 7. stycz. 1858, do k. 40651, 1857.

Cennik jazdy dla dorożek dwukonnych.

I. W obrębie miasta Krakowa, Podgórza i Półwsia Zwierzynieckiego, aż do klasztoru tamtejszego, tudzież na cmentarz płaci się:

1)	za ćwierć godziny jazdy lub czekania . . .	—	złr.	30 ct.
2)	za użycie dorożki przez pół godziny	—	„	50 „
3)	za użycie dorożki przez jednę godzinę . . .	1	„	— „
4)	za użycie dorożki przez każde następ. pół godz.	—	„	35 „
a)	od 10. godziny wieczorem do 6. zrana powyższe taksy należy opłacać o połowę wyżéj.			
b)	w razie krótszego użycia, należy się zapłata za całe ćwierć godziny.			
5)	za jazdę z dworca kolei żelaznej, czy to w dzień, czy to w nocy, bez względu na ilość osób jadących, z pakunkami, lub bez tych	—	„	70 „
6)	za czas czekania opłaca się tak samo jak za czas jazdy.			
7)	przy oświetleniu latarń powozowych dopłaca się za jazdę od kwandransu do jednej godziny po	—	„	5 „

Cennik jazdy dla dorożek jednokonnych.

I. W obrębie miasta Krakowa, Podgórza i Półwsia Zwierzynieckiego, aż do klasztoru tamtejszego i na cmentarz:

1)	za użycie dorożki przez każdą ćwierć godziny pierwszej godziny płaci się po	—	złr.	20 ct.
2)	za użycie dorożki przez każde nastp. pół godziny	—	„	30 „
a)	od 10. godziny wieczorem aż do 6. zrana powyższe taksy należy się opłacać o połowę wyżej.			
b)	w razie krótszego użycia należy się zapłata za całe ćwierć godziny.			

3) za jazdę z dworca kolei żelaznej czy to w dzień, czy to w nocy, bez wyjątku na ilość osób . — złr. 40 ct.
4) za czas czekania opłaca się tak samo jak i za czas jazdy.
5) przy oświetleniu latarń powozowych dopłaca się nad ustanowioną cenę za jazdę od kwandransa do jednej godziny po . . . . . — „ 5 „

Kara na woźnicę lub fornala.

§. 428. Jeżeli woźnica sam, albo pomimo zakazu prędko jedzie; równie jeżeli masztalerz lub fornal w miejscach wielce uczęszczanych sam prędko wierzchem lub zaprzęgiem jedzie; ukarani będą aresztem od dni trzech do dni czternastu. W razie powtórnego przekroczenia kara podwojoną być ma.

Kara na fiakra, który powozić daje woźnicy, w policyi nie przedstawionemu.

§. 429. Fiakier, który powozić daje woźnicy w policyi nieprzedstawionemu lub przez nią za zdolnego nieuznanemu, ulegnie karze za to przekroczenie dwudziestu pięciu złotych aż do pięćdziesięciu, a oprócz tego jest jeszcze odpowiedzialnym za wszelką szkodę zrządzoną przez takiego woźnicę.

Kara na woźnicę lub fornala, zostawiającego konie bez dozoru na dworze.

§. 430. Woźnica lub fornal, który wozy zaprzężone, albo konie niezaprzężone, na dworze bez dozoru pozostawia, tak iż pierzchnąć lub w inny jakikolwiekbądź sposób szkodę zrządzić mogą, dopuszcza się prze-

kroczenia i ulega, choćby nawet żadna nie wynikła szkoda, za pierwszym razem karze aresztu od jednego do dni ośmiu, za powtórnem zaś dopuszczeniem się, lub gdyby szkoda istotnie nastąpiła, karze aresztu zaostrzonego aż do jednego miesiąca.

Do wozów z piwem obowiązany jest piwowar dodać parobka, aby woźnica nie oddalał się od wozu; jeżeli tego nie dopełni piwowar, nie odpowiada woźnica pozostawiający wóz bez dozoru, ale za to piwowar ulegnie grzywnom od pięćdziesiąt do pięciuset złr. (rp. z 19. listop. 1819. L. 42838).

Nie §. 403 lecz §. 335 zastosowany będzie, jeżeli z pozostawienia koni bez dozoru wynikła śmierć człowieka (orz. sąd. kass. z 15. maja 1874, L. 3521 nr. 8.).

Czyny i opuszczenia przeciw bezpieczeństwu ciała w ogólności.

§. 431. Niepodobna wyliczyć wszystkich przekroczeń, ktore bezpieczeństwo ciała narażają na szwank. Dlatego też każdy z czynów i opuszczeń w §§. 335. do 337. wyszczególnionych, choćby nie wyrządził żadnej szkody rzeczywistej, jest przekroczeniem i ukaranym być winien grzywnami od pięciu do pięciuset złotych, albo aresztem od dni trzech do miesięcy trzech.

Do rzędu takich przekroczeń zaliczają się: 1) Niezaopatrzenie wejścia do piwnicy pod drzwiami lub bramą domową umieszczonego w kraty na trzy stopy wysokie, i w drzwi spuszczane (rp. z 13. grudnia 1808. L. 31890.). 2) Tożsamo stosuje się do drzwi spuszczanych wewnątrz piwnicy położonych, (d. k. n. z 28. maja 1824. L. 15,005.). 3) Zaniechanie przywiązania się powrozem robotników pracujących na dachach lub wieżach, jeżeli majster nie dopilnuje tego (d. k. n. z 11. listop. 1817. L. 32011.). 4) Toż samo obowiązuje pod względem robo-

tników po kanałach, (rp. z 2. maja 1836. L. 25096). 5) Jeżeli studnie nie są przykryte, lub przynajmniej opatrzone poręczami półtrzecia stóp wysokości mającemi, (rp. z 11. czerwca 1839. L. 31740.). 6) Zaniedbanie przepisów wydanych dla wyrobu ogni sztucznych i ciał pękających, potém nieprzestrzeganie przepisanej odległości miejsca wyrobu ich od gościńca i zamieszkałych budynków, jako też przepisów o ilości i składach takiego wyrobu (d. k. n. z 15. maja 1828., L. 11183 i z 8. kwietnia 1830. L. 7311.); wreszcie 7) przestąpienia przepisów w §.336. wymienionych.

§. 432. Wszelako jeżeli dopuszcza się winy takiéj w służbie publicznej osoba mająca posadę na kolei żelaznej, lub w innych w §. 85. lit. *c)* oznaczonych zakładach lub przedsiębiorstwach albo w telegrafach rządowych, zawsze wymierzoną będzie kara ścisłego aresztu od dni trzech do miesięcy trzech, a dla nader obciążających okoliczności do miesięcy sześciu, w miarę tego, jak dowiedzionym będzie wyższy stopień niedbalstwa, lub jeśli niebezpieczeństwo dla więcej osób ztąd wynikło albo więcej nadwerężeń nastąpiło, lub też inna jaka większa szkoda zrządzoną została.

Porów. z tym i następnym paragrafem uwagi do §. 337. dodane.

§. 433. W szczególności ulegają tym karom następujące jeszcze przekroczenia osób umieszczonych na kolejach żelaznych:

a) otwarcie kolei przed uzyskanem do tego pozwoleniem, lub przed dopełnieniem przepisanych w tej mierze warunków;

b) zaniedbanie postawienia lub utrzymywania przepisanych, od szkody chroniących ogrodzeń, zapór, tablic z zakazami i innych środków ochronnych lub znaków ostrzegających;

c) powołanie do służby kolejowej ludzi, którzy nie udowodnili usposobienia, jakiego przepisy służbowe wymagają, lub których rząd wyłączył od zajmowania się czynnością, do jakiej przeznaczeni są;

d) przedsiębranie jazdy lub zezwolenie na takową, pomimo uszkodzonego, niebezpieczeństwem grożącego stanu kolei, albo za pomocą lokomotyw, wozów, lub innych środków przeprawy w takimże samym stanie będących.

ROZDZIAŁ JEDENASTY.

O występkach i przekroczeniach przeciwnych bezpieczeństwu własności.

Przepisy dla zapobieżenia niedbalstwu w odwróceniu niebezpieczeństwa ognia.

§. 434. Wielka a częstokroć nieobliczona szkoda z pożarów wynikająca, zniewala do tego, aby wszelkie zaniedbanie przepisów wydanych dla zapobieżenia niebezpieczeństwu ognia karane było jako przekroczenie.

Przepisy rzeczone mieszczą się w rozlicznych ordynacyach budownictwa i w porządkach pożarowych.

Podstawę obowiązujących porządków pożarowych stanowi patent z 7. września 1782., zawierający przepisy pożarowe dla miast i miasteczek na prowincyi; tudzież dla wiosek, a wydany pierwotnie dla Austryi Dolnej; następnie obwieszczono ten patent w Galicyi d. 27. lipca 1786, a powtórzono obwieszczenie to, d. 28. grudnia 1823. L. 63159, i 4. grudnia 1824. L. 69210. i t. d., tudzież później dla Krakowa przy sposobności republikacyi przepisów pożarowych w rp. m. z 17. maja 1852. L. 4303., i z 2. marca 1853. L. 8433. Obok tych ogólnych regulaminów, wydane jeszcze zostały oddzielne porządki pożarowe dla Wiednia 22. kwietnia 1818, dla Berna 28. września 1838., dla Gradcu 21. stycznia 1856, dla Lwowa 17. stycznia 1840. i t. d.

Najnowsze ordynacye pożarowe uwzględniające już należycie instytucyą straży pożarowej, wyszły dla Austryi Dolnej z wyjątkiem Wiednia 1. czerwca 1870 L. 39. D. U. K.; dla Austryi Górnej 2. lut. 1873. L. 18., D. U. K.; dla Szląska 2. lut. 1873. L. 20., D. U. K.; dla Morawy 5. kwietnia 1873. L. 35. D. U. K.; dla Czech 25. maja 1876. L. 45., D. U. K.

Kara na budowniczych, mularzy lub cieśli uchybiających przepisom regulaminu pożarowego lub budowniczego.

§. 435. Budowniczy, murarz lub cieśla, który w prowadzeniu budowy lub w zmianach w budowie przedsiębranych coś takiego zakłada, co szczegółowemi ustawami pożarowemi lub budowniczemi zakazanem jest jako zagrażające niebezpieczeństwem ognia; dopuszcza się przekroczenia, i prócz tego, że obowiązany będzie rozebrać własnym kosztem swoim, co wbrew regulaminowi wybudował, i wystawić zgodnie z przepisami, ukaranym być winien za pierwszym razem karą pieniężną od dwudziestu pięciu do dwóchset złotych.

Kara za powtórzone przekroczenie.

§. 436. Gdyby się który z nich powtórnie takiego dopuścił przekroczenia, ulegnie karze pieniężnej podwojonej; a za trzecim razem wszelkie dalsze prowadzenie budowy zabronionem mu będzie.

Kara na podmajstrzego i dozorcę przy budowie.

§. 437. Podmajstrzy lub dozorca budowy, w której coś stawiają wbrew przepisom dla uchronienia od niebezpieczeństwa ognia wydanym, nie powinien się dać użyć do budowy przepisom tym przeciwnej, inaczej bowiem za takie przekroczenie ulegnie karze aresztu od trzech do dni czternastu.

Kara na tych, którzy się robieniem lub stawianiem pieców trudnią.

§. 438. Jeżeli garncarz, blacharz lub ślusarz, lub ktokolwiek piece robi wbrew przepisom dla uchronienia od niebezpieczeństwa ognia wydanym stawia piec, albo rurę zakłada; popełnia przekroczenie i ulega karze od pięciu do złotych dwudziestu pięciu. W razie powtórnym kara będzie podwojoną, za trzecim razem winny profesyą traci.

Kara na czeladników, stawiających niebezpieczne pod względem ognia piece.

§. 439. Czeladnik, który dostał zlecenie postawienia pieca niebezpiecznego pod względem ognia lub

założenia rury takiéj, nie powinien się dać użyć do tego; w przeciwnym bowiem razie za takie przekroczenie ukaranym będzie aresztem od trzech do czternastu dni.

Zob. rozp. z 7. września 1815. o stawianiu pieców na oszczędzenie paliwa obmyślanych.

Kara na każdego, kto bez należytego obejrzenia pod względem bezpieczeństwa od ognia, lub bez budowniczego czyni zmiany jakie.

§. 440. Jeżeli kto bez budowniczego izby na poddaszu zakłada, lub bez niego inną jaką budowę prowadzi albo sam dla siebie zmiany około kominów, opalania, (czeluści) ognisk, pieców uskutecznia, względem których wprzód powinno było odbyć się według przepisów obejrzenie pod względem bezpieczeństwa od ognia; popełnia przekroczenie i ukarany być ma karą pieniężną od dwudziestu pięciu do dwóchset złotych. Gdyby istotnie coś niebezpiecznego pod względem ognia postawił, zobowiązanym będzie to natychmiast zburzyć i na nowo w sposobie bezpiecznym postawić.

Kara na czeladników murarskich lub ciesielskich, którzy się tego podejmują.

§. 441. Czeladnik murarski lub ciesielski, który się podejmuje uskutecznienia takich zmian za przekroczenie to ukaranym być winien aresztem od trzech do czternastu dni, a jeżeli jnż raz za takowe był karanym, areszt zaostrzonym być winien.

Kara na kominiarzy, zaniedbujących doniesienia o przedmiotach grożących pożarem.

§. 442. Kominiarz, który spostrzeże w piecach, ogniskach lub czeluściach albo w kominach coś grożącego pożarem, winien o tem donieść majstrowi swemu, a gdzieby cechów nie było, równie jak w tym razie, gdy przy powtórnem wymiataniu znowu coś niebezpiecznego znajdzie, obowiązanym jest wprost o tem donieść władzy bezpieczeństwa. Zaniedbanie doniesienia tego w obudwóch przypadkach stanowi przekroczenie i karanem będzie aresztem od jednego do dni ośmiu.

Kara na majstrów kominiarskich, niezważających na złożone od czeladników doniesienie.

§. 443. Majster kominiarski, który za złożonem sobie od czeladnika doniesieniem, sam naocznie się o tem nie przekona, albo znalazłszy rzeczywiste niebezpieczeństwo pożaru właściciela lnb zarządcę domu o tem nie uwiadomi, albo, gdyby tenże nic nie zaradził, dalsze doniesienie o tem władzy bezpieczeństwa złożyć zaniedba, za przekroczenie takie skazanym być winien na karę pieniężną od pięciu do złotych pięćdziesięciu.

Kara, gdy regularnego wycierania kominów dozierać zaniedbują.

§. 444. Tego samego przekroczenia staje się winnym majster kominiarski, który zaniedbuje, wedle obowiązku rzemiosła swego dozierać lub kazać aby dozierano od czasu do czasu należytego czyszczenia kominów, znajdujących się w jego okręgu.

Przestąpienie przepisów, zawartych w dek. k. n. z 28. września 1843. L. 29359., pod względem masarskich zakładów i kuchen we Wiedniu, oraz czyszczenia tychże, pociąga za sobą skarcenie na podstawie §. 444. — W porządkach pożarowych przepisane jest czyszczenie kominów na wsi w zimie co sześć tygodni, a w lecie co trzy miesiące; po miastach zaś i miasteczkach odbywać się to winno w miarę palenia w piecach i na ogniskach, co cztery tygodnie, co czternaście dni a nawet co tydzień

Handel prochem. Kara.

§. 445. Kupcy i kramarze, którzy handlują prochem strzelniczym, lub innymi pod względem ognia niebezpiecznymi towarami, w §. 336, lit. *f)* wymienionymi i w swoich sklepach lub w domach, większy nad oznaczony osobnymi przepisami zapas utrzymują, albo którzy dozwolony zapas nie podług przepisów przechowują; popełniają przekroczenie i skazani będą za pierwszym razem na utratę przewyższającego lub nieprzechowywanego należycie zapasu, tudzież na karę pieniężną do dwudziestu pięciu złotych, za drugim razem oprócz rzeczonej utraty na podwójną karę pieniężną, za trzecim razem na areszt do miesiąca i utratę prawa handlowania takimi towarami.

W myśl regulaminów (porządków) pożarowych, nie wolno kupcom w sklepie utrzymywać więcej jak cztery funty prochu a reszta zapasu powinna być złożona po za obrębem osady. — Przedaż wyrobów wybuchających jest całkiem zakazana, (rp. m. z 20. lut. 1852. L. 57., D. U. P.) — W pracowniach chemicznych (laboratorium), nie wolno ich wyrabiać w ilości większej nad dwanaście łutów naraz, i tylko w łuskach wynosić z tamtąd, (d. k. n. z 15. maja 1828. L. 11138. W Wiedniu mogą han-

dlarze prochu utrzymywać w sklepach co najwięcej dwadzieścia funtów, atoli muszą ten zapas rozmieścić w blaszankach, z których każda obejmuje najwięcej dwa funty prochu, a nadto blaszanki po różnych miejscach w sklepie porozstawiać należy, (rp. m. z 24. listop. 1861 L. 35191.).

Co się tyczy przedaży i przechowu olejów mineralnych i wyrobów do rozsadzania ob. rp. m. z 17. czerwca 1865. L. 40., D. U. P., z 27. stycznia 1866. L. 14., D. U. P.; z 10. lut. 1868. L. 13., D. U. P. i z 2. lipca 1877. L. 68., D. U. P. przytoczono powyżej w dopiskach do §. 336. lit. f.

Rzemiosła, które zapasy materyałów, łatwo zajmujących się, posiadają.

§. 446. Kupcy i rzemieślnicy, którzy utrzymują zapasy materyałów jakiegobądź gatunku, łatwo zająć się mogących, i takowe na strychach, lub innych niebezpiecznych, murem lub stosownem oddzieleniem od ognia niezabezpieczonych miejscach przechowują, stają się winnymi przekroczenia i skazani będą podług jakości towarów i ilości zapasu na karę od dwudziestu pięciu do pięciuset złotych.

Rzemiosła, które siano, słomę lub drzewo opałowe utrzymują.

§. 447. Kto zapasy siana, słomy lub drzewa opałowego tam gdzie na ich przechowanie znajdują się właśnie przeznaczone do tego sklepy lub składy, nie w tych lecz w innych miejscach składa; ulega karze za przekroczone ustanowionéj w powyższym paragrafie.

Nigdy nie należy zapasów takich składać obok kominów, obok ognisk lub na strychach, (porów. regulamin pożarowy).

Słudzy do palenia w piecu.

§. 448. Słudzy, przeznaczeni do zapalania, którzy sobie drzewo dla wysuszenia w czeluściach przygotowują, popełniają przekroczenie, za które karani być winni aresztem od jednego do dni trzech, który wrazie powtórzenia zaostrzonym będzie.

Tosamo stosuje się do składów paszy, łuczywa, lnu i innych ciał zapalnych, (regul. poż.).

Chodzenie z gołem światłem po miejscach od ognia niebezpiecznych. Kara.

§. 449. Parobek, woźnica, służący od koni lub bydła, dziewka, lub ktokolwiek inny, który w stodole, stajni, drwalniach, albo gdzie węgle, słoma, siano lub inne łatwo się zajmujące przedmioty złożone są z gołem światłem dostrzeżonym będzie, za to przekroczenic ukaranym być ma aresztem od jednego do dni ośmiu, w razie powtórzenia z zaostrzeniem.

Za takie samo przekroczenie popełnione przez chłopców, czeladników i inne osoby służebne.

§. 450. Podobnie tak karani być winni chłopcy terminujący lub czeladnicy u kupców albo profesyonistów, tudzież w ogólności osoby służebne, udające się z gołem światłem do magazynu lub do innego składu materyałów palnych.

Na służbodawców lub dzierżycieli profesyi, którzy potrzebnych latarń niedostarczają albo sami jedno z tych przekroczeń popełniają.

§. 451. Jeżeli z dochodzenia wykrytem zostanie, iż służbodawcy lub dzierżyciele profesyi nie są zaopatrzeni w potrzebne latarnie, także winnymi się stają tego przekroczenia i skazani będą na karę od pięciu do pięćdziesięciu złotych; a gdyby służbodawca, kupiec lub przemysłowiec sam dopuścił się którego z przewinień, w powyższych dwóch paragrafach wyszczególnionych, skazanym będzie na karę pieniężną od dwudziestu pięciu do pięciuset złotych.

Kara za palenie tytoniu w miejscach niebezpiecznych od ognia.

§. 452. Kto tytoń pali w stajni, w składzie siana lub słomy albo w stodole, lub w ogólności w miejscach, gdzie są przedmioty łatwo zapalne; aresztem od jednego dnia do jednego tygodnia ukaranym, i kara ta wedle okoliczności zaostrzoną będzie.

Porządki pożarowe zaliczają do takich miejsc niebezpiecznych od ognia jeszcze: mosty, ganki pomiędzy budkami jarmarcznemi, składy drzewa, miejsca przeznaczone do pracy ciesielskiej i rusztowania przy budowlach.

Pod względem zakazów palenia tytoniu w miejscach, gdzie złożone są oleje mineralne lub wyroby do rozsadzenia służące — zob. §§. 3., 5., 9. i 10. rp. m. z 17. czerwca 1865. L. 40., D. U. P. i rp. m. z 2. lipca 1877. L. 68., D. U. P., powyżej pod §. 336. lit. f.

Kara za zaniedbanie ognia rozłożonego na otwartem polu lub w bliskości stodół, stogów i t d.

§. 453. Kto w pobliskości stodoły, stogu lub brogu, albo pola, na którem jeszcze zboże na pniu stoi lub zżęte leży, ogień rozkłada, ogień w lesie zrobiony zaniedbuje, lub, nie zagasiwszy go zupełnie, takowy opuszcza; karanym być ma za to przekroczenie aresztem od jednego dnia do jednego tygodnia, a w razie większej niebezpieczności także z zaostrzeniem kary.

Przy rozniecaniu ognia i używaniu rzeczy niebezpiecznych w lasach i na brzegu lasów, należy postępować z największą ostrożnością.

Jeżeli z zaniedbania takiej ostrożności lub z innego przewinienia powstaną pożary; wówczas ten, co winę ponosi, obowiązanym jest wynagrodzić szkodę, jaka ztąd wyniknie, a może nawet według okoliczności, o ile powszechne prawo karne niema zastósowania, uledz grzywnom od pięciu do czterdziestu złr. w. a, lub karze aresztu od dnia jednego do dni ośmiu

Ktokolwiek napotka w lesie lub na brzegu jego ogień opuszczony i nieugaszony, według możności obowiązany jest ugasić takowy. Kto spostrzeże pożar w lesie, winien o tem zawiadomić mieszkańców najbliższych domów, leżących w kierunku, po którym go droga prowadzi. Ci zaś obowiązani są uwiadomić o tem natychmiast przełożonego najbliższej gminy i posiadacza lasu lub jego służbę lasową. Kto nie doniesie o pożarze leśnym, ulegnie karze od pięciu do piętnastu złr., albo karze aresztu od jednego do dni trzech (§§. 44. i 45. ustawy leśnej z 3. grudnia 1852 nr. 250. D. U. P.).

Kara za jeżdżenie przy pochodniach przez lasy, wsie i t d.

§. 454. Kto przy pochodniach podróż lub jazdę odbywa, musi je zagasić w pobliżu drewnianych mo-

stów i miejsc osiadłych lub lasów, pod karą od pięciudziesiąt do pięciuset złotych reńskich za każdym razem przekroczenia. Na przepis ten obowiązani są poczmistrze w szczególności zwracać uwagę obcych, pocztą jadących.

Po miejscach zamieszkałych, nie wolno chodzić z żarem węgli, z gołem światłem lub z zapalonem łuczywem, (ob. porządki pożarowe).

Obowiązek pocztylionów i właścicieli powozów najemnych.

§. 455. Pocztylioni, właściciele powozów najemnych lub powoźnicy najemni obowiązani są przypomnieć to podróżującym za każdym razem, gdy na takie miejsca przybędą, i dopóty z miejsca nie ruszać, dopóki pochodnia nie będzie zagaszoną; w przeciwnym bowiem razie stają się winnymi przekroczenia, i ukarani będą aresztem od jednego do dni ośmiu, który wedle okoliczności zaostrzonym być winien.

§. 456. Gdyby podróżujący pocztyliona lub woźnicę pogróżkami albo gwałtem do jechania zmusił; wówczas pocztylion albo woźnica w najbliższem miejscu, gdzie dostateczną pomoc znaleść się spodziewa, o zdarzeniu tem donieść winien. Przełożony gminy w tem miejscu będzie tedy winien przesłuchać podróżującego sumarycznie, i jeżeli jest nieznanym, żądać od niego zabezpieczenia kary, w dalszej podróży zaś onemu już potem nie przeszkadzać, lecz o całym wypadku tym natychmiast sądowi doniesienie złożyć.

Prawo każdej osady, przez którą kto jedzie z pochodniami.

§. 457. Podobnie każda miejscowość ma prawo każdego podróżującego bez wyjątku, który z zapaloną pochodnią przejeżdża, zatrzymać, i o tem natychmiast władzy donieść.

Kara za tajenie wszczętego pożaru.

§. 458. Kto wszczęty pożar ukryć usiłuje, lub o wszczynającym się u niego pożarze nie donosi; podlega za takie przekroczenie wedle różności miejsca, i większego lub mniejszego niebezpieczeństwa z ukrycia wynikłego, karze pieniężnej od dziesięciu do stu złotych.

Zatajenie pożaru w kopalniach, podlega także skarceniu w ślad paragrafu niniejszego (porów. §. 172. ustawy górniczej z 25. maja 1854. L. 146., D. U. P.).

W razie pożaru leśnego, zaniechanie doniesienia o tem pociąga za sobą karę z §. 45. ustawy leśnej, (zob. dopisek do §. 453.).

Ogólne postanowienia karne, co się tyczy czynów albo opuszczeń, po których zwykle niebezpieczeństwa ognia obawiać się można.

§. 459. Oprócz przypadków w poprzedzających paragrafach wyszczególnionych, w ogóle wszystkie inne czyny lub opuszczenia, z których łatwo niebezpieczeństwo ognia powstać może, jako to: międlenie lnu lub konopi przy gołem świetle, strzelanie lub palenie sztucznych ogni w bliskości domów i stodół, niezachowanie szczegółowo przepisanych ostrożności, pod względem

wylatywania iskier z parówek (lokomotywów) na kolejach żelaznych, w czasie przechodu pociągów kolei żelaznych przez miejsca zamieszkałe lub w bliskości takowych, tudzież niezachowanie przepisów pod względem zakładania budynków w bliskości kolei żelaznych, będących w ruchu za pomocą siły parowej i t. p., stanowią także przekroczenie, i karane będą w miarę tego, jak mniej lub więcej zbliżają się do przypadków wyżej wyszczególnionych.

Z powodu niebezpieczeństwa od ognia, zakazane są w porządkach pożarowych: sieczenie słomy (sieczki), międlenie i wyczesanie lnu i młocka przy świecy (bez latarni); palenie sobótek na miejscach grożących pożarem; puszczanie pomiędzy domami balonów z powietrza ogrzanego za pomocą płomienia; wypalanie beczek podczas wiatru silnego, lub w miejscach niebezpiecznych; wypalanie ogniska kuchennego, składanie popiołu jeszcze całkiem nie wygasłego w takiem miejscu, gdzie powstać może pogorzel; niedbalstwo stróżów pożarowych, nie bijących w dzwon na trwogę zaraz, skoro powstaje pożar.

Tu też zaliczają się przestąpienia przepisów o zapakowaniu zapałek za potarciem zapalnych (rp. m. z 27. lipca 1856., L. 135. D. U. P.), tudzież przepisów o przesyłkach towarów od ognia niebezpiecznych koleją żelazną, jak niemniej przepisów mieszczących się w §. 172. ustawy górniczej, a dla zapobieżenia pożarom wydanych (zob. przypisek do §. 336. lit. g.).

Prawidła pod względem stawiania wzdłuż kolei żelaznych budynków w taki sposób, aby były zabezpieczone od ognia, podają §§. 25.—27. rp. m. z 25. stycznia 1879. L. 19., D. U. P.

Kara za pomniejsze kradzieże.

§. 460. Wszystkie kradzieże, które ze względu na wymogi §§. 172. do 176. nie mogą być jako zbro-

dnie karane, ulegną jako przekroczenia karze prostego lub ścisłego aresztu od jednego tygodnia do sześciu miesięcy, który wedle stanu rzeczy także zaostrzonym będzie.

Kara za pomniejsze przeniewierzenia i oszustwa.

§. 461. Podobna kara ma miejsce za przeniewierzenia i oszustwa, jeżeli pierwsze podług §§. 181. i 183., drugie podług okoliczności w §§. 199., 200. i 201. wymienionych, nie stają się zbrodniami.

Czas kary i zaostrzenia jej w razie tych przekroczeń.

§. 462. Czas kary i jej zaostrzenie wymierzyć należy podług wielkości kwoty, podług objawionego czynem podstępu, złośliwości, niebezpieczeństwa, i więcej przez to zawiedzionego zaufania.

Za kradzieże i przeniewierzenia między małżonkami lub bliskimi krewnymi, zostającymi w wspólnem gospodarstwie.

§. 463. Kradzieże i przeniewierzenia między małżonkami, rodzicami, dziećmi lub rodzeństwem, jak długo w wspólnem gospodarstwie żyją, mogą jedynie na żądanie głowy rodziny uledz ukaraniu podług §. 460.

Jeżeli głowa rodziny sama dopuściła się tego przekroczenia, kara wymierzoną będzie na podstawie §. 525. (d. k. n. z 8 paźdz. 1846. L. 989., Z. U. S.).

Kara za uczestnictwo w tychże przekroczeniach.

§. 464. Uczestnictwo w kradzieży i przeniewie-

rzeniach, stanowi przekroczenie, jeżeli nie staje się zbrodnią z §§. 185. i 186.

Kara za uczestnictwo.

§. 465. Kara za uczestnictwo wyznaczoną będzie według §. 460.; w szczególności atoliż surowsza kara na tych ma być wymierzoną, którzy osoby nieletnie, lub osoby na rozumie słabe, do takich przekroczeń uwodzą.

Kiedy ustaje ich karygodność.

§. 466. Postanowienia w §§. 187. i 188. zawarte, stosują się do kradzieży i przeniewierzeń, tudzież do uczestnictwa w nich także i wtenczas, gdy takowe jedynie tylko przekroczenie stanowią.

Występki przeciw własności literackiej i artystycznej.

§. 467. Każdy nieprawny przedruk i każde zarówno z tym przez ustawy uważane rozmnożenie lub naśladowanie dzieła literackiego lub artystycznego, na żądanie poszkodowanego, jako występek ma być karanem, i nietylko że wynagrodzenie szkody przez ustawy cywilne wyrzeczone nastąpić winno, lecz nadto jeszcze każdy, który się tego występku dopuścił, lub do jego wykonania świadomie się przyczynił, lub też utworami onegoż świadomie handel prowadził, oprócz przepadu (konfiskaty) znalezionych egzemplarzy, odcisków, odlewów i t. d., i oprócz rozebrania składu

czcionek, a przy utworach sztuki, jeżeli między naśladującym a poszkodowanym nie przyszło do układu, prócz zniszczenia blach, kamieni, form i innych przedmiotów, które wyłącznie do rozmnożenia tego służyły, skazanym być winien na karę pieniężną od dwudziestupięciu do złotych tysiąc, a w razie niemożności zapłacenia na karę aresztu od dni pięciu do miesięcy sześciu w przypadkach zaś powtórzenia lub po uprzedniem dwukrotnemu karaniu, także i na utratę prawa do trudnienia się przemysłem swoim. Zabrane egzemplarze zniszczeniu ulegną, jeżeli za porozumieniem się winowajcy z poszkodowanym, nie będą użyte na wynagrodzenie jego szkody.

Podobnież publiczne przedstawienie sztuki dramatycznej lub muzycznej, w całości lub z skróceniem i nieistotnemi zmianami w brew prawu służącemu, wyłącznie autorowi lub jego prawnym następcom oprócz zabrania nieprawnie używanego rękopisu (tekstów, partytur, ról), karać należy jako występek karą pieniężną od dziesięciu do złotych dwóchset, lub w razie niemożności zapłacenia, odpowiednią karą aresztu.

Ustawa o nieprawnych przedrukach (pat. z 19. paźdź. 1846. L. 992. Z. U. S.) ogłoszona w Krakowie rp. m. z 3. września 1855. Nr. 154. D. U. P. w całej osnowie, a oraz i traktaty międzynarodowe dotyczące nieprawnych przedruków za granicą uskutecznionych, podane są w pow. księdze ustaw. cyw. opracowanej przez prof. Drów Zatorskiego i Kasparka, st. 492. i d.

Traktat z 11. grudnia 1866. L. 169. D. U. P. zawarty w tej mierze z Francyą, zachował dotąd moc obowiązującą (rp. m. z 5. stycznia 1879. L. 24. D. U. P.).

Co się tyczy wyrobów przemysłowych, pociągnąć może podrabianie lub raczej nieprawne naśladowanie wzorów i modeli w niektórych przypadkach także odpowiedzialność podrabiającego na mocy pow. ustawy karnej (zob. §. 14. patentu z 7. grud. 1858. L. 237. D. U. P.).

Kara za przekroczenie złośliwego uszkodzenia cudzej własności.

§. 468. Złośliwe uszkodzenie cudzej własności, jeżeli wedle przepisu §§. 85. i 89. nie stanowi zbrodni, karanem będzie jako przekrocznie aresztem od jednego dnia do jednego miesiąca.

Porów. przypiski do §§. 85. i 86.

Ślusarze i t. p., którzy wytrychy robią. Kara.

§. 469. Ślusarze i inni rzemieślnicy za pomocą ognia wyrabiający, którzy wytrychy lub klucze jeneralne dla osób nieznajomych albo klucze podług formy podejrzanej lub jedynie podług odcisków robią, albo którzy bez użycia ostrożności i należytego wywiedzenia się ludziom nieznajomym klucze dorabiają lub zamki otwierają; majstrowie ślusarscy, którzy swoich wytrychów należycie nie chowają, lub w niepewne ręce oddają; tandeciarze, którzy klucze, wytrychy lub haki do otwierania kupują lub przedają, dopuszczają się przekroczenia, i za pierwszym razem skazani będą na karę pieniężną od dwudziestu pięciu do złotych pięćdziesięciu; za drugim razem kara będzie podwojoną; za trzeciem zaś zawinieniem, utrata profesyi orzeczoną zostanie.

Pomocnicy profesyonisty, czeladnicy, rzemieślniczy lub ludzie służebni, za dopuszczenie się bez wiedzy swoich panów takiego przekroczenia.

§. 470. Jeżeli pomocnik profesyonisty, czeladnik rzemieślniczy, lub osoba jaka służebna, bez wiedzy pana swego lub majstra, dopuszcza się jednego z wyż wymienionych przekroczeń; ukaranym być ma ścisłym aresztem do jednego tygodnia. Za drugim razem areszt ma być zaostrzonym, a jeżeli winny jest cudzoziemcem, ze wszystkich krajów koronnych cesarstwa wydalonym będzie.

Kara na tandeciarzy i obnośców kupujących od nieletnich.

§. 471. Tandeciarze, obnoścy lub ktokolwiek się trudni zarobkowaniem i przedażą rzeczy już odłożonych, używanych, przechodzonych lub starych, jeżeli co od nieletnich kupują albo zamieniają, ukarani być winni za to przekroczenie wedle okoliczności zachodzących, karą pieniężną od pięciu do złotych pięćdziesięciu, albo aresztem od jednego do dni dziesięciu.

Kara za częstszem dostrzeżeniem.

§. 472. Za powtórzeniem tego przekroczenia, kara pieniężna będzie podwojoną lub pojedyncza opłata zaostrzoną aresztem od jednego do dni ośmiu, a wedle okoliczności i areszt jeszcze ma być zaostrzonym. Jeżeli z częściej powtarzanego przekroczenia widocznie się pokazuje, że nie nastąpiła poprawa; winowajca mający

prawo miejskiej profesyi lub też konsens przemysłowy od zwierzchności, utraca takowy; krajowcy bez osobnego pozwolenia handlem się trudniący, wydaleni zostaną na czas nieoznaczony z tego miejsca, cudzoziemcy zaś na zawsze ze wszystkich krajów koronnych.

Handlujący klejnotami i galanteryjnymi towarami, jubilerzy i złotnicy. Kara

§. 473. Handlujący klejnotami i tak zwaną galanteryą, tudzież złotnicy, do których klejnoty lub wyroby ze złota albo srebra na przedaż przyniesione będą przez osobę taką, która jak z okoliczności sądzić można, nie jest ani właścicielem, ani przez właściciela posłaną, obowiązani są tak rzeczy jak przedawcę przytrzymać, a jeżeli przedawca nie jest w stanie wykazać dowodów dostatecznych, natychmiast stawić go przed władzą. Niedopełnienie tego przepisu jest przekroczeniem, i podlega karze pieniężnej od dwudziestu pięciu do stu złotych.

Kara, gdy towar podejrzany nabyłl.

§. 474. Jeżeli osoby właśnie co wspomnione przyniesiony do nich w takich okolicznościach towar podejrzany nabywają, popada nabywca podług wartości towaru w karę od pięćdziesięciu do złotych pięciuset.

Przepis pod względem topionego złota i srebra.

§. 475. Złotnicy, którym przynoszą do nabycia topione złoto i srebro, nie nacechowane nazwiskiem

innego przemysłowca, do wyrobów ze złota i srebra upoważnionego, obowiązani są przedawcę przytrzymać, i stawić go przed władzą.

Gdyby tego nie uczynili lub takie nieocechowane złoto albo srebro nabyli, ulegają za przekroczenie karze w poprzedzającym paragrafie postanowionej.

Obowiązek ogólny przytrzymania każdego podejrzanego przedawcę.

§. 476. Nietylko sami handlujący i profesyoniści, lecz i każdy, do kogo przyniosą przedmioty na przedaż lub na zastaw, wzbudzające z swej właściwości przeciwko przynoszącemu podejrzenie, iż skradzionymi są; obowiązanym jest podejrzanego wedle możności przytrzymać, i jeżeliby się nie wywiódł, odstawić go do władzy.

Kto obowiązku tego z własnej winy nie dopełni, według §. 473., ukaranym będzie.

Kara na kupującego podejrzane towary.

§. 477. Podobnie każdy popełnia przekroczenie, i podlega podług wartości rzeczy karze pieniężnej od dwudziestu pięciu do złotych pięciuset, kto w okolicznościach wyż wzmiankowanych rzecz podejrzaną kupuje, lub na nią pożyczając, w zastaw bierze.

Kara za oszustwo z przekroczenia taksy.

§. 478. O ile w niektórych miejscach istnieją szczególne taksy co do przedaży pewnych towarów,

lub co do ceny za pewne usługi, przestąpienie tych przepisów, czy to przez skrzywdzenie w użyciu miary i wagi prawdziwej, czy też przez skrzywdzenie w przymiotach lub cenie towarów, lub usług, karane być winno podług szczególnych przepisów, ku temu wydanych. Trzecie przestąpienie zaś, jeżeli nie stanowi czynu zagrożonego cięższą karą, będzie karanem jako przekroczenie utratą prawa trudnienia się tem zarobkowaniem.

Ukaranie na mocy §. 478. nastąpi, jeżeli przemysłowiec po dwukrotnem i prawomocnem osądzeniu za przekroczenie taksy po raz trzeci staje się winnym tego przekroczenia, przyczem nie stanowi żadnej różnicy to, że dwa skarcenia poprzednie, wymierzone podług przepisów policyi targowej były pomniejszej wagi, a kara zasadzała się tylko na zaborze towarów, tudzież bez względu na to, czy nastąpiło już, lub wcale nie nastąpiło jeszcze wykonanie kary, wymierzonej za poprzednie przestąpienia taksy (rp. m. z 18. stycznia 1855. L. 14. i 15. i z 27. marca 1857. L. 63. D. U. P.).

Trzy główne rodzaje przekroczenia cenników czyli taksy wynikają:

I. Z przymiotu towarów; *a)* jeżeli się zbywa rzecz przedajną nie po cenie, lub nie podług wagi i miary przepisanej w cenniku, lub też w innej albo pośledniejszej jakości, jak jest przepisanem w cenniku; *b)* jeżeli przy zastosowaniu się do cennika pod względem jakości i ceny skrzywdzony przecież zostaje nabywca pod względem wagi lub miary; *c)* jeżeli wprawdzie słuszną jest cena, miara i waga, lecz przymioty towaru nie zgadzają się z przepisami; *d)* jeśli waga, miara i przymioty są dobre, ale zapłaty więcej żądano, aniżeli jest dozwolonem.

II. Ze stanowiska, jakie zajmuje przedawca: 1) jeżeli przemysłowiec lub majster: *a)* zaniedbując należyty dozór, podaje

czeladnikom lub służbie swojej sposobność do przekroczenia taksy; *b)* jeśli ludziom swoim pozwala, albo nawet nakazuje przekraczać taksę; *c)* jeżeli sam dopuszcza się takiego przestępstwa; 2) jeśli czeladnik lub sługa: *a)* bez wiedzy i woli służbodawcy, ale na jego korzyść, lub też *b)* dla własnego zysku i na szkodę swego pana dopuszcza się przekroczenia taksy.

III. Z innych względów co do niektórych rzeczy przedajnych, a mianowicie: *a)* z niezachowania przepisów o przyczynku lub przydawce; *b)* z rzezi cieląt 40 funtów jeszcze nie ważących; *c)* z niedokładnego wpisu do książeczek odbiorców miary, wagi i ceny towaru, skoro się to dzieje w celu obejścia przepisów co do taksy wydanych (rp. z 5. marca 1805).

Zmowy profesyonistów, przedsiębiorców fabryk i robót, tudzież służbodawców.

§§. 479., 480., 481. Przepisy tych trzech paragrafów zniosła ustawa z 7. kwietnia 1870. L. 43. D. U. P. o zmowach zakazanych, umieszczona w dodatku str. 176.

Kara na profesyonistów, zapasy żywności ukrywających, albo wydania onych wzbraniających się.

§. 482. Profesyonista wystawiający towary do codziennych potrzeb życia należące, na publiczną przedaż, jeżeli z zapasami swymi się kryje, lub komukolwiek nabyć je chcącemu wzbrania się takowe przedać, staje się winnym przekroczenia, i podług tego czem towar jest potrzebniejszym, pierwszy raz na karę pieniężną od dziesięciu do złotych pięćdziesięciu ma być skazany, drugi raz kara będzie podwojoną, a za trzecim razem nastąpi utrata prawa do zarobku tego.

Kara gdy z tego powstały zakłócenia spokojności.

§. 483. Gdyby przypadki §§. 478., 479., 481. i 482. wywołały zakłócenie spokojności publicznej, kara prostego aresztu na ścisły areszt zamienioną, w przypadku zaś w §. 482. przewidzianym, utrata prawa trudnienia się tem zarobkowaniem, już za pierwszym razem orzeczoną być winna.

Za przekroczenie taksy, które wywołało zakłócenie spokoju publicznego, może o tyle nastąpić kara ścisłego aresztu zamiast prostego, o ile w odnośnych cennikach lub przepisach o taksie wymierzona jest kara aresztu na pierwszy lub drugi przypadek tego przekroczenia; gdyby zaś tam postanowionem było inne skarcenie, albo gdy przemysłowiec po raz trzeci dopuszcza się przestąpienia taksy, co podług §. 478. pociąga za sobą utratę profesyi, wtedy ani mowy nie ma o zamianie prostego aresztu na ścisły (rp. m. sprawiedl. z 18. czerwca 1855. L. 12415).

Jeżeli takie ukrywanie lub wzbranianie dzieje się w czasie zamieszania publicznego.

§. 484. Jeżeli ukrywanie albo wzbranianie się w §. 482. wzmiankowane wydarzy się w czasie publicznego zamieszania, winę ponoszący, jeżeli czyn jego nie stanowi zbrodni, oprócz utraty prawa zarobkowania, ukaranym być ma ścisłym aresztem od jednego do sześciu miesięcy.

Pokątne trudnienie się dawaniem na zastaw.

§. 485. Przepis tego paragrafu uchylony — mocą §. 6. ustawy z 14. czerwca 1868. L. 62. D. U. P.

Zawinienie dłużników konkursowi podpadłych. Kara.

§. 486. †. Jeżeli dłużnik w konkurs popadnie, i nie jest w stanie wywieść się, iż jedynie przez nieszczęśliwe wypadki i bez winy popadł w niemożność zupełnego zaspokojenia wierzycieli swoich; albo jeżeli na nim ciąży wina nadzwyczaj wystawnego życia, albo, gdy pomimo, iż stan bierny większym był od stanu czynnego, nie zgłosił zaraz przed sądem sam konkursu, lecz nowe długi zaciągał, wypłaty uiszczał, zastawy lub fundusze na pokrycie przekazywał; staje się on winnym występku, jeżeli czyn nie stanowi zbrodni oszustwa (§. 199. lit. *f.*), i karanym będzie ścisłym aresztem od trzech miesięcy do jednego roku, który wedle okoliczności także zaostrzony być może.

Tej samej karze ulegają kupcy bankructwu podpadli, w szczególności także w następujących przypadkach:

a) gdy upadły dłużnik handel rozpoczął, będąc już zadłużonym lub bez posiadania funduszu do otwarcia handlu, o ile ustawy tego wymagają, i z podejściem władzy względem prawdziwego położenia stanu swego majątkowego;

b) gdy już raz popadłszy w bankructwo, pozyskał pozwolenie do rozpoczęcia na nowo handlu przez fałszywe podanie warunków, jeżeli od takowych zależnem było pozwolenie to według przepisów dotyczących wykonywania konsensów handlowych;

c) gdy przepisanych książek handlowych albo zupełnie nie utrzymywał, lub też tak niedokładnie prowadził, iż ani tok interesów, ani stan majątku jego, nie może być według nich rozpoznanym;

d) gdy w prowadzeniu książek, chociażby tylko co do niektórych pozycyj, umyślnych dopuścił się nierzetelności; gdy książki zupełnie lub częściowo zniszczył, ukrył, lub treść ich w jakibądź sposób przekręcił;

e) gdy względem przyczyny długów, lub względem użycia odebranych w znaczniejszych ilościach pieniędzy, towarów, albo względem innych przedmiotów, żadnego nie jest w stanie podać objaśnienia dostatecznego;

f) gdy wchodził w umowy udane będące według prawdziwej istoty swej wyłącznie tylko zakładem o dostawę papierów kredytowych lub towarów, lub też w inne śmiałe, a majątkowemu jego stanowi wcale nie odpowiadające interesa;

g) gdy poznawszy już, że stan bierny jego majątku wyższym jest od stanu czynnego, odwlekał ogłoszenie bankructwa przez pozbywanie towarów po cenie niżej rzeczywistej ich wartości, lub w inny wierzycielom jego szkodliwy lubo niepodstępny sposób.

Jeżeli spółka handlowa popadła w bankructwo, kara dotknie wszystkich spólników, którzy się zawinienia dopuścili, a jeżeli podpadły bankructwu kupiec

nie prowadził sam interesów, także i zawiadowcę handlu winę ponoszącego.

Jeżeli się wykryje z dochodzenia przeciwko kupcowi bankructwu podpadłemu, iż dla wykazania przepisanego funduszu handlowego, do rozpoczęcia handlu potrzebnego, lub do otrzymania na nowo upoważnienia, gdyby już raz był bankructwu podpadł, winnym się stał podejścia władzy pod względem prawdziwości stanu majątku swego, wszyscy jako spółwinni występku tego ukarani będą, którzy przez fałszywe poświadczenie stanu majątkowego, jaki podawał zadłużony kupiec, przez doręczenie mu pieniędzy lub efektów do pozornego wykazania się z posiadania tychże, przez przyznanie onemuż należytości zmyślonych, a utajenie wzajemnych uroszczeń, lub w inny jaki sposób do tego podejścia się przyczynili.

Drugi ustęp niniejszego paragrafu nie jest podporządkowany pod ustęp pierwszy, czyli raczej nie jest podrzędnym w porównaniu z pierwszym ustępem, ale jest równorzędny (zrównany z nim w doniosłości); a zatem kupiec popadły w konkurs, jeżeli go zarzut spotyka na mocy przepisów pod lit. *a)* do lit. *f)* umieszczonych w drugim ustępie, staje się winnym bankructwa zawinionego, chociażby nie zachodziły warunki czyli wymogi zawarte w ustępie pierwszym (orz. sąd. kass. z 22. listop. 1876. L. 2933. Nr. 133).

Wspólnikiem występku z §. 486. staje się, kto miał w nim udział w miarę przepisów w §. 5. podanych (orz. sąd. kass. z 13. maja 1875. L. 2997. Nr. 67).

Nieograniczona poręka nie zmienia w niczem karygodności bankructwa spółki zarobkowej (orz. sądu kass. z 4. maja 1878. L. 15686. Nr. 173).

ROZDZIAŁ DWUNASTY.

O występkach i przekroczeniach przeciwnych bezpieczeństwu honoru.

Przypadki obelgi:

a) bezzasadne obwinienie o zbrodnię, występek lub przekroczenie.

§. 487. (*†) Obelgi (obrazy honoru) staje się winnym:

a) Kto drugiego fałszywie o zbrodnię obwinia, a obwinienie to jednak nie było tak daleko posuniętem, żeby nabyło znamiona według §. 209. do zbrodni potwarzy potrzebne, albo kto kogo fałszywie o występek lub przekroczenie obwinia.

Do istoty czynu w przekroczeniu określonem w §. 487. koniecznym jest warunkiem, ażeby fałszywe obwinienie zaszło wobec innej osoby, lub żeby doszło do wiadomości innej osoby a nie tylko samego obwinionego; nie ma zatem przekroczenia tego, jeśli ktoś odbiera zapieczętowany list z taką obelgą jego samego dotyczącą, skoro nikt prócz adresata i odbiorcy nie mógł powziąść i nie powziął żadnej wiadomości o tem obwinieniu (orz. plenar. sąd. kass. z 16. maja 1878. L. 3292. Nr. 175).

Porówn. uwagę pod §. 209. umieszczoną.

b) bezzasadne obwinienie o inne czyny nieuczciwe lub nieobyczajne.

§. 488. (*†) *b)* Kto drugiego udzielaniem zmyślonych lub przekręconych czynów imiennie lub po znakach do niego odnoszących się, fałszywie obwinia o jaki nieuczciwy lub taki czyn nieobyczajny, któryby mógł obwinionego w opinii publicznej w pogardę podać lub poniżyć.

c) rozgłaszanie innych obelżywych, chociaż prawdziwych czynów z pożycia prywatnego i familijnego.

§. 489. (*†) *c)* Kto w dziełach drukowych, rozszerzanych pismach lub obrazowych przedstawieniach, albo kto nie będąc do tego szczególnemi okolicznościami zmuszonym, przeciw komu z pożycia prywatnego lub familijnego publicznie rozgłasza okoliczności honorowi uwłaczające, chociażby prawdziwe.

Jak dalece w powyższych obwinieniach dowód prawdziwości może dopuszczonym być i usprawiedliwienie stanowić.

§. 490. (*†) Rozgłaszający jedno z obwinień, w §§. 487. i 488. wspomnionych, w którykolwiek z sposobów w §. 489. wyszczególnionych, ulegnie karze, skoro nie dowiedzie prawdziwości twierdzenia swego, lub też, skoro obwinienie odnosiło się do takiego czynu karygodnego, który tylko na żądanie trzeciego podlegać może postępowaniu karnosądowemu. W ostatnim przypadku, równie jak pod względem czynów w §. 489.

wspomnionych, obwiniający nigdy do dowodu prawdziwości swych podań przypuszczonym być nie może.

Jeżeli zaś jedno z obwinień w §§. 487. i 488. wyszczególnionych, rozgłoszono w inny jak w §. 489. oznaczony sposób, obwiniający uwolnionym zostanie od kary, gdy albo prawdziwość twierdzenia swego udowodni, albo też przynajmniej takie okoliczności wykaże, z których dostateczne wypływają powody, by obwinienie uważać za prawdziwe.

d) Inne publicznie wyrządzone lżenia.

§. 491. (*†) *d)* Podobnież popełnia obrazę honoru, kto kogo publicznie, lub przed więcej ludźmi, w dziełach drukowych, rozszerzonych pismach obelżywych, lub w przedstawieniach obrazowych jakiegobądź rodzaju, czy to imiennie, czy po oznakach do niego odnoszących się, bez przytoczenia pewnych okoliczności faktycznych o pogardliwe przedmioty lub takiż sposób myślenia winuje, albo na publiczne urągowisko wystawia.

Jeżeli lżący w karno-sądowem postępowaniu dla poparcia powodu lżenia swego, podaje hańbiące czyny ze strony zelżonego, winien jest, by został od kary uwolnionym, udowodnić prawdziwość tegoż twierdzenia swego.

Nie wyłącza to pojęcia obelgi i rozsiewania jej, że się mieści w podaniu wniesionem do władzy publicznej, ponieważ podający wie, że podanie takie z porządku rzeczy dochodzi do

wiadomości więcej osób, co zatem ma miejsce także w razie podanego rekursu obelżywego, zwłaszcza że obelga w podobnem pismie nie może mieć co innego na celu jak chyba to, żeby zelżonego wystawić na urągowisko osób, do których wiadomości dochodzi podanie rzeczone (orz. plen. sąd. kass. z 21. list. 1877. L. 8831. Nr. 163).

§. 492. (*†) Czynów karygodnych w powyższych §§. 487.—491. wymienionych staje się winnym także, kto pocisków obelżywych tamże oznaczonych dopuścił się przeciw familiom, władzom publicznym lub pojedynczym organom rządu ze względu na ich urzędowe działanie, tudzież przeciw prawnie uznanym korporacyom, lub nareszcie przeciw sławie zmarłego.

Kara.

§. 493. (*†) Wszelkie w powyższych §§. 487.—492 oznaczone urazy honoru w powszechności karane być winny jako przekroczenie aresztem od jednego do sześciu miesięcy, jeżeli zaś zostały popełnione pismami drukowemi karane być winny jako występki aresztem od sześciu miesięcy do jednego roku.

Karze ulega nie tylko pierwszy sprawca, lecz też każdy, kto taką urazę honorową dalej roznieść usiłuje.

(Jeżeli uraza honorowa przez pismo drukowe rozniesioną została, wydany na winnego wyrok na żądanie obrażonego kosztem winowajcy także wydrukowany być winien, a sąd karny oznaczy, w jaki sposób to wedle okoliczności ma być uskutecznionem).

Ostatni ustęp niniejszego paragrafu uległ zmianie a raczej extensyi, mocą §. 34. ustawy drukowej z 17. grudnin 1862. L. 6. D. U. P. z 1863 r.

Szczególne okoliczności obciążające.

§. 494. (*†) Jako szczególne okoliczności, obelgę obciążające uważane być winny:

a) jeżeli wymierzoną była przeciw zwierzchnikowi państwa (obcego) lub przeciw reprezentantowi publiczny charakter piastującemu państwa zostającego z cesarstwem austryackiem w uznanych stosunkach prawa narodowego, albo

b) jeżeli obrazy honoru przeciw komu takiemu się dopuszczono, z którym obrażony zostawał w stosunku szczególnego zobowiązania, albo ku któremu zachować winien obowiązki uszanowania, albo jeżeli

c) obrażony przez wyrządzenie mu urazy poniósł szkodę albo niebezpieczeństwo co do wolności swej, co do dalszego obywatelskiego zawodu swego, lub co do zarobku, lub też w przeprowadzeniu praw innych przeszkody doznał.

Przepisy §§. 487.—493. i §. 494. lit. *a)* stosują się do króla bawarskiego, jego posłów przy dworze austryackim i innych publicznych pełnomocnych państwa bawarskiego (rp. m. z 1. paźdź. 1853. L. 192. D. U. P.

Podobnież stanowi art. III. traktatu zawartego między monarchią austro-węgierską z Chinami d. 2. września 1869. L. 85. D. U. P. z 1872 r., że surowo karany będzie przez władzę, ktoby się na zastępcach najjaśniejszych panów, lub na człon-

kach ich rodzin lub ich domu dopuścił ustnej lnb uczynkowej obelgi lub gwałtu.

Karno-sądowe postępowanie w tej mierze miejsce ma tylko na żądanie obrażonego.

§. 495. We wszystkich przypadkach w §§. 487. do 494. wskazanych, dochodzenie jednak i ukaranie tylko na żądanie strony obrażonej miejsce mieć może.

Jeżeli pocisk wymierzony był przeciw sławie zmarłego, krewni jego, małżonek, rodzice przybrani i żywiciele, dzieci przysposobione i wychowańcy, pupile i powinowaci w linii wstępnej i zstępnej, rodzeństwo małżonka i małżonkowie rodzeństwa, mają prawo żądać karno-sądowego dochodzenia, aby obronić pamięć zmarłego.

W przypadkach obrazy honoru wskazanych paragrafami §. 487. do 491. włącznie, tudzież §. 496. k. k. dochodzenie i ukaranie z urzędu ma mieć miejsce, jeżeli pocisk wymierzony był przeciw jednej z obydwóch izb rady państwa, przeciw sejmowi krajowemu, przeciw władzy publicznej, albo przeciw ces. król armii, jej oddziałom lub cesarskiej marynarce. Jednakże i tu, co się tyczy obrazy honoru wojskowości, przystać musi poprzednio ministerstwo wojny lub marynarki, lub też ministerstwo obrony krajowej na zamierzone dochodzenie sądowe.

Jeżeli zachodzi obraza honoru urzędnika lub sługi publicznego, księdza lub wojskowego, właśnie z powodu pełnienia przez nich obowiązków zawodu swego, a przytem jeszcze wydarzona obelga stanowi występek, co wedle §. 493. k. k. wtedy ma miejsce, gdy obelgi drukiem rozniesione zostały, natenczas sądowe dochodzenie ma być wytoczonem nie tylko na żądanie obrażonego, ale także na wniosek prokuratoryi rządowej, skoro

tylko ona wniesie w ciągu sześciu tygodni (§. 530. k. k.) zaskarzenie w interesie publicznym. Przytem ma tu jeszcze prokurator postarać się o poprzednie przyzwolenie obrażonego lub gdyby go już przesłuchać nie można, o przychylenie się przełożonej jego władzy. Obrażonemu służy nareszcie prawo przyłączenia się do zaskarżenia wniesionego przez prokuratoryę (art. V. ust. z 17. grud. 1862. L. 8. D. U. P. z 1863 r., zob. Dodatek str. 49).

Do władz publicznych w pierwszym ustępie art. V. powyższej ustawy wzmiankowanych zaliczają się także reprezentacye gminne, ponieważ tak własny jako też i poruczony ich zakres urzędowy obejmuje sprawy dobra publicznego dotykające (orz. plen. sądu kass. z 12 lipca 1878. L. 5574. Nr. 178).

Publiczne obelgi lub pokrzywdzenia uczynkowe.

§ 496. Kto kogo publicznie, lub przed kilkoma ludźmi czynnie krzywdzi, albo chociażby w nieobecności jego lży, albo głośno, i tak aby mógł być słyszanym, grozi mu wyrządzeniem krzywdy, staje się, jeżeli jego czyn nie jest cięższą karą zagrożony, winnym przekroczenia, i ukaranym być ma na żądanie obrażonego, prostym aresztem od dni trzech do jednego miesiąca. Wszelakoż ścisły areszt do miesięcy trzech wtedy ma być orzeczony, jeżeli obraza działa się na takiém miejscu, gdzie zachowanie szczególnéj przyzwoitości jest wymaganem, albo gdy z przestąpienia objawia się umyślne ubliżenie całym klasom albo stanom społeczeństwa, wyznaniom religijnym lub narodowościom.

Zarzuty z powodu odbytéj lub darowanéj kary.

§. 497. Kto komu w zamiarze zelżenia go z powodu odbytéj lub téż darowanéj kary, albo temu, który po karno-sądowém dochodzeniu za winnego nie został uznany, dopóki się poczciwie zachowuje, zarzuty robi, za przekroczenie takie na żądanie zelżonego aresztem od jednego dnia do jednego tygodnia karanym będzie.

Wydanie przez lekarzy, chirurgów, i t. p. tajemnicy chorych.

§. 498. Lekarz, chirurg, akuszer lub akuszerka, którzy tajemnice osoby ich pieczy powierzającéj się, wyjawiają komu innemu, a nie jedynie władzy właściwéj, urzędownie o to pytającéj się, za pierwszym razem przekroczenia tego, zabronieniem praktyki na trzy miesiące, za drugim razem na rok, a za trzecim razem na zawsze ukaranymi będą.

Akuszerki powinny osobom, które powierzają się ich opiece, dochowywać sumiennie tajemnicy, wyjąwszy, gdyby na mocy istniejących ustaw, lub w skutku bezpośredniego wezwania urzędowego, były obowiązane uwiadomić władzę właściwą (§. 4. rp. m. z 25. marca 1874. L. 32., D. U. P.)

Kara za to przekroczenie na aptekarzy.

§. 499. Jeżeli aptekarz poznany z przyniesionych doń recept sekret chorego innym osobom wydaje, z wyjątkiem władzy urzędownie o to się zapytującéj, popełnia przekroczenie, i skazanym być ma, jeżeli jest właścicielem lub prowizorem, za każdym razem na

karę od pięciu do złotych pięćdziesięciu, jeżeli zaś subjektem, na areszt od jednego do dni czternastu, który téż wedle okoliczności zaostrzonym być winien.

ROZDZIAŁ TRZYNASTY.

O występkach i przekroczeniach przeciwnych publicznéj obyczajności.

Występki i przekroczenia przeciwne publicznéj obyczajności.

§. 500. Pieczołowitość prawodawstwa, zgodnie z założeniem swoim, nie ogranicza naruszenia publicznéj obyczajności jedynie do tych wypadków, które same w sobie wzbudzić mogą zgrozę i publiczne wywołać zgorszenie; lecz podciąga pod to pojęcie także uczynki, które wedle istoty swéj do rozszerzenia zepsucia obyczajów przyczyniają się, nakoniec czyny takie, których następstwem zwykłém jest nieporządek i rozwiązłość.

Wedle tegoż więc podlegają ukaraniu, jako występki lub przekroczenia przeciwko publicznéj obyczajności w przypadkach tu wyrażonych: *a)* nierząd, *b)* naruszenie obyczajności lub wstydliwości, sprawiające wielkie publiczne zgorszenie, *c)* żebranie, *d)* gry zakazane, *e)* pijaństwo, *f)* inne większe nieobyczajności.

Nierząd między krewnymi lub powinowatymi.

§. 501. Nierząd między braćmi i siostrami rodzonymi lub przyrodnimi, z małżonkiem jednego z rodziców, dzieci lub rodzeństwa, karanym być ma jako przekroczenie aresztem od jednego do miesięcy trzech, który wedle okoliczności także zaostrzonym będzie.

Ci, którzy z dochodzenia okażą się jako uwodziciele, skazani być winni na ścisły areszt od jednego do miesięcy trzech. Po odbytéj karze, z urzędu zaradzić należy, aby spólność między winnymi przez ich rozłączenie zniesioną była.

Przekroczenie nierządu z §. 501. między spowinowaconymi ze sobą, zachodzi nawet w razie, gdyby w chwili popełnionego nierządu już rozwiązaném było wskutek śmierci jednego z małżonków to małżeństwo, na którém opierało się powinowactwo, (orz. sądu najwyższego z 5. lipca 1854. L. 6929. i z 5. październoika 1858. L. 9348. Nr. 3. Księgi wyroków).

Cudzołostwo. Kara.

§. 502. Osoba, w stanie małżeńskim zostająca, którą popełni cudzołostwo, niemniej osoba wolnego stanu z którą dopuszczono się cudzołostwa, staje się winną przekroczenia i ukaraną być ma aresztem od jednego do miesięcy sześciu; kobieta zaś natenczas surowiej ukaraną być winna, jeżeli z popełnionego cudzołostwa powstać może wątpliwość pod względem prawości dziecka następnie na świat wydanego.

Kiedy ma miejsce dochodzenie cudzołostwa.

§. 503. Cudzołostwo jednak, wyjąwszy przypadku w następnym §. 510 wyrażonego, nigdy z urzędu, lecz tylko na żądanie obrażonego małżonka dochodzonem i ukaranem będzie. Nawet i sam małżonek nie będzie mógł już więcej żądać postępowania karnego, jeżeliby dowiedziawszy się o takiej krzywdzie swej, winę wyraźnie darował, lub też od chwili powziętej o cudzołostwie wiadomości w ciągu tygodni sześciu skargi w tym przedmiocie nie wyniósł. Nadto nawet i kara już orzeczona ustaje, skoro tylko skrzywdzona strona oświadcza iż ze stroną winną znowu żyć chce. Oświadczenie to jednakowoż nie znosi kary, na spółwinnych już orzeczonej.

Małżonkowi skrzywdzonemu służy prawo wyniesienia swojéj skargi równocześnie przeciw głównemu winowajcy i spólnikowi winy, lub téż przeciwko jednemu z winowajców; podobnież może on w ciągu postępowania karnego popierać skargę przeciw obydwom i odstąpić od tej skargi względem obydwóch winnych, lub względem jednego tylko z obwinionych (rp. m. z 5. września 1859. L. 163., D. U. P.).

O takiém żądaniu skrzywdzonego małżonka, (dochodzenia i ukarania cudzołostwa) niema wtedy mowy, jeżeli małżonek ten wniósł doniesienie, że zgwałcono jego żonę, i ukarania winnego za zbrodnię zgwałcenia niewiasty żadał; (orz. sąd. kass. z 7. lutego 1877. L 13064. Nr. 138.).

Względem obliczenia terminu sześcio-tygodniowego, do wniesienia skargi o cudzołostwo, zob. orz. sądu kass. z 28. lut. 1879., L. 192. pod §. 530.

Zhańbienie małoletniej krewnej przez domownika.

§. 504. Domownik, który zhańbi małoletnią córkę lub inną krewną pana albo pani domu w spólnem gospodarstwie zostającą, ukaranym będzie za takie przekroczenie, wedle różności stosunku, w jakim do familii stoi, ścisłym aresztem od jednego do miesięcy trzech.

Porów. orz. sąd. kass. z 23. lipca 1875. L. 6364. przytoczone pod § 83.

Nierząd kobiety służebnej z małoletnim synem lub krewnym, w jednym domu spólnie żyjącym. Kara.

§. 505. Taka sama kara orzeczoną być ma na kobietę w usługach rodziny zostającą, która małoletniego syna lub w tym samym domu będącego małoletniego krewnego do nierządu skusi.

Dochodzenie atoliż i ukaranie obydwóch tych przekroczeń, miejsce ma tylko na żądanie rodziców, krewnych lub opiekunów.

Zhańbienie pod przyrzeczeniem małżeństwa.

§. 506. Uwiedzenie lub zhańbienie osoby jakiej, pod niedopełnionem przyrzeczeniem małżeństwa, karanem być ma jako przekroczenie ścisłym aresztem od jednego do miesięcy trzech. Prócz tego służy zniesławionej prawo do wynagrodzenia.

Zawarcie prawu przeciwnego małżeństwa bez dyspensy. Kara.

§. 507. Kto utaiwszy wiadomą sobie do zawarcia małżeństwa przeszkodę, bierze śluby małżeńskie, nie pozyskawszy wprzód dyspensy należytej; albo kto udaje się za granicę dla zawarcia tamże małżeństwa, któreby wedle ustaw w kraju obowiązujących nie mogło mieć miejsca, ten staje się winnym przekroczenia i ukaranym być ma ścisłym aresztem od trzech do miesięcy sześciu; uwodzący zaś zawsze surowiej ukaranym być winien.

Areszt jeszcze zaostrzonym będzie, jeżeli zatajono przeszkodę przed jedną z stron i taż tym sposobem bez winy do zawarcia nieważnego małżeństwa skłonioną została.

Zawarcie ślubów małżeńskich bez t. z. konsensu politycznego, gdzie to jeszcze pozostało w mocy swojéj, nie podlega pow. ustawie karnéj (rp. m. z 28 grudnia 1852. L. 21. D. U. P. z 1853. r.), taksamo, jak zawarcie małżeństwa z pominięciem przepisów §. 44. ustawy o sile zbrojnéj z 5. grudnia 1868. L. 151. D. U. P.

Kara na rodziców, którzy zmuszają dzieci do przeciwnego prawu małżeństwa.

§. 508. Taż sama kara orzeczoną być winna za przekroczenie rodziców, którzy nadużywając władzy rodzicielskiej, zmuszają swe dzieci do zawarcia małżeństwa, według ustaw nieważnego.

Nierząd jako sposób zarobkowania. Kara.

§. 509. Ukaranie osób, które żyją z nierządu, pozostawia się policyi miejscowej. Jeżeli jednak nierządnica przez jawność nierządu, sprawiła zgorszenie w oczy uderzające, uwiodła młodych ludzi, lub wiedząc, że jest dotknięta chorobą syfilityczną nierządnego zarobkowania swego przecież nie zaprzestała, karaną będzie za takie przekroczenie ścisłym aresztem od jednego do trzech miesięcy.

Nierządne zarobkowanie osoby zamężnej. Kara.

§. 510. Osoba zamężna, z nierządu żyjąca, ulega wyż wzmiankowanej karze tak samo jak osoba stanu wolnego, chociażby mąż o to skargi nie wynosił. Okoliczność, iż osoba z nierządu żyjąca jest zamężną, pociąga za sobą jako okoliczność obciążająca zaostrzenie kary.

Jeżeli mąż na to zezwala i z tego korzyść odnosi. Kara.

§. 511. Jeżeli okaże się z dochodzenia, iż mąż na wszeteczność żony przystawał i w zarobku miał udział, lub też jakbądź z niego oczywiście korzystał, staje się winnym przekroczenia i ukaranym będzie ścisłym aresztem od trzech do sześciu miesięcy, który wedle okoliczności nawet jeszcze zaostrzonym być może.

Stręczenie do nierządu (rajfurstwo, zwodnictwo).

§. 512. Przekroczenia rajfurstwa stają się winnymi ci:

a) którzy nierządnicom dla zajmowania się nierządem u siebie mieszkanie lub inny jaki przytułek dają;

b) którzy dostawianiem takich osób zwykle się trudnią;

c) którzy wreszcie są pośrednikami w zabronionych tego rodzaju porozumieniach.

Kara.

§. 513. Kara za to przekroczenie jest ścisły areszt od trzech do sześciu miesięcy, która jeszcze zaostrzoną będzie, jeżeli winni przez dłuższy już czas takim zarobkiem się zajmowali.

Kara za powtórzone przekroczenie stręczenia.

§. 514. Osoba, za stręczenie do nierządu już ukarana, jeżeli jeszcze raz przydybaną zostanie, wydaloną być winna po odbytej karze z miejsca dotychczasowego pobytu, a jeżeli jest obcą, ze wszystkich krajów koronnych państwa.

Ułatwienie nierządu przez oberżystów lub szynkarzy i ich służących. Kara.

§. 515. Jeżeli oberżyści lub szynkarze, okrom oznaczonych w §. 512. przypadków stręczenia, podają do nierządu sposobność, stają się winnymi przekroczenia i ukarani być mają za pierwszym razem karą pieniężną od dwudziestu pięciu do złotych dwóchset. Gdyby popierania nierządu nie poprzestali, należy ich wydalić z oberży lub szynkowni i uznać za niezdatnych do pro-

wadzenia nadal tej profesyi. Jeżeli słudzy bez wiedzy oberżysty lub szynkarza dopuszczają się tego przekroczenia, karani być winni aresztem od dni ośmiu do miesięcy trzech.

Wielkie i publiczne zgorszenie z naruszenia obyczajności lub wstydliwości.

§. 516. (*†) Kto obrazowem przedstawieniem lub czynami nierządnymi narusza obyczajność lub wstydliwość w sposób ciężki i publiczne zgorszenie sprawiający, staje się winnym przekroczenia i ukaranym być ma ścisłym aresztem od dni ośmiu do miesięcy sześciu. Jeżeli zaś naruszenia takiego dopuszczono się w pismach drukowych karanem ono być winno jako występek ścisłym aresztem od sześciu miesięcy do jednego roku.

Żebractwo.

§. 517. Środki przeciw żebraniu są w związku z zakładami zaopatrzenia ubogich i dla tego w ogólności zaradzenie żebraniu pozostawia się policyi miejscowej. Żebranie jednak staje się przekroczeniem, jeżeli mimo istniejących zakładów zaopatrzenia ubogich z kilkakrotnego na żebraniu przydybania okazuje się skłonność do próżniactwa i bezskuteczność danego napomnienia lub pierwszego ukarania.

Kara.

§. 518. W przypadkach tych jest karą areszt od ośmiu dni do jednego miesiąca, która za częstszem dostrzeżeniem żebrania do trzech miesięcy przedłużoną

i w miarę okazującej się większej niepoprawności zaostrzoną być winna.

Żebranie z udawaniem kalectwa.

§. 519. Żebrak zaś, który dla wzbudzenia większego politowania, udaje ułomności ciała, rany, choroby i tym podobne, zaraz za pierwszem przytrzymaniem go, na areszt do miesiąca skazanym będzie.

Żebranina dzieci. Kara.

§. 520. Gdy dziecko niżej lat czternastu wieku swego na żebraniu przytrzymanem będzie, rodzice albo ci, pod których dozorem lub opieką żebrające dziecię zostaje, jeżeli o tem wiadomość mieli, albo sami je do żebrania spowodowali, za takie przekroczenie karani być mają aresztem od dni ośmiu do jednego miesiąca.

Żebranie niewiasty, mającej przy sobie dziecko swoje nieletnie, jeszcze nie stanowi istoty czynu przekroczenia w §. 520. określonego (orz. plen. sąd. kass. z 26. sierp. 1875. L. 7613. Nr. 78.).

Pożyczanie dzieci do żebrania. Kara.

§. 521. Rodzice, tudzież wszystkie osoby, którym wychowanie, opieka lub dozór nad dziećmi jest powierzoną, jeżeli dzieci pożyczają, ażeby drugim służyły za narzędzie do żebrania, ukarane będą w sposób, w §. 518. przepisany.

Gry zakazane. Kara.

§. 522. Gra hazardowna lub czysto-losowa, jako też wszelka inna oddzielnymi przepisami wyraźnie za-

kazana gra, ściąga na wszystkich, tak grających, jakoteż i tych, którzy w swem mieszkaniu grać dozwalają, za każdym razem przekroczenia tego, karę od dziesięciu do złotych dziewięciuset, z której ściągnięta jedna trzecia donosicielowi przypada, a gdyby tenże sam podlegał karze, nawet mu i kara zupełnie darowaną będzie.

Cudzoziemcy podpadający karze za to przekroczenie z państwa wydalonymi być winni.

Definicyą gier hazardowych podają dek. nadw. z 16. paźdz 1840. L. 469., i z 26. sierpnia 1841. L. 558. Z. U. S. Według nich zaliczają się do gier hazardowych wszelkie gry, w których wygrana lub przegrana nie od biegłości gracza, lecz wyłącznie lub przeważnie od przypadku jest zawisłą, a każda gra taka jest zakazana, chociażby ustawa nie zakazywała takowej wyraźnie po jej nazwie.

Oprócz wymienionych powyżej przepisów o grach losowych, zawierają jeszcze rp. m. z 27. września 1851. L. 251. i z 27. czerwca 1857. L. 123. D. U. P. zakazy gier niektórych a mianowicie następujących: Pharao, Bassette, t. z. Würfeln, Passadieci, Lansquenet, Quince, Quindici, Trenta, Quaranta Rauscheln, Färbeln, Straszak sincere, Brennten, Molina, Walacho, Maccao, Halb zwölf, (Mezzododici, Undici e mezzo), Vingtun, Biribis (Wirbisch), Hanswurst na kręgielniach, t. z. Krügelspiel i Hirschelspiel, Schiffziehen, Bilard z grą w kręgle jeżeli bieg kuli bilardowej zależnym jest od sprężyny lub machiny, Labet, t. z. Riemstechen i Zaparlen, Cet i Liszka Hochspiel i Unterspiel; w szynkach i kawiarniach zabronioną jest wszelka loterya, Lotto-Dauphin, Tarteln, Vogelspiel, Kostki.

Część trzecia z grzywny — przyznana donoścom, należy się także żandarmeryi, cywilnym strażnikom policyjnym i policyantom z wojska powołanym do pełnienia służby policyjnej,

(rp. m. sprawiedl. z 29. września 1852. L. 197. D. U. P., i z 26. lipca 1858. L. 13409.).

Pijaństwo. Kara.

§. 523. Pijaństwo jako przekroczenie karanem będzie, jeżeli kto w upojeniu dopuścił się czynu, któryby mu, gdyby nie był pijanym, za zbrodnię był poczytanym (§. 236). Karą jest areszt od jednego do miesięcy trzech. Jeżeli pijany z doświadczenia wiedział, iż za upiciem się podlega gwałtownemu wzburzeniu umysłu, areszt zaostrzonym, a jeżeli się dopuścił większego bezprawia, ścisły areszt do sześciu miesięcy wymierzonym będzie.

Nałogowe pijaństwo. Kara.

§. 524. Nałogowe pijaństwo rzemieślników i wyrobników, którzy na dachach i rusztowaniach pracują, lub z przedmiotami od ognia niebezpiecznymi do czynienia mają, tudzież pijaństwo służących z takiej klasy, przez których niedbałość łatwo ogień powstać może, karanem być ma jako przekroczenie aresztem od jednego do dni ośmiu, za powtórzeniem nawet do jednego miesiąca, a wedle okoliczności także jeszcze zaostrzonym będzie areszt.

Nałogowe pijaństwo w innych razach, jeżeli swą jawnością dojdzie do wiadomości zwierzchności, karać należy z urzędu; po za tem zaś wtenczas tylko, jeżeli majster lub służbodawca zażalenie wniesie w tej mierze do zwierzchności.

Uzupełnienie tych dość urywkowych i niedokładnych przepisów o karygodności pijaństwa, podaje dla Galicyi, Krakowa i Bukowiny ustawa z 19. lipca 1877. L. 67. D. U. P., umieszczona w dodatku L. VI. str. 55 i 56.

Przypadki, w których zawinienia ulegające domowej karności stają się przekroczeniem obyczajności publicznej.

§. 525. Inne czyny bardzo nieobyczajne, jako to: kradzieże i przeniewierzenia między krewnymi, uchybienia wierności małżeńskiej, uczynkowe naruszenia uszanowania winnego rodzicom od dzieci, panom od służących i tym podobne, dopóki nie wyjdą po za obręb rodziny, pozostawiają się jedynie domowej karności zazwyczaj.

Jeżeli uchybienia te atoli tak daleko posunięte są, iż rodzice, opiekunowie, wychowawcy, krewni, małżonkowie, służbodawcy i t. d. zmuszeni są żądać pomocy od władzy, wówczas stają się przekroczeniem publicznej obyczajności. W takich przypadkach sądy obowiązane są dać pomoc do zaradzenia im i po należytem dochodzeniu taką wyznaczyć karę, jaką według okoliczności uważają za najstosowniejszą do osiągnienia dobrego skutku.

Gdyby się podobnego uchybienia dopuścił ten, który jest właśnie głową rodziny, służy małżonce i familiantom (członkom rodziny), prawo żądania pomocy od władzy (d. k. n. z 8. października 1846. L. 989. Z. U. S.).

ROZDZIAŁ CZTERNASTY.

O umorzeniu występków i przekroczeń, niemniej kar na nie postanowionych.

Umorzenie występków i przekroczeń, tudzież kar za nie.

§. 526. Wyszczególnione w niniejszej ustawie karnej występki i przekroczenia, niemniej kary za nie, umarzają się śmiercią winnego, karą odbytą, darowaniem takowej i przedawnieniem.

Śmierć winnego.

§. 527. Śmierć winnego znosi wszelkie dochodzenie, a nawet i skutki wyroku, jeżeli takowy już był wydanym; wyjąwszy, gdyby wyrokiem tym orzeczono zwrot lub wynagrodzenie szkody.

Kary wymienione w §. 241, przechodzą jednak na spadkobierców o tyle, o ile wyrok stał się prawomocnym jeszcze przed zgonem winowajcy (rp. m. z 3. kwietnia 1859. L. 52. D. U. P.).

Odbyta kara

§. 528. Odbyta kara znosi występki i przekroczenia (§. 225).

Co do ustania skutków prawnych kary, zob. §§. 6.—10. ustawy z 15. listopada 1867. L. 131. D. U. P., podanej w pierwszej części k. k. pod §. 26.

Darowanie kary.

§. 529. Darowanie kary przez publiczną władzę w tej mierze właściwą, lub przez upoważnionego do tego oskarżyciela ten sam ma skutek, co i kara odbyta.

§. 530. We wszystkich przypadkach, w których sądowe na drodze karnej dochodzenie występku lub przekroczenia, jedynie tylko na żądanie strony interesowanej może mieć miejsce, upoważniony z mocy ustawy do takiego żądania nie ma już więcej do tego prawa, jeżeli wiadome sobie przestępstwo albo wyraźnie przebaczył, albo od chwili, w której o niem dowiedział się, przez sześć tygodni skargi o to nie wnosił, albo jeżeli przestępstwo przedawnieniem już umorzonem zostało. Jeżeli jednak mający prawo do wyniesienia skargi, żądanie swe o ukaranie odwoła wprzód nim wyrok zostającemu pod śledztwem ogłoszonym będzie, ustanie nie tylko dalsze dochodzenie i karno-sądowe postępowanie, ale także wszelki skutek wyroku, jeżeli takowy już zapadł; przeciwnie zaś, jeżeli odwołanie to nastąpi dopiero po ogłoszeniu, chociażby nieprawomocnego jeszcze wyroku, takowe w ogólności (§. 503) uważanem być może tylko za powód do złagodzenia kary przez władzę wyższą, do której wyrok dojdzie drogą apelacyi.

Przedawnienie obrazy honoru zaczyna się od chwili popełnienia przestępstwa, nie zaś od chwili, jak wyszła na jaw, lub dowiedzioną została jej karygodność, ani też od czasu kiedy obrażony (lub upoważniony do jej dochodzenia), powziął o niej wiadomość (orz. plen. sąd. kass. z 9. lutego 1876. L. 12086. Nr. 99. i L. 12.683. Nr. 100.).

Termin do wniesienia skargi oblicza się podług dni upłynionych (art. VIII. obwieszczenia k. k., tudzież §§. 6. i 46. postępowania karnego, nie wliczając w ten termin dnia, którego strona interesowana dowiedziała się o przestępstwie i przestępcy (orz. plen. sąd. kass. z 28. lut. 1879. L. 14512. Nr. 912.).

Postanowienia zawartego w ostatnim ustępie §. 530, nie zmieniła w niczem procedura karna z 23. maja 1873. (orz. plen. sąd. kass. z 26. sierpnia 1875. L. 6576. Nr. 77.).

Dawność

§. 531. Przedawnieniem umorzonem zostaje i dochodzenie i kara, skoro winowajca od chwili popełnienia przestępstwa, albo jeżeli z powodu tego śledztwo przeciw niemu już wytoczonem było, od dnia wyroku, mocą którego prawomocnie uwolnionym został, w przeciągu czasu niniejszą ustawą oznaczonym, przed sądem do odpowiedzialności w kraju pociągniętym nie był. Przedawnienie zatem zostaje przerwanem, gdy przeciwko sprawcy jako obwinionemu wydanem było wezwanie, rozkaz dostawienia lub uwięzienia go, albo gdy sprawca jako obwiniony był już badanym lub aresztowanym, albo też przez pogoń lub listy gończe ściganym.

Prócz tego, sprawca, aby z przedawnienia korzystać mógł

a) nie powinien mieć z występku albo przekroczenia żadnego już więcej pożytku;

b) o ile istota przestępstwa tego dozwala, szkodę wynagrodzić powinien, który to warunek atoli przy występkach i przekroczeniach przeciw bezpieczeństwu honoru nie będzie wymaganym, i

c) nareszcie nie powinien był w czasie do przedawnienia przepisanym popełnić ani zbrodni, ani występku, ani przekroczenia.

Z ustępem pierwszym porów.: orz. plen. sąd. kass. z 18. paźdz. 1864. L. 302. Nr. 17., które podaliśmy pod §. 227. k. k.

Do ustępu pod lit. a). Ten powód wyłączający umorzenie, niema zastósowania do przestępstw, które nie zasadzają się na zysku lub korzyściach pieniężnych (orz. sąd. kass. z 10. lipca 1875. L. 5027. Nr. 73.).

Do ustępu p. lit. c) Przedawnienie przestępstw, stojących po za k. k. (czyli w nim nie zawartych), nie zależy od żadnych warunków, przerwanem zaś być może za każdym krokiem śledczym władzy administracyjnej (§. 4. rp. m. z 3. kwietnia 1855. L. 61. D. U. P.).

Czas do przedawnienia występków i przekroczeń.

§. 532. Czas do przedawnienia potrzebny, jeżeli nie oznaczono w szczególnych przypadkach krótszego okresu do wyniesienia skargi w ustawach (§. 530), wynosi trzy miesiące, co do występków i przekroczeń, na które w ustawie jako najwyższą karę areszt pierwszego stopnia bez zaostrzenia, lub karę pieniężną do pięćdziesięciu złotych postanowiono; gdzie areszt pierwszego stopnia z zaostrzeniem albo karę pieniężną do dwóchset złotych postanowiono, sześć miesięcy; co do wszystkich innych występków i przekroczeń, surowszej karze ulegających, tudzież co do przypadków, gdzie utratę praw i konsensów jako karę postanowiono, rok cały.

Co do przekroczeń, które nie mieszczą się w pow. ustawie karnej, czas do przedawnienia przepisany wynosi trzy miesiące (rp. m. z 3. kwietnia 1855. L. 61. D. U. P.).

W obliczaniu terminów przedawnienia, stanowczym jest ten zakres kary, któregoby właśnie zastósowano do winnego w danym przypadku, gdyby nie było zaszło przedawnienie (orz. plen. sąd. kass. z 23. listop. 1875. L. 10857., i z 30. września 1878. L. 8593. Nr. 179.).

Dopisek wydawcy.

Podczas druku niniejszego dziełka wyszło rozporządzenie ministra handlu z dnia 1. lipca 1880 r. Nr. 78. D. U. P., zmieniające niektóre przepisy w ordynacyi ruchu dla kolei żelaznych z 10. czerwca 1874. Nr. 75. D. U. P., mianowicie zaś §-fu 48-go i dodatku do niego (zmienionych już poprzednio rozporządzeniami z 25. lipca 1877. Nr. 69., z 20. marca 1878. Nr. 21. i z 1. listopada 1879. Nr. 127. D. U. P.) — Rp. m. h. z 1. lipca 1880. Nr. 79. D. U. P. podaje przepisy o przewozie ciał wybuchających kolejami żelaznemi.

Sprostowanie.

W Dodatku *do niniejszej ustawy karnej, na str. 49. ustęp* **drugi artykułu V.** *ustawy z 17. grudnia 1862., poczynający się od słów: „Do dochodzenia jednakże" itd., powinien być wydrukowanym* **takiemi samemi** *czcionkami jak* **pierwszy** *ustęp wymienionego artykułu V., tj. czytać należy:*

Do dochodzenia jednakże obrazy honoru ces. armii, marynarki lub samodzielnego ich oddziału, wymaga się przyzwolenia ministra wojny, a względnie ministra marynarki, (co się tyczy obrony krajowej, ces. król. ministra tejże; zob. rp. m. s. z 21. września 1873., l. 10312).

Spis.

CZĘŚĆ DRUGA.

O występkach i przekroczeniach (§§. 233 532).